

Handwritten signature or initials

W. Pol.

GEOGRAFJA ZIEMI ŚWIĘTEJ.

60.

GEOGRAFJA

ZIEMI ŚWIĘTEJ

w dwóch księgach

przez

WINCENTEGO POLA

Członka wielu Towarzystw uczonych, Dr. filozofji, b. profesora
powszechnej, fizycznej i porównawczej geografji
na uniwersytecie Jagiellońskim.

CBGiOŚ
ul. Twarda 51/55



Wa510004816

B

L W Ó W.
NAKŁADEM AUTORA.

WYDAWCA 1863. WILKINSON

W skład wyższej religijnej instrukcji wchodzi także kurs Geografji Ziemi świętej. Z obowiązku tedy niejako, trudniąc się umiejętnością geografji, wydaję tę książkę, która uzupełni dla młodzieży kurs nauk religijnych. Wykładając przez dwa kursy w uniwersytecie Jagiellońskim geografję Palestyny i Syrii, zastosowałem wykłady moje głównie do potrzeby młodzieży, poświęcającej się duchownemu stanowi. Ztąd jest w niniejszej książce punktem wyjścia i dążenia Pismo św. i przekonanie religijne, gdy w powszechności w pismach moich geograficznych i wykładach względem głównym w zapatrywaniu się na przedmiot było stanowisko natury.

Powszechna, fizyczna i porównawcza geografja jest umiejętnem zjednoczeniem pojedynczych nauk przyrodniczych na polu rzeczywistości. Od tego stanowiska nie odstąpiłem wprawdzie i w tej książce i starałem się okazać jaki wpływ natura wywarła i tu na dzieje. Wszakże gdy właściwym celem moim było zastosować tę książkę do potrzeby religijnej instrukcji, w pisaniu miałem głównie Pismo św. na widoku i głównie z tego czerpałem źródła.

W skład wyższej religijnej instrukcji wchodzi także kurs Geografji Ziemi świętej. Z obowiązku tedy niejako, trudniąc się umiejętnością geografji, wydaję tę książkę, która uzupełni dla młodzieży kurs nauk religijnych. Wykładając przez dwa kursy w uniwersytecie Jagiellońskim geografję Palestyny i Syrii, zastosowałem wykłady moje głównie do potrzeby młodzieży, poświęcającej się duchownemu stanowi. Ztąd jest w niniejszej książce punktem wyjścia i dążenia Pismo św. i przekonanie religijne, gdy w powszechności w pismach moich geograficznych i wykładach względem głównym w zapatrywaniu się na przedmiot było stanowisko natury.

Powszechna, fizyczna i porównawcza geografja jest umiejętnem zjednoczeniem pojedynczych nauk przyrodniczych na polu rzeczywistości. Od tego stanowiska nie odstąpiłem wprawdzie i w tej książce i starałem się okazać jaki wpływ natura wywarła i tu na dzieje. Wszakże gdy właściwym celem moim było zastosować tę książkę do potrzeby religijnej instrukcji, w pisaniu miałem głównie Pismo św. na widoku i głównie z tego czerpałem źródła.

Ztąd też przytoczyłem i teksta na których się wspiera opis, przekonawszy się jak często fałszywie cytowane bywają nawet w naukowych książkach i że nie łatwo jest dla młodego wieku odszukiwać w księgach Pisma św. cytowane miejsca.

Od dawna starano się u nas upowszechniać wiadomości o Ziemi świętej tak w starszej literaturze naszej, jak i w najnowszej. Wysoce cenione posiadamy pod tym względem dzieła, świadczące tak o pobożności polskich pielgrzymów, jako też o politycznym rozumie w zapatrywaniu się na stosunki Wschodu. Są to prace czyniące zaszczyt literaturze naszej i narodowi. Można je z zajęciem i zbudowaniem czytać, podziwiać talent pisarzy, pobożność pielgrzymów i bystrość w odkryciu politycznych widoków. Ja w niniejszej książce podręcznej miałem tylko cel przybyć w pomoc religijnej instrukcji i z tego stanowiska pragnąlbym aby tę książkę duchowni i nauczyciele podjęli.

Pisałem we Lwowie 28. Października 1862.

Autor.

Spis dzieł główniejszych

odnoszących się w literaturze naszej do Geografji Ziemi św.

- Peregrinacya abo pielgrzymowanie do Ziemi świętej JO. Pana Mikołaja Krzyszt. Radziwiłła przez X. Tom. Tretera kustosza Warm. językiem łacińskim napisana i wydana, przez X. Andr. Wargockiego na polski przełożona. W Krakowie u Szedla. 4to. 1683.
- Opisanie miast Jeruzalem i Bethleem, tudzież okolic i miejsc świętych. Z najlepszych autorów podróży przeł. na język polski J. G. 12mo Warszawa 1835.
- Pielgrzymka do Ziemi świętej odprawiona przez X. Hołowińskiego. Tomów 5. 8vo. Wilno 1844.
- Drohojowski, X. Józef. Pielgrzymka do Ziemi świętej, Egiptu, niektórych wschodnich i południowych krajów, odbyta w latach 1788—1791, pobożno-ciekawej publiczności ofiarowana. 8vo Warszawa 1846.
- Geramb, X. M. J. Pielgrzymka do Jerozolimy i na górę Synai roku 1831, 1832 i 1833 odbyta, tłómaczone z niem. przez X. Ant. Stabika. Tom I. zeszyt I 16to Raciborz 1847.
- Ks. Mansweta Aulich Dziennik dwunastoletniej misji apostolskiej na Wschodzie, w trzech tomach. Kraków 1850.
- Podróż na Wschód przez Maurycego Manna. Kraków 1854 8vo. Tomów trzy.
- Wspomnienia z pielgrzymki do Ziemi świętej w r. 1859 odbytej, napisał xiądz Felix Gondek pleban z Krzyżanówki. 8vo. Kraków 1862 str. 268.
-

GEOGRAFJA ZIEMI ŚWIĘTEJ.

W S T Ę P.

Geografja Ziemi świętej.

Geografja Ziemi świętej opisuje kraje pisma św., to jest, ziemie i narody, o których się rzecz wie-
dzie, lub wzmianka jest uczyniona, w księgach starego
i nowego zakonu.

Głównie jest jej zadaniem wyświecenie przeszłości
„wybranego ludu“, w którym się od wieków przecho-
wała „wiara w jedyne Boga“, w którym prorocy
przepowiedzieli przyjście „Messjasza“, z którego wy-
szedł „Zbawiciel świata“.

Geografja Ziemi świętej obejmuje przeto w
obszerniejszem znaczeniu „kraje pisma św.“, w ściślejs-
zem zaś „ziemię wybranego ludu“, a mianowicie:

1. Opis tej ziemi pod względem natury;
2. Opis ludu wybranego pod względem jego pocho-
dzenia, powinowactwa i stosunku do obcych narodów, a
w końcu

3. Dzieje wybranego ludu z odniesieniem do karty
pod względem granic, politycznych podziałów i losów, tu-
dzież ważnych stanowisk historycznych, które ten naród
w przeciągu dziejów przechodził lub zajmował z kolei, co
wszakże już nie należy do wykładu katedry naszej.

Obszar Ziemi świętej.

Jak dwojakie są księgi starego zakonu i nowego zakonu, tak też obejmuje geografja Ziemi św. dwa obszary.

Do obszaru krain pisma św. starego zakonu należy w najszerszem znaczeniu w Azji cały pas ziemi od Chaldei i Mezopotamji począwszy, po nad Śroziemnem morzem i Jordanem położonej, wraz z półwyspem Synai; w Afryce zaś dolny Egipt czyli „ziemia niewoli“.

W ściślejszem znaczeniu należy do obszaru krain starego przymierza właściwa „obiecana ziemia“, t. j. wszystek kraj „od Dan do Bezzaby“, czyli od gór Libanu wzdłuż Śroziemnego morza i Jordanu położony, aż po południowe wybrzeża morza Martwego, po potok Egipski i pustynię Sur, na półwyspie Synai.

Obszar krain pisma św. nowego zakonu obejmuje w ściślejszem znaczeniu wszystek kraj żydowski w Azji, i drogi Pana Jezusa Chrystusa po ziemi św., rozpoczęte chrztem w Jordanie, a zakończone krzyżową śmiercią na Golgocie i wniebowstąpieniem jego na górze Oliwnej.

W obszerniejszem znaczeniu należą do tego obszaru kraje „Dziejów apostołskich“, a więc, prócz żydowskiej ziemi w Azji, mała Azja, dolny Egipt w Afryce, Grecja i Italja w Europie aż po Rzym, jako stolicę widomej głowy kościoła.

W najobszerniejszem znaczeniu można w końcu policzyć do tego obszaru morskie i lądowe szlaki siedmiu wypraw krzyżowych już w czasach wojującego kościoła w wiekach średnich, któremi się przebierali chrześcijanie dla zdobycia w ziemi św. osiadłej przez pogan, grobu Zbawiciela Pana.

W trzech tedy różnych historycznych epokach nabiera Ziemia święta w dziejach świata wagi dla całego rodu ludzkiego:

1. W czasach starego zakonu, gdzie była twierdzą wiary w jedyne Boga, ojczyzną proroków i duchem bożym natchniętych mężów, przez których usta Pan przemawiał do wybranego ludu.

2. Za życia Zbawiciela Pana, i czasu prawd objawionych przez słowa, cuda, śmierć i zmartwychwstanie Jego, gdzie się dopełniło dzieło odkupienia rodu ludzkiego, do którego okresu także pierwotne dzieje kościoła należą, czyli dzieje apostołskie.

3. Za czasów wojen krzyżowych, za czasów wojującego kościoła rzymskiego, gdzie się świat chrześcijański pielgrzymką wyprawił do grobu Zbawiciela swego, nabiera Ziemia św. po raz trzeci wielkiego znaczenia, bo duchem chrześcijańskiego poświęcenia umocnił się świat w wierze, i wojny krzyżowe były próbą, z której wyszli wielcy mężowie rzymskiego kościoła, z której chrześcijańska Europa odrodzoną wyszła.

Do tych tedy trzech okresów w dziejach świata odnosi się głównie Geografja Ziemi św., i objaśnienie tych trzech epok historycznych jest głównie jej zadaniem.

Nazwa Ziemi św. w różnych czasach.

Do najstarszych podań rodu ludzkiego należą podania wybranego ludu zamieszkałego w Ziemi św., z przejrzenia bożego od czasów patryarchy Abrahama. Ziemia ta tedy przybiera różne nazwiska ze zmianą historycznych losów i w przeciągu wieków.

Najstarsza nazwa Ziemi św. jest „Ziemia Chanaan“¹⁾, tak nazwana od Chanaana, czwartego syna Chamowego, po

¹⁾ I Mojż. XI. 31. Wziął tedy Thare Abrahama syna swego i Lota syna Aronowego, wnuka swego i Sarai niewiastkę swoją, żonę Abrahama syna swego, i wywiódł je z Ur Chaldejczyków, aby

potopie przez Chananejskie rody osiadła, przed przyjściem do niej patriarchy Abrahama z po za Eufratu rzeki. Rozciągała się ona od gór Libanu po puszcę Synai z północy ku południowi, na zachodzie było jej granicą morze Środlądne, na wschodzie dolina rzeki Jordanu.

Siedziby Filistynów ²⁾ i Fenicjan ³⁾ nad morzem policza pismo św. także jeszcze do ziemi Chananejskiej, a po za Jordanem na wschodzie położony kraj zwano równocześnie „Galaad“ ⁴⁾.

szli do ziemi Chananejskiej i przyszedli aż do Harana i mieszkali tam. II *Mojż.* XVI. 35. A synowie Izraelowi jedli manę 40 lat, aż weszli do ziemi mieszkalnej. Tym pokarmem żywieni są aż przyszedli do granic ziemi Chananejskiej. IV *Mojż.* XXXIII. 51. Przykaż synom Izraelowym, a mów do nich: Gdy się przeprawicie przez Jordan, wszedłszy do ziemi Chananejskiej. *Joz.* V. 12. I przestała manna, skoro poczęli jeść zboże ziemi, ani używali więcej synowie Izraelowi onego pokarmu, ale jedli ze zboża ziemi Chananejskiej roku tego.

- ²⁾ *Sofon.* II. 5. Biada, którzy mieszkacie na sznurze morskim, narodzie wytracający: Słowo Pańskie na was Chanaanie ziemio Philistymska, i wytracę cię tak iż nie będzie obywatela.
- ³⁾ *Izaj.* XXIII. 11. Rękę swą wyciągnął na morze, zatrwożył królestwa, Pan rozkazał przeciw Chanaan, aby starł mocarze jego. *Mat.* XV. 21. 22. A wyszedłszy Jezus ztamtąd odszedł w strony Tyru i Sydonu — A oto niewiasta Chananejska wyszedłszy z onych krajów zawołała, mówiąc mu: Zmiłuj się nademną panie, synu Dawidów: córkę moją srodze diabeł morduje.
- ⁴⁾ *Joz.* XXII. 9. 25. 32. I wrócili się i poszli synowie Ruben, i synowie Gad, i pół pokolenia Manasse od synów Izraelowych z Silo, które leży w Chanaan: aby weszli do Galaad, ziemie osiadłości swojej, którą otrzymali wedle rozkazania Pańskiego przez rękę Mojżesza. Granice położył Pan między nami i wami, a synowie Ruben i synowie Gad, Jordan rzekę, a przetoż nie macie części w Panie. I wrócił się z książęty od synów Ruben i Gad z ziemie Galaad z granic Chananejskich do synów Izraelowych, i dał im sprawę.

Jako kraj wiary w jedyne Boga nazywa także Mojżesz krainę Chanaan „Ziemią Jehowy“, za nim poszedł psalmista i prorok Izajasz ⁵⁾).

„Ziemią Hebrajską“ ⁶⁾ zwaną jest Ziemia św. od Hebera ⁷⁾, praprawnuka Noego, a naddziada Abrahamego. Nazwa ta oznacza „przychodnia“ z ziemi obcej do Chananejkiej, jakoż przybył Abraham ⁸⁾ z za Eufratu z Haran do tej ziemi.

Nazwa ta traci się po powrocie Hebrejczyków z Egiptu, a miejsce jej zajmuje „Ziemia Izrael, Izraelska i Izraelowa“ ⁹⁾. Ta bywa w dwojakim brana znaczeniu: raz jako kraj wszystek, który zdobyli i zajmowali Izraelici po wytepieniu w nim Chanaanów, to znowu jako królestwo Izraelskie ¹⁰⁾, do którego dziesięć należało Jakóbowych pokoleń, po podziale Dawidowego państwa na Izrael i Judeę. Nazwa Izraelu jest szczególnie w używaniu aż po czasy Babilońskiej niewoli.

⁵⁾ III *Mojż.* XXV. 23. Ziemia też nie będzie przedana na wieki, bo moja jest, a wyście przychodniowie i kmicie moi. *Psal.* LXXXV. 2. Ubłogosławiłeś Panie ziemię Twoją: przywróciłeś pojmanie Jakób. *Izaj.* VIII. 8. I będzie wyciągnięcie skrzydeł jego napełniając szerokość ziemi Twojej o! Emanuelu.

⁶⁾ I *Mojż.* XL. 15. Bo kradzieżą wzięto mię z ziemi Hebrajskiej, a tu mię do tego dołu niewinnie wsadzono.

⁷⁾ I *Mojż.* XI. 14. Sale zaś trzydzieści lat, i zrodził Hebera.

⁸⁾ I *Mojż.* XIV. 13. A oto jeden który był uszedł, oznajmił Abramowi Hebrewi, który mieszkał w dolinie Mambrego Amorrejczyka, brata Eschol i brata Aner, ci bowiem uczynili byli przymerze z Abramem.

⁹⁾ I *Król.* XIII. 19. Ale kowal nie najdował się we wszystkiej ziemi Izraelskiej. *Ezech.* VII. 2. A ty synu człowieczy, to mówi Pan Bóg ziemi Izraelowej: Koniec przyszedł, przyszedł koniec na cztery strony ziemi. *Mat.* II. 20. Wstań a weźmij dzieciątko i matkę jego, a idź do ziemi Izraelskiej.

¹⁰⁾ *Ezech.* XXVII. 17. Juda, i ziemia Izrael, oni kupcy twoi, pszenicę przedniejszą, balsam i miód, i oliwę i resinę wykładali na jarmarkach twoich.

Patryarcha Jakób otrzymał nazwę Izrael ¹¹⁾, i ta przeszła na jego potomstwo. Izrael znaczy „mocny przed Bogiem“, a ziemia Chanaanśka była „ziemią obietnic Pańskich“, którą Bóg pod przysięgą obiecał Abrahamowi, Izaakowi i Jakóbowi ²¹⁾.

Nazwa „ziemi obiecanej“ ¹³⁾ miała szczególnie wówczas wysokie znaczenie, gdy Hebreowie powracali z Egiptu dla wzięcia w posiadłość ziemi błogosławieństwa bożego, gdy się po puszczy błąkali, a jako synowie Izraela, czyli „mocnego przed Panem“, wyprzec z niej mieli Chananejskie ludy.

„Judą, Judeą“ ¹⁴⁾ nazywa się w piśmie naprzód dzielnicą pokolenia Judy, następnie zaś po podziale Dawidowego państwa nosi tę nazwę królestwo z dwóch złożone pokoleń (Benjamin i Judy), które wierne podaniom narodu, potomków Dawidowych zachowało na tronie. Po powrocie z niewoli babilońskiej nazywa się cały kraj „Judą“, nie

¹¹⁾ I *Mojż.* XXXII. 28. A on rzekł: Żadną miarą nie będzie nazwane imię twoje Jakób, ale Izrael: bo jeźliś przeciw Bogu był mocnym, daleko więcej przeciw ludziom przemożesz.

¹²⁾ I *Mojż.* XV. 18. Onego dnia uczynił Pan przymierze z Abrahamem, mówiąc: Nasieniu twemu dam tę ziemię od rzeki Egipskiej aż do rzeki wielkiej Eufrates. — L. 23. Którego rzeczy gdy przeszły, rzekł braci swej: Po śmierci mojej Bóg was nawiedzi, i uczyni że wynidziecie z ziemi tej, do ziemi którą przysiągł Abrahamowi, Izaakowi i Jakóbowi. IV *Mojż.* XXXII. 11. Jeśli oglądają ludzie ci, którzy wyszli z Egiptu ode dwudziestu lat i wyżej, ziemię którą pod przysięgą obiecał Abrahamowi, Izaakowi, Jakóbowi, i nie chcieli iść za mną. V *Mojż.* XXXIV. 4. I rzekł Pan do niego: Tać jest ziemia, o którą przysiągł Abrahamowi.

¹³⁾ *Żyd.* XI. 9. Wiarą przeprowadził się do ziemi obiecanej, jako do cudzej, mieszkając w namiociech z Izaakiem i Jakóbem spólnymi dziedzicami tejże obietnicy.

¹⁴⁾ *Mat.* XIX. 1. A stało się, gdy dokończył Jezus tych mów, odszedł z Galilei, i przyszedł na granice Judzkie za Jordan.

przeto że pokolenie Judy samo powróciło, lecz przeto że Juda mocą błogosławieństwa Jakóba miał być głową swej braci ¹⁵⁾. Za czasów Chrystusa zwała się jedna z czterech prowincji „Judeą“ w tych samych prawie granicach, w których mieszkały pokolenia Benjamin i Juda.

Pokolenie Judy szło w bojach zawsze przodem, i ztąd była ta nazwa tak zaszczytna jak Izraela. Po upadku politycznym państw dano nazwę „Judy“ rozbitkom całego narodu, ztąd poszli Judaei, a po naszymu Żydzi.

„Palestyny“ ¹⁶⁾ nazwa obejmowała pierwotnie tylko jedną część ziemi Chananejskiej przez Filistynów (Pileset) osiadłą; wszakże że ta część graniczyła z morzem Śródziemnym, a ztąd więcej miała styczności z postronnemi narodami, rozciągnięto ją później na wszystkie kraje na zachód od Jordanu położone od gór Libanu po pustynię Synai.

Nie jest to nazwa pisma, lecz świeckich pisarzy greckich, rzymskich, średniowiecznych Chrześcijan i Machometanów.

„Syrją-Palestyną“ nazywają oni Ziemię św., a niekiedy wprost tylko „Syrją“ lub „Palestyną“. Za czasów Chrystusa składała się Palestyna z czterech prowincji, tj. Galilei, Samarji i Judei na zachodzie Jordanu, i z Perei położonej na wschodzie od tej rzeki, czyli po lewym jej brzegu; ztąd też poszła także nazwa „Przed- i za-Jordanowych krain“, „Przed- i za-Jordanowej Palestyny“.

¹⁵⁾ I *Mojż.* XLIX. 8. Judo, ciebie chwalić będą bracia twoi, kłaniać ci się będą synowie Ojca twego. I *Paral.* V. 2. Lecz Judas, który był najmocniejszy między bracią swą, z plemienia jego książęta się rodziły: ale pierworodztwo poczytane było Józefowi.

¹⁶⁾ *Izaj.* XIV. 29. Nie wesel się ty wszystka ziemio Filistyńska, że złamana jest różga tego, który cię bił: bo z korzenia węzowego wynijdzie bazyliszek, a nasienie jego pożerające ptaka.

Nazwa w końcu „ziemi świętej“, lubo nie jest w starym zakonie obcą, (bo księga Mądrości, Zacharyasz i księgi Machabeuszów ¹⁷⁾ mówią o „ziemi św., ziemi poświęconej“) odnosi się głównie do ojczyzny Zbawiciela Pana, i ma najwyższe znaczenie swoje dla całego chrześcijańskiego świata. W niej bowiem „słowo ciałem się stało i mieszkało między nami“, a dzieło odkupienia rodu ludzkiego wyszło z niej na świat. Ztąd też nosi dziś nazwę Ziemi świętej dawniejsza ziemia Chanaanjska, ziemia Jehowy, ziemia Hebreów, ziemia Izraela i Judy, ziemia obietnic Pańskich i historycznej Palestyny.

Sposób orientowania się w Ziemi świętej.

Już nazwa Ziemi św., która w różnych czasach różną bywała, okazuje że się jej mieszkańcy lub przybysze różnie zapatrywali na nią, mianowicie zaś pod względem „stron czyli okolic świata“, tudzież „pomiarów przestrzeni i czasu“.

Sposób orientowania się starozakonnych był w Ziemi świętej od wieków następujący: twarzą stawali do wschodu słońca, i to była „przednia strona czyli wschód“, za plecyma leżała „tylnia strona czyli zachód“, — „prawą stroną“ zwali „południe“, a „lewą stroną“ „północ“.

W tem też znaczeniu wypada brać odnoszące się miejsca w piśmie św. do okolic czyli stron świata. I tak

¹⁷⁾ *Ks. mądr.* XII. 3. On bowiem zstaradawne mieszkańcy w Ziemi świętej Twojej, któreś miał w nienawiści. — *Zachar.* II. 12. I pośleże Pan Judę, dział swój w ziemi poświęconej: i obierze jeszcze Jeruzalem. II *Machab.* I. 7. Za królowania Demetrjusza roku setnego sześćdziesiątego i dziewiątego, my Żydowie pisaliśmy do was w utrapieniu i gwałcie, który przypadł na nas po lata, jakoż odstąpił Jason od ziemi świętej i od królestwa.

leżą kraje za Jordanem położone z przodu, t. j. na wschodzie ¹⁸⁾, morze Środladne, Tylnem morzem zwane, z tyłu, t. j. na zachodzie ¹⁹⁾, Egipt w prawej stronie, t. j. na południu. Tak mówi Izajasz ²⁰⁾: „Brzemię bywała południowego w ziemi utrapienia i ucisku“, t. j. w Egipcie. — „Pan cię strzeże, pan obrona twoja: po prawej ręce twojej“ ²¹⁾, t. j. cień od słonecznej strony po prawej ręce od południa. A góry Libanu czyli Hermon leżą w lewej stronie t. j. na północ, toż kraje Damaszku, Eufratu, Babilonu ²²⁾.

Wytłómaczenia potrzebuje także wyrażenie „iść w górę“ (*ἀναβαίνειν*), lub też „iść na dół“ (*καταβαίνειν*). Północ Ziemi św. przyparta o góry Libanu leży wyżej od południa, z gór Libanu płynie Jordan na południe do Martwego morza: „iść z góry“ znaczyło tedy iść za biegiem Jordanu, lub do Egiptu w dół na południe ²³⁾; „iść w górę“ znaczyło iść z południa ku północy doliną Jordanu, od

¹⁸⁾ I *Mojż.* XXV. 18. A mieszkał (Ismael) od Hewili aż do Sur, która leży naprzeciwko Egipcjom wchodzącym do Assyrii. V *Mojż.* XXXII. 49. Wstąp na tę górę Abarim, (to jest przejścia) na górę Nebo, która jest w ziemi Moabskiej przeciw Jerychu: a oglądaj ziemię Chananejską, którą ja dam synom Izraelowym odzierać ją, i umrzyj na górze.

¹⁹⁾ *Sędz.* XVIII. 12. A szedłszy położyli się w Kariathiarim Judzkiem: które miejsce od onego czasu Oboz Dan imię wzięło: a jest za Kariathiarim. V *Mojż.* XI. 24. Od puszczy i od Libanu, od rzeki wielkiej Eufratesa aż do morza Zachodniego będą granice wasze.

²⁰⁾ *Izaj.* XXX. 6.

²¹⁾ Psalm CXX. 5.

²²⁾ I *Mojż.* XIV. 15. A rozdzieliwszy towarzysze, przypadł (Abram) na nie w nocy: i poraził je, wgonił je aż do Hoby, która jest po lewej stronie Damaszku. *Joz.* XIX. 27. I wychodzi (granica synów Aser) po lewej stronie Kabul.

²³⁾ I *Mojż.* XII. 10. Stał się potem głód w ziemi, i stąpił Abram do Egiptu aby tam gościem był, ciężki bowiem był głód w ziemi.

pustyni Sur ku Ziemi św. lub ku góróm Libanu ²⁴). Tak też nazywają się „górne strony“ w piśmie te, co ku północy leżą ²⁵).

Pomiary przestrzeni w Ziemi świętej.

Co do „pomiarów przestrzeni“ w Ziemi świętej jest podług natury tych krain najstarszy sposób liczenia na „dnie podróży“ czyli na „dnie drogi“. Tak liczył Mojżesz ²⁶), i ta rachuba przechowała się po dziś dzień na Wschodzie.

Przestrzeń „dnia drogi“ będzie jednak różną podług tego, czy się podróż odbywa na wielbłądzie, na koniu, na mule, lub w końcu pieszo. Na dzień drogi liczy się w przecięciu siedm godzin podróży.

Godzina drogi na wielbłądzie	=	2	geogr. milom.
„ „ „ koniu lub mule	=	1	„ „
„ „ „ pieszo	=	$\frac{1}{2}$	„ „

Dziej. Apos. XXI. 10. A gdyśmy tam przez niemało dni mieszkali, nadszedł z Judzkiej ziemi prorok niektóry imieniem Agabus.

²⁴) I *Mojż. XLV. 25.* Którzy wyjechawszy z Egiptu, przyszli do ziemi Chananejskiej do ojca swego Jakóba. *Jan V. 1.* Było potem święto żydowskie, i wstąpił Jezus do Jeruzalem.

²⁵) *Dziej. Apos. XIX. 1.* I stało się gdy Apollo był w Koryncie, iż Paweł schodziwszy górne strony przyszedł do Ephezu.

²⁶) I *Mojż. XXX. 36.* I uczynił (Laban) plac drogi na trzy dni, między sobą a między zięciem, który pał inne trzody jego. II *Mojż. III. 18.* I posłuchają głosu twego, i wnidziesz ty, i starszy Izraelscy do króla Egipskiego, i rzeczesz do niego: Pan Bóg Hebrajczyków wezwał nas: pójdziemy w drogę trzech dni na puszcza, abysmy ofiary czynili Panu Bogu naszemu. *V. 5.* I rzekli: Bóg Hebrajczyków wezwał nas, abysmy szli trzy dni drogi na puszcza, i ofiarowali Panu Bogu naszemu: by snadź nie przyszedł na nas mór abo miecz. *V Mojż. I. 2.* Jedenaście od Horeb przez drogę góry Seir aż do Kadesborne.

Na stopień geogr. liczy się jednak pospolicie 25 godzin podróży.

Później za greckich czasów mierzono w Ziemi św. przestrzeń „na stadia“, czyli wujkowe „staje“ ²⁷⁾. Stadium jedno = 125 krokom czyli blisko 100 sążniom wied. = 625 stop. rzym. = 600 stop. grec. = 570 stop. i 3 calom miary paryskiej. — Staj 40 = 1 geogr. mili, a 600 staj = 1 stopień.

Za czasów Chrystusa Pana, za czasów rzymskich mierzono przestrzeń na mile ²⁸⁾. Milla rzymska = 1000 krok. = 5000 rzym. stop. = 8 staj. = 4800 grec. stop. = $\frac{1}{5}$ geogr. mili. Rzymskich mil 75 = 1°.

Jest jeszcze inna rachuba przestrzeni w Dziejach apostołskich wspomniana „droga Sabatu“ ²⁹⁾, t. j. pewna przestrzeń, po za którą nie wolno było się oddalać Izraelitom z mieszkań ich w czasie sabatu.

Na puszczy wynosiła ta przestrzeń od końca obozu aż do przybytku tam i napowrót blisko 666 sążni, t. j. 6 — 7 staj.

²⁷⁾ *Łuk.* XXIV. 13. A oto dwa z nich tegoż dnia szli do miasteczka, które było na sześćdziesiąt stajów od Jeruzalem, którego imię Emaus. *Jan* VI. 19. Gdy tedy odpłynęli jakoby na dwadzieścia i pięć albo na trzydzieści stajów, ujrzeli Jezusa chodzącego po morzu, a przybliżającego się ku łodzi, i ulekli się. *Objaw.* XXI. 16. A miasto na cztery węgły położone jest, a długość jego tak wielka jest, jako i szerokość. I mierzył miasto trzecią złotą na dwanaście tysięcy stajów: a długość i wysokość i szerokość jego jednakie są.

²⁸⁾ *Mat.* V. 41. A ktokolwiek by cię przymuszał na jedną milę, idź z nim i drugie dwie.

²⁹⁾ *II Mojż.* XVI. 29. Patrzcie iż Pan dał wam Szabath, i przeto w dzień szósty dał wam pokarm dwojaki: każdy niech mieszka sam u siebie, żaden niech nie wychodzi z miejsca swego dnia siódmego. *Dziej. Apos.* I. 12. Tedy się wrócili do Jeruzalem od góry, którą zowią Oliwną: która jest blisko Jeruzalem, mając drogę szabatu.

Podział czasu, dni i tygodni.

„Podział czasu“ sięga w Ziemi św. najodleglejszej starożytności, pierwszy bowiem ślad rachuby na tygodnie znajduje się w dziejach stworzenia świata i potopu ³⁰⁾.

Poczynano liczbę dni w tygodniu od naszej niedzieli, a kończono ją sabatem (sobotą) czyli dniem odpoczynku podług dziejów stworzenia ³¹⁾. Dnie pojedyncze w tygodniu nie miały początkowo nazw właściwych, oznaczano je tylko podług następstwa liczbami i tak mówiono: pierwszego dnia sabatu, drugiego, trzeciego itd. ³²⁾.

Dzień nowy poczynał się równo ze zachodem słońca tak, że jedną dobę wynosiła noc ze dniem razem ³³⁾.

³⁰⁾ I *Mojż.* II. 2. I dokonał Bóg w dzień siódmy dzieło swoje, które uczynił i odpoczywał w dzień siódmy od wszelkiego dzieła które sprawił. VII. 4. 10. Jeszcze bowiem, a po siedmi dniach spuszcze deszcz na ziemię przez czterdzieści dni, czterdzieści nocy: i wygladzę z ziemi wszelkie stworzenie, którem uczynił. A gdy minęło siedm dni, wody potopu wylały po ziemi. VIII. 10. A poczekawszy jeszcze siedm dni drugie, powtóre wypuścił gołębicę z korabiu.

³¹⁾ III *Mojż.* XXV. 2. Mów synom Izraelowym, i rzeczesz do nich: Gdy wnijdziecie do ziemi którą ja wam dam, sobotuj Sobotę Panu.

³²⁾ *Mar.* XV. 9. A wstawszy raniuczko pierwszego dnia szabatu, ukazał się najprzód Marji Magdalenie: z której był wyrzucił siedmiu czartów. *Łuk.* XXIV. 1. A pierwszego dnia szabatów bardzo rano przyszły do grobu, niosąc maści które były nagotowały. *Jan* XX. 1. 19. A pierwszego dnia po szabacie Marja Magdalena przyszła rano, gdy jeszcze było ciemno do grobu: i ujrzała kamień odwalony od grobu. Gdy tedy był wieczór dnia onego pierwszego po szabacie, a drzwi były zamknięte, kędy uczniowie byli zgromadzeni dla bojaźni Żydów, przyszedł Jezus i stanął w pośrodku, i rzekł im: Pokój wam.

³³⁾ III *Mojż.* XXIII. 32. Szabat odpoczynienia jest, i będziecie trapić dusze wasze dziewiątego dnia miesiąca. Od wieczora do wieczora święcić będziecie święta wasze.

Podział dnia na godziny nie był początkowo znany, lecz noc dzielono na straże czyli wigilje Lewitów, którzy się pierwotnie zmieniali na strażach przy przybytku Pańskim, a następnie w świątyni.

Noc dzielono pierwiastkowo na trzy, następnie zaś na cztery straże.

Pierwsza straż (ראש אשמורת, initium vigiliarum) pierwiastkowego podziału poczyniała się o zachodzie słońca i trwała do północy ³⁴). Druga od północy do pierwszych kurów, i zwała się średnią (אשמורת התיכונה, vigiliae mediae) ³⁵). Trzecia od pierwszych kurów do wschodu słońca, i zwała się strażą zaranną ³⁶) (אשמורת הבקר, vigiliae matutinae).

Gdy początkowo zegarów nie znano, stosowano się w podziale czasu do gwiazd, a ztąd była znajomość gwiazd Lewitom potrzebna.

Za czasów Chrystusa dzielono już noc na cztery straże ³⁷). Podział ten został prawdopodobnie od Rzymian przyjęty.

³⁴) *Jerem. Thren.* II. 19. Wstań, chwal w nocy na początku straży, wylej jako wodę serce twe przed obliczem Pańskim: podnieś ku niemu ręce twoje dla dusze dziecię twoich, które omdlały od głodu na rogach wszech ulic.

³⁵) *Sędz.* VII. 19. I wszedł Gedeon i trzysta mężów, którzy byli z nim, w część obozu, gdy się zaczynała straż północna, a pobudziwszy stróże jęli trąbić w trąby i tłuc jedną o drugą flaszę.

³⁶) *II Mojż.* XIV. 24. I już była straż zaranna przyszła, alieć oto wejrzawszy Pan na wojsko Egipcjanów przez słup ognia i obłoku, pobił wojska ich. — *I Król.* XI. 11. I stało się gdy dzień jutrzejszy przyszedł, rozszykował Saul lud na trzy części: i wytargnął wpośród obozu w straż raną, i poraził Ammonitezyki aż się dzień zagnał: a ostatek się rozpierzchnął, tak że się nie zostało z nich dwa pospołu.

³⁷) *Mar.* XIII. 35. Czujcież tedy, bo nie wiecie, kiedy Pan domu przyjdzie; z wieczorali, albo w północy, albo gdy kury pieją, albo z poranku.

Pierwsza straż poczyniała się tu od wieczora, i trwała póki noc już nie zapadła, przeto od 6 — 9 godziny; druga od poczęcia nocy do północy, więc od 9 — 12; trzecia od północy do pierwszych kurów, więc od 12 — 3; czwarta w końcu od pierwszych kurów do rana ³⁸). (Podług tego też miały w łacińskim swe nazwy: vespera, conticinium, media nox, intempestum, gallicinium, diluculum).

Za tychże czasów dzielono już i dzień na cztery wielkie godziny, z których każda dzieliła się znowu na trzy krótsze, tak więc miał każdy dzień od rana do wieczora godzin 12 ³⁹).

Dzień wszakże był dwojaki: podług zakonu trwał od wieczora do wieczora, podług natury od wschodu do zachodu słońca.

Dzień naturalny dzielił się przed niewolą babilońską na 6 nierównych części, który to podział przechował się po dziś dzień u Arabów.

Pierwsza część „zaraniem“ (שחר, aurora, crepusculum) zwana trwała od świtu do wschodu słońca ⁴⁰), i dzieliła się jeszcze na dwie części, na „brzask“ od wschodu, i zupełne „odnienienie“ od zachodu.

Druga część „rankiem“ (בקר, mane) zwana poczyniała się ze wschodem słońca, i trwała do zupełnego oschnięcia rosy.

³⁸) *Mat.* XIV. 25. Lecz czwartej straży nocnej poszedł do nich chodząc po morzu. *Mar.* VI. 48. A widząc je mordujące się wiosły robiąc, (bo im był wiatr przeciwny) a około czwartej straży nocnej, przyszedł do nich chodząc po morzu: i chciał je minąć.

³⁹) *Jan* XI. 9. Odpowiedział Jezus: Azali nie dwanaście godzin jest dnia? Jeżeli kto chodzi we dnie, nie obrazi się. Bo widzi światło tego świata.

⁴⁰) *Psalm.* XXII. 1. Nakoniec za przyjęcie poranne, psalm Dawidowy. *Mar.* XVI. 2. A bardzo rano pierwszego dnia z szabatów przyszły do grobu: gdy już weszło słońce.

Trzecia część „skwarem dnia“ (חום היום, calor diei) zwana, który się w Ziemi św. około 9-tej poczyna godziny, trwała do południa ⁴¹⁾.

Czwarta część „południem“ (צהרים, meridies) zwana, trwała od 12 — 2-ej.

Piąta część była „wiatrkiem z południa“ (רוח היום, ventus diei) zwana, który zwykle kilka godzin przed zachodem słońca wiać poczyna, a aż do wieczora wieje ⁴²⁾.

Szósta część była „wieczorem“ (ערבים) zwana, gdy słońce szło w nieszpór, i dzielila się znowu na zapanowanie mroku i ciemności, czyli na „mrok“ i na „ćmę“.

Podział dnia na godziny znany jest dopiero w czasie babilońskiej niewoli, po raz pierwszy wspomniany w księgach Daniela proroka ⁴³⁾, był trojaki:

Najprzód podług gnomonów wskazujących tylko południe, następnie podług zegarów słonecznych,

⁴¹⁾ I *Mojż.* XVIII. 1. I ukazał mu (Abrahamowi) się Pan w dolinie Mambre, siedzącemu we drzwiach namiotu swego w samo gorąco dniowe.

⁴²⁾ I *Mojż.* III. 8. A gdy usłyszeli głos Pana Boga przechodzącego się po raju na wiatrku z południa, skrył się Adam i żona jego od oblicza Pana Boga między drzewa rajske.

⁴³⁾ *Daniel* III. 6. 15. A ktoby upadłszy nie pokłonił się, ten tejże godziny będzie wrzucon w piec ognia palącego; przeto jeźliście gotowi, którejkolwiek godziny usłyszycie głos trąby, piszczałki, cytry, fletni, i harfy, i symfonału, i wszelakiej muzyki, padnijcie i pokłońcie się bałwanowi którym uczynił: a jeśli się nie pokłonicie tejże godziny będziecie wrzuceni w piec ognia gorącego: a któryż jest Bóg, który was wyrwie z ręki mojej? *IV.* 30. Tejże godziny wypełniła się mowa nad Nabuchodonozorem, i od ludzi wyrzucony jest, i trawę jadł jako wół, i rosą niebieską ciało jego zmoczone jest: aż włosy jego, nakształt orłów urosły, a paznogie jego jako ptaków. *V.* 5. Tejże godziny ukazały się palce jako ręki człowieczej, piszącej przeciw lichtarzowi na ścianie sali królewskiej: a król patrzył na członki ręki piszącej.

które za króla Ezechiasza nastąpiły ⁴⁴⁾ i z Babilonji sprowadzone były, a w końcu klepsydry, które napełnione czas trzech godzin oznaczały.

Godziny główne były 3cia, 6ta i 9ta godzina, które modlitwom poświęcone były ⁴⁵⁾ i szczególnie bywają wspomniane w *Dziejach apostołskich* ⁴⁶⁾.

Godziny nie były równe w przeciągu roku, lecz krótsze w zimowych, dłuższe zaś w miesiącach letnich, podług czego klepsydry regulowano do wschodu słońca.

W lecie odpowiadała 3cia naszej 9tej, 6ta naszej 12tej, a 9ta naszej 3ciej. Na zimowem porównaniu tedy dnia z nocą odpowiadał wschód słońca 7mej godzinie, a

⁴⁴⁾ *IV Król. XX. 9. 11.* Któremu rzekł Izajasz: Ten będzie znak od Pana, że uczyni Pan mowę którą powiedział. Chcesz iż cień postąpi dziesięć linji, czyli że się wróci na dziesięć stopniów? Odpowiedział Ezechiasz: Łacność cieniowi postąpić na dziesięć linji: i nie tego ja chcę żeby się stało: ale żeby się wrócił na wstecz dziesięć stopniów. Wzywał tedy Izajasz prorok Pana, i wrócił cień przez linje, po których już był stąpił na zegarze Achaz na wstecz dziesięć stopniów. *Izajasz XXXVIII. 8.* Oto ja wrócę cień linji, po których zeszła na zegarze Achazowym, na słońcu dziesięcią linji nazad. I wróciło się słońce dziesięcią linji po stopniach przez które było zstąpiło.

⁴⁵⁾ *Dan. VI. 10. 13.* Czego gdy się Daniel dowiedział, to jest, iż prawo postanowione, wszedł do domu swego: a otworzywszy okna na sali swej przeciw Jeruzalem, trzech czasów w dzień klękał na kolana swoje i chwalił, i wyznawał przed Bogiem swoim, jako i przedtem był zwykł czynić. Tedy odpowiadając rzekli przed królem: Daniel z synów pojmania Judzkiego nie dbał na twój dekret i na wyrok, któryś postanowił: ale trzech czasów na dzień modli się modlitwą swoją.

⁴⁶⁾ *Dziej. Apost. II. 15.* Albowiem nie sąć pijani ci, jako wy mniemacie: gdyż jest trzecia godzina na dzień. *III. 1.* Piotr tedy i Jan wstępowali do kościoła na godzinę modlitwy dziewiątą. *X. 9.* Lecz nazajutrz, gdy oni byli w drodze i przybliżali się do miasta, wszedł Piotr na górę domu modlić się o godzinie szóstej.

zachód naszej 5ej z południa. Na porównaniu letniem zaś odpowiadał wschód godzinie 5ej, a zachód prawie 7ej.

Co do tygodni była prawnie przepisana rachuba trojaka:

1. Tydzień tygodniów, t. j. perjod 7 tygodni, albo 49 dni. Tyle liczono od święta przasnic do Zielonych Świąt, i dlatego zwano je „świętem tygodniów“, bo przypadało 50go dnia po przasnikach ⁴⁷⁾).

2. Tydzień lat, t. j. perjod lat siedmiu, odnosił się do uprawy ziemi. Przez lat 6 uprawiano rolę, 7my miał być „rokiem Szabatu“, rokiem odpoczynienia ziemi, a jak każdy 7my dzień był w tygodniu czczony na pamiątkę odpoczynienia Pańskiego po stworzeniu świata, tak się kończył perjod lat 7miu rokiem szabatu czyli odpoczynku ⁴⁸⁾).

3. Tydzień siedmiu lat szabatowych, t. j. perjod lat 49, po upływie których następowało w 50tym roku „lato miłościwe“ czyli „rok jubileuszowy“. Rok ten był także rokiem odpoczynku, w nim puszczano na wol-

⁴⁷⁾ V *Mojż.* XVI. 9. 10. Siedm tygodniów naliczysz sobie od onego dnia, którego sierp we zboże zapuścisz. I będziesz obchodził święto tygodniów Panu Bogu twemu ofiarę dobrowolną ręki twojej, którą ofiarujesz według błogosławienia Pana Boga twego.

⁴⁸⁾ III *Mojż.* XXV. 3—7. Sześć lat zasiewać będziesz pole twoje, i sześć lat obrzynać będziesz winnicę twoją i zbierać owoce jej: — Ale siódmego roku Sabat będzie ziemi odpoczynienia Pańskiego: pola zasiewać nie będziesz, i winnice nie będziesz obrzynać. Co sama ziemia zrodzi, żąć nie będziesz jakoby zbieranie wina: bo rok odpoczynienia jest ziemie. — Ale wam będą na pokarm, tobie i niewolnikowi twemu, niewolnicy i najemnikowi twemu i przychodniowi którzy gośćmi są u ciebie: bydłu twemu i dobytkowi wszystko co się zrodzi będzie ku jedzeniu. II *Mojż.* XXIII. 10. 11. Sześć lat zasiewać będziesz ziemię twoją i zbierzesz zboże jej — ale siódmego roku zaniechasz jej, i dasz jej odpoczywać: aby jedli ubodzy ludu twego: a cokolwiek zbędzie, niechaj jedzą zwierzęta polne: Tak uczynisz w winnicy i w oliwnicy twojej.

które za króla Ezechiasza nastąpiły ⁴⁴⁾ i z Babilonji sprowadzone były, a w końcu klepsydry, które napelnione czas trzech godzin oznaczały.

Godziny główne były 3cia, 6ta i 9ta godzina, które modlitwom poświęcone były ⁴⁵⁾ i szczególnie bywają wspomniane w *Dziejach apostoelskich* ⁴⁶⁾.

Godziny nie były równe w przeciągu roku, lecz krótsze w zimowych, dłuższe zaś w miesiącach letnich, podług czego klepsydry regulowano do wschodu słońca.

W lecie odpowiadała 3cia naszej 9tej, 6ta naszej 12tej, a 9ta naszej 3ciej. Na zimowem porównaniu tedy dnia z nocą odpowiadał wschód słońca 7mej godzinie, a

⁴⁴⁾ *IV Król. XX. 9. 11.* Któremu rzekł Izajasz: Ten będzie znak od Pana, że uczyni Pan mowę którą powiedział. Chcesz iż cień postąpi dziesięć linji, czyli że się wróci na dziesięć stopniów? Odpowiedział Ezechiasz: Łacność cieniowi postąpić na dziesięć linji: i nie tego ja chcę żeby się stało: ale żeby się wrócił na wstecz dziesięć stopniów. Wzywał tedy Izajasz prorok Pana, i wrócił cień przez linje, po których już był stąpił na zegarze Achaz na wstecz dziesięć stopniów. *Izajasz XXXVIII. 8.* Oto ja wrócę cień linji, po których zeszła na zegarze Achazowym, na słońcu dziesięcią linji nazad. I wróciło się słońce dziesięcią linji po stopniach przez które było zstąpiło.

⁴⁵⁾ *Dan. VI. 10. 13.* Czego gdy się Daniel dowiedział, to jest, iż prawo postanowione, wszedł do domu swego: a otworzywszy okna na sali swej przeciw Jeruzalem, trzech czasów w dzień klękał na kolana swoje i chwalił, i wyznawał przed Bogiem swoim, jako i przedtem był zwykł czynić. Tedy odpowiadając rzekli przed królem: Daniel z synów pojmania Judzkiego nie dbał na twój dekret i na wyrok, któryś postanowił: ale trzech czasów na dzień modli się modlitwą swoją.

⁴⁶⁾ *Dziej. Apost. II. 15.* Albowiem nie sąć pijani ci, jako wy mniemacie: gdyż jest trzecia godzina na dzień. *III. 1.* Piotr tedy i Jan wstępowali do kościoła na godzinę modlitwy dziewiątą. *X. 9.* Lecz nazajutrz, gdy oni byli w drodze i przybliżali się do miasta, wszedł Piotr na górę domu modlić się o godzinie szóstej.

zachód naszej 5ej z południa. Na porównaniu letniem zaś odpowiadał wschód godzinie 5ej, a zachód prawie 7ej.

Co do tygodni była prawnie przepisana rachuba trojaka:

1. Tydzień tygodniów, t. j. perjod 7 tygodni, albo 49 dni. Tyle liczono od święta przaśnic do Zielonych Świąt, i dlatego zwano je „świętem tygodniów“, bo przypadało 50go dnia po przaśnikach ⁴⁷⁾.

2. Tydzień lat, t. j. perjod lat siedmiu, odnosił się do uprawy ziemi. Przez lat 6 uprawiano rolę, 7my miał być „rokiem Szabatu“, rokiem odpocznienia ziemi, a jak każdy 7my dzień był w tygodniu czczony na pamiątkę odpocznienia Pańskiego po stworzeniu świata, tak się kończył perjod lat 7miu rokiem szabatu czyli odpoczynku ⁴⁸⁾.

3. Tydzień siedmiu lat szabatowych, t. j. perjod lat 49, po upływie których następowało w 50tym roku „lato miłościwe“ czyli „rok jubileuszowy“. Rok ten był także rokiem odpoczynku, w nim puszczano na wol-

⁴⁷⁾ V *Mojż.* XVI. 9. 10. Siedm tygodniów naliczysz sobie od onego dnia, którego sierp we zboże zapuścisz. I będziesz obchodził święto tygodniów Panu Bogu twemu ofiarę dobrowolną ręki twojej, którą ofiarujesz według błogosławienia Pana Boga twego.

⁴⁸⁾ III *Mojż.* XXV. 3—7. Sześć lat zasiewać będziesz pole twoje, i sześć lat obrzynać będziesz winnicę twoją i zbierać owoce jej: — Ale siódmego roku Sabat będzie ziemi odpoczynienia Pańskiego: pola zasiewać nie będziesz, i winnice nie będziesz obrzynać. Co sama ziemia zrodzi, żać nie będziesz jakoby zbieranie wina: bo rok odpoczynienia jest ziemie. — Ale wam będą na pokarm, tobie i niewolnikowi twemu, niewolnicy i najemnikowi twemu i przychodniowi którzy gośćmi są u ciebie: bydłu twemu i dobytkowi wszystko co się zrodzi będzie ku jedzeniu. II *Mojż.* XXIII. 10. 11. Sześć lat zasiewać będziesz ziemię twoją i zbierzesz zboże jej — ale siódmego roku zaniechasz jej, i dasz jej odpoczywać: aby jedli ubodzy ludu twego: a cokolwiek zbędzie, niechaj jedzą zwierzęta polne: Tak uczynisz w winnicy i w oliwnicy twojej.

ność niewolników pochodzenia Hebrejskiego, a jak w roku szabatowym nie wolno było upominać się o długi, tak był rok jubileuszowy rokiem zupełnego odpuszczenia, i w nim powracał każdy znowu do swojego majątku w ziemi — własność też Lewitów w przeciągu pół wieku sprzedana powracała do nich w tym roku ⁴⁹⁾).

Podział miesięcy.

Co do podziału roku na miesiące, było ich 12, i każdy miesiąc poczynał się nowiem. Kraj cały zawiadomiali o nowiu Lewici zapalonemi wiciami po górach.

Początkowo nie miały pojedyncze miesiące nazwisk osobnych, rozróżniano tylko jeden, zwąc go „miesiącem nowych zbóż“, poczynał się na nowiu naszego Kwietnia ⁵⁰⁾).

⁴⁹⁾ III *Mojż.* XXV. 8—16. Naliczysz też sobie siedm tygodniów lat, to jest, po siedm kroć siedm, które pospołu czynią czterdzieści i dziewięć: I zatrąbisz w trąbę miesiąca siódmego, dziesiątego dnia miesiąca, czasu ubłagania, po wszystkiej ziemi waszej. I poświęcisz rok pięćdziesiąty, i ogłosisz odpuszczenie wszystkim obywatelom ziemi twojej: albowiem ten jest Jubileusz. Wróci się człowiek do majątności swojej, każdy się wróci do domu dawnego: bo Jubileusz jest, i pięćdziesiąty rok. Nie będziecie siać ani żąć, co się samo na polu rodzi, i pierwocin zbierania wina nie zbierzecie dla poświęcenia Jubileusza, ale natychmiast ofiarowane jeść będziecie. — Roku Jubileusza wróć się wszysey do majątności swych. Gdy co przedasz sąsiadowi swemu, albo kupisz u niego, nie zasmucaj brata twego, ale według liczby lat Jubileusza kupisz u niego, a według porachowania zboża przeda tobie. Im więcej zostanie lat po Jubileuszu, tem większa będzie zapłata: a im mniej czasu naliczysz, tem tańsze kupno będzie. Czas bowiem zboża przeda tobie.

⁵⁰⁾ II *Mojż.* XIII. 4. Dzisiaj wychodzicie miesiąca nowych zbóż. XXIII. 15. Święta prażników strzedz będziesz, siedm dni jeść

Następnie po powrocie z niewoli babilońskiej zwano miesiące: 1. Nisan (ניסן), dawniejszy „miesiąc nowych zbóż“ (חדש האביב, mensis spicarum)⁵¹⁾. 2. Zyj (זי) ⁵²⁾. 3. Siwan (סיו) ⁵³⁾. 4. Thammuz (תמוז). 5. Ab (אב). 6. Elul (אלול). 7. Tizri (תשרי), czyli miesiąc wezbrania wód. 8. Bul (בול) ⁵⁴⁾, albo Marcheszwan (מרחהשון). 9. Chasleu (כסלו) ⁵⁵⁾.

będziesz przasniki, jakom ci rozkazał, czasu miesiąca nowych, kiedyś wyszedł z Egiptu. V *Mojż.* XVI. I. Zachowaj miesiąc nowego zboża, i pierwszy czas wiosny, abys uczynił Phase Panu, Bogu twemu. Bo w tym miesiącu wywiódł cię Pan Bóg twój z Egiptu.

- ⁵¹⁾ II. *Ezdr.* II. 1. I stało się miesiąca Nisan, roku dwudziestego Artaxerxa króla: i wino było przed nim, i wziąłem wino i podałem królowi: a byłem jako mdły przed obliczem jego. *Esther.* III. 7. Miesiąca pierwszego (który zowią Nisan) roku dwunastego królestwa Asswerusowego, rzucono los w banię, który po hebrejsku zowią Phur, przed Amanem, któregooby dnia i którego miesiąca naród żydowski miał być wygubiony, i wyszedł księżyce dwanasty, który zowią Adar.
- ⁵²⁾ III *Król.* VI. 1. Stało się tedy roku czterystnego i osmdziesiątego wyjścia synów Izraelowych z ziemi Egipskiej, roku czwartego miesiąca Zyja (ten jest miesiąc wtory) królowania Salamonowego nad Izraelem, poczęto budować dom Panu.
- ⁵³⁾ *Esth.* VIII. 9. I zawoławszy pisarzów i podpisków królewskich (a był czas miesiąca trzeciego, który zowią Syban) dwudziestego i trzeciego dnia jego napisano listy, jako był chciał Mardocheusz, do Żydów i do książąt, i do ekonomów i sędziów którzy byli przełożeni we stu i dwudziestu i siedmiu ziemiach do Indji aż do Aethyopiej: krainie i krainie, narodowi i narodowi wedle języków i pisem ich: i Żydom jako czytać mogli i słuchać.
- ⁵⁴⁾ III *Król.* VI. 38. A roku jedenastego miesiąca Bul (ten jest ósmy miesiąc) dokonan jest dom ze wszystką robotą swą i ze wszystkim naczyniem jego: a budował go siedm lat.
- ⁵⁵⁾ II *Ezdr.* I. 1. Słowa Nehemiasza syna Helchiaszowego. I stało się księżyca roku dwudziestego, a jam był na zamku Susis. *Zachar.* VII. 1. I stało się roku czwartego Darjusza króla, stało się słowo Pańskie do Zacharjasza czwartego dnia miesiąca dziewiątego, który jest Kasleu.

10. Thebet (טבת) ⁵⁶⁾. 11. Sebat (שבט) ⁵⁷⁾. 12. Adar (אדר) ⁵⁸⁾.

Podział roku.

Co do roku, rozróżniano „rok gospodarski“, a „rok kościelny“.

Gospodarski poczynał się nowiem siódmego miesiąca Października, zwanego Tizri, i służył do oznaczenia świeckich stosunków. Rok kościelny poczynał się nowiem miesiąca Nisan (Kwietnia) ⁵⁹⁾, i służył do oznaczenia dni świątecznych na rok cały, a został postanowiony, na pamiątkę wyjścia Izraelitów z Egiptu, które przypadło na 15 dniu tego miesiąca.

Rok tedy pisma jest miesięcznym rokiem, i liczył w skutek tego tylko 354 dni, 8 godzin, 48 minut, 38 sekund i 13 tereji. Gdy jednakowoż podług takiej rachuby przypadłyby po upływie lat 17 pory roku w czasie zupełnie innym, tedy nakazał Mojżesz kapłanom aby

⁵⁶⁾ *Esth.* II. 16. Wwiedziona tedy jest do pokoju króla Asswerusa miesiąca dziesiątego, który zowią Tebeth, siódmego roku królestwa jego.

⁵⁷⁾ *Zachar.* I. 7. Dnia dwudziestego i czwartego, jedenastego miesiąca Sabbath, roku wtorego Darjusza, stało się słowo Pańskie do Zacharjasza syna Barachiaszowego, syna Addo.

⁵⁸⁾ *Esth.* III. 13. Rozesłano przez posły królewskie do wszystkich ziem, aby pobito i wygładzono wszystkie Żydy, od dziecięcia aż do starca, dziatki i niewiasty jednego dnia, to jest trzynastego miesiąca dwunastego, który zowią Adar, a majątność ich aby rozszarpali. IX. 1. Dwunastego tego miesiąca, któryśmy wyżej powiedzieli że Adar zowią, trzynastego dnia, kiedy wszystkim Żydom zatracenie gotowano, a nieprzyjaciele krwi ich pragnęli, za odmianą szczęścia Żydowie poczęli brać górę, i mścić się nad nieprzyjacioły swymi.

⁵⁹⁾ II *Mojż.* XII. 2. Ten miesiąc (Nisan) wam początkiem miesięcy: pierwszym będzie między miesiącami roku.

w pierwszym miesiącu kościelnego roku dnia 16. dojrzały snop na ofiarę ponieśli; gdyby się zaś znalazło że zboże nie będzie żrałe jeszcze, tedy mają dodać miesiąc przestępny, co się rzeczywiście w każdym trzecim przydarzało roku, pierwotna bowiem rachuba lat odnosiła się do corocznych żniw.

Co do Ery starego Zakonu, ta nie była jednostajną. Liczenie podług wieku patryarchów jest najstarszą u Żydów rachubą ⁶⁰⁾. Wszakże liczono także roki od potopu ⁶¹⁾, od wyjścia z niewoli Egipskiej ⁶²⁾, od wystawienia Sało-

⁶⁰⁾ I *Mojż.* V. 3. 6. I żył Adam sto i trzydzieści lat, i zrodził na wyobrażenie i podobieństwo swoje, i nazwał imię jego Seth. — Żył też Seth sto i pięć lat i zrodził Enosa. — VII. 11. Roku sześćsetnego żywota Noego, miesiąca wtórego, siedmnastego dnia miesiąca, przerwały się wszystkie źródła przepaści wielkiej, i upusty niebieskie otworzone są. VIII. 13. 14. — XI. 26. I żył Thare siedmdziesiąt lat, i zrodził Abrama, i Nachora, i Arana. — XII. 4. Wszedł tedy Abram jako mu Pan przykazał i poszedł z nim Lot: siedmdziesiąt lat było Abramowi, kiedy wyszedł z Harana. — XVI. 16. Ośmdziesiąt i sześć lat miał Abram, gdy mu Agar urodziła Ismaela. — XVII. 1. Zaczem gdy dziewięćdziesiąt i dziewięć lat być począł, ukazał mu się Pan. XXI. 5. Gdy mu było sto lat: w tym wieku ojcowskim narodził się Izaak. XXV. 26. Sześćdziesiąt lat było Izaakowi gdy mu się dziatki narodziły.

⁶¹⁾ I *Mojż.* IX. 28. I żył Noe po potopie trzy sta i pięćdziesiąt lat. — XI. 10. Semowi było sto lat, kiedy zrodził Arphaxada, we dwie lecie po potopie.

⁶²⁾ II *Mojż.* XVI. 1. I ruszyli się z Elim, i przyszło wszystko mnóstwo synów Izraelowych na puszcza Sin, która jest między Elim i Syna: piętnastego dnia miesiąca wtórego potem, jako wyszli z ziemie Egipskiej. XIX. 1. Miesiąca trzeciego wyjścia Izraela z ziemie Egipskiej, w tenże dzień przyszli na pustynią Synai. XII. 15. A tak miesiąca pierwszego, roku wtórego, pierwszego dnia miesiąca, postawion jest przybytek. IV. *Mojż.* XXXIII. 38. I wstąpił Aaron kapłan na górę Hor, na rozka-

monowego kościoła ⁶³⁾, od niewoli Babilońskiej i zburzenia miasta ⁶⁴⁾. Później odnosi się już pospolicie w piśmie sposób liczenia do lat panowania pojedynczych królów w Izraelu i Judzie, Assyrii, Babilonu i Persji ⁶⁵⁾.

zanie Pańskie: i tam umarł roku czterdziestego wyjścia synów Izraelowych z Egiptu, miesiąca piątego, pierwszego dnia miesiąca. *Sędz.* XIX. 30. Nigdy się takowa rzecz nie stała w Izraelu od tego dnia którego wyszli ojcowie naszy z Egiptu aż do tego czasu.

⁶³⁾ II. *Paral* VIII. 1. A gdy wyszło dwadzieścia lat potem jako zbudował Salamon dom Pański i dom swój.

⁶⁴⁾ IV. *Król.* XXV. 27. I stało się roku trzydziestego siódmego przeprowadzenia Joachina króla Judzkiego, miesiąca dwunastego, dwudziestego i siódmego dnia miesiąca, podniósł Ewilmerodach król Babiloński, roku którego był począł królować, głowę Joachina króla Judzkiego z więzienia. — *Baruch.* I. 2. Roku piątego, siódmego dnia miesiąca, na ten czas gdy Chaldejczycy dobyli Jeruzalem, i spalili je ogniem. — *Ezech.* I. 1. 2. I stało się trzydziestego roku, w czwartym, piątego dnia miesiąca, gdym był w pośrodku pojmany nad rzeką Chorab', otworzyły się niebiosa, i widziałem widzenia Boże. Piątego dnia miesiąca, ten jest rok piąty przeprowadzenia króla Joachina. VIII. 1. I stało się roku szóstego, w szóstym miesiącu dnia piątego, jam siedział w domu moim, a starszy Judzcy siedzieli przedemną. — XX. 1. I stało się roku siódmego, w piątym miesiącu dziesiątego dnia miesiąca: przyszli mężowie z starszych Izraelskich, aby pytali Pana, i siedli przedemną. — XXIV. 1. — XXVI. 1. — XXIX. 1. — XXXI. 1. — XL. 1. Dwudziestego i piątego roku zaprowadzenia naszego, na początku roku, dziesiątego dnia miesiąca, czternastego roku potem jako zburzone jest miasto: tegoż samego dnia stała się nademną ręka Pańska, i przywiódł mię tam. — IV. *Ezdr.* III. 1. Roku trzydziestego po zburzeniu miasta byłem w Babilonie, a fraso wałem się leżąc na łożu mojem, i myśli moje wstępowały na serce moje.

⁶⁵⁾ III. *Król.* XIV. 25. Piątego roku królestwa Roboam przyciągnął Sesak król Egipski do Jeruzalem. — XV. 1. 9. 33. — XVI. 8. 15. 23. — IV. *Król.* XVII. 6. A dziewiątego roku Osee, wziął

Właściwie jednak ery narodu żydowskiego są następujące: 1. Od zburzenia pierwszego kościoła (586 przed Chr.). 2. Era Seleucydów (312 przed Chr.) ⁶⁶). 3. Era Machabeuszów (143 przed Chr.) ⁶⁷). 4. Era od stworzenia świata, która u Żydów dopiero wprowadzoną została przez rabina Hillela w IV. po Chr. wieku, który ją na 3761 przed Chrystusem poczyna.

Z upadkiem żydowskiego narodu i szerzącym się chrześcijaństwem rozpoczyna się nowa era dla świata. Liczenie wszakże podług ery chrześcijańskiej nie mogło wejść w używanie powszechne do razu, gdyż czasu potrzeba było

król Assyryjski Samarję, i przeniósł Izraela do Assyryjczyków. — XVIII. 1. 9. 10. — XXIV. 12. — XXV. 1. — I. *Paral.* XXVI. 32. — II. *Paral.* III. 2. — XII. 2. — XIII. 1. — XXXVI. 22. — I. *Ezdr.* V. 13. A pierwszego roku Cyrusa króla Babilońskiego, Cyrus król dał wyrok aby ten dom Boży zbudowano. — VII. 7. — II. *Ezdr.* I. 1., II. 1. — *Judyth.* I. 5. — *Esth.* III. 7. — XI. 1. 2. — *Izaj.* XXXVI. 1. I stało się czternastego roku króla Ezechiasza przyciągnął Sennacherib król Assyryjski na wszystkie obronne miasta Judzkie i pobrał je. — *Jerem.* I. 2. — XXV. 1. — XXVIII. 1. — XXXII. 1. — *Dan.* I. 1. Roku trzeciego królestwa Joakima króla Judzkiego, przyszedł Nabuchodonozor król Babiloński do Jeruzalem, i obległ je. — II. 1. — VII. 1. — VIII. 1. — IX. 1. — X. 1. — XI. 1. *Aggeusz.* I. 1. — II. 1. — *Zachar.* I. 1. — VII. 1. — III. *Ezdr.* VI. 1. — VIII. 6. — *Luk.* III. 1.

⁶⁶) I. *Machab.* I. 11. I wyszedł z nich korzeń grzeszny Antyoch oświecony, syn Antyocho króla, który był w zakładzie w Rzymie: i królował roku setnego trzydziestego i siódmego królestwa Greckiego. — I. 57. — II. 70. — IV. 52. — VII. 1. — IX. 2. — X. 1. 67. — XIII. 41. Roku setnego siedmdziesiątego zdjęte jest jarzmo pogańskie z Izraela. — XIV. 1. 27. — XV. 10. — XVI. 14. — II. *Machab.* XIII. 1.

⁶⁷) I. *Machab.* I. 42. I poczał lud Izraelski zapisować w księgach, i dziejach pospolitych: Roku pierwszego pod Symonem najwyższym kapłanem, wielkim hetmanem, i książęciem Żydowskim. — XIV. 27. —

na to, aby się nowa rozszerzyła wiara, a świat zdołał ocenić tak ważną epokę dla rodu ludzkiego, jaką było narodzenie się Chrystusa Pana.

Kalendarz rzymski w kościele Chrystusa.

W chwili szerzenia się chrześcijańskiego kościoła była cywilizacja grecka panującą w świecie starożytnym, a rządy świata dzierżył Rzym. Do Chrystusa nawróceni tedy Żydzi utracili swą odrębną narodowość, a razem z Grekami i Italami nawróconymi tworząc jedną owczarnię Bożą, dali nowemu kościołowi i społeczeństwu początek. Tak więc przestał być żydowskim kościół Chrystusa, a stał się greckim i rzymskim co do obyczajów, o ile takowe pogodzić się dały z prawdami nowego Zakonu.

Razem tedy z chrześcijaństwem nikną w społeczeństwie nowem ślady rachuby podług żydowskiego kalendarza, a w pierwotnym kościele Chrystusa zostaje obyczajowo wprowadzony kalendarz rzymski, podług którego liczył cały wiat ówczesny.

Podług praktyki jednak, biorąc początek od samych Apostołów, przechowały się w urządzeniu samego już nabożeństwa kościelnego żydowskie zwyczaje rachuby czasu aż po dni nasze tak w rzymskim, jako też i w greckim kościele. I tak n. p. 1. rozpoczyna kościół po żydowsku każdą uroczystość lub święto od wieczora dnia poprzedzającego (a primis vesperis), i kończy ją nieszporem dnia uroczystego. Ztąd pochodzi wspaniałość i ważność naszych nieszpornych nabożeństw. — 2. Dnie liczymy w kościele ciągle po żydowsku tak, iż Sobota (Sabathum) zawsze jest dniem siódmym w tygodniu, Niedziela zaś (dies dominica) jest pierwszym dniem po Sobocie i pierwszym w tygodniu, Poniedziałek dniem drugim (feria secunda), Wtorek trzecim (feria tertia), i t. d. — 3. Czasy w przeciągu dnia liczą

się według brewiarza kościelnego zupełnie tak samo, jak w Jerozolimie u Żydów za czasów Chrystusa Pana. I tak od wieczora poczynając t. j. od szóstej godziny wieczornej do szóstej porannej dnia następnego, liczy kościół 12 godzin nocnych, które są podzielone na trzy straże, zwane nocturna. Czas zaś dzienny dzieli się w kanonicznych pacierzach w sposób następujący: Prima jest to szósta rano, tertia to dziewiąta, sexta to dwunasta w południe, nona to trzecia z południa.

Kalendarz rzymski i jego poprawy.

Rzymianie poczynali rachubę swej ery od założenia miasta Rzymu (ab Urbe condita). Kalendarz był tam tajemnicą kasty kapłańskiej pierwotnie, i napróżno starał się go urządzić już Numa Pompiljusz, i oddać go na własność narodu. Rok rzymski dzielił się na 10 miesięcy, z kąd i pojedyncze miesiące otrzymały nazwy. Wszakże gdy na rok cały liczono tylko 365 dni okrągło, ztąd powstała w końcu taka znaczna różnica pomiędzy istotnymi porami roku a czasami, w których według rachuby przypadają, że czas żniwa, przypadającego w Lipcu, znalazł się nareszcie w Październiku. Ta różnica była już bardzo rażąca i pociągnęła za sobą poprawę kalendarza Rzymskiego za czasów Juljusza Cezara w 708 r. rachuby rzymskiej, a na 46 lat przed narodzeniem Chrystusa Pana. Poprawa ta zasadzała się na tem, że podług niej miano odtąd liczyć na każde trzy następne lata po 365 dni, czwarty zaś rok z kolei miał być rokiem przestępnym (t. j. dzielnym bez reszty przez liczbę 4), i miał liczyć 366 dni okrągło.

Gdyby ten przeciąg czasu ($366\frac{1}{4}$ dni) był istotnem trwaniem słonecznego roku, byłaby się poprawka utrzymana wprowadzona do Juljańskiego kalendarza: wszakże gdy rok słoneczny liczy rzeczywiście 365 dni, 5 godzin,

48 minut, $50\frac{3}{5}$ sekund, stało się że różnica pomiędzy rzeczywistym słonecznym rokiem, a rokiem Juljańskiego kalendarza zachodząca, w 128 lat wynosiła dzień cały, a po przeciągu 1300 lat do 10 dni narosła. W ten sposób przypadało już w owym roku 1300 po Chr. wiosenne porównanie nie na 21, lecz na 11 Marca.

Tej pomyłki wszakże dostrzeżono ściślej dopiero w wieku XVI., gdy nauka astronomji na nowych i pewnych wsparła się zasadach.

Za papieża Grzegorza XIII. zaszła tedy druga reforma kalendarza rzymskiego, który ztąd nazwę Gregorjańskiego otrzymał. Głównie zasadzała się ta reforma na tem, że każdy przez liczbę 4 bez reszty dzielny rok jest rokiem przestępnym, liczącym okrągło 366 dni, z wyjątkiem tych wszystkich ostatnich lat każdego stulecia, które nie są dzielne przez 400 bez reszty: te tedy jak wszystkie inne są powszedniemi rokami liczącemi po 365 dni.

W ten sposób są podług nowego kalendarza lata 1700, 1800, 1900, 2100 powszedniemi rokami, kiedy podług starego byłyby przestępnymi.

Gregorjański kalendarz został wprowadzony 1582 r., a dla wyrównania pomyłki zostało zarazem wiosenne porównanie dnia z nocą znowu przeniesione na dzień 21 Marca w ten sposób, że 1582 r. opuszczono całych 10 dni, i po 4tym Października do razu 15ty liczyć poczęto.

Przeciąg roku jest przeto $= 365\frac{97}{400}$ d., a więc tylko o 21 sekund dłuższy od rzeczywistego słonecznego roku. Różnica ta wszakże niknie prawie zupełnie w rachubie, bo wyniesie dzień jeden dopiero po upływie 4082 lat; gdy się przeciwnie różnica Juljańskiego kalendarza z czasem powiększać będzie, i już z końcem XIX. wieku 12stu dni dojdzie.

We Włoszech, w Hiszpanji i Portugalji został kalendarz Gregorjański wprowadzony zaraz w pierwszym roku, t. j. 1582, w skutek bulli papieża Grzegorza, we Francji

o parę miesięcy później, w Szwajcarji i Niderlandach 1583, w Polsce 1586, w Węgrzech 1587. Dłużej ociągali się z przyjęciem jego różnowiercy, i ostatnie były Prusy, które go dopiero 1775 przyjęły.

Rachuba ery chrześcijańskiej.

Kalendarz rzymski potrzeba rozróżnić od rachuby ery chrześcijańskiej. Pierwotni Chrześcijanie liczyli zrazu po rzymsku ab Urbe condita. Rok narodzenia Chrystusa Pana przypadał podług tej rachuby na 753 rok od założenia miasta Rzymu, a przeto w 45 lat po reformie kalendarza rzymskiego, zaprowadzonej przez Juljusza Cezara.

W stosunkach światowych liczyli wprawdzie Chrześcijanie podług zwyczaju rzymskiego, lecz w pierwotnym kościele chrześcijańskim żyło już podanie od Apostołów roku narodzenia Chrystusa Pana jako pamiętnego roku nowej ery dla świata, i przez biskupów rzymskich przekazywane kolejno przetrwało to żywe podanie czasy męczeństwa kościoła i dożyło jego tryumfu. Kalendarz kościelny żył tedy w podaniu od pierwszych biskupów rzymskich, lecz wykształcał się tylko powoli, i upowszechnił się dopiero w całym chrześcijańskim świecie po czasach Karola Wgo.

Różnie bowiem poczynano liczyć w pierwiastkowym kościele roki. I tak raz liczono od narodzenia Chrystusa Pana (a nativitate), t. j. od 25 Grudnia; to znowu poczynano rachubę roku kościelnego od chwili, kiedy Słowo ciałem się stało, t. j. ab incarnatione Christi Domini, przeto od dnia Zwiastowania N. P. Marji, od 25 Marca; a w końcu podług obrotu kuli ziemskiej dokoła słońca (a circumcissione), t. j. od Nowego Lata, czyli dnia 1go Stycznia.

Te różnice w oznaczeniu początku roku kościelnego przechowały się obok siebie bardzo długo, i zostały osta-

tecznie wyrównane dopiero po reformie Gregorjańskiego kalendarza

Już w końcu III. i na początku IV. wieku rozsełali biskupi rzymscy czyli papieże w Rzymie układane kalendarze po chrześcijańskim świecie.

Konstantyn W. pierwszy z cesarzów rzymskich, który wziął Chrześcijan w opiekę, prześladowanych aż po jego czasy, przyłożył się także po części do ułożenia kalendarza kościelnego.

Niedogodnością okazało się że święto żydowskiej Paschy przypadało w przeciągu trzech pierwszych wieków ery chrześcijańskiej razem ze świętem Wielkiejnocy, już przez pierwotnych Chrześcijan uroczyste obchodzonym jako pamiątkę Zmartwychwstania Zbawiciela Pana. Sobór tedy Nicejski, na którym był obecnym Konstantyn W., postanowił 325 po Chr., aby święto Wielkiejnocy przypadało rokrocznie na pierwszą niedzielę po pełni wiosennego przesilenia dnia z nocą. Że ta zaś corocznie o innym przypada czasie, ztąd poszły w kalendarzu kościelnym tak zwane święta ruchome, których się liczba rokrocznie od Wielkiejnocy poczyna.

I tak w 40 dni po Wielkiejnocy obchodzi kościół święto Wniebowstąpienia Pańskiego, poczem w dniach 10 następuje święto Zesłania Ducha św., czyli Zielone Świąta, a w dzień ich oktawy czyli w pierwszą Niedzielę po Świątkach przypada Trójcy św., po której we Czwartek obchodzi się uroczystość Bożego Ciała. — Od Zielonych Świątek też liczą się bieżącym porządkiem Niedziele aż do Niedzieli I. adwentu, którą jest zawsze 4-ta przed Bożem Narodzeniem. Niedziele zaś Starozapustna czyli Septuagesima (Siedmdziesiątnica), Mięsozapustna czyli Sexagesima (Sześćdziesiątnica) i Zapustna czyli Quinquagesima (Pięćdziesiątnica) rozpoczynają zachowywany przedtem post 70, 60 i 50-dniowy tak jak Niedziela Wstępna (Quadragesima)

rozpoczyna post 40-dniowy. Ruchomemi są także i te posty Suchedniowe, które przypadają w pierwszy tydzień postu i w pierwszy tydzień po Zielonych Świątkach czyli przed Niedzielą Trójcy św., nieruchomemi zaś są Suchedni zachowywane po Podwyższeniu św. Krzyża czyli po 14. Września, i po św. Łucji czyli po 13. Grudnia.

Obok zaś świąt ruchomych pozostały w kalendarzach rzymskich dawne nieruchome, gdzie mianowicie co do Świętych Pańskich przechowało się podanie pierwotnego kościoła aż po dni nasze, bo dzień, w którym kościół ich pamiątkę święci, jest pospolicie istotnym dniem śmierci lub męczeństwa, a w późniejszych czasach dniem kanonizacji i podniesienia. Cały zaś przeciąg czasu prześladowania Chrześcijan aż po Konstantyna W. czasy nazywa się Ery męczeństwa (aera Martyrum).

W taki to sposób powstała w kalendarzu kościelnym różnica ruchomych i nieruchomych świąt ery męczeńskiej i tryumfującego kościoła — Od narodzenia Chrystusa Pana liczono lata, a podług świąt i świętych oznaczano pojedyncze dni w miesiącach. Do wprowadzenia wszakże powszedniej ery chrześcijańskiej (aera vulgaris), podług której cały świat dziś liczy, dał powód Dyonizjusz Mały (Exiguus, † 556), który w Rzymie tablicę świąt Wielkanocnych ułożył. Tablica ta poczynąła się z 248 rokiem ery Dyoklecjana (podług której liczyli afrykańscy Chrześcijanie lata, mając już w V. wieku oddzielne od Rzymskich kalendarze), a przeto przypada takowa na 532 r. naszej rachuby ab incarnatione. Podług tej ery poczęli naprzód liczyć annaliści, później wprowadzono ją w dyplomatach, w urzędowych aktach i nadaniach, w końcu dopiero miano na nią wzgląd w biciu monety i medalów.

Naprzód natrafiamy na upowszechnienie ery chrześcijańskiej we Włoszech w VI., we Francji w VII. wieku. Powszechniejszą staje się po czasach Karola Wgo. w Eu-

ropie całej, który „ab incarnatione“ pierwszy z cesarzów liczył i datował. Niektóre jednak kraje wprowadzają ją bardzo późno, jak np. Hiszpanja (która podług własnej liczyła ery) w XIV., a Portugalja w XV. wieku; pomiędzy Grekami zaś znalazła dopiero upowszechnienie w drugiej połowie XV. wieku po zdobyciu Konstantynopola.

PÓLWYSEP ARABSKI.

Opis Ziemi świętej wypada poprzedzić obrazem arabskiego półwyspu, który lubo jest położony w Azji, jest niejako pograniczem, pod względem zjawisk natury, trzech części świata. Bo zachodni kraniec graniczący z morzem Śródziemnem jest niejako wyrazem Europejskiej natury, sam półwysep Arabji, graniczący z zatoką Perską i Czerwonem morzem, wraz z półwyspem Synai, jest afrykańskiej natury, a zamknięta dolina Jordanu, którego wody nie łączą się z morzami świata, reprezentuje tu środkową, zamkniętą Azję, której wody nie uchodzą do mórz otwartych.

Jeżeli natura odgraniczyła ten półwysep i utworzyła z niego pewną całość w pojęciach natury, która jest zlewem klimatycznych potęg trzech części świata, większą jeszcze całość, a zupełnie odrębną, daje tu historia.

Trzy oddzielne rody semickiego pogłowa, Fenicjanie, Izraelici i Arabowie osiedli ten półwysep i utworzyli z przeciągiem wieków trzy oddzielne narody, których powołanie historyczne, zupełnie odrębne, wywarło stanowczy wpływ na losy całej ludzkości.

Półwysep arabski odrzyna się ostatecznie na północy doliną rzeki Eufratu, która niejako przyrodzoną granicę stanowi pomiędzy pustyniami na południe, a żywymi i wodnymi obszarami na północy tej rzeki położonemi. Od prawego brzegu Eufratu począwszy przeciągnęła się pustynia Syrii, która po środku samego półwyspu przechodzi w skalistą wysoczyznę Arabji, spadającej ku zatoce perskiej na Ocean i morze Czerwone, przeorana dzikimi wąwozami, któremi zimowe wody rumowisko skalne wynoszą na morze. Jakoż niema na tej całej przestrzeni przystani dogodnych, a półwysep arabski, lubo natury morskiej, niema korzyści morza. Na ujściu Eufratu tylko jest on przystępny okrętom większym, gdzie wielka kępa palm wskazuje przystań dogodną. Zresztą jest całe wybrzeże na Oceanowej przestrzeni i na przestrzeni morza Czerwonego podwodnemi rafami i szkopułami najeżone, a w czasie prądów wschodnich na Oceanie, niebezpieczne żegludze.

Na tym półwyspie rozróżniają w tym wschodnim pasie ziemi pustynię Syryjską, w wielkiej części równą, następnie górzystą krainę Jemen, szczęśliwej Arabji, a w końcu Arabję kamienistą, wraz z półwyspem Synai, która pomiędzy zatoką Akaby cieśniną Suezką łączy się z krainą Nilu.

W zachodnim pasie tej części ziemi odrzeźbia się kraj górami Libanem i Antilibanem. Góry Libanu przeciągnęły się skalistym grzbietem od północy ku południowi, na wybrzeżach Śródziemnego morza, a na ostatecznym zachodnim krańcu morskiej Azji. U stóp Libanu legło żyźne pomorze, które się znacznie dalej jeszcze przeciągnęło aż do przylądka Karmelu i częściowo aż do Joppy. Są to najżyźniejsze okolice tego kraju, nawodniane górskimi potokami i przystępne od strony morza. Na tej przestrzeni, zajętej jeszcze panowaniem zachodnich wiatrów, które wychmarzają wilgoć morską, legły najdogodniejsze przystanie. Libanon spada ku wschodowi w głęboką wklęsłą dolinę,

zwaną wklęsłą Syryją, czyli Celesyrją, z której się podnosi znowu drugie pasmo gór, zwane Antilibanon. Wschodnie stoki Antilibanu spadają na pustynię Syrii w okolicy Damaszku, a od obu tych pasm przeciągnęły się górzyste wysoczyzny, z których pierwsza w kierunku Libanu wzniosła się na całej przestrzeni śródziemnego morza, od pomorza Fenicjan począwszy a kończąc na górach Judy.

Góry Libanu wznoszą się do wysokości 9000' nad poziom morza, kiedy pasma górzyste na południu jego, przeciągnięte wzdłuż morza aż ku kamienistej Arabji w najwyższych szczytach swoich zaledwo 3000' nad poziom morza przenoszą.

W kierunku od Antilibanu przeciągnęły się znowu dwa pasma skaliste ku południowi, które otaczają źródłowiska Jordanu, a następnie tworzą dolinę, czyli Jar Ziemi świętej, w kierunku rzeki Jordanu, która na przestrzeni biegu swego naprzód jezioro Mero podlewa, następnie przez jezioro Genezaret przechodzi, a w końcu w Martwym morzu ginie. Na górach pomiędzy doliną Jordanu położonych, a morzem Śródziemnem roztaczają się wody w dwóch kierunkach. Jedne płyną od wschodu ku zachodowi, i te należą do rodzaju rzek pomorskich, drugie płyną z zachodu na wschód do Jordanu i te należą do rodzaju rzek stepowych. Też samej natury są rzeki, które z krainy zajordanowej do Jordanu płyną.

Tym tedy głównym zarysem siatki rzek możnaby niejako oznaczyć naturę kraju i wód. Pomorskie rzeki zostają pod wpływem zachodnich morskich wiatrów, równie jak cała zachodnia połać Libanu. Wody Jordanu należą do źródłowych górskich wód, zasilanych w czasie zimowych deszczów, gdzie wezbranie wód wielkie spustoszenia czynią. Ztąd też jest cała ta kraina przeorana skalistemi jarami, zasutemi rumowiskiem luźnem, należącemi w części do tak zwanych suchych jarów, i jeden tylko Jordan nie wysycha nawet śród skwarne go lata.

Reszta półwyspu arabskiego, od doliny Eufratu począwszy, aż do rąbku morskiego, niema rzek właściwych. Ztąd też jest to kraj mało żyzny, w oazach tylko obok źródeł osiadły i uprawny. Jakoż nie można na cały ten obszar, liczący do 2300 □ liczyć obecnie więcej jak do 2,000.000 mieszkańców, w dzisiejszem zaniedbaniu i opustoszeniu tej krainy, gdzie roślinność zniszczona została życiem pasterskim w przeciągu wieków, a w skutek jej ustąpienia zmniejszyła się wilgoć w powietrzu, i znikły lub w głąb ziemi opuściły się źródła.

Ogólny tedy obraz półwyspu arabskiego odgraniczają góry Libanu, dolina Eufratu, zatoka Perska, morze Czerwone, a na zachodzie Śródziemne. A na całym tym obszarze, który w Oceanowej swojej części jest najmniej przystępny, nadają największy ruch kraje górskie Libanu i Antilibanu i wklęsła dolina Jordanu. Olbrzymi ten Jar jest wulkaniczną rozpadliną, która na całej kuli ziemskiej najgłębiej rozwarła łono ziemi. Fakt ten jest tem osobliwszy, że się nigdzie nie powtarza żeby dolina rzeki niżej leżeć miała od powierzchni morza. Jakoż leży powierzchnia wód Jordanu na wyjściu z jeziora Genezaret 625' niżej powierzchni Śródziemnego morza, a na ujściu do Martwego morza o 1231' niżej od niego, co najlepiej maluje względny stosunek poziomemu krainy Jordanu do Ziemi świętej i w powszechności do wszelkich znanych rozmiarów poziomemu.

Tem już oznaczeniem trzech oddzielnych niejako krain na półwyspie arabskim mamy pierwsze zadatki do historycznych losów tej ziemi. Nigdzie pono nie ukazuje się to tak jasno że jednym z głównych czynników historii jest ziemia, którą pewien ród osiadł, i że powinowactwo krwi ludu z ziemią, którą osiadł, z wiarą, którą w sercu nosił, i z tradycją, którą w pokoleniu przekazywał, daje historję. Ztąd ujrzymy Fenicjan narodem na morzu żyjącym, Izraelitów narodem w sobie zamkniętym, a Arabów synami pustyni w historii.

Reszta półwyspu arabskiego, od doliny Eufratu począwszy, aż do rąbku morskiego, niema rzek właściwych. Ztąd też jest to kraj mało żyzny, w oazach tylko obok źródeł osiadły i uprawny. Jakoż nie można na cały ten obszar, liczący do 2300 □ liczyć obecnie więcej jak do 2,000.000 mieszkańców, w dzisiejszem zaniedbaniu i opustoszeniu tej krainy, gdzie roślinność zniszczona została życiem pasterskiem w przeciągu wieków, a w skutek jej ustąpienia zmniejszyła się wilgoć w powietrzu, i znikły lub w głąb ziemi opuściły się źródła.

Ogólny tedy obraz półwyspu arabskiego odgraniczają góry Libanu, dolina Eufratu, zatoka Perska, morze Czerwone, a na zachodzie Śródziemne. A na całym tym obszarze, który w Oceanowej swojej części jest najmniej przystępny, nadają największy ruch kraje górskie Libanu i Antilibanu i wklęsła dolina Jordanu. Olbrzymi ten Jar jest wulkaniczną rozpadliną, która na całej kuli ziemskiej najgłębiej rozwarła łono ziemi. Fakt ten jest tem osobliwszy, że się nigdzie nie powtarza żeby dolina rzeki niżej leżeć miała od powierzchni morza. Jakoż leży powierzchnia wód Jordanu na wyjściu z jeziora Genezaret 625' niżej powierzchni Śródziemnego morza, a na ujściu do Martwego morza o 1231' niżej od niego, co najlepiej maluje względny stosunek poziomemu krainy Jordanu do Ziemi świętej i w powszechności do wszelkich znanych rozmiarów poziomym.

Tem już oznaczeniem trzech oddzielnych niejako krain na półwyspie arabskim mamy pierwsze zadatki do historycznych losów tej ziemi. Nigdzie pono nie ukazuje się to tak jasno że jednym z głównych czynników historii jest ziemia, którą pewien ród osiadł, i że powinowactwo krwi ludu z ziemią, którą osiadł, z wiarą, którą w sercu nosił, i z tradycją, którą w pokoleniu przekazywał, daje historję. Ztąd ujrzymy Fenicjan narodem na morzu żyjącym, Izraelitów narodem w sobie zamkniętym, a Arabów synami pustyni w historii.

Kształt i powierzchnia kraju.

Położenie i granice.

Ziemia święta legła pomiędzy 52° a $54\frac{1}{2}^{\circ}$ D., i pomiędzy 31° a $33\frac{1}{2}$ P. S. w równym oddaleniu prawie od koła północnego bieguna i od równika.

Z północy ku południowi zajmuje w największej długości 31 mil, ze wschodu na zachód, w największej szerokości około mil 20, a cały jej obszar podają na 465 mil kwadratowych.

Jeżeli byśmy od tego odtrącili pomorskie siedziby Filistynów i Fenicjan nad Śródziemnym morzem, toby się znacznie jeszcze zmniejszył obszar Ziemi świętej, i trudno prawie pojąć jak na tak małej widowni odegrała ludzkość najważniejszą prawie kartę swych dziejów?

Granice Ziemi świętej bywały w różnych czasach różne; tu jednak zapatrujemy się na nią, jako na „ziemię obietnic Pańskich“, a więc w tych granicach, w jakich ją posiadał Izrael żyjąc po zakonie bożym; jak mu ją wskazał Mojżesz, w jakich ją zdobył i rozdzielił Jozue, w tych granicach w końcu, do których zwycięski Dawid pomknął kopce swego państwa.

Podług tych praw bożych graniczyła Ziemia święta na północy z górami Hermon, a linja pociągnięta od Sydonu na południowe stoki gór Libanu i Hermon, dokoła obszaru rzeki Jarmuk do Chanath, oddzielając ją od północy ¹⁾.

Ztąd ciągnie się wschodnia granica linją pociągniętą od Chanath do Selcha, dalej na ujście rzeki Nahr Amman do Jaboka, ztąd do źródeł rzeki Arnon, na miasto Aroer nad nią położone, i na ujście tej rzeki. Na dalszej przestrzeni jest granicą od wschodu wybrzeże Najślońszego morza, aż do miasta Kadesbarnea na krańcu pustyni ²⁾.

Od południa odgranicza Ziemię świętą linja pociągnięta od ujścia Egipskiego potoku na południu od Bersaby do Kadesbarnea ³⁾.

¹⁾ V *Mojż.* III. 8. 10. I wzięliśmy w on czas ziemię z ręki dwu królów Amorrejczyków, którzy byli za Jordanem: od potoku Arnon, aż do góry Hermon, którą Sydończycy Sarion zowią, a Amorrejczycy Sanir, wszystkie miasta, które leżą w równiej, i wszystkę ziemię Galaad i Bazan aż do Selcha i Edra, miast królestwa Og w Bazan. IV *Mojż.* XXXII. 42. Nobe też poszedł i wziął Chanath z wioskami jej, i nazwał ją imieniem swoim Nobe.

²⁾ V *Mojż.* XI. 24. Od puszczy i od Libanu, od rzeki wielkiej Eufratesa aż do morza Zachodniego będą granice wasze. I *Paral.* V. 9. 16. Na wschodnią też stronę mieszkał aż do wejścia w puszcza i do rzeki Eufrates. Bo wielką liczbę dobytków mieli w ziemi Galaad. I mieszkali w Galaad, i w Bazan, i w miasteczkach jego, i we wszech przedmieściach Saron aż do granic.

³⁾ IV *Mojż.* XXXIV. 3. 5. Strona od południa pocnie się od puszczy Sin, która jest wedle Edom: i będzie miała granice na wschód słońca morze Słone. Które okraża stronę południową przez wstępowanie Skorpiona, tak żeby przeszły do Senna, i przyszły od południa aż do Kadesbarne, zkad wynijdą granice od wsi imieniem Adar, i pociągną do Asemona. I pójdzie kołem granica od Asemony aż do potoka Egipskiego i morza wielkiego brzegiem się skończy. *Joz.* XV. 1. 4.

Od zachodu w końcu graniczyła z morzem Wielkim czyli Śródziemnym, na przestrzeni od ujścia Egipskiego potoku do miasta Sydon ⁴).

Mojżesz dalej jeszcze kładzie tę granicę, bo od Śródziemnego morza na Emath i Sedad aż do wsi Enan w pobliżu Damaszku ⁵).

Jakoż w czasie najwyższej potęgi swojej rozpięły się granice Ziemi świętej od pustyni Egiptu na półwyspie Synai aż do Eufratu.

Salomon posiadał Asiongabar i Ailath nad morzem Sitowia ⁶); zmurował i utwierdził Emath-Suba w Syrii, wybudował Tadmor (t. j. Palmirę) na pustyni ⁷), i potęga jego sięgała od Thipsy (Tapsacus) nad Eufratem, aż do Gazy nad Śródziemnym morzem ⁸).

⁴) IV *Mojż.* XXXIV. 6. A strona zachodnia pocznie się od morza wielkiego, i tymże się końcem zamknie.

⁵) IV *Mojż.* XXXIV. 7. 9. A na północną stronę od morza wielkiego granice się złączą przychodzące aż do góry najwyższej, od której pójdą do Emath aż do granic Sedada: I pójdą granice aż do Zephrona i do wsi Enan. Te będą granice na stronie północnej.

⁶) III *Król.* IX. 26. Nabudował też Salomon okrętów w Asiongabar, który jest blisko Ailath na brzegu morza Czerwonego w ziemi Idumejskiej. II *Paral.* VIII. 17. Jechał tedy Salomon do Asiongaber i do Ailath nad brzegiem morza Czerwonego, który jest w ziemi Edomskiej.

⁷) II *Paral.* VIII. 3. 4. Ciągnął też do Emath-Suba i wziął ją. I zbudował Palmirę na puszczy i inne miasta bardzo obronne pobudował Emath.

⁸) III *Król.* IV. 24. 25. Bo on dzierżał wszystkie krainę, która była za rzeką od Taphsa aż do Gazan, i wszystkie króle onych krajów; a miał pokój ze wszech stron w około. I mieszkał Juda i Izrael bez wszelkiej bojaźni, każdy pod winną macią swoją i pod figą swoją, od Dan aż do Bersabee po wszystkie dni Salomonowe.

Tak to spełniły się obietnice Pańskie że Izrael posiadzie ziemię od rzeki Egipskiej aż do rzeki wielkiej Eufrates ⁹⁾.

S y r j a.

Obszarem Syrii wrasta półwysep arabski w góry Tauru. Pustynia syryjska przypiera aż do prawego brzegu rzeki Eufratu wyniosłą piaszczystą równiną, która dopiero na wybrzeżach Śródziemnego morza przybiera pozór i naturę krainy górzystej.

Jeżeli od północnego zakolenia zatoki Issyjskiej pociągniemy linię aż do Tyru, będziemy mieli głównie kierunek tej osi, którą pasma górzyste oddzieliły pustynie Syrii od wybrzeży Śródziemnego morza.

Kraj ten jest niejako wezglowiem Ziemi świętej; góry Libanu górują po jednej stronie nad Śródziemnym morzem od zachodu, a góry Antilibanu górują od wschodu nad obszarem Syryjskiej pustyni.

Pomiędzy temi dwoma pasmami legła głęboka dolina, zwana „Wklęsłą Syrją“ (Celesyrja). Dolina ta przypada na kierunek rzek Orontes i Leontes, i oddziela zakłętym i równym poziomem góry Libanu od wschodu na przestrzeni od Antyochji do Tyru.

Góry tedy Libanu należą wraz z doliną wklęsłej Syrii do krain żywych, bo wody ich uchodzą na otwarte

⁹⁾ I *Mojż.* XV. 18. Nasieniu twemu dam tę ziemię od rzeki Egipskiej aż do rzeki wielkiej Eufrates. II *Mojż.* XXIII. 31. A granicę twoję położę od morza Czerwonego aż do morza Palestyńskiego, a od puszczy aż do rzeki: podam w ręce wasze obywatelę ziemię, i wyrzucę je od oczu waszych. *Joz.* I. 4. Od puszczy i od Libanu aż do rzeki wielkiej Eufratesa, wszystka ziemia Hetejczyków aż do morza wielkiego na zachód słońca będzie granica wasza.

morze. Ale już na południowo-wschodnich stokach Antilibanu legła w zamkniętej kotlinie okolica Damaszku, gdzie górskie wody giną w zamkniętem śródziemnem jeziorze, przypominając na małą skalę kraje środkowej zamkniętej Azji.

Góry Libanu i Antilibanu.

Góry Libanu są podłużnem, skalistem pasmem, które się wzniosło do 9000' nad poziomem morza i równoległe do wybrzeży jego. Długość tego pasma zajmuje do 15 mil, a przyładek Aradus i miasto Tyr leży pod jednym południkiem z ostatecznymi jego cieklinami.

Górami odrzyna się to pasmo łagodnymi falistymi linjami, i nieznacznie oddzielone szczyty jego świecą na mil 20, aż ku wyspie Cypru na morze. Rozmaitość kształtów wszakże cechuje jego zbocze, mianowicie zaś spadki zachodnie, które wielą skalistymi przyładkami wybiegły na morze, i połać morską Libanu jest pełna uderzających i malowniczych piękności natury ¹⁰⁾.

Od śnieżnej linji aż do rąbku morskiego murowanemi spiętrzona terasami i okryta bujną roślinnością, nawodniona górskimi zdrojami, uprawna, zasadzona i osiadła aż do ostatniej stopy ziemi, jest morską połać Libanu od najdawniejszych wieków aż po dziś dzień, od cedrów aż do oliwnego drzewa i palmy, rzeczywiście ogrodem Azji zachodniej i wspaniałą kolebką europejskiej cywilizacji.

Ile morze daje nadziei, ile piękności dają góry, tyle widoków, korzyści i skarbów skupiło się na tem górzystem pomorzu Libanu, i z tych krain, które ze starym za-

¹⁰⁾ *Izaj.* XXXV. 2. Rodząc rodzić będziecie, i rozraduje się weseląc się i chwając: chwała Libanu dana jest jej, ozdoba Karmela i Saron: oni ujrzą chwałę Pańską i ozdobę Boga naszego.

konem w wiecznej stały wojnie, wyszły też na świat (z Antyochji) prawdy nowego przymierza.

Góry Antilibanu czyli biblijnego Hermon wznoszą się nagle na północy z Syryjskiej pustyni, i opadają ku południowi na równinach Hasbei u źródeł Jordanu. Najwyższy ich szczyt jest wiecznie śniegiem okryty ¹¹⁾, i zwie się Dżebel Gszeik czyli wielki Hermon. Ku wklęsłej Syrii spadają zachodnie jego zbocze nagle, a w upłazach stopniowo przechodzą wschodnie zbocze jego ku Damaszkowi tworząc „ze czterech ziemskich, pierwszy raj na ziemi“, t. j. żyzną i zamkniętą krainę Damaszku.

Dolny bieg rzeki Leontes oddziela Libanon od gór Ziemi świętej, lecz od najwyższego szczytu Wielkiego Hermonu wychodzą dwa pasma ku południowi, z których pierwsze Dżebel Szafad na zachodzie, drugie Dżebel Heisz na wschodzie okrąża źródłowiska Jordanu i jezioro Merom.

Palestyna zachodnia.

Wysoczyzna Galilei czyli góry Neftali.

Od gór Libanu i Antilibanu opada kraj ku południowi i na zachodzie od Jordanu, od jezior Merom i Genezaret legła wysoczyzna Galilei czyli góry Neftali ¹²⁾, którą zamieszkiwały pokolenia Aser, Neftali, Zabulon i jedna część pokolenia Issachar.

Działem wodnym, który rozgranicza dolinę rzeki Leontes od obszaru Jordanu, i zwany jest Dżebel Szafad (Saphet), łączą się góry Antilibanu z tą wysoczyzną.

¹¹⁾ *Ks. przyp. XXV. 13.* Jako zimno śnieżne we żniwa, tak posłaniec wierny temu który go posłał, duszy jego uspokojenie sprawuje. *Jerem. XVIII. 14.* Izali ustaje z skały polnej śnieg Libanu?

¹²⁾ *Joz. XX. 7.* I naznaczyli Cedus w Galilei góry Neftali.

Na północy tedy wrasta wysoczyzna Galilei częścią w poziom górzysty, częścią zaś odrzyna się równinami Tyru, opada bardzo wolno w zbieżystych upłazach ku zachodowi na Śródziemne morze i równiny Akre, znacznie naglej ku południowi od Nazaretu (1160') na dolinę Ezdrelon, którą Cison płynie, a stromo w końcu i do razu prawie odrzyna się na wschodzie od jezior Merom i Genezaret i doliny Jordanu.

Co do kształtu jest ta wysoczyzna lekko pagórkowatym płaskim wzgórzem, przerzniętym głębokimi jarami, w których na wschód i zachód drobne rzeczki płyną. Ze szczytu jej odkrywa się rozległy widok aż ku śnieżystym szczytom Libanu na północ, na morze ku zachodowi, na jeziora ku wschodowi, a na południe w piękną i żyzną dolinę Ezdrelon. Trzy tylko powyższe szczyty wzniosły się na wyniosłym zrębie tej wysoczyzny z osobna. W górach Neftali na zachodzie od jeziora Merom góra Dżebel Szafad, na wschodzie od Nazaretu góra Tabor (1755'), i w pośrodku prawie między niemi leżąca góra Błogosławieństwa, pamiętna po dziewięćkroć z niej wyrzeczonymi słowy Zbawiciela Pana: „Błogosławieni!“¹³⁾.

Równina Izrael czyli Ezdrelon.

Legła na obszarze rzeki Cison na południowych spadkach wysoczyzny Galilejskiej, pasmem gór Karmelu na zastrzał od południa i zachodu odgraniczona.

Równina ta zajmuje na długość 8, na szerokość 4—5 mil, i wznosi się na 800' nad poziom Śródziemnego morza. Jestto najżyźniejsza i zarazem najrówniejsza okolica Ziemi świętej, i była od wieków spichrzem i pobojuwiskiem narodów, które tu żyły i ścierały się z sobą. W podziale Ziemi świętej przypadła ona pokoleniu Issachar.

¹³⁾ Mateusz V. 3. 11.

Pomorze Fenicjan.

Zajmuje od Aradus do przylądka Karmelu przestrzeń 25 mil, równolegle do gór Libanu, do gór Neftali i wysoczyzny Galilei.

Wąskim pasem, zaledwo parę mil zajmującym w najszerszem miejscu, legły te żyzne równiny na wybrzeżach Śródziemnego morza.

Od gór Libanu i wysoczyzny Galilei płyną ku nim górskie strugi z tak okwitych źródeł, że im co do wielkości na świecie równych nie ma.

Brzegi morskie są na tej przestrzeni wysokie i skaliste. Tu leżały miasta Tyr, Sydon, Byblus, Tripolis i Aradus, i najświetniejsze porty starożytnej Fenicji.

Zachodnie wiatry, wiejące ku nim, wprowadzały okręta z łatwością do przystani, a na zastrzał od skalistych brzegów wychodzące rafy podwodne zakrywały je od kipieli morskich.

Równiny Akru zajmują przestrzeń do 6 mil, i dolina rzeki Cison łączy z niemi wąskim jarem równiny Ezdrelon.

Góry Samarji.

Są pełne pięknych widoków, przerznięte żyznemi dolinami, ożywione zdrojami, lasami i paszami okryte. Wznoszą się na 3000' nad poziomem morza w kształcie wielkiej wysoczyzny, która ku północy na równinę Ezdrelon opada, na zachód zwolna ku Śródziemnemu morzu spływa, a na wschodzie nagłym się spadkiem odrzyna od głębokiej doliny Jordanu.

Na południu tej wysoczyzny wzniosły się oddzielnie góry Efraim czyli Izrael, ze szczytami Ebal i Garizim (2500'). Tu leżała kraina Sichem. Od nich wychodzą jako odrosty ku północnemu wschodowi góry Gilboa (1260'),

a ku północnemu zachodowi pagórkowate pasma Karmelu, kończące się górą i przylądkiem Karmel (1500') na wybrzeżach Śródziemnego morza.

Na wierzchowinie rzeki Cison opada pomiędzy wysoczyzną Galilei a górami Gilboa wodny dział tak nisko, że przez otwartą skalistą bramę prowadzi tu po równinie przeprawa z doliny Jordanu w dolinę rzeki Cison, a nią aż do Śródziemnego morza na równiny Akru.

Pokolenia Efraim i Manasses (zachodnie) były w posiadaniu tych gór, i od pierwszego wzięły swe nazwisko, później należały do Samarji.

Góry Judy.

Otrzymały od pokolenia nazwę — przypierają one do gór Samarji na południu: głównie przeciągnął się nagi i dziki ich grzbiet z północy ku południowi, i w tym kierunku zajmuje mil 12, ze wschodu ku zachodowi 5—6 mil, a całe pasmo skaliste wznosi się od 1—3000' nad powierzchnią morza.

Północno-zachodnia część tych gór opada na zachód ku pięknym równinom Saron na Śródziemne morze, na wschód ku Jerychońskim równinom w dolinę Jordanu. Do tej należą okolice i góry Jerozolimy, góra Oliwna, Syon i Morja, sławna dolina rzeki Cedron, Ben Hinnom i Refaim.

Tu wznosi się na wschodnim krańcu gór Judy, a na północnym wschodzie od Jerycha góra Kwarantanna, pamiętna 40sto-dniowym pobytem i postem Chrystusa Pana na puszczy.

Środkową część gór Judy zajmują okolice Hebron i Judzkiego Karmelu. Południowe ich zakończenie opada ku puszczy Bersabe i pustyni Synai.

Zachodnie stoki są łagodne i w szerokości pomiędzy Jaffą a Gazą opadają góry Judy w lekkich pagórkach ku

pomorskim równinom Sefela. Wschodnie jednak spadki przechodzą w wyniosłe upłazy, i między górami a zachodnim wybrzeżem Martwego morza leży na tych upłazach puszcza Judy w szerokości od ujścia rzeki Cedron aż do Asergadda. Wschodni spadek puszczy Judzkiej ku Martwemu morzu jest bardzo nagły, bo powierzchnia jego leży o 1231' niżej od powierzchni Śródziemnego morza.

Dziki jest pozór tych gór Judy, lecz zieloność ich i wody są pierwszą oazą dla karawan idących od pustyni Synai i wydają się rajem. Do nich na południu przypierają góry Amorrejczyków przechodzące po nad jarem (el Gohr) ku wielkiej Egipskiej puszczy.

Równiny Saron i Sefela.

Ciągną się równolegle do gór Samarji i gór Judy na wybrzeżach Śródziemnego morza; przyładek góry Karmelu oddziela je na północy od pomorza Fenicji i równin Akru, a pomiędzy tym przyładkiem a Gazą przeciągnął się pas przymorskich krain, które na długość do 20, na szerokość 3 — 4 mil zajmują.

Niskie piaszczyste ławy, pagórki i skaliste stoły przypierają tu na przemian do morskiego brzegu. Miejscami wszakże znajdują się bardzo urodzajne i piękne równiny, ożywione dolinami rzek pomorskich. Do tych należą równiny Saron pomiędzy Cezareą a Jaffą, i równiny Sefela pomiędzy ujściem rzek Rubin a Askalon położone.

Brzegi morskie nie są na tej przestrzeni przystępne. Rumowiska skalne, które potoki składają na ujściu w czasie wezbrania wód, zamulają do reszty piaszczyste przystanie, i nie masz tu dogodnych portów. Dalej poniżej Gazy przypiera piaszczysta pustynia wprost do morza, a gra piasków i fal tworzy morskie odpluczyska i laguny.

Jar Ziemi świętej

który Zachodnią Palestynę od Wschodniej oddziela, przeciągnął się z północy ku południowi od gór Antilibanu aż do zatoki Akaby.

Tym jarem płynie Jordan tworząc jeziora Merom i Genezaret, w tym jarze rozlało się Martwe morze, do którego Jordan wpada; od południowego zaś zakończenia Martwego morza przechodzi suchy bezwodny wądoł pomiędzy wyniosłemi zabrzeżami aż do zatoki Akaby.

Głębokie położenie tego jaru Ziemi świętej naprowadzało na myśl że się Czerwone morze niegdyś łączyć musiało z Martwym w kierunku zatoki Akaby i suchego piaszczystego wądołu kamienistej Arabji. Pomiaru jednak poziomowi zbiły to mniemanie i dowiodły że dział wodny oddziela dla wód zimowych obszar Akaby od obszaru Martwego morza, i że w tym kierunku a na poziom suchego wądołu nie mogła nigdy przypadać odnoga morska.

Jak Jar Ziemi świętej jest w jej rzeźbie najwybitniejszym rysem, taką też rolę odgrywa w dziejach. Tylko od strony wąwozów Palestyny Wschodniej jest dolina Jordanu przystępną i do wzięcia; od jej zaś posiadania zawisły zawsze losy tej ziemi, i na jar ten przypadają po dziś dzień, jako na przyrodzony gościniec, szlaki kupieckich i pielgrzymich karawan.

Palestyna wschodnia.

Obszar rzeki Jarmuk.

Palestyna Wschodnia przypiera także na północy o góry Antilibanu, a jak górzyste pasmo Dżebel Safed wychodzi od najwyższego szczytu Antilibanu (od Dżebel Szeikh), i okrąża na zachodzie źródłowiska Jordanu i

jeziro Merom, tak wychodzi od niego drugie górzyste pasmo na obszary Palestyny wschodniej Dżebel Heisz zwane, i okraża jeziro Merom od wschodu.

Pasmo to z północy ku południowi przeciągnięte, opada do poziomu, równając się z północnem wybrzeżem jeziora Genezaret, a u stóp jego rozściela się obszerna, równa i żyzna wysoczyzna, która całą przestrzeń zajmuje, należąca do obszaru rzeki Jarmuk.

Jestto obszar królestwa Bazan, kraina Hauran i Gaulan. Na pozór kraj równy, gęsto jarami przerznięty, wodny i pszeniczny, wysoko jednak położony.

Na wschód przechodzi on w bezwodne pustynie, i góra Hauran wzniosła się tu na wschodniej jego granicy, ku zachodowi opada bardzo nagle i stromo na dolinę Jordanu, do którego rzeka Jarmuk odlała swe wody.

Po podziale Ziemi świętej otrzymały tę wysoczyznę pokolenia Juda nad Jordanem i Manasse wschodni.

Góry Galaad.

Wznoszą się na południu od tej wysoczyzny; równolegle do doliny Jordanu przeciągnęło się ich pasmo z północy ku południowi. Północny ich kraniec opada nad dolnym Jarmukiem o dwie mile poniżej jego ujścia; południowy równa się prawie z miastem Rabbath - Ammon. Na długość tedy zajmują góry Galaad do 10 mil, a poprzeczny jar rzeki Jabok dzieli je na północny i południowy Galaad.

Spadek tych gór jest ku zachodowi bardzo nagły i krótki na dolinę Jordanu, ku wschodowi przechodzą w pustynie. Wzniosły się do 3000' nad powierzchnię morza i są głębokimi poprzecznymi jarami przerznięte, które na Jordan wagę wzięły. Góry te okrywają się pięknymi lasami i żyznymi paszami, ztąd też uprosiły u Mojżesza

pokolenia Ruben i Gad, które wielkie trzody miały, te góry dla siebie i swego dobytku ¹⁵⁾.

Góry Phasga (Pisga) i Abarim.

Legły w końcu dalej jeszcze od gór Galaad na południu, a równolegle do wschodnich wybrzeży Martwego morza. Jestto w części dawne królestwo Sihon pomiędzy rzekami Jabok i Arnon, i kraina Moab na południu od rzeki Arnon leżąca.

Na północy wznosi się tu góra Nebo, z której Mojżesz patrzył na ziemię obiecaną, z której Izraelowi i jego przyszłości błogosławił, i na której umarł ¹⁶⁾.

Góry Phasga leżą nad północno-wschodniem wybrzeżem Martwego morza, a góry Abarim leżą na południu rzeki Arnon od pustyni.

Cała ta kraina górzysta jest wysoczyzną, która na wschód w pustynię przechodzi, a na zachód bardzo nagle opada ku głębokiej kotlinie Martwego morza. Gęste, głębokie jary przeorały ją w tym kierunku, a do gór Abarim

¹⁵⁾ IV *Mojż.* XXXII. 1—5. A synowie Ruben i Gad mieli wiele bydła i mieli w bydło majątność niezliczoną. A gdy obaczyli Jazer i Galaad ziemie sposobne do chowania bydła, przyszedli do Mojżesza i Eleazara kapłana i do przełożonych pospólstwa, i rzekli: A Taroht, i Dibon, i Jazer, i Nemra, Hezebon i Eleale, i Sabam, i Nebo, i Beon, ziemia którą zwojował Pan przed obliczem synów izraelowych, ziemia jest bardzo obfita na chowanie bydła: a my służy twoi mamy wiele bydła: i prosimy jeźliśmy należli łaskę przed tobą, abys ją nam sługom twoim dał za osiadłość, a nie kazał nam przeprowić się przez Jordan.

¹⁶⁾ V *Mojż.* XXXIV. 1. 5. Wstąpił tedy Mojżesz z pół Moab na górę Nebo, na wierzch Phasga, przeciwko Jerychu: i ukazał mu Pan wszystkie ziemie Galaad aż do Dan... I umarł tam Mojżesz sługa Pański w ziemi Moabskiej na rozkazanie Pańskie.

przywierają na południu góry Edomejczyków, które się przeciągnęły ku zatoce Akaby, panując po nad suchym Jarem Ziemi świętej (el Gohr), a po nad pustynią kamienną Arabji — Na pasmie gór Edomejczyków leżą góry Sela i Hor, na której Aron umarł ¹⁷⁾. Równolegle do nich ciągną się po drugiej stronie tego jaru góry Amorejczyków.

Zakończenie.

Pieczarowe kredy i wapienie Ziemi świętej.

Taką jest tedy Ziemia święta pod względem kształtu i powierzchni swojej, do którego opisu wypada jeszcze dodać kilka rysów o jej geologicznej podłodze.

Najniżej położone pustynie okrywają śnieżnej białości lotne piaski, a miejscami gradówka licznych krzemieni, któremi całe okolice bywają zasłane. Powyższe stanowiska zajmują poziome pokłady kredy, głębokimi jarami gęsto przeorane, a góry i wysoczyzny tworzą jurasowe wapienie, które się najwyżej wzniosły nad powierzchnią morza.

Zrąb tych wapieni przełamały miejscami szczyty i potoki bazaltowe, które się także w kierunku niższego wylały poziomemu lub łóznem rumowiskiem okryły nawet tam całe okolice, gdzie się nie pokazuje bazalt z głębi wychodzący.

Do tego rodzaju formacji należy mianowicie Palestyna zachodnia, góry Hermon, Karmelu, Efraim i Judy.

Na obszarach Palestyny wschodniej, a mianowicie na obszarze rzeki Jarmuk przeważa formacja bazaltu, sam

¹⁷⁾ V *Mojż.* XXXII. 50. Na którą wstąpiwszy będziesz przyłączon do ludów twoich, jako umarł Aaron brat twój na górze Hor, i przyłożon jest do ludów swoich.

zaś Jar Ziemi świętej jest w całej swej długości wulkaniczną otchłanią o trzech głównie kraterach, którą dziś Jordan płynie i trzy odlał jeziora.

Źródła gorące i częste trzęsienia ziemi świadczą po dziś dzień jeszcze o sile ognisk podziemnych w Jarze Palestyny, a na wybrzeżach Martwego morza znajdują się formacje soli kamiennej na wierzchu, pogruchotane utworami wulkanicznymi.

Gdy w tym opisie głównie chodzi o stosunek natury do dziejów, wystarczy tu gdy powiem że pokłady kredy i wapieni zwykły tworzyć jaskinie i pieczary podziemne, które w Ziemi świętej ludziom za mieszkania służyły.

To mieszkanie bowiem po jaskiniach rzuca światło na sposób życia mieszkańców i objaśnia nie jeden szczegół dziejów.

W kraju skwarnych dni a bardzo chłodnych nocy są podobne jaskinie prawdziwym dobrodziejstwem natury. Suche i zdrowe, częstokroć bardzo obszerne, a według potrzeby dające się łatwo rozszerzać, (bo jeden lity pokład tworzy strop, a drugi podłogę) były te jaskinie schronieniem dla ludzi, trzód i wojsk, dla zboża i dobytku schowkiem. Obok szlaków karawan położone służyły za gospody podróźnym ¹⁸⁾, samotnym mędrcom i świętym za mieszkania ¹⁹⁾, prześladowanym za ucieczkę ²⁰⁾, w nich chowali

¹⁸⁾ I *Mojż.* XIX. 30. I wyszedł Lot z Segora i mieszkał na górze, i dwie córki jego z nim (bał się bowiem mieszkać w Segorze) i mieszkał w jaskini sam, i dwie córki jego z nim.

¹⁹⁾ *Sędz.* XV. 8. I poraził je (Samson) porażką wielką, tak iż zdumiawszy się łystę na biodrę zakładali. A poszedłszy mieszkał w jaskini skały Etam.

²⁰⁾ *Joz.* X. 16. Uciekli bowiem byli pięć królów, i skryli się w jaskini miasta Maceda. *Sędz.* XX. 45. Co gdy ujrzeli którzy byli zostali z Benjamin, uciekli na pustynię, i szli do skały, której imię jest Remmon. I *Król.* XIII. 6. Co ujrzawszy mężowie izraelscy, co cieśniej byli, (bo był lud utrapiony) pokryli

umarłych ²¹⁾, w nich kryli się zbrojcy i tułacze ²²⁾). Wszędzie tedy gdzie się znajdują pokłady kredy i pieczarne wapienie, były, mianowicie w palestynie Zachodniej, jaskinie bardzo poszukiwane, a nawet w miastach i wsiach przypierano późniejsze domy i całe ulice do pieczarnych skał; tak że jedna część warownego domu tworzyła podziemie, a z dachu prowadziło wprost wyjście na górną ulicę.

Zwyczaj ten przypierania domów do jaskiń zachował się po dziś dzień na Wschodzie, i tylko w formacji bazaltu w Palestynie Wschodniej są podobne jaskinie nieznanne, i tam też znajdują się od wieków budowane domy i miasta, jak twierdze mocne i warowne.

się w jaskiniach, i w skrytych miejscach, i w skałach też i w jamach, i w studniach. — XXII. 1. Poszedł tedy Dawid z onąd, i uszedł do jaskinie Odollam. Co usłyszawszy bracia jego, i wszystek dom ojca jego, przyszli tam do niego. XXIV. 4. I przyciągnął ku chlewom owczym, które się natrafiły idącemu, a była tam jaskinia, do której wszedł Saul na potrzeby przyrodzone: a Dawid i mężowie jego taili się we wewnętrznej części jaskini. II *Król.* XXIII. 13. A przedtem też wyszli byli trzej, którzy byli przedniejsi między trzydziścią, i przyszli czasu żniwa do Dawida, do jaskinie Odollam.

²¹⁾ I *Mojż.* XXIII. 19. I tak pogrzebł Abraham Sarę żonę swą w jaskini pola dwoistej, która leżała przeciwko Mambre. To jest Hebron w ziemi Chananejkiej.

²²⁾ I *Machab.* I. 56. I wypędzili lud Izraelski do jaskiń, i do skrytych miejsc zbiegów.

Wody Ziemi świętej.

W s t ę p.

Rzeki Ziemi świętej należą głównie do dwóch zlewisk morskich, i są dwojakiego rodzaju.

Rzeki ku Śródziemnemu morzu na zachód płynące należą do rodzaju małych rzek pomorskich, żywych.

Do Martwego morza wpada rzeka Jordan, a oprócz niej kilka drobnych potoków, i te należą do rodzaju wód lądowych martwych, bo obszar ich jest dokoła zamknięty, i nie łączy się z morzami świata.

Do Śródziemnego morza wpada:

1. Rzeka Leontes (Nahr Kasmich), która ma źródła na północno-zachodnich stokach Wielkiego Hermonu, czyli gór Antilibanu, płynie z północy ku południowi obszerną i żyzną równiną pomiędzy górami Libanu i Antilibanu, krainą tak zwanej Wklęsłej Syrii. Skręcając się ku południowemu zachodowi wstępuje w wyłom skalisty, i przybierając na tej przestrzeni kierunek zachodni wpada na pomorskich równinach dawniej Fenicji do morza, powyżej miasta Tyru.

Jestto największa rzeka ze wszystkich, które do morza Śródziemnego uchodzą, i bywała prawie pograniczem Ziemi świętej. Wody jej są górskie obfite, płynie na przestrzeni przeszło mil 12, a źródłowiska jej oddziela tylko mała wysokość od rzeki Orontes płynącej równiną Wklęsłej Syrii ku północy.

2. Potok Belus (Nahr Naman) wypływa z bagna zwanego Centawia, płynie na krótkiej bardzo przestrzeni od wschodu na zachód, wpada przy mieście portowem Akre do morza i tem jest pamiętny że z jego piasku pierwsze szkło robili Fenicjanie, a jeszcze w wiekach średnich wozili Genueńczycy i Wenecjanie piasek z nad tego potoku do robienia szkła.

3. Cison (Kison, Makattua), ma źródła na górze Tabor, powiększają go potoki płynące od gór Efraim ku niemu, przechodzi piękne równiny Izrael czyli Ezdrelon w północno-zachodnim kierunku, równoległe prawie do pasma gór Karmelu i wpada na północy przyłądka Karmelu do morza. Wody jego są czyste, jasne i zielonawe — Nad Cisonem kazał pozabijać kapłanów Baala prorok Eljasz ²³), i potok Cison niósł trupy wojska Sisary ²⁴).

4. Potok Chorseus (Ptolomeusza — dzisiejszy Koradsze) płynie na krótkiej przestrzeni z północy od pasma

²³) III. *Król.* XVIII. 40. I rzekł do nich Eljasz: Pojmajcie proroki Baalowe, a i jeden z nich niech nie ujdzie. Które gdy pojмали, zaprowadził je Eljasz do potoka Cison, i pobił je tam.

²⁴) *Sędz.* IV. 7. 13. A ja przywiędę do ciebie na miejsce potoka Cison, Sisarę hetmana wojska Jabin, i wozy jego i wszystek lud: a dam je w rękę twoję. I zebrał (Sisara) dziewięć set kosistych wozów, i wszystko wojsko z Haroseth pogańskiego do potoka Cison. — V. 21. Potok Cison niósł trupy ich, potok Kadumim, potok Cison: podepcz duszo moja duże. *Psal.* LXXXII. 10. Uczyń im jako Madyan i Sysarze: jako Jabin u potoka Cison.

gór Karmelu ku południowemu zachodowi, i wpada poniżej Dor do morza.

5. Potok Krokodyłów (Ptolomeusza — dziś Zerka) ma także na Karmelu źródła, płynie w tymże kierunku na równej prawie przestrzeni, i wpada powyżej Cezarei do morza. Otrzymał nazwę swoją od krokodyłów, które dotąd w nim żyją.

6. Potok Kana (Torrens arundincti, Nahr Abu Zabura), który stanowił granicę pomiędzy pokoleniem Efraim i zachodniem Manasse ²⁵⁾, powstaje z dwóch strug, z których północna w Sichem, południowa w górach Efraim bierze początek, obie mają się od wschodu na zachód i łączą się z sobą na równinie Sarona; wpadają jak Asur do morza.

7. Rzeka Audieh (t. j. kręta rzeka, w wiekach średnich Fluvius Ramae), która od Ramli w wielkich zakrętach ku północnemu zachodowi płynie, ma źródła pod górą al Chalili (Abrahama) i wpada powyżej Joppy do morza. Długość jej od źródeł do ujścia zajmuje dzień podróży. Nazwa tej rzeki Nahr Abi Fothrus (w Abufedzie) oznacza zapewne „rzekę Apostoła Piotra“, który w pobliżu tej rzeki w Lyddzie i Joppie nawracał.

8. Rzeka Sorek, dziś Nahr Rubin zwana, bierze początek z potoków nastających około Betlehem i Jerozolimy. Nie wielki tylko dział wodny oddziela górne jej dopływy od źródeł rzeki Cedron. Płynie ze wschodu na zachód, wykręca się od Jamny ku północy i wpada powyżej niej do morza. Do obszaru tej rzeki należy jar Elah, (dziś Wady Sumt zwany), biblijna dolina terebintu, gdzie Dawid

²⁵⁾ Joz. XVII. 9. A granica doliny trzciny idzie ku południu potoka miast Ephraim, które są w pośrodku miast Manasse: granica Manasse od północy potoka, a koniec jej ciągnie do morza.

zwyciężył Goliata w walce z Filistyny, między Socho i Aseka ²⁶).

9. Potok Askalon, (Torrens Botri, dziś Simsim) w połączeniu z Wady el Hasy wpada poniżej miasta Askalon do morza. Źródła jego w górach Judy, bieg jego kręty bardzo, kierunek zachodnio-północny. W piśmie nazywa się ten potok „strumieniem grona“; okolica ta była bowiem sławna z win i od tego to potoku przynieśli do obozu sławne winne grono na zwiady wysłani od Mojżesza szpiegierze ²⁷).

10. Potok Bezor (Torrens Besor, Wady Sheriah) bierze początek na podnożu zachodniem gór Judy, płynie ze wschodu na zachód, i wpada pomiędzy Gazą a Rafią do morza. Do niego wpada potok Wady Gerar — Nad nim pobił Dawid Amalekitów ²⁸).

11. W końcu wpada najdalej na południu Potok Egipski czyli Sihor, który stanowił południową granicę

²⁶) I *Król.* XVII. 1. 2. A zebrawszy Philistynowie wojska swe na walkę, zeszli się do Socho Juda, i położyli się obozem między Socho i Azeka, na granicach Dommim. — A Saul i synowie Izrael zebrawszy się przyciągnęli do doliny Therebinthu, i uszykowali wojsko ku bitwie przeciw Philistynom.

²⁷) IV *Mojż.* XIII. 24. 25. I szedłszy aż do strumienia grona, urznęli (szpiegierze) gałąź winną z jagodą jej, którą niesli na dragu dwa mężowie, z małogranatów też i fig miejsca onego nabrali. Które nazwane jest Nehel Eschol, to jest strumień grona, dlatego że ztamąd grono winne przynieśli synowie Izraelowi.

²⁸) I *Król.* XXX. 9. 10. 21. A tak poszedł Dawid sam i sześćset mężów, którzy z nim byli, i przyszli aż do potoka Bezor: i spracowani niektórzy pozostali. — Ale Dawid gonił sam i czterysta mężów: bo ich dwieście było pozostalo, którzy spracowani nie mogli się przeprawić przez potok Bezor.

Ziemi świętej na pewnej przestrzeni ²⁹). Zródła jego nastają na południowych stokach gór Judy, a mianowicie w tem położeniu, gdzie góry Karmelu do nich przypierają, w kształcie ościennego pasma. Dalej przechodzi potok Egipski puszcę Bersaby od wschodu na zachód, i wpada jak Rhinokolura (Rhinokorura, dziś el Arys) do morza — W wyrażeniach pisma oznacza on zawsze pogranicze Ziemi świętej, podobnie jak „Dan i Bersaba“ mówi się także „od Emath aż do potoku Egipskiego“ ³⁰).

Do Martwego morza wpada:

Głównie rzeka Jordan która jest największą z rzek Ziemi świętej, i właściwie tylko jedyną rzeką, która nie wysycha przez rok cały.

Arabowie zwą go „Orden, Jerden“, aż po morze galilejskie czyli jezioro Genezaret, — a poniżej tegoż „Szeria el Kebir“ t. j. „wielkiem pojłem“.

Jar, na który przypada w pewnej części dolina Jordanu, przeciągnął się z północy ku południowi od podnoża Antilibanu aż do zatoki Akaby.

²⁹) IV *Mojż.* XXXIV. 5. (3). *Joz.* XV. 4. A ztąd przechodząc do Asemona, i przychodząc do potoku Egiptu: i będą granice jego morze wielkie. Ten będzie koniec strony południowej.

³⁰) III *Król.* VIII. 65. Uczynił tedy Salomon na on czas święto znamienite, i wszystek Izrael z nim, zgromadzenie wielkie od wejścia Emath aż do rzeki Egipskiej, przed panem Bogiem naszym, przez siedm dni, i przez siedm dni, to jest, przez czternaście dni. II. *Paral.* VII. Uczynił tedy Salomon onego czasu uroczyste święto przez siedm dni, i wszystek Izrael z nim, zgromadzenie bardzo wielkie, od wejścia Emath, aż do potoka Egipskiego. *Amos* VI. 15. Bo oto wzbudzę na was domie Izraelów, mówi Pan Bóg zastępów, naród: i skruszy was od wejścia do Emath aż do potoku puszcze. —

Wkłęśłość tę nazwaliśmy „Jarem Ziemi świętej“, i na przestrzeni tego jaru legła naprzód kraina źródlowisk Jordanu, następnie jezioro Merom, które Jordan odlewa, dalej dolina rzeki Jordanu od tego jeziora do jeziora Genezaret, przez które Jordan przechodzi, dalej dolina Jordanu od tego jeziora aż po ujście tej rzeki do Martwego morza, a w końcu morze Martwe.

Cała ta przestrzeń kraju należy do obszaru Jordanu i opisu jego.

Jordan bierze początek z trzech górskich rzek w górach Antilibanu.

Banias, Dan, Hasbeni zowią się te rzeki. Pierwsza wpływa w pobliżu Paneas (Cezarea Filipowa) z wielkiej grotty, która była u syryjskich narodów poświęconą nimfom źródła i bożkowi Pan. Jaskinia ta nie jest właściwie źródłem rzeki, lecz tylko ujściem podziemnej strugi, która ma swe źródła daleko wyżej u czystego górskiego jeziora zwanego Faila (Birket el Ram).

Rzeka Dan powstaje $\frac{5}{4}$ mili na zachodzie od Banias przy Tell el Kady, i łączy się po krótkim biegu z rzeką Banias.

Hasbeny w końcu, który obok Hasbei wypływa, i na przestrzeni swego biegu zasila się potokami górskimi Antilibanu, ma więcej wody od poprzednich, i łącząc się z niemi, dostaje nazwisko Jordanu.

Po połączeniu swoich wód źródłowych odlewa Jordan jezioro błotniste, zwane w piśmie Merom, t. j. wysoką, górną wodą, (także Samochonitis, dziś el Hule).

Jezioro Merom ma bagniste zarosłe brzegi, zmienia się latem w istotne bagno. Długość jego zajmuje $2\frac{1}{2}$ szerokość 1 milę.

Tylko wschodnie brzegi jego są zamieszkałe. Nad brzegami jego pobił Jozue królów Chananejskich ³¹⁾.

³¹⁾ Joz. XI. 1. 5 - 7. Co gdy usłyszał Jabin król Asor, posłał do Jobaba króla Madon, i do króla Semeron, i do króla Acsaph.

Wyplłynawszy z jeziora Merom oczyszcza Jordan swe wody na skalistym łożu. Po pół mili biegu, wybrnąwszy z jeziora, natrafia się na tak zwany most patriarchy Jakóba, przez który miał się przeprowiać podług podań arabskich powracając z synami z Mezopotamji, czemu podanie Pisma przeczy ³²).

Po 2½ mili biegu, gdzie płytko i raźnie Jordan płynie, tworzy drugie jezioro Genezaret, Cinnereth, Tiberias, także morzem Galilejskiem zwane.

Jezioro to ma około 3 mil długości, półtorej mili szerokości. Rozlało się w głębokiej kotlinie, otoczonej wysokimi, stromemi, wapiennymi i bazaltowemi skałami dokoła, które na południowych i wschodnich zabrzeżach sięgają 800—1000' nad powierzchnią wód. Ku zachodowi jego leży piękne równe odchodziska, przerzniete żywemi wodami, które do jeziora wpadają. Wody jego są czyste, rybne, dno jeziora głębokie.

Okolice jeziora Genezaret są tak piękne, że im równych w Ziemi świętej niema. W piśmie Starego Zakonu mało o nim wspomnień, ale za to tem więcej w pismach

I zjechali się ci wszyscy królowie w kupę u wód Merom, aby walczyli przeciw Izraelowi. I rzekł pan do Jozuego: Nie bój się ich: bo jutro o tejże godzinie ja te wszystkie podam na zranienie przed oczyma Izraela: koniom ich żyły poderzniesz, a wozy ogniem popalisz. I przyciągnął Jozue i wszystko wojsko z nim przeciwko im u wód Merom z nagłą, i przypadli na nie. I dał je Pan w ręce Izraelowi.

³²) I *Mojż.* XXXII. 22. A wstawszy w czas, wziął dwie żenie swe, i tyleż służebnie z jedyną synów, i przeprowił się przez bród Jakób. XXXIII. 17. 18. A Jakób przyszedł do Sohot: gdzie zbudowawszy dom a rozbiwszy namioty, nazwał imię miejsca onego Sohot, to jest Namioty. I przeszedł do Salem miasta Sichimezyków, które jest w ziemi Chananejkiej, potem jako się zwrócił z Mezopotamii Syryjskiej, i mieszkał przy miasteczku.

Nowego Przymierza. Nad niem leżało miasto Kapharnaum, gdzie Chrystus Pan tak często przebywał, nad niem leżała Bethsaida, Tiberias, Korozaïm, Magdala i Zamek Marji Magdaleny ³³). Nad tem jeziorem żyli jako rybacy, apostołowie Piotr i Andrzej, Jakób i Jan św. ³⁴). Tu odbywał się ów cudowny połów ryb ³⁵). Tu uciszał burzę Chrystus na jeziorze ³⁶). Po wodach tego jeziora prze-

³³) *Mat.* XI. 21. 23. Biada tobie Korozaïm, biada tobie Bethsaido: Bo gdyby się były w Tyrze i Sydonie cuda stały te, które się stały między wami, dawnoby byli w włosiennicy i w popiele pokutowali. A ty Kapharnaum iżali się aż do nieba wyniesiesz? aż do piekła zstąpisz. *Łuk.* X. 13. — *Jan.* VI. 1. Potem Jezus odszedł za morze Galilejskie, które jest Tyberyadskie. —

³⁴) *Mat.* IV. 18. 21. A gdy Jezus chodził nad morzem Galilejskiem, ujrzał dwu braci, Symona, którego zowią Piotrem, i Andrzeja brata jego, zapuszczające sieci w morze (albowiem byli rybitwi). — A postąpiwszy ztamtąd, ujrzał drugich dwu braci, Jakóba Zebedeuszowego, i brata jego w łodzi z Zebedeuszem ojcem ich, opravujące sieci swoje i wezwał ich. —

³⁵) *Łuk.* V. 1—6. I stało się, gdy rzesze nalegały nań, aby słuchały słowa Bożego, a on stał podle jeziora Genezaretskiego. I ujrzał dwie łodzie stojące przy jeziorze: a rybitwi wyszedłszy z nich płókali sieci. A wszedłszy w jedną łódź, która była Symonowa, prosił go aby maluczko odjechał od ziemi. A siadłszy uczył rzesze z łodzi. A gdy przestał mówić, rzekł do Symona: Zajedź na głębią, a zapuśćcie sieci wasze na połów. A Symon odpowiedziawszy rzekł mu: Nauczycielu, przez całą noc pracując, niceśmy nie ułowili: wszakże na słowo twe zapuszczę sieć. A gdy to uczynili, zagarnęli ryb mnóstwo wielkie, aż się rwała sieć ich. *Jan.* XXI. 6. 11. Rzekł im: Zapuśćcie sieć po prawej stronie łodzi, a najdziecie. Zapuścili tedy: a już dalej nie mogli jej ciągnąć, przed wielkością ryb. — Wstąpił Symon Piotr, i wyciągnął sieć na ziemię, pełną wielkich ryb, sto pięćdziesiąt i trzech. A choć ich tak wiele było, nie podarła się sieć. —

³⁶) *Mat.* VIII. 23—26. A gdy on wstąpił w łódź, weszli za nim uczniowie jego. Oto wzruszenie wielkie stało się na morzu

chadzał się Zbawiciel ³⁷⁾, pływał po nich, i nauczał z łodzi ³⁸⁾. Nad brzegami jego stoczyli Rzymianie z Żydami bitwę za czasów Wespazjana ³⁹⁾, i z niego ma wyjść według Talmudu messjasz. (Antychryst.)

Na południowym zakończeniu jeziora Genezaret wypływa Jordan nagłą górską rzeką pełną wirów, raf i prądów, a po 13 milach biegu wpada do Martwego morza.

Zrazu aż do el Bukab leżą w jego dolinie żyzne i uprawne ziemie, i w połowie tej drogi znajdują się na rzece ruiny starego mostu, lecz na dalszej przestrzeni zmienia się jar Jordanu w nagłą pustynię, która aż do wód sięga, a tylko sam brzeg rzeki otacza rąbek zieloności.

Najbardziej rozszerza się Jar Ziemi św. na tej przestrzeni dolnego biegu w okolicy Bethsean i na równinach Jerycho. Tam zajmuje około dwóch, tu do trzech mil szerokości. Dolinę Jordanu otaczają tu dwa pasma nagich skał o nagłych spadkach. Wody jego są mętne, spadek ich zawsze jeszcze nagły.

Po lewym brzegu leży naprzeciw równin Jerychońskich pole Moabskie na milę szerokie, poczem się znowu zżęza dolina Jordanu, który w końcu wpada do Martwego morza.

Cała długość jego biegu zajmuje 18—19 mil, bieg jego jest kręty, spadek wód nagły na częste skaliste i

tak, iż wały łódź okrywały: a on spał. I przystąpili k'niemu uczniowie jego, i obudzili go mówiąc: Panie, zachowaj nas, ginimy. I rzekł im Jezus: Czemuście bojaźliwi, mało wierni? Tedy wstawszy rozkazał wiatrom i morzu, i stało się uciszenie wielkie.

³⁷⁾ *Mar.* VI. 48. A widząc je mordujące się wiosły robiąc (bo im był wiatr przeciwny) a około czwartej straży nocnej, przyszedł do nich chodząc po morzu: i chciał je minąć.

³⁸⁾ *Mat.* XIII. 2. I zebrały się do niego wielkie rzesze, tak iż wstąpiwszy w łódź siedział, a wszystka ona rzesza na brzegu stała. *Luk.* V. 1—6.

³⁹⁾ *Józ. Żyd.* Bell. Jud. 3, 10, 9.

płaskie wyspy w łożu, nie wysycha wprawdzie przez rok cały, bo jest górskimi i źródłowemi wodami zasilony, lecz może służyć tylko w czasie wezbrania wód do żeglugi niewielkich statków. Obszar Jordanu jest dokoła zamknięty, i wody jego ginąc w Martwym morzu, nie łączą się z wodami świata; dolina zaś jego legła najgłębiej na kuli ziemskiej w olbrzymim wulkanicznym jarze, który od jeziora Merom aż do Akaby przechodzi.

Szerokość Jordanu zajmuje przy wyjściu z jeziora Merom 24', na wyjściu z jeziora Genezaret 75', a poniżej równin Jerychońskich 1½ mili, powyżej ujścia swego na tak zwanej „kąpieli pielgrzymów“ do 100'. W najgłębszych miejscach ma jego koryto do 12'; opada w czasie posuchy znacznie, gdzie go tylko górskie Antilibanu zasilają wody.

Na wyjściu z jeziora Genezaret leży powierzchnia wód Jordanu 625' pod powierzchnią Śródziemnego morza, a na ujściu do Martwego morza o 1231' niżej od niego. To tłumaczy zjawiska zwrotnikowych krain w dolinie Jordanu, a powierzchnia morza Martwego leży w ten sposób najgłębiej na kuli ziemskiej.

W Piśmie częste są wzmianki o Jordanie. Lot osiadł nad Jordanem ⁴⁰⁾, Jakób przeszedł przez niego do Mezopotamji ⁴¹⁾, Mojżesz doszedł tylko do Jordanu i widział po za nim obiecaną ziemię ⁴²⁾, Jozue przeszedł go i prze-

⁴⁰⁾ I *Mojż.* XIII. 10. 11. Podniósłszy tedy Lot oczy swe ujrzał wszystkę w okół krainę Jordanu, która wszystka polewana była przedtem niż Pan zatracił Sodomę i Gomorrę, jako raj Pański, i jako Egipt idącym do Segora. I obrał sobie Lot krainę nad Jordanem i odszedł ze wschodu słońca.

⁴¹⁾ I *Mojż.* XXXII. 10. O lasce mojej przeszedłem ten Jordan: a teraz ze dwiema hufcami się wracam.

⁴²⁾ V *Mojż.* III. 27. Wstąp na wierzch Phasyi, a obróć w koło oczy twoje, na zachód i na północ, i na południe i na wschód, a patrz, bo nie przejdziesz przez ten Jordan. IV. 21. I roz-

prawił przezeń lud ⁴³), Aod zwyciężonym Moabitom kazał zabiedz drogą od Jordanu ⁴⁴), Gedeon toż samo zrobił Madjanitom ⁴⁵), i w ogólności często wspominany w zajazdach Filistynów i Amonitów z Izraelem ⁴⁶), w walce sędziego Jefty z pokoleniem Efraim ⁴⁷). Dawid uchodzi przed Absalomem za Jordan, Absalom ściga go za Jordan ⁴⁸), powraca po śmierci jego ⁴⁹). Eljasz i Elizeusz

gniewał się Pan na mię dla mów waszych, i przysiągł że nie przejdę za Jordan, i nie wnijdę do ziemie najlepszej, którą wam da.

⁴³) *Joz.* III. 14. Wszedł tedy lud z namiotów swych, aby przeszedł Jordan: a kapłani którzy nieśli skrzynię przymierza, szli przed nim. *Psal.* CXIII. 3. Morze ujrzało i uciekło: Jordan wrócił się nazad.

⁴⁴) *Sędz.* III. 28. Który rzekł do nich: Pójdźcie za mną: albowiem dał Pan nieprzyjaciele nasze Moabity w ręce nasze. I szli za nim, i ubiegli brody Jordana, przez które się przeprawują do Moab: i niedopuszcili nikomu przechodzić.

⁴⁵) *Sędz.* VII. 24. I posłał Gedeon posły na wszystkę górę Ephraim, mówiąc Idźcie na zabiezenie Madyan, a ubieźcie wody, aż do Bethbera i Jordanu I wołał wszystek Ephraim, i ubiegł wody, i Jordan aż do Bethbera.

⁴⁶) *Sędz.* X. 8. 9. I byli utrapieni i bardzo uciśnieni przez lat ośmnaście, wszyscy którzy mieszkali za Jordanem w ziemi Amorrejczyka, który jest w Galaad: tak dalece, że synowie Ammonowi przeprawiwszy się przez Jordan, pustoszyli Juda i Benjamin i Ephraim: i był Izrael zbytnie utrapiony.

⁴⁷) *Sędz.* XII. 5. I osiedli Galaadczykowie brody Jordańskie, przez które się Ephraim wracać miał.

⁴⁸) *II Król.* XVII. 22. 24. A tak wstał Dawid, i wszystek lud który z nim był, i przeprawili się przez Jordan aż rozedniało: i ani jeden nie został, któryby się przez rzekę nie przeprawił. A Dawid przyszedł do obozu. A Absalom przeprawił się przez Jordan sam i wszyscy mężowie Izraelscy z nim.

⁴⁹) *II Król.* XIX. 15. I wrócił się król i przyszedł aż do Jordanu, a wszystek Juda wszedł aż do Galgala aby zaszedł królowi, i przeprowadził go przez Jordan.

idą przez Jordan ⁵⁰). Naaman uzdrowion jest wodami Jordanu ⁵¹). Elizeusz z synami prorockimi nad Jordanem ⁵²). W wojnach Machabeuszów częsta wzmianka o nim. W końcu zaś chrzczył Jan św., i ochrzcił Chrystusa w Betharabie nad Jordanem ⁵³).

Drugiego dnia Wielkiejnocy pielgrzymują dzisiejsi pielgrzymi rokrocznie z Jerozolimy do Jordanu, i kąpią się w Jordanie.

Morze Martwe także morzem puszczy ⁵⁴), mo-

⁵⁰) IV *Król.* II. 6. 8. I rzekł mu Eliasz: Siedz tu, bo mię Pan posłał aż do Jordana. A on rzekł: Żywie Pan i żywie dusza twoja, że się ciebie nie puszcę. A tak szli pospołu obadwa. A pięćdziesiąt mężów z synów prorockich szli za nimi, którzy i stanęli przeciwko daleko: a oni oba stali nad Jordanem. I wziął Eliasz płaszcz swój, i zwinął je, i uderzył wody, które się rozstały na obie stronie, i przeszli oba po suszy.

⁵¹) IV *Król.* V. 9. 10. Przyjechał tedy Naaman z końmi i z wozmi i stanął u drzwi domu Elizeuszowego. I wysłał do niego Elizeusz posłańca mówiąc: Idź, a omyj się siedmkroć w Jordanie, i wróci się zdrowie ciała twemu, i będziesz oczyszczon.

⁵²) IV *Król.* VI. 1. 2. I rzekli synowie prorocy do Elizeusza: Oto miejsce, na którym mieszkamy przed tobą, ciasne jest na nas. Idźmy aż do Jordanu, a niechaj weźmie każdy z lasu po jednym drzewie, że tam sobie zbudujemy miejsce ku mieszkaniu.

⁵³) *Mat.* III. 6. 13. I byli chrzczeni w Jordanie od niego, spowiadając się grzechów swoich. Tedy Jezus przyszedł od Galilei nad Jordan do Jana, aby był ochrzczon od niego. *Mar.* I. 5. 9. *Jan* I. 28. Toć się działo w Bethaniej za Jordanem, kędy Jan chrzczył.

⁵⁴) *Joz.* III. 16. Stały wody zciekające, na jednym miejscu, i jako góra podnosząc się widziane były daleko, od miasta które zowią Adom aż do miejsca Sarthan: a które były niższe, do morza pustynie (które teraz *Martwem* zowią) spłynęły, aż do szczytu ustały. V *Mojż.* III. 17. I równinę, pustynie i Jordan, i granice Cenereth aż do morza puszczej, które jest najsłodsze.

rzem słonem, najsłodsze⁵⁵⁾, morzem Wschodniem⁵⁶⁾, asfaltowem⁵⁷⁾, a u Arabów Birket Lut (morze Lota) zwane, przeciągnęło się dalej ku południowi w kierunku doliny Jordanu jarem Ziemi świętej, w długości 11tu, a w szerokości do 3 mil. Jestto kotlina wielkiego krateru otoczona wysokimi skałami, zalana słonemi wodami, z której wyjścia nie ma Jordan.

Wody tego jeziora wznoszą się w czasie wezbrania Jordanu, lecz to nie zmienia wielkiej słoności Martwego morza, na którego brzegach i dnie znajdują się pokłady soli kamiennej zgruchotane formacjami wulkanicznymi. Odparowanie trzyma tu wagę przybytkowi wód słodkich, a ruch jaki Jordan martwemu nadaje zwierciadłu, zamienia się w prąd morski, i nie wpływa zresztą na naturę jego. Tylko na ujściu Jordanu, i na ujściu zimowych potoków lub wód źródłowych do Martwego morza okrywają się brzegi i wąwozy jego wąskim rąbkiem roślinności, zresztą jest to kraina śmierci, okryta skorupą soli, i ciągle jeszcze tworzącymi się asfaltami. O czynności sił i ognisk podziemnych świadczą tu częste trzęsienia ziemi i gorące źródła siarczyste; w wodach też Martwego morza nie ma istot żywych.

⁵⁵⁾ I *Mojż.* XIV. 3. Wszyscy ci zeszli się w dolinę leśną, która teraz jest morzem słonem. IV *Mojż.* XXXIV. 12. I pociągną aż do Jordanu, a naostatek morzem słonem się zamkną. *Joz.* XV. 2. Początek jej od końca morza najsłodsze⁵⁵⁾ i od języka jego, który patrzy na południe.

⁵⁶⁾ *Ezech.* XLVII. 18. A strona wschodnia z pośród Auran, i z pośród Damaszku, i z pośród Galaad, i z pośród ziemie Izraelskiej, Jordan rozgraniczający od morza wschodniego, będziecie też mierzyć stronę wschodnią. *Joel.* II. 20. I tego który jest od północy oddalę od was: i wypędzę go do ziemie bezdrożnej i pustej: oblicze jego ku morzu wschodniemu, a ostatek jego ku morzu ostatecznemu.

⁵⁷⁾ *Józ. Żyd.* Bell. Jud. III. 10.

Według podań starego zakonu leżała dawniej w tej kotlinie piękna, żyzna równina Siddim, zwana niekiedy także „doliną leśną“⁵⁸⁾, pełna wód żywych i błogosławieństwa. Tu znajdowały się miasta: Sodom, Gomorra, Adma, Zeboim i Zoar (Segor), które Bóg ogniem siarczystym za czasów Abrahama zatracił⁵⁹⁾, i cała natura i miejscowość zgadza się zupełnie z podaniami pisma, a jak dzieje nowego zakonu krążą około pięknego jeziora Genezaret, tak tłumaczą podania starego zakonu naturę morza Martwego.

Dla słońści wód swoich nazywa się słońcem, bo słońszych wód nie ma na świecie: sól weń rzucona nie rozpuszcza się, tak bardzo jest już nasycone solą. Martwym nazywa się, bo w niem nie ma nic żywego, i nic żyć nie może. Tak jest zaś stosunkowo ciężkie, że w wodach jego zanurzać się jest niepodobną rzeczą. Arabowie nazywają go „morzem Lota“ (Birket Lut), przeto że Lot uszedł z doliny Siddim, gdy Pan pustoszył ją ogniem, a żona Lota została w kamienny słup soli zamienioną⁶⁰⁾,

⁵⁸⁾ I *Mojż.* XIII. 10. XIV. 3.

⁵⁹⁾ I *Mojż.* XIX. 24. 25. Tedy Pan dździł na Sodomę i Gomorrę siarką i ogniem od Pana z nieba. I wyrócił miasta te, i wszystkę w kół krainę, wszystkie obywatele miast i wszystko co się zieleni na ziemi. V *Mojż.* XXIX. 23. Siarką i solną gorącością spaliwszy, tak żeby jej potem nie siano, ani nie zielonego nie rodziła, naksztalt wywrócenia Sodomy i Gomorrh, Adomy i Seboim, które wyrócił Pan w gniewie i w zapalczywości swojej. *Jerem.* XLIX. 18. Jako wywrócona jest Sodom i Gomorrha i bliskie jej, mówi Pan. *L. 40.* — *Amos.* IV. 11. Wywróciłem was jako wyrócił Bóg Sodomę i Gomorrę, i staliście się jako głównia porwana z ognia. *Sophon.* II. 9. Przeto żywą ja, mówi Pan zastępów Bóg Izraelów, że Moab jako Sodomą będzie, a synowie Ammon jako Gomorra, suchością ciernia i gromadami soli, a pustynią aż na wieki.

⁶⁰⁾ I *Mojż.* XIX. 26. A obejrzawszy się żona jego nazad, obrócona jest w słup soli.

który dotąd pokazują na południowo - zachodnim za-
brzeżu.

Obszar całego Jordanu jest nie wielki, bo nie zaj-
muje nad 250 mil \square , i trudno jest go oznaczyć z dokła-
dnością, bo zimowe potoki nikną w czasie lata, zostawia-
jąc po sobie skalnem rumowiskiem zasłane jary i doliny.

Kraj cały jest po największej części z roślinności
ogolony, ztąd brak źródeł i wód stałych. Wody zaś zi-
mowe przybywają i opadają nagle.

Od prawego brzegu wpada do Jordanu:

1. Potok z pod góry Tabor, z zachodu na po-
łudniowy wschód płynący, wpada o milę poniżej jeziora
Genezaret.

2. Potok Beisan, nastaje w pobliżu miasta Izrael,
płynie z zachodu na wschód żyzną równiną, na milę sze-
roka, pomiędzy górami małego Hermonu a Gilboe, i w
nagłych uchodząc spadkach, wpada do Jordanu na równej
wysokości, jak miasto Bethsean leży, które na północy
pomija.

3. Potok Karith, nastaje w okolicy górzystej
około Samarji, płynie od zachodu ku południowemu wscho-
dowi ciasnym jarem i wpada do Jordanu naprzeciw gór
Galaad. Pamiętny pobyt proroka Eljasza w tej stro-
nie ⁶¹⁾.

⁶¹⁾ III *Król.* XVII. 3. 6. Odejdź ztąd, a idź na wschód słońca,
i skryj się w potoku Karith, który jest przeciw Jordanowi.
I tam z potoka pić będziesz, a krukowi rozkazałem aby cię
tam żywili. Poszedł tedy i uczynił według słowa Pańskiego:
a szedłszy usiadł w potoku Karith, który jest przeciw Jorda-
nowi. Krucy też przynosili mu chleb i mięso po ranu, także
chleb i mięso w wieczór, a pił z potoka.

4. Potok Enon bierze początek z gór Efraim, płynie od zachodu ku południowemu wschodowi, i po krótkim biegu wpada do Jordanu.

5. Potok Elizeusza od proroka, który wody jego uzdrowił tak nazwany, nastaje powyżej Jerycha, i przepływając równe pola Jerychońskie od zachodu na wschód, wpada po krótkim biegu do Jordanu.

Od lewego brzegu zabiera Jordan:

dwie tylko rzeki, lecz te należą do najznacniejszych jego dopływów.

1. Rzeka Jarmuk (Hieromax, dziś Szeriat el Mandhur, Menadhere) ma więcej rozgałęzienia od samego nawet Jordanu. Nastaje z kilku źródeł szeroko rozrzuconych w starem królestwie Bazan w górach Hauran, płynie ze wschodu na zachód, zasila się kilką żywymi potokami płynącymi ku niemu od północy z gór Gaulan, i jest na ujściu swoim tak głęboki i szeroki jak Jordan, do którego wpada o milę poniżej jeziora Genezaret.

2. Rzeka Jabok (dziś Zerka) ma źródła swoje nad szlakiem pielgrzymów w zamku Zerka, płynie ze wschodu na zachód łukiem znacznie ku południowi wydanym, głęboką doliną, która na północy odgranicza góry Galaad. Ujście jej przypada 6 mil poniżej jeziora Genezaret, i tyleż prawie mil od północnych wybrzeży Martwego morza.

Do Martwego morza zaś wpada od zachodu:

1. Rzeka Cedron (Kidron), której źródła około Jeruzolimy, płynie od zachodu ku południowemu wschodowi doliną Cedron i Jozafat. Jest to klasyczna ziemia Pisma św., pełna wielkich historycznych wspomnień ze wszystkich wieków. Jeruzolima i okolica nad Cedronem była głównie świadkiem najgłówniejszych wypadków i bitw.

Tu znajdowała się arka starego przymierza, tu wznosił Salamo świątynię jednemu Bogu, tu był punkt religijnego skupienia dla narodu Izraelskiego, który po trzykroć wznosił zburzone mury świątyni i miasta, tu rozstrzygały się losy wybranego ludu, tu w końcu pękła zasłona świątyni, gdy się dopełniło dzieło odkupienia rodu ludzkiego!...

Od wschodu wpada do Martwego morza:

2. Rzeka Zerka-Main, nastaje w okolicy Cedi-moth, płynie ze wschodu na zachód w głębokim jarze, który odrzyna na południu podgórza góry Nebo. Wody jej są letnie z powodu cieplic, które do niej uchodzą.

3. Rzeka Arnon (Wady Modszeb) ma źródła około Katrane nad szlakiem pielgrzymów na północy, pomijając Rabbath-Moab płynie ze wschodu na zachód głęboką skalistą doliną, która dawniej rozgraniczała Amorejczyków i Moabitów ⁶²⁾, a później była granicą pokolenia Ruben, i pograniczem południowym całej wschodniej Palestyny ⁶³⁾.

Od południa płynie ku Martwemu morzu:

4. Najprzód Wady Beni Hammad, następnie Wady Kerek, prawdopodobnie Sared biblijny ⁶⁴⁾, a

⁶²⁾ IV *Mojż.* XXI. 13. Bo Arnon jest granicą Moabską, dzieląc Moabity od Amorejczyków. XXII. 36. Co usłyszawszy Balak wyjechał przeciwko niemu do miasteczka Moabitów, które leży na ostatnich granicach Arnon.

⁶³⁾ *Joz.* XIII. 15. 16. Dał tedy Mojżesz osiadłość pokoleniu synów Ruben według rodzajów ich. A była ich granica od Aroer, które leży na brzegu potoku Arnon, i w pośród doliny tegoż potoku wszystkie równinę która wiedzie do Medaba.

⁶⁴⁾ IV *Mojż.* XXI. 12. A ztamtąd się ruszywszy przyszli do strumienia Zared.

w końcu Wady el Ahsa, który stanowił granicę pomiędzy Moabitami a Edomem. Wszystko to są potoki suche i nieznaczne.

Pomiędzy rzekami wpadającymi do Śródziemnego a Martwego morza zachodzi głównie ta różnica, że stan wód tamtych jest pod wpływem zachodnich wiatrów wilgotnych i dających deszcz, kiedy obszar Jordanu i Martwego morza, od zachodu zakryty górami, a nadto jeszcze tak bardzo zagłębiony, jest pozbawiony tych dobroczynnych wpływów i (krom czasu wezbrania wód) ograniczony tylko na wilgoć miejscową i przybytek z wód źródłowych.

Perjodyczne wezbrania wszystkich tych rzek i potoków mają zresztą swój grunt w klimacie przyzwrotnikowej natury.

Historyczne źródła i studnie Ziemi św.

Woda jest w piśmie św. i u poetów wschodu obrazem szczęśliwości i błogosławieństwa bożego ⁶⁵), bo pod skwarnem niebem jest ona warunkiem życia.

Około źródeł i studni gromadzą się tam trzody i ludzie, przy nich stają karawany, i do nich wiążą się najstarsze podania, idące z pokolenia w pokolenie, od narodu do narodu przez wieki.

⁶⁵) IV *Mojż.* XXIV. 5. 7. Jako piękne przybytki twoje Jakóbie, i namioty twoje Izraelu? Jako niziny gaiste: jako sady przy rzekach wilgotne, jako namioty które postawił Pan, jako cedry przy wodach. Popłynie woda z wiadra jego, a nasienie jego będzie w wody wielkie. — Jan IV. 14. Ale woda, którą mu ja dam, stanie się w nim i źródłem wody, wyskakującej ku żywotowi wiecznemu. VII. 38. Kto wierzy w mię, jako mówi Pismo, rzeki wody żywej popłyną z żywota jego.

Najstarsza studnia Ziemi św. jest to „Studnia patriarchy Jakóba“, znajdująca się u stóp góry Garyzym obok Jakóbowego pola w krainie Sichem, pamiętna pobytom jego, gdy z Mezopotamji powrócił i z drużyną swoją w tej dolinie rozbił namioty ⁶⁶). Jest to ta sama studnia nad którą Chrystus we 2000 lat później z Samarytanką rozmawiał, nauczając „że w duchu i prawdzie Boga wielbić mamy“ ⁶⁷). Od IV—IX wieku wznosił się kościół nad tą studnią, kościół leży dziś w ruinach, ale studnia pozostała dotąd, ciosem cębrowana jest na 105' głęboką.

Źródło Siloe, najślawniejsze z Jeruzolimskich źródeł, znajduje się na południowym wschodzie miasta, w miejscu gdzie się dolina Tyropeon z Jozafata doliną styka. Źródło to jest podziemnym kanałem z drugiego powyżej leżącego źródła sprowadzone, które się dziś nazywa „źródłem Najśw. Panny Marji“, a wody jego uchodzą poniżej do królewskiego stawu, który ztąd miał tę nazwę, bo z niego nawodniano ogrody królewskie ⁶⁸). Źródło to ma upływ i przyływ, bo na przemian bije, i bić ustaje co sześć godzin. Staw królewski jest pamiętny w Nowym Zakonie cudownem uleczeniem ciemnego ⁶⁹). Wody jego wpadają do rzeki Cedron.

⁶⁶) I *Mojż.* XXXIII. 18. 19. I przeszedł do Salem miasta Sichimczyków, które jest w ziemi Chananejkiej, potem jako się zwrócił z Mezopotamji Syryjskiej, i mieszkał przy miasteczku. I kupił sztukę pola, na której był rozbił namioty, od synów Hemora ojca Sichemowego.

⁶⁷) *Jan* IV. 6. 7. A była tam studnia Jakóbowa. Jezus tedy będąc spracowany z drogi, siedział tam nad studnią. Przyszła niewiasta z Samaryej czerpać wodę itd.

⁶⁸) II *Ezdr.* II. 14. I przeszedłem do bramy źródła, i do rur królewskich, i nie było miejsca bydłociu na którym siedział żeby przeszło.

⁶⁹) *Jan* IX. 7. I rzekł mu: Idź, umyj się w sadzawce Syloe, (co się wyklada Posłany). Poszedł tedy i umył się, i przyszedł widząc.

Źródło Gihon bije na zachodniej stronie Jeruzolimy. Król Ezechiasz kazał je ująć w wielkiej głębi, i podziemnym kanałem sprowadzić pod miasto, aby miało wodę nawet w czasie oblężenia ⁷⁰). Woda z tego źródła uchodzi do dwóch wielkich stawów, zwanych „wyższy i niższy staw Gihon.“

Źródło czyli studnia Rogel (studnia praczek), w południowo-wschodniej stronie Jeruzolimy znajdująca się na zetknięciu doliny Hinnom z doliną Jozafat, wykuta jest w skale na 125' głębi. W średnich wiekach zwano ją studnią Joba. Woda jej ciągnie się wiadrami. Przy tej to studni ukrywali się Jonatas i Achimaas donosząc Dawidowi co się działo w Jeruzolimie za przybyciem Absaloma ⁷¹).

Źródło Betsaida, Bethesda, przy kościele Jeruzolimskim tworzące sadzawkę, było otoczone pięcią krużgankami, gdzie chorzy zwykli byli przebywać, czekając uzdrowienia od wód cudownych burzących się w sadzawce. Sadzawka ta jest pamiętna uzdrowieniem chorego,

⁷⁰) *Para.* XXXII. 2. 4. Co widząc Ezechiasz, to jest, iż przyciągnął Sennacherib, a iż wszystka moc wojny obróciła się na Jeruzalem, naradziwszy się z książętą i z mężami mocnymi, aby zatkali początki źródeł, które były za miastem, a gdy się to wszystkich zdanie postanowiło, zebrał wielki lud, i zatkali wszystkie źródła i strugę, która płynęła w pośrodku ziemie, mówiąc: Aby nie przyszli królowie Assyryjscy, i nie naleźli dostatku wody.

⁷¹) II *Król.* XV. 35. 36. A masz z tobą Sadoka i Abiathara kapłany: a każde słowo które usłyszysz z domu królewskiego, oznajmisz Sadokowi i Abiatarowi kapłanom: A z nimi są dwa synowie ich Achimaas syn Sadoków, i Jonatas syn Abiatarów, i poślecie przez nie do mnie każde słowo które usłyszycie. — XVII. 17. A Jonatas i Achimaas stali u studni Rogela: szła służebnica i powiedziała im: a oni poszli żeby odnieśli do króla Dawida poselstwo, bo nie mogli się ukazać, albo wniknąć do miasta.

któremu Chrystus Pan kazał wstać, wziaść łożę i iść ⁷²). Pierwotnie nazywano ją bydłą, czyli owczą sadzawką, bo w niej to obmywano ofiarne bydła.

Źródło zamknięte znajduje się około Betleem, i należy do szacownych pomników z czasów Salomona. Do niego schodzi się w skale kutą pieczarą w głąb na stóp 15. Tu znajdują się dwie grotty, z których pierwsza 12, druga 5 kroków w kwadrat obejmują źródła. Bogate mozaiki i rzeźby, których ślad dotąd pozostał, zdobią wnętrze tych sztucznych grot. Źródło wytryska w mniejszej, ulewa się następnie do większej grotty i wpada w końcu, podziemnym kanałem w skale kutym przeprowadzone, do Salomonowych stawów.

Źródło Elizeusza wytryska o ćwierć mili pod górą Kwarantanną, jest tak okwite że tworzy do razu strumień płynący na Jerycho i wpadający następnie do Jordanu. Od proroka Elizeusza otrzymało to źródło nazwę, który wody jego, pierwotnie szkodliwe dla ludzi i roślin, uzdrowił ⁷³).

⁷²) *Jan V. 2. 9.* A jest w Jeruzalem bydła sadzawka, którą po żydowsku zowią Betsaida, mająca pięć krużganków. W tych leżało bardzo wiele niemocnych, ślepych, chromych, wysłych, którzy czekali poruszenia wody. A Anioł Pański zstępował czasu pewnego w sadzawkę, i wzruszała się woda. A kto pierwszy wstąpił do sadzawki po wzruszeniu wody, stawał się zdrowym, jakabykolwiek zdjęty był niemocą. A był tam niektóry człowiek trzydzieści i ośm lat niemocą złożony. Tego ujrzawszy Jezus leżącego, i poznawszy że już długi czas miał chorobę, rzekł mu: Chcesz być zdrow? Odpowiedział mu on chory: Panie nie mam człowieka, któryby mię wpuścił do sadzawki, gdy bywa poruszona woda: bo niż ja przyjdę, inszy wnidzie przedemną. Rzekł mu Jezus: Wstań, weźmij łożę twe, a chodź. I natychmiast zdrowym się stał on człowiek, i wziął łożę swe, i chodził.

⁷³) *IV Król. II. 19. 21.* Rzekli też mężowie do Elizeusza: Oto mieszkanie miasta tego jest bardzo dobre, jako ty sam panie

Studnia Salomona w końcu znajduje się na południu o pół mili od starego miasta Tyru, o 500 kroków nad brzegiem Śródziemnego morza. Wody jej są podziemnymi kanałami z Libanu sprowadzone. O niej to mówi Salomon w Pieśni nad pieśniami: ⁷⁴⁾ „Zdrój ogrodów: studnia wód żywych, które płyną pędem z Libanu.“ Wody te są ujęte w wieżę na 70' wysoką i wznoszą się aż do jej szczytu. Piękne wschody prowadzą na jej szczyt, z kąd się woda ulewa tak potężnym strumieniem, że poniżej młyn obraca. Górne zakończenie wieży tworzy ośmiokąt z ciosu mający 30 łokci w przecięciu i tak szerokie cębrzyny, że się po nich przechadzać można wygodnie. Cała ta wodna budowla jest zaś tak gruntownie postawioną, że się w ničem nie zmieniła od 600 lat, do którego to czasu odnieść się dadzą nowsze jej opisy. Podług miejscowego podania napił się i Chrystus Pan wody z tej studni przechodząc okolicę Tyru.

Do żywego źródła porównywa Jeremjasz Boga, którego lud wybrany opuścił, a ukopał sobie walące się cysterny ⁷⁵⁾; w istocie stoją w tym stosunku cysterny do źródeł w Ziemi św., w jakim stoi dzieło rąk ludzkich do spraw boskich. Brak wód żywych starano się niemi zastąpić. Cysterny miały kształt lejka obróconego małym otworem ku górze. O ich posiadanie walczyły nieraz

widzisz: ale wody są bardzo złe, i ziemia nieplodna. A on rzekł: Przynieście mi naczynie nowe, a włożcie w nie soli. Które gdy przynieśli, wyszedłszy do źródła wód wpuścił w nie soli, i rzekł: To mówi Pan: Uzdrowiłem te wody, i nie będzie więcej w nich śmierci ani nieplodności.

⁷⁴⁾ IV. 15.

⁷⁵⁾ Jerem. II. 13. Bo dwie złości uczynił lud mój: Mnie opuścił, źródło wody żywej, a ukopali sobie cysterny, cysterny rozwalone, które nie mogą wody zatrzymać.

z sobą pasterskie pokolenia ⁷⁶); opuszczone i wyschłe służyły częstokroć za więzienia ⁷⁷), i przytułek prześladowanym ⁷⁸). Cysterny znajdowały się nie tylko przy obejściach, ale także w dolinach odległych pastwisk, w nich zbierano deszczówkę. W taką to cysternę rzucili Józefa egipskiego nieludzczy jego bracia.

⁷⁶) I *Mojż.* XXI. 25. I strofował (Abraham) Abimelecha o studnię wody którą gwałtem odjęli byli słudzy jego. XXVI. 19. 22. I kopali na strumieniu, i znaleźli wodę żywą. Ale i tam był poswarek pasterzów Gerary przeciw pasterzom Izaakowym, mówiących: Nasza to woda: przezco imię studnie, z tego co się stało, nazwał Poswarzą. Wykopali jeszcze i inszą: i o tę także swarzyli się, i nazwał ją Nieprzyjaźnią. A odszedłszy ztamtąd, ukopał inszą studnię, o którą już sporu nie wiedli.

⁷⁷) I *Mojż.* XXXVII. 22. 24. Nie zabijajcie dusze jego, ani wlewajcie krwi, ale wrzucie go do studnie tej która jest na puszczy, a ręce wasze zachowajcie niewinne: a to mówił, chcąc go wyrwać z ręki ich i wrócić ojcu swemu. Wnet tedy skoro przyszedł do braciej swej, zewlekli go z onej suknie długiej i wzorzystej, i wpuścili go do studnie starej, która nie miała wody.

⁷⁸) II *Król.* XVII. 18. 19. Ale obaczył je (Jonatasa i Achimaasa) niektóry słuźebnik i powiedział Absalomowi: ale oni co w skok weszli w dom jednego człowieka w Bahurim, który miał studnię na podwórzu, i spuścili się do niej. A niewiasta wzięła płachtę i rozciągnęła nad wierzchem studnie jakoby susząc krupy jęczmienne, i tak się rzecz zataiła.

Klimat Ziemi świętej.

Stosunki temperatury.

Stopniowanie ciepła na powierzchni kuli ziemskiej dowodzi że się na niej znajdują muszą kraje najzimniejsze i najcieplejsze, bez względu nawet na pory roku.

Do takich to tedy krain bezwzględnie najgorętszych na kuli ziemskiej, należy półwysep arabski, i jedna przynajmniej część Ziemi świętej.

Od jezior środkowej Afryki w poprzek Egiptu, morza Czerwonego, półwyspu Arabji, na zatokę Perską i Indje do gór Himalaju przeprowadzona linja oznacza pas ziemi najgorętszej na kuli ziemskiej, której wysoki stan temperatury zaledwo w okolicach pomorskich łagodzi wpływ morza.

Południowe wybrzeże Sycylji, a przeto najgorętszy kraj w Europie, leży pod jednym stopniem z Syrją północną; cały tedy obszar Ziemi św. leży dalej na południu od najwięcej południowej Sycylji, i już góry Libanu mają klimat do południowych Włoch podobny.

W ogólności możnaby powiedzieć iż temperatura średnia miesięcy letnich dochodzi tu $+ 22^{\circ}$ R. (a przeto go-

raća zwrotnikowych krain), temperatura zaś średnia miesięcy zimowych nie spada niżej nad $+12^{\circ}$ R., równa się zatem rocznej temperaturze włoskiego nieba. Sąsiedztwo wszakże wielkich skwarnych pustyń, brak wilgoci miejscowej, rzek i roślinności, podnosi potęgę kontynentalnego klimatu na półwyspie arabskim i w Ziemi świętej. Klimat zaś oceanowy znany jest tylko na pomorzach. Najdłuższy dzień trwa tu 14 godzin, 12 minut; najkrótszy 9 godzin, 48 minut.

Miejscowe położenie pojedynczych okolic względnie do morza, lub wyniesienia nad powierzchnią jego, wywiera stanowczy wpływ na temperaturę roczną, i pod tym względem możnaby Ziemię św. podzielić na cztery okolice różne, t. j., na góry, na krainy pomorskie, Jar Ziemi św. i pustynie.

O Libanie mówią arabscy poeci, „że na głowie nosi zimę z lodami, na ramionach wiosnę z kwiatami, na łonie jesień z owocem, kiedy lato u stóp jego drzemie na wybrzeżach Śródziemnego morza.“

W przeciągu dnia jednego można tu się spotkać ze wszystkimi czterema porami roku, i góry Libanu są pod tym względem osobnym krajem.

Innej natury są góry Neftali, Efraim, Juda i Galaad, bo nie wzniosły się tak wysoko aby życie dawać mogły, a przyczyniły się znacznie do oziębienia kraju. Kraj to paszy i miejscami niewielkich lasków. Na nich opada morska wilgoć zachodnimi wiatry niesiona. Żniwa tu o kilka niedziel później niż w głębi dolin, jarów a nawet późniejsze niż na pomorzu. Pasze trzymają się dłużej zielone. Wiatry gwałtowne strychują nagie skały nocą i w czasie dżdżystej pory, a niekiedy rzuci burza nawet śniegiem.

Pomorza Ziemi św. są równe, i często bardzo żyzne, gęsto przerzniete pomorskimi rzeczkami, które miejscami pod wpływem bliskich gór i wilgoci zachodnich wia-

trów dłużej zatrzymują wody. Żniwo tu wcześniejsze niż w górach, zbiory dwa razy do roku, i już w czasie zimy flora wiosenna.

Osobnym światem jak Libanon jest znowu Jar Ziemi św., wraz z przyjarkami, które należą do obszaru Jordanu.

Głębokie położenie i zamknięcie tego jaru pomiędzy nagimi skałami, zamienia doliny w smugi wygorzałych pustyń. Sam tylko brzeg Jordanu zdobi się rąbkami zieleności, która tu już należy do dzielnicy zwrotnikowych roślin. Żniwo tu najwcześniejsze w okolicy Jerycha, a tylko śniegi Libanu zasilają Jordan wodami w czasie upałów letnich.

W pustyniach nareszcie Ziemi św., które zwykle należą do równych wzgórzysk, lub piaszczystych równin, wyraża się najmocniej wpływ kontynentalnego klimatu. Tu już brak i wody i roślinności wszelkiej. Noce zimne, zima burzliwa, burze gwałtowne są już zwrotnikowej natury, wiatry latem spiekłe i morowe.

Pojedyncze pory roku.

Właściwie są w Ziemi św. znane tylko dwie pory roku, t. j.: jedna spiekła, a druga dżdżysta; w starym jednak zakonie dzielono rok na sześć nierównych pór ⁷⁹⁾. Te były:

Pierwsza pora od połowy kwietnia do połowy czerwca zwana „czasem żniw“ (כציר). Odznaczała się niebem pogodnym, ciepłem, a nawet gorącem; na pomorzach i w głębi dolin zrazu umiarkowanym, a później spiekłem powietrzem.

⁷⁹⁾ I *Mojż.* VIII. 22. Po wszystkie dni ziemie siew i żniwo, zimno i gorąco, lato i zima, noc i dzień nie ustana.

Druga pora roku zwana była „czasem owocu“ (קיי), gdzie od połowy czerwca do połowy sierpnia noce nawet bywają gorące, a ludzie śpią pod gołym niebem.

Trzecia pora roku od połowy sierpnia do połowy października zwana była „skwarem lata“ (חוב), bo upał trwał jeszcze ciągle, i zmniejszał się dopiero pod koniec tej pory.

Czwarta pora roku zwana „czasem posiewu“ (זרע), przypadała od połowy października aż do połowy grudnia. Niebo bywa w niej chmurami pokryte, powietrze bywa jeszcze częstokroć gorące, ku schyłkowi chłodniejsze, w równinach pada już niekiedy deszcz, w górach śnieg, rzeki jednak nie wzbierają jeszcze.

Piąta pora roku czyli „właściwa zima“ (חורף), poczyna się od połowy grudnia i trwa do połowy lutego. Śniegi bardzo rzadkie, w górach nie leżą dłużej nad dzień jeden, cienko ścięte lody topnieją skoro się słońce podniesie, z chmur się ulewne urywają deszcze, w jarach potoki rosna, i wzbierają rzeki. Wiatry siewierne, chłodne, poczynają swe panowanie, i zimno jest przenikliwe szczególnie w górach. Wszakże skoro tylko słońce z chmur się ukaże, przy spokojnem powietrzu, bywa zaraz w dolinach ciepło i kwiatem wiosennym okrywa się błonie. Burze, grzmoty, błyskawice i grady bywają w tej porze roku częste i gwałtowne.

Szósta w końcu pora roku przypada od połowy lutego do połowy kwietnia. Deszcze trwają jeszcze, lecz bywają mniejsze, ale burze bywają częstsze i gwałtowniejsze. Od początku kwietnia poczyna „deszcz późny“, ale o połowie ustają i deszcze i burze. Powietrze zrazu jeszcze zimne, ociepla się pod koniec „późnego deszczu.“

Wiatry.

Ziemia św. legła w dzielnicy zmiennych wiatrów.

Wiatry panujące dla pomorza samego są zachodnie, a mianowicie północno-zachodnie, które w przeciągu roku przez dziewięć miesięcy wieją, na krainy zaś dalej od Śródziemnego morza położone nad Jordanem, i po za nim jest wpływ kontynentalnego klimatu stanowczy.

Wiatry północno-zachodnie panują tu tylko od jesiennego porównania dnia z nocą do listopada.

Od listopada zaś do lutego wieją południowo-zachodnie i zachodnie wiatry, przez Arabów „ojcami dżdżu“ zwane.

Po nich następują od lutego aż do czerwca wiatry wschodnie, a po tych w końcu wiatry północne.

Jak zachodnie przynoszą deszcz i życie ⁸⁰⁾, tak daje wiatr wschodni suszę i burze ⁸¹⁾.

Morowy wiatr spiekły Samum, (Samiel, רוח בער קטב, שיערה ולעפה רוח צה) wieje od skwarnych pustyń, a wiatrkiem z południa nazywa pismo św. ⁸²⁾ prąd powietrzny, który na parę godzin przed zachodem słońca wiać poczyna

⁸⁰⁾ Łuk. XII. 54. Mówił też i do rzeszy: Gdy widzicie obłok wschodzący od zachodu, wnet mówicie: będzie deszcz, i tak bywa.

⁸¹⁾ Psal. XLVII. 8. Wiatrem gwałtownym pokruszysz okręty Tarfis. Ezech. XVII. 10. Oto jest wsadzona: a więc się jej powiedzie? Izali skoro się jej dotknie wiatr pałacy nie uschnie, i na brózdach wschodzenia swego uschnie. Osee. XIII. 15. Bo on między bracią dzielić będzie: przywiedzie wiatr pałacy Pan z puszczy przychodzący: i wysuszy źródła jego, i zagubi zdroj jego, a on rozchwyci skarb wszego naczynia pożądanego.

⁸²⁾ I Mojż. III. 8. A gdy usłyszeli głos Pana Boga przechodzącego się po raju na wiatrku z południa, skrył się Adam i żona jego od oblicza Pana Boga między drzewa rajskie.

od gór Libanu ku pustyni i cały kraj chłodem strychuje, zkad tak przenikliwe zimne bywają noce nawet po dniach spiekłych.

Przyjście morowego wiatru Samum zapowiada od pustyni czerwona chmura na niebie, nieznośny prawie par i wielka cisza w powietrzu, która gwałtowne uragany poprzedzać zwykła. Wiatr ten zabija rośliny, pozbawia zwierzęta i ludzie sił, a niekiedy i życia ⁸³).

D e s z c z e.

Palestyna legła właściwie w dzielnicy dżdżu, znaczne wszakże wyniesienie niektórych okolic nad powierzchnią morza sprawia niejake różnice.

I tak należą szczyty Libanu i Antilibanu do dzielnicy wieczystego śniegu, góry Neftali, Efraim, Juda i Galaad do dzielnicy zmiennych napowietrznych opadów, bo śnieg bywa tu na przemian z deszczem, lubo bardzo krótkotrwały, a do dzielnicy dżdżu wyłącznie należy w końcu pomorze, Jar Ziemi św., a dżdżysta pora przypada dla całego kraju perjodycznie dwa razy do roku.

⁸³) *Psalm.* CII. 15. Albowiem powionie wiatr nań, i nie ostoi się, i więcej nie pozna miejsca swego. *Izaj.* XXVIII. 2. Oto duży a mocny Pan jako nawałność gradu: wicher druzgocący, jako bystrość wód gwałtownych wylewających i wypuszczonych na ziemię przestroną. *Jerem.* IV. 11. Onego czasu będą mówić ludowi temu i Jeruzalem: Wiatr pałacy na drogach, które są na puszczy drogi córki ludu mojego, nie dla wywiania, i dla wyczyszciania. XVIII. 17. Jako wiatr pałacy rozmięcę je przed nieprzyjacielem: tył a nie twarz ukażę im w dzień ich zatracenia. *Ezech.* XVII. 10. XIX. 12. I wyrwana jest w gniewie, i na ziemię porzucona, a wiatr pałacy wysuszył owoc jego: powiędły i poschły różgi mocy jego: ogień ją pożarł. *Osee.* XIII. 15.

Pierwszy deszcz zwany w Pismie „rannym, rannym, i chesnym“ ⁸⁴), bo poczyna padać z początkiem żydowskiego roku, w czasie naszej jesieni (na siedm tygodni przed Bożem narodzeniem), pomiędzy jesiennem porównaniem dnia z nocą, a przesileniem zimowem.

Drugi deszcz, w Pismie „poźnym, pozdny, i odwieczornym deszczem“ zwany, poczyna padać w czasie wiosennego porównania dnia z nocą, albo wkrótce po niem, t. j. w marcu i kwietniu.

W czasie tych dżdżystych pór roku i panowania wiatrów zachodnich, które wilgoć nanoszą wychmarzoną nad morzem, zwykły także bywać burze częste, o których gwałtowności zaledwo można sobie zrobić wyobrażenie pod naszym niebem ⁸⁵).

⁸⁴) V *Mojż.* XI. 14. Da deszcz ziemi waszej, chesny i późny, abyście zebrali zboże i wino i oliwę. *Jerem.* III. 3. Przeto zahamowane są krople deszczów, i dżdżu późnego nie było. V. 23. I mówili w sercu swoim: Bójmy się Pana Boga naszego, który nam daje deszcz ranny i późny czasu swego, który nam strzeże zupełności żniwa rocznego. *Joel.* II. 23. I synowie Syon weselcie się, a radujcie się w Panu Bogu waszym: bo wam dał nauczyciela sprawiedliwości, i uczyni że spadnie na was deszcz ranny i późny jako na początku. *Osee.* VI. 3. Poznamy, a będziemy naśladować abyśmy poznali Pana: jako zorza zgotowano jest wyjście jego i przyjdzie nam jako deszcz rany i późny ziemi. *Zachar.* X. 1. Proście od Pana dżdżu czasu późnego, a Pan uczyni śniegi, i deszcz wielki da im, każdemu trawę na polu. *Jakób* V. 7. Przetoż cierpliwymi bądźcie bracia aż do przyjścia Pańskiego. Oto oracz oczekiwają drogiego owocu ziemi, cierpliwie czekając, ażby otrzymał zaranny i odwieczorny.

⁸⁵) *Job* XXXVII. 9. Od gwiazd południowych wyjdzie burza a od wozu niebieskiego zimno. III *Król* XIX. 11. I rzekł mu: Wynidź, a stań na górze przed panem: a oto Pan mija, i wiatr wielki i mocny wywracający góry i kruszący skały przed Panem. *Psalms* XVII. 8. Wzruszyła się, i zadrzała ziemia: fundamenty gór zatrwożyły się, i poruszyły się, iż się rozgniewał na nie.

W tych porach także przypadają wielkie wezbrania wód naremnych, na potokach, rzekach i jeziorach, i szalone wody opadają tak nagle jak wezbrały, podnosząc zwierciadła jezior na czas krótki o kilkanaście stóp nad zwykły stan wód.

Zresztą nie pada deszcz przez rok cały, a kiedy i perjodyczne nie dopiszą deszcze, tyle dla urodzaju potrzebne ⁸⁶), ginie i roślina i bydłę, i człowiek pod skwarem płomiennego nieba ⁸⁷). Ztąd też jest deszcz obrazem bło-

⁸⁶) III *Mojż.* XXVI. 4. Dam wam dżdże czasów swoich a ziemia da urodzaj swój, i owocu drzewa pełne będą. V *Mojż.* XI. 14. 17. A Pan Bóg rozgniewany nie zamknął nieba, i dżdże nie padały, ani ziemia dawała urodzaju swego. *Job* XXIX. 23. Oczekiwali mię jako deszczu, a usta swe otwarzali jako na deszcz pozdny. *Ks. przyp.* XVI. 15. W wesolości twarzy królewskiej żywot: a łaska jego jako deszcz późny. *Izaj.* XXX. 23. I będzie dan deszcz nasieniu twemu, gdziekolwiek posiejesz na ziemi: a chleb z urodzajów ziemi będzie obfity, i tłusty, będzie się pasł na dziedzinie twojej dnia onego baranek przestrono. *Jerem.* III. 3. Przeto zahamowane są krople deszczów, i dżdżu późnego nie było. V. 24. I nie mówili w sercu swoim: Bójmy się Pana Boga naszego, który nam daje deszcz ranny i pozdny czasu swego, który nam strzeże zupełności żniwa rocznego. *Ezech.* XXXIV. 26. 27. I postawię je około pagórku mego błogosławieństwem: i spuszczać będę deszcz czasu swego: deszcze błogosławieństwa będą. I da drzewo polne owoc swój, a ziemia wydawać będzie urodzaj swój, i będą w ziemi swej bez bojaźni. *Zachar.* X. 1. *Jakób* V. 7. Proście od Pana dżdżu czasu pozdnego, a Pan uczyni śniegi, i deżdż wielki da im, każdemu trawę na polu.

⁸⁷) II. *Mojż.* XXII. 6. Jeżeliby wyszedłszy ogień natrafił ciernie, i zająłby kopy zboża, abo stojące zboże na polu, nagrodi szkodę kto ogień zapalił. I. 19. 20. Ku tobie Panie wołać będę: bo ogień pożarł ozdobę puszczy, a płomień popalił wszystkie drzewa polne. Lecz i bestje polne jako pole pragnące dżdża poglądały do Ciebie: bo wyschły źródła wodne, a ogień pożarł ozdoby puszczy. *Joel* II. 3. Przed obliczem jego ogień pożerający, a za

głosławieństwa Bożego w Piśmie ⁸⁸), a susza bywała zawsze uważaną za karę nieba, którą Bóg zesłał za grzechy wybranego ludu ⁸⁹). Chmurki od zachodu wypatruje Eljasz ⁹⁰). „Zwiądłem jak siano na upale nieba“ mówi psalmista ⁹¹).

Rosy bywają bardzo okwite, i one to jedynie ozywają roślinność w czasie spiekłej pory; ztąd też jest i „rosa nieba“ uważana w piśmie świętem za błogosławieństwo Boże ⁹²).

nim płomień pałacy: jako ogród rozkoszny ziemia przed nim, a po nim pustynia pusta, i nie masz ktoby uszedł przed nim. *Izaj.* IX. 18. Bo się zapaliła jako ogień niezbożność, tarń i ciernie żreć będzie: a zapali się w gęstwie lasu, i będzie się kręciła wyniesieniem dymu. *Jerem.* XXI. 14. I nawiedzę was według owoców spraw waszych, mówi Pan: i zapalę ogień w lesie jej, i pożre wszystko około niej.

⁸⁸) V. *Mojż.* XI. 14. (86.) *Izaj.* XLIII. 20. Chwalić mię będzie zwierz polny, smokowie i strusio wie: iżem dał wody na puszczy, rzeki na bezdrożnem, abych dał napój ludowi memu, wybranemu memu. XLIX. 10. Nie będą łaknąć ani pragnąć, i nie zarazi gorącość i słońce: bo który litość ma nad nimi, będzie je sprawował, a nad zdrojami wodnemi napawać je będzie.

⁸⁹) III. *Król.* XVIII. 1. A po wielu dni stało się słowo Pańskie do Eljasza roku trzeciego, mówiąc: Idź a ukaż się Achabowi, że dam deszcz na ziemię.

⁹⁰) III. *Król.* XVIII. 44. A za siódmym razem: Alic obłoczek mały jako stopa człowiecza, występowała z morza. Który rzekł: Idź, a mów Achabowi: Zaprzagaj wóz twój, a ujeżdżaj, aby cię deszcz nie zastał.

⁹¹) Psalm.

⁹²) I. *Mojż.* XXVII. 28. Dajżeć Boże z rosy niebieskiej i z tłuściości obfitość zboża i wina. — XLIX. 25. Bóg ojca twego będzie pomocnikiem twoim, a Wszechmogący będzie błogosławił błogosławieństwa niebieskimi z wierzchu, błogosławieństwa przepaści leżącej na dole, błogosławieństwa piersi i żywota. V. *Mojż.* XXXII. 2. Niechaj się zroście jako deszcz nauka moja, niechaj płynie jako rosa wymowa moja, jako deszcz na ziele, a jako krople na trawę. — XXXIII. 12. Józefowi też rzekł: Z błogosławieństwa Pańskiego ziemia jego z owoców

Roślinność Ziemi świętej.

Na monetach Palestyny znajduje się zwykle „niewiasta stojąca pod palmą“, to okazuje, że ją od najdawniejszych czasów policzano do krain palmowych, a przeto że należy do roślinności krain zwrotnikowych.

Różnica wszakże pojedynczych okolic, względnie do bliskości morza, lub wyniesienia onych nad powierzchnią jego, sprawia znaczne zmiany.

Roślinność pomorza Ziemi św. należy do dzielnicy Śródziemnego morza, a więc do dzielnicy pinji, pierwszych nie zawsze jeszcze rodzących palm i wiecznie zielonych krzewów.

Góry Libanu i Antylibanu dają całe stopniowanie roślinności poczynając od zwrotnikowej, która się na ich podnóżu znajduje, a kończąc na roślinności górskiej chłodnego nieba, która na nich sięga aż po linję wieczystego śniegu. Od palmy tedy aż do cedrów i naszych drzew szpilkowych, natrafiamy tu na całe stopniowanie od wiecznie zielonych roślin do flory alpejskiej, gdy nadto jeszcze przybywają winnice i owoce południowego nieba, a do naszych drzew, pinje i platany, wiecznie zielone dęby, sady wschodnich owoców i olei wonnych.

niebieskich i rosy, i głębokości podległej. *Job. XXIX. 19.* Korzeń mój otworzon jest podle wody, a rosa będzie trwać w żęciu mojem. *Mich. V. 7.* I będzie ostatek Jakóba w pośrodku wielu narodów jako rosa od Pana, i jako krople na ziele, które nie czeka męża, ani oczekawa synów człowieczych.

Od najdawniejszych wieków słyną góry Libanu uprawą w dziejach, a cedry jego w piśmie św. Zakonu ⁹³). Dzisiejsze resztki cedrowych lasów zdają się sięgać czasów Salamona, i będą pono należały do najstarszych zielonych pomników w historii.

Prócz gór Libanu jest Ziemia św. właściwie krainą bezleśną.

Najwięcej jeszcze niewielkich lasków znajduje się w Galilei, krzewami tylko porastają zrzadka góry Judy, a więcej leśne znowu są góry Galaad. Dęby z Bazan słyną z swej piękności w piśmie św. ⁹⁴), a w głębi dolin i jarów mających źródła lub strumienie znajdują się na podnóżu gór rokoszne, nawodniane ogrody, gdy słoneczne zbocze i zabrzeża okrywają winnice.

Za osobną dzielnicę w końcu zwrotnikową wyłącznie można uważać jar Ziemi świętej, i to jest kraina palmy.

Po deszczu okrywają się zresztą i pomorza, i góry i jary, a nawet i niektóre puszcze na czas krótki świeżą i bujną zielonością, która latem płowieje i na pniu wysycha. Cebulkowe szczególnie kwiaty są prawdziwą ozdobą pierwszej wiosny, a lilje ⁹⁵) i róże jerychońskie, tudzież

⁹³) *Psalm.* CIII. 16. Nasyca się drzewa polne i cedry Libanu, których nasadził. III *Król.* IV. 33. Rozprowiał też (Salomon) o drzewach od cedru, który jest na Libanie aż do hyssopu, który wyrasta z ściany.

⁹⁴) *Izaj.* II. 13. I na wszystkie cedry Libanu wysokie i wyniosłe, i na wszystkie dęby Basan.

⁹⁵) *Pieśń n. P.* II. 2. Jako lilja między cierniem: tak przyjaciółka moja między córkami. *Izaj.* XXXV. 1. Rozraduje się pusta i bezdrożna, i rozweseli się pustynia, i zakwitnie jako lilja. — *Mat.* VI. 26. 27. Przypatrzcie się liljom polnym jako rosną: nie pracują, ani przędą, a powiadam wam: iż ani Salomon we wszystkiej ozdobie swej nie był tak przybrany, jako jedna z tych.

cedry ⁹⁶⁾, palmy ⁹⁷⁾ i dęby ⁹⁸⁾ mają swoje symboliczne znaczenie w piśmie św. i w podaniach Wschodu.

Taki jest w ogólności charakter roślinności Ziemi św. Pod względem zaś uprawnych roślin i historycznych płodów tej ziemi zasługują następujące na uwagę.

Zboża uprawiane były szczególnie: pszenica ⁹⁹⁾, jęczmień ¹⁰⁰⁾, ryż, hreczka, proso; rośliny strączkowe jak: groch, wyka, soczewica, bób ¹⁰¹⁾, dalej gorczyca ¹⁰²⁾,

⁹⁶⁾ IV *Król.* XIV. 9. I odesłał Joas król izraelski do Amarjasza króla judzkiego, mówiąc: Oset Libanu posłał do Cedru, który jest na Libanie. *Psalm* XXVIII. 5. Głos Pański łamiący cedry: i połamie Pan cedry Libańskie. *CXI.* 13. Sprawiedliwy jako palma rozkwitnie, jako drzewo cedrowe na Libanie rozmnoży się. *Ezech.* XXXI. 3... Oto Assur jako cedr na Libanie, piękny w gałęzi i ognisty, i wysokiego wzrostu, a między gęstem gałęziem podniósł się wierzch jego.....

⁹⁷⁾ I *Machab.* XIII. 51. I wjechali do niego dnia dwudziestego i trzeciego, miesiąca wtórego, roku setnego siedmdziesiątego pierwszego z wychwalaniem i z różgami palmowemi, i z lutniami, i cymbały, i gęśłami, i z hymnami, i z pieśniami, iż wielki nieprzyjaciel starty jest z Izraela. *Jan* XII. 13. Nabrali różczek palmowych i wyszli naprzeciwko Jemu, a wołali: Hosanna, błogosławiony który idzie w imie Pańskie. *Objaw.* VII. 9. Potemem widział rzeszę wielką, której nie mógł nikt przeliczyć, z każdego narodu i pokolenia, i ludzi i języków: stojącą przed stolicą i przed oblicznością Baranka, przyobleczeni w szaty białe, a palmy w ręku ich.

⁹⁸⁾ *Ezech.* XXVII. 6. Dęby z Basan ciosali na wiosła twoje. *Zach.* XI. 2. Wjście dęby Basan, bo wycięty jest las obronny.

⁹⁹⁾ V *Mojż.* VIII. 8. Ziemię pszenne, jęczmienia i winnic, w której figi i pomagranaty, i oliwnice się rodzą: ziemię oliwy i miodu.

¹⁰⁰⁾ III *Król.* IV. 28. Jęczmień też i słomę dla koni i mułów wozili na miejsce gdzie był król, według tego jako im ustawiono.

¹⁰¹⁾ II *Król.* XVII. 28. Przywieźli Dawidowi pościel i kobierce, i naczynia gliniane, pszenice i jęczmienia, i mąki, i krup, i bobu i soczewice, i smażonej tataraki.

kmin ¹⁰³), anyż ¹⁰⁴), len ¹⁰⁵) i konopie, goryczki, w późniejszych czasach przybyła jeszcze kukurudza i tytoń, bawełna i cukrowa trzcina. Melony, kawony, ogórki zastępowały w części brak wody. Tykwy służyły za naczynia. Z urodzajności zbóż słynął za Jordanem obszar rzeki Jarmuk, okolica w koło jeziora Genezaret i Jerycha, równiny Ezdrelon, wysoczyzna Galilei i pomorze Sefela i Saron. Uprawa zbóż bywała wielka. Kiedy tak mały obszar mógł dostarczyć chleba dla 5 milionów ludzi w czasach świętości Izraela, a gdy nadto jeszcze i za granicą sprzedawane bywało, a mianowicie do Tyru ¹⁰⁶).

Winna latorośl należy do owoców Ziemi obiecanej ¹⁰⁷); już w najdawniejszych czasach słynącej wielkością swych

¹⁰²) *Mat.* XIII. 31. 32. Podobne jest królestwo Niebieskie ziarnu gorczycznemu, które wzięwszy człowiek wsiadł do roli swojej, które najmniejsze jest ze wszego nasienia: ale kiedy uroście, większe jest ze wszech ziół ogrodnych, i stawa się drzewem tak, iż przychodzą ptacy powietrzni, i mieszkają na gałązkach jego. *Łuk.* XIII. 18. 19.

¹⁰³) *Izaj.* XXVIII. 27. Bo nie piłami młócić będą czarnuchy, ani koło wozowe po kminie obracać się będzie: ale laską będzie wybita czarnucha, a kmin kijem. *Mat.* XXIII. 23. Biada wam Doktorowie i Faryzeuszowie obłudni: iż dawacie dziesięcinę z miętki, z anyżu i z kminu, a opuściliście ważniejsze rzeczy zakonne, sąd i miłosierdzie, i wiarę. *Łuk.* XI. 42.

¹⁰⁴) *Mateusz* XXIII. 23. (¹⁰³).

¹⁰⁵) *Joz.* II. 6. A ona go wiodła na altanę domu swego, i nakryła je paździerzem lnu, które tam było.

¹⁰⁶) *III Król.* V. 11. A Salamon dawał Hiram dwadzieścia tysięcy korcy pszenice na żywność domowi jego, i dwadzieścia korcy oliwy najczystszej: to dawał Salomon Hiram na każdy rok. *Ezech.* XXVII. 17. Juda i ziemia Izrael, oni kupcy twoi, pszenicę przedniejszą, balsam i miód, i oliwę, i resinę wykładali na jarmarkach twoich.

¹⁰⁷) *V Mojż.* VIII. 8.

gron ¹⁰⁸). Po dziś dzień wazą pojedyncze grona do 12 funtów, a wielkość pojedynczych jagód równa się śliwom naszym. Z winnic swych słynęły okolice Thamnatha ¹⁰⁹), Engaddy ¹¹⁰), równiny Saron, doliny Sorek i Eszkol, winnica Nabotha ¹¹¹), winnice w Sabama ¹¹²), w Jazer i Ebel i w ogólności darzyły się wszędzie dobrze wina, szczególnie czerwone ¹¹³).

¹⁰⁸) IV *Mojż.* XIII. 21. 24.

¹⁰⁹) *Sędz.* XIV. 5. Poszedł tedy Samson z ojcem swym i z matką do Tamnatha. A gdy przyszli do winnic miejskich, ukazał się młody lew srogi a ryczący, i zabiezał mu.

¹¹⁰) *Pieśń n. p.* I. 13. Grono Cypru mi miły mój, w winnicach Engaddy.

¹¹¹) III *Król.* XXI. 2. Mówił tedy Achab do Nabotha, rzekąc: Daj mi winnicę twoją, że sobie uczynię ogród na jarzyny, bo przyległa jest i blisko domu mego, a dam ci za nią winnicę lepszą, albo jeśli rozumiesz żeć pożyteczniej, srebra zapłacę za którą stoi.

¹¹²) *Izaj.* XVI. 8—10. Albowiem przedmieścia Hesebon spustoszone są, a winnicę Sabama panowie pogańscy wycięli: latorośli jego aż do Jazera zaszły, błakali się po puszczy, latorośli jego opuszczone są, przeszli morze. Dla tego płakać będę w płaczu Jazer winnice Sabama: upoję cię łzą moją, Hesebonie i Elealu: bo na zbieranie win twoje, i na żniwo twoje okrzyk tłoczących przypadł. I odjęte będzie wesele i radość z Karmela, i w winnicach nie będzie się weselił ani wykrzykał. Wina w prasie nie będzie deptał ten który był zwykł deptać: odjąłem głos deptających. *Jerem.* XLVIII. 32. Płaczem Jazer płakać cię będę winnico Sabama: latorośli twoje zaszły za morze, aż do morza Jazer przyszły: na żniwo twoje i na zbieranie wina twego zbójca napadł.

¹¹³) I *Mojż.* XLIX. 11. Przywiążując do winnice źrebię swoje, a do winnej macice, o! synu mój, oslice swoje. Omyje w winie szatę swoją, a we krwi jagód winnych płaszcz swój. *Izaj.* LXIII. 2. Czemuż tedy czerwone jest odzienie twoje a szaty twoje jako tłoczących w prasie? *Objaw.* XIV. 20. I deptano kadź przed miastem, i wyszła krew z kadzi aż do wędzideł końskich przez tysiąc sześćset stajen.

Do winnicy i winnej góry porównywa Pismo święte naród Izraelski ¹¹⁴).

Sławne były także sady Ziemi świętej, gdzie prócz wszelkich szlachetnych owoców środkowej i południowej Europy, szczególnie figa pierwsze dawała owoce. Do ośmiu rodzajów fig liczy ten kraj, które miejscami dziko rosnąc, całe lasy tworzą. W Piśmie św. są trojaki figi znane: wczesne ¹¹⁵), które pierwszym były owocem po

¹¹⁴) *Psalm LXXIX.* 9—16. Przeniosłeś winnicę z Egiptu: wyгнаłeś pogany i nasadziłeś ją. Byłeś przewodnikiem w drodze przed nią wsadziłeś korzenie jej, i napełniła ziemię. Okrył cień jej góry: a drzewka jej cedry Boże. Rozpuściła latoroślki swe aż do morza, a gałązki swe aż do rzeki. Przecześ rozwalił płot jej: i obierają ją wszyscy, którzy mimo idą drogą? Rozkopał ją dziki wieprz z lasa, a jedyniec spasił ją. Boże zastępów nawróć się: wejrzyj z nieba, a obacz i nawiedź winnicę. I napraw tę którą szczepiła prawica Twoja: i na syna człowieczego któregoś sobie zmocnił. *Izaj.* V. 1—7. Zaspiewam miłemu memu piosnkę stryjecznego brata mego, winnicy jego. Winnica uczyniona jest miłemu memu, na rogu synie oliwy. I ogroził ją, i wybrał z niej kamienie, i nasadził ją wyborną, i zbudował wieżę w pośrodku jej, i sprawił prasę, i czekał aby zrodziła jagody winne, aleć zrodziła agrest. A tak teraz obywatele Jeruzolimscy, i mężowie Judzey, rozsądźcie między mną a winnicą moją. Co jest com więcej miał czynić winnicy mojej, a nie uczyniłem jej? Czyli iżem czekał aby zrodziła jagody winne, a zrodziła agrest? A teraz ukażę wam co ja uczynię winnicy mojej: Rozbiorę płot jej i będzie na rozchwycenie: rozerwę parkan jej, i będzie na podeptanie. I zostawię ją pustą: nie będą jej obrzezywać, ani kopać: i porośnie tarniem i cierniem: a obłokom przykażę, aby na nią dżdżu nie spuszczały. Bo winnica Pana Zastępów jest dom Izraelski: a mąż Juda, rodzaj jego rokoszny: i czekałem żeby czynił sąd, alić nieprawość: a krzyk miasto sprawiedliwości. *Mateusz XXI.* 33. 41.

¹¹⁵) *Pieśń n.* P. II, 13. Figa wypuściła niedojrzałe figi swoje. *Osee IX.* 10. Jako jagody winne w pustyni znalazłem Izraela; jako pierwszy owoc drzewa figowego, na wierzchu jej ujrzałem ojce

pożnym deszczu; drugie dochodziły w sierpniu, letniemi zwane; trzecie zimowe, zostawały do stycznia na drzewie. Figa ma także swoje symboliczne znaczenie w Piśmie, i służyła w porównaniach za obraz płodności ¹¹⁶).

Drzewa oliwne dochodzą w Ziemi św. wysokości 20—30'. Oliwki dojrzewają w październiku, i dają dotąd najlepszą oliwę, którą już w starożytności rozwożono na wsze strony: do Tyru i Egiptu ¹¹⁷). Drzewo oliwne jest w Piśmie symbolem pokoju i pomyślności, tudzież mnogiego potomstwa i błogosławieństwa ¹¹⁸). Oleje z won-

ich. *Jerem.* XXIV. 2. Kosz jeden miał figi bardzo dobre, jako bywają figi rane, a drugi kosz miał figi bardzo złe, których jeść nie można, przeto iż były złe. *Mar.* XI. 13. A ujrzawszy z daleka figę mającą liście, przyszedł ażeby co na niej znalazł. A przyszedłszy ku niej, nie znalazł jedno liście, bo nie był czas figom. *Mat.* XXI. 19.

¹¹⁶) *Luk.* XIII. 6—9. I powiedział to podobieństwo: Miał niektóry człowiek figowe drzewo szczepione w winnicy swojej: i przyszedł szukając na niem owocu i nie znalazł. I rzekł ku winiarzowi: Oto już trzy lata są jako przychodzę szukając owocu na tej fidze, a nie znajduję. Wytnijże ją tedy: na co ziemię próżno zastępuje? A on odpowiedziawszy rzekł mu: Panie! zaniechaj jej i na ten rok, aż ją okopam i obłożę gnojem. Owoż snadź da owoc, a jeżeli nie, więc ją na potem wytniesz.

¹¹⁷) *Ezech.* XXXII. 17. *Ozee.* XII. 1. Ephraim pasie wiatr, chodzi za gorącym: cały dzień kłamstwo i spustoszenie mnoży, a przymierze z Assyryjczykami stanowił, i oliwę do Egiptu woził.

¹¹⁸) *I Mojż.* VIII. 11. A ona przyleciała do niego pod wieczór, niosąc gałązkę oliwy z zielonym liściem w gębie swojej, a tak poznał Noe że przestały wody na ziemi. *Psalm* LI. 10. A ja jako oliwa rodzajna w domu Bożym, miałem nadzieję w miłosierdziu Bożem, na wieki i na wiek wieku. — *CXXXVII.* 3. Synowie twoi jako latoroślki oliwne około stołu twego. *Jerem.* XI. 16. Oliwą obfitą, piękną, rodzajną, słiczną, nazwał Pan imię twoje.

nościami mieszane, służyły do namaszczenia żywych i umarłych ¹¹⁹⁾, poświęcone do obrzędów religijnych ¹²⁰⁾, a ogród i góra Oliwna słynie świętością swoją po wszystkim chrześcijańskim świecie.

Terebinty i pistacje dające owoce, pierwsze wiecznie zielone i do 1000 lat trwałe drzewa, nadawały częstokroć nazwę miejscom, lub przechowywały nazwiska znakomitych mężów. Tak był znany Abrahama, Gedeona ¹²¹⁾ i Dawida terebint ¹²²⁾. Drzewo to jest w Piśmie obrazem sprawiedliwego męża ¹²³⁾. Pistacje i rożkowe drzewa dawały owoce. Cyprysy sadzono około winnic, dziś sadzą je na grobach. Drzewo cyprysowe było wysoko cenione; robiono z niego skrzynie kosztowne, odrzwia ¹²⁴⁾, podłogi ¹²⁵⁾, ozdoby i rzeźby do świątyni ¹²⁶⁾,

¹¹⁹⁾ *Psalm XXII.* 5. Utłuszcisz olejkiem głowę moją.

¹²⁰⁾ *III Mojż.* II. 4—7. Ale gdy ofiarujesz ofiarę upieczoną w piecu: z białej mąki, to jest chleby bez kwasu oliwą rozmieszane, i krepłe praśne oliwą pomazane. Jeżeli obiata twoja będzie z panwie białej mąki oliwą rozmieszana i bez kwasu, podzielisz ją w kęsy i wlejesz na nią oliwy. Ale jeżeli z rostu będzie ofiara, także biała mąka oliwą będzie zaczniona.

¹²¹⁾ *Sędz.* VI. 11. I przyszedł Anioł Pański, i siedział pod dębem, który był w Ephra, i należał do Joasa, ojca domu Ezri.

¹²²⁾ *I Król.* XVII. 2. A Saul i synowie Izrael zebrawszy się, przyciągnęli do doliny Therebintu, i uszykowali wojsko ku bitwie przeciw Philistynom.

¹²³⁾ *Izaj.* LXI. 3. Abych położył płaczącym Syon, i dał im wieniec miasto popiołu, olejek wesela miasto żałoby, płaszcz chwały miasto ducha żalości: i będą nazwani w niej mocarze sprawiedliwości, szczepieniem Pańskim dla wstawienia.

¹²⁴⁾ *III Król.* VI. 34. 36. A dwoje drzwi z drzewa jodłowego we wnętrzu ku sobie: a oboje drzwi dwoiste były, i społu się dzierząc otwierały się. I zbudował sien wewnętrzną trzema rzędami kamienia ciosanego, a jednym rzędem drzewa cedrowego.

¹²⁵⁾ *III Król.* VI. 15. I zbudował ściany domu wewnątrz deskami cedrowymi, ode tła domu aż do wierzchu ścian, i aż do stropu

i cyprysowe były okręta Tyryjskie ¹²⁷). Prócz cytryn i pomarańcz sadzono w ogrodach także granaty, rodzące jabłka, które do owoców obiecanej Ziemi policza Mojżesz ¹²⁸). Morwy wspierały od najdawniejszych czasów jedwabnictwo w tym kraju, a mirhowe i balsamowe drzewa dawały żywiczne wonności i oleje ¹²⁹). Tu także miejsce wspomnieć o mannie Pisma św., i o sodomskich jabłkach na wybrzeżach morza Martwego, które roślina *Asclepias gigantea* wydaje w skutek ukąszenia owadu. Na pozór piękne owoce, do żółtego jabłka podobne, są wewnątrz pyłem napełnione, który za ściśnieniem owocu rozsypuje się jak purchawka.

okrył ściany drzewem cedrowem wewnątrz: a tło domu położył tarciami jodłowemi.

¹²⁶) III *Król.* VI. 18. A wszystek dom wewnątrz był cedrem oprawiony, mając toczenia i fugowania swe bardzo foremne, i rzezania wysadzające się: wszystko cedrowemi deskami było okryto: i zgoła żaden kamień nie mógł być widziany w ścianie.

¹²⁷) *Ezech.* XXVII. 5. Jodłami z Sanir zbudowali cię ze wszystkim narzędziem z drzewa na morze: cedrowe drzewo z Libanu wzięli, aby tobie maszt uczynili.

¹²⁸) V *Mojż.* VIII. 8.

¹²⁹) II *Mojż.* XXX. 23. Weźmij sobie rzeczy wonnych, mirrhy pierwszej i wybornej pięć set syklów... i sprawisz olejek pomazowania święty. — *Jan* XIX. 39. Przybył też i Nikodem, który był przedtem przyszedł w nocy do Jezusa, niosąc maści z mirry i aloes umieszanej jakoby sto funtów.

Świat zwierzęcy.

Świat zwierzęcy Ziemi św. cechuje także owe zlanie się zjawisk trzech części, świata pograniczu temu właściwych.

Typy północnej fauny europejskiej nikną tu zupełnie, ale za to występują wszystkie typy Południa, a obok nich typy natury afrykańskiej, i już niektóre indyjskie.

Jeżeli ten świat zwierzęcy w znaczeniu Pisma weźmiemy, znajdziemy zwierzęta czyste i nieczyste ¹³⁰⁾, t. j. takie, które pożywać było wolno, i takie, których pożywanie i użycie zakazane było Izraelitom. Podobnie znajdziemy także zwierzęta dzikie i domowe.

Z dzikich zwierząt Lwy znajdowały się w Ziemi św., i bywają często obrazowo wspomniane w Pismie: „Szczecię lwie Juda“ ¹³¹⁾. Samson ¹³²⁾, Dawid ¹³³⁾ i Bena-

¹³⁰⁾ Spis czystych i nieczystych zwierząt zajmuje cały rozdz. XI. z I. a XIV. z V. Księgi Mojżesza, przeto przestajemy tu tylko na przytoczeniu tychże.

¹³¹⁾ I *Mojż.* XLIX. 9.

¹³²⁾ *Sędz.* XIV. 6. Lecz przypadł Duch Pański na Samsona, i rozdarł lwa, jakoby koźlę na sztuki roztargając, nie mając zgoła nic w ręku, a tego ojcu i matce nie chciał oznajmić.

¹³³⁾ I *Król.* XVII. 34—36. I rzekł Dawid do Saula: Pasał sługa twój trzodę ojca swego, a przychodził lew albo niedźwiedź i

jas ¹³⁴) zabił lwa ¹³⁵). „Oto jak lew wystąpi z nadętości Jordanu do cudności mocnej“, mówi Jeremjasz ¹³⁶). Gdy góry Efraim osiedli Samarytanie, tak się tam były rozmnożyły lwy, iż na przebłaganie Bożego gniewu sprowadzili Samarytanie Izraelskich kapłanów do siebie ¹³⁷). Godłem św. Marka Ewangelisty jest lew. Na pomnikach i rzeźbach starożytności żydowskich należy lew do przedniejszych ozdób i wszystko to dowodzi że się dawniej w Palestynie znajdowały lwy, lubo dzisiejsi podróżni nie robią o nich wzmianki. Częściej wspominają o tygrysach, niedźwiedziach czarnych, o hijenach, panterach, szakalach, lisach i wilkach, o jeleniach, danjelach, gazelach, dzikach (mianowicie w błotnistej okolicy jeziora Merom i na Taborze), tudzież o zającach i małym zwierzu, jako to: kameleonie, łasicy, krecie i myszy.

porywał barana z pośrodku trzody. I goniłem je i biłem je, i wydzieralem z paszczeki ich, a oni rzucali się na mię, i ujmowałem gardła ich, i uduszałem, i zabijałem je. Bo i lwa, i niedźwiedzia zabiłem ja sługa twój.

¹³⁴) II *Król.* XXIII. 20. I Banajas syn Jojady męża bardzo mocnego wielkich spraw z Kabseel: ten zabił dwu lwów Moabskich, i ten szedł i zabił lwa w pośrodku studnie we dni śnieżne.

¹³⁵) III *Król.* XIII. 24. Który gdy odjechał, potkał go lew na drodze, i zabił, i było ciało jego porzucone na drodze, a osieł stał wedle niego, a lew stał przy ciele.

¹³⁶) *Jerem.* XLIX. 19.

¹³⁷) IV. *Król.* XVII. 25 – 27. A gdy tam jęli mieszkać, nie bali się Pana; i przepuścił na nie Pan lwy, którzy je zabijali. I dano znać królowi Assyryjskiemu, i rzecono: Narody któreś przeprowadził i posadził w mieściech Samaryjskich, nie umieją praw Boga ziemie, i przepuścił Pan na nie lwy, a oto je mordują, przeto iż nie umieją chwały Boga ziemie. I rozkazał król Assyryjski, mówiąc: Zawieźcie tam jednego z kapłanów, któreście ztamtąd więźniami przywiedli, a niech idzie i mieszka z nimi, i nauczył ich praw Boga ziemie.

Część ptactwa opisuje Mojżesz przy czystych i nieczystych zwierzętach ¹³⁸). W ślad kuropatwy, przepiórki i skowronka, lecącego na cieplice, zapędza się ptactwo drażniące. Szanowanym jest bocian dotąd od Arabów, a ofiarowy ¹³⁹) gołąb, żyjący w oliwnych gajach, był zwiastunem dobrej wróżby po potopie ¹⁴⁰), obrazem Ducha św. ¹⁴¹) i prostoty ¹⁴²). Ze śpiewu słowika słyną okolice Sichem, Jerycho i Jordanu.

Skwarne puszcze wydają mnogie gady i żmije. Wąż jest obrazem zdrady i roztropności w Pismie, a we wszystkich księgach starego i nowego zakonu od ksiąg rodzaju aż do księgi objawienia ¹⁴³) wyobrazicielem złego ducha i czarta. Widok miedzianego węża Mojżeszowego na puszczy uzdrawia kąszonych od ognistych węzów ¹⁴⁴). Ma-

¹³⁸) III *Mojż.* XI. 13—19. Te są których z ptactwa jeść nie macie i strzedz się ich macie: orła, i grypha, i orła morskiego, i kanie, i sempa, według rodzaju jego, i wszelkiego kruczego rodzaju, na podobieństwo jego, strusia i sowy, i łyski, i jastrzębia według rodzaju swego: puhacza i nórka, i ibę, i łabędzia, i baka, i porphyryona, herodyana i charadryona według rodzaju swego, dudka też i nietoperza. V *Mojż.* XIV. 11—18.

¹³⁹) III *Mojż.* XII. 8. A jeźliby nie znalazła ręka jej, aniby mogła ofiarować baranka, weźmie parę synogarlic, albo dwoje gołębiat, jedno na całopalenie, a drugie za grzech, i będzie się modlił za nie kapłan, i tak będzie oczyszczona.

¹⁴⁰) I *Mojż.* VIII. 11.

¹⁴¹) *Mat.* III. 16. A gdy był Jezus ochrzczony, wnet wystąpił z wody. A oto się mu otworzyły niebiosa: i widział Ducha Bożego zstępującego jako gołębicę i przychodzącego nań.

¹⁴²) *Mat.* X. 16. Oto ja was posyłam jako owce między wilki: Bądźcież tedy mądrymi jako węzowie, a prostymi jako gołębicę.

¹⁴³) *Objaw.* XX. 2. I uchwycił smoka węża onego starego, który jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat.

¹⁴⁴) IV. *Mojż.* XXI. 7—9. Przyszli do Mojżesza, i rzekli: Zgrzeszyliśmy, żechmy mówili przeciw Panu i tobie: prosz aby oddalił od nas węże. I modlił się Mojżesz za ludem. I rzekł Pan

rja jest niewiastą, która głowę węża starła. Uczniom swym dał Chrystus moc deptać po węzach i niedźwiadkach ¹⁴⁵). Do nieczystych gadów policzone są także u Mojżesza krokodyl, mygale, ropuchy i jaszczurki ¹⁴⁶). Lewiatan w księdze Job ¹⁴⁷) będzie pono krokodylem. Dzisiejsi podróżni opisują kilka rodzajów żółwi i jaszczurek.

Rodzajów ryb nie wspomina Pismo św., tylko wyraża się w ogólności że co ma łuski i skrzele wolno jest pożywać ¹⁴⁸). Jeziora Ziemi św. pełne są ryb, i Jordan jest bardzo rybną rzeką. Ryby należały do delicji wybranego ludu. Jedna z bram Jeruzolimskich nazywała się „rybną bramą“ ¹⁴⁹). Wiele było uczynionych sadzawek

do niego: Uczyni węża miedzianego, a wystaw go na znak: który ukąszony wejrzy nań, żyw będzie. Uczynił tedy Mojżesz węża miedzianego, i wystawił go na znak, na którego gdy ukąszeni patrzyli, byli uzdrowieni.

¹⁴⁵) *Luk.* X. 19. Oto dałem wam moc deptać po węzach i niedźwiadkach, i po wszelkiej mocy nieprzyjacielskiej; a nic wam nie zaszkodzi.

¹⁴⁶) *III Mojż.* XI. 29. 30. To też między plugawemi będą poczytane, z tych które się ruszają na ziemi, lasica i mysz, i krokodyl, każde według rodzaju swego. Mygale, chameleon, i tarantula, i jaszczurka i kret.

¹⁴⁷) *Job.* XL. 20—24. Aza będziesz mógł wyciągnąć Lewiathana wędą, a powrozem uwiążesz język jego. Izali zawleczesz obrączkę przez nozdrza jego, albo tarniem przekolesz czelusć jego? Izali rozmnoży do ciebie próśby, albo będzie z tobą mówił łagodnie. Izali uczyni przymierze z tobą, i weźmiesz go za sługę wiecznego? Aza najgrawać go będziesz jako ptaszka, albo go uwiążesz dziewczkom twoim?

¹⁴⁸) *III Mojż.* XI. 9. 10. Wszelkie co ma skrzele i łuski, tak w morzu jako w rzekach i w jeziorach jeść będziecie. Lecz cokolwiek skrzeli i łuski nie ma z tych które się w wodzie ruchają i żywią, obmierzłe wam i obrzydłe będzie.

¹⁴⁹) *II Paral.* XXXIII. 14. Potem zmurował (Manasses) mur przed

na łowienie ryb. Rybakami z nad jeziora Genezaret byli pierwsi uczniowie Chrystusa ¹⁵⁰), i po dziś dzień należą ryby do uczyty sabatu!

Do owadów Pisma należy ze szkodliwych niedźwiadek i szarańcza, z pożytecznych pszczoła. Kraj mlekiem i miodem płynący, zwie się Palestyna ¹⁵¹). W ścierwie lwa znalazł Samson plastr miodu ¹⁵²). Jonatas posilił się plastrem miodu ¹⁵³). Jana Chrzciciela pokarmem były szarańcze i miód leśny ¹⁵⁴), bo nietylko w ulach, ale w opokach i barciach hodowano pszczoły ¹⁵⁵). Roją się bardzo, jako w kraju gorącym, i jadowitsze od naszych mają żądła, ztąd też bywają obrazowo zajadli

miastem Dawidowem na zachód słońca Gihon w dolinie, od wejścia rybnej bramy w około aż do Ophel, i podniósł go bardzo.

¹⁵⁰) *Mat.* IV. 18. 19. A gdy Jezus chodził nad morzem Galilejskiem, ujrzał dwu braci, Symona, którego zowią Piotrem, i Andrzeja brata jego, zapuszczające sieci w morze (albowiem byli rybitwi). I rzekł im: Podcie za mną: a uczynię was, że będziecie rybitwami ludzi. *Luk.* V. II. A wyciągnawszy łodzie na ziemię, wszystko opuściwszy szli za nim.

¹⁵¹) II *Mojż.* III. 8. A wiedząc boleść jego, zstąpiłem abych go wyzwolił z rąk Egipcyanów, i wywiódł z ziemie onej, do ziemie która opływa mlekiem i miodem. XIII. 5.

¹⁵²) *Sędz.* XIV. 8. A po kilku dni wracając się, aby ją pojał, zstąpił aby oglądał ścierw lwi, a oto rój pszczół był w paszczęce lwiej, i plastr miodu.

¹⁵³) I *Król.* XIV. 29. I rzekł Jonathas: Stworzył ojciec mój ziemie: widzieliści sami, że się oświeciły oczy moje: dla tego żem ukąsił trochę miodu tego.

¹⁵⁴) *Mat.* III. 4. A ten Jan miał odzienie z sierci wielbłądowej, i pas skórzany około bioder swoich: a pokarm jego był szarańcza i miód leśny. *Mar.* I. 6.

¹⁵⁵) V *Mojż.* XXXII. 13. Postawił go na wysokiej ziemi: aby jadł owoce polne, żeby ssal miód z opoki, a oliwę z najtwardszej skały. *Psaln.* LXXX. 17. I nakarmił je tłustością zboża: i nasycił miodem z opoki.

nieprzyjaciele do pszczoł przyrównani ¹⁵⁶). Miód szedł do Tyru ¹⁵⁷), i bywa wspomniany w Pismie nie tylko w plastrach (נֹפֶת צִוּוּיִם), ale także sycony (דְּבַשׁ צִוּוּיִם). Symbolicznie przytoczony bywa miód jako obraz przyjemności i rozkoszy ¹⁵⁸).

Do domowych zwierząt należy w Pismie szczególnie wół, koza, owca i pies, tudzież od najdawniejszych czasów wielbłąd, lubo chowano także osły i muły. Trzody owiec i bydła były głównym bogactwem kraju i hodowanie ich głównym zatrudnieniem wybranego ludu od czasów najdawniejszych.

Koni nie wiele chowano, i dopiero w późniejszych czasach sprowadzali je królowie dla ozdoby dworu swego z Egiptu ¹⁵⁹). Świń nie trzymano wcale, bo należały do zwierząt nieczystych ¹⁶⁰), żyły tedy tylko dziko równie jak i bawoły. Owca była ulubionem zwierzęciem Izraeli-

¹⁵⁶) V *Mojż.* I. 44. A tak wyszedłszy Amorrejczyk, który mieszkał na górach, i zajęchawszy gonił was, jako zwykły gonić pszczoły. *Psalm.* CXVII. 12. Obstąpili mię jako pszczoły, i rozpalili się jako ogień w cierniu.

¹⁵⁷) *Ezech.* XXVII. 17.

¹⁵⁸) *Psalm.* CXVIII. 103. Jako wdzięczne podniebieniu memu słowa Twoje: nad miód ustom moim. *Przyp.* XXIV. 13. Jedz miód synu mój, bo dobry jest: i plastr najśłodszy gardłu twojemu. Takżeć umiejętność mądrości duszy twojej. *Pieśń n. P.* IV. 11. Plastr miodu płynący wargi twoje oblubienico, miód i mleko pod językiem twoim a wonność szat twoich, jako wonność kadzidła. *Elkkles.* XXIV. 27. Albowiem duch mój słodszy nad miód, a dziedzictwo moje nad miód i plastr miodu.

¹⁵⁹) III *Król.* X. 28. I wywodzono konie Salomonowi z Egiptu i z Koi: albowiem kupcy królewscy kupowali z Koi, i za pieniądze przywozili.

¹⁶⁰) *Mat.* VII. 6. Nie dawajcie psom świętego: ani mieście perel waszych przed wieprze: by ich snadź nie podeptali nogami swemi, i obrociwszy się aby was nie podrapali.

tów. Abraham, Izaak trzymali stada owiec. Jakób ¹⁶¹), Mojżesz ¹⁶²) i Dawid ¹⁶³) pasli owce. Wielka ilość od Madjańczyków (wziętego bydła i owiec za czasu Mojżesza świadczy o bogactwie trzód już w owym czasie ¹⁶⁴); toż samo zdobycz na Agarejczykach wzięta ¹⁶⁵). Na dworze Salomona bito rocznie 3650 karmnych wołów, wołów z paszy chudszych 7300, a owiec 36,500. Meza król Moab płacił rocznego haraczu królowi Izraelskiemu 100,000 jagniąt i 100,000 baranów z wełną ich ¹⁶⁶). Niezliczone mnóstwo owiec bito na ofiarę, a Józef Żydowin opowiada że wielkanocnych baranków bito rocznie 256,500 w Jeruzolimie ¹⁶⁷). To wszystko może dać wyobrażenie i o trzodach, i o paszach Ziemi św., i o sposobie życia dawnych mieszkańców tej ziemi.

¹⁶¹) I *Mojż* XXX. 43. I z bogacił się on człowiek (Jakób) niezmiernie, i miał trzód wiele, służebnic i sług, wielbłądów i osłów.

¹⁶²) II *Mojż*. III. 1. A Mojżesz pasł owce Jethro, świekra swego kapłana Madyjańskiego: a gdy zagnał trzodę w głębokość pustynie, przyszedł do góry Bożej Horeb.

¹⁶³) *Król*. XVI. 11. I rzekł Samuel do Izai: A już to wszyscy synowie? który odpowiedział: Jeszcze został mały i pasie owce.

¹⁶⁴) IV *Mojż* XXXI. 32—34. A było plonu które wojsko pojmało, owiec po sześć kroć sto tysięcy, siedmdziesiąt i pięć tysięcy. Wołów siedmdziesiąt i dwa tysięcy. Oslów sześćdziesiąt tysięcy i tysiacy.

¹⁶⁵) I *Paral* V. 20. 21. I przyszli w ręce ich Agarejczycy, i wszyscy którzy z nimi byli, bo wzywali Boga gdy się porykali: i wysłuchał ich przeto iż wierzyli weń. I pobrali wszystko co mieli, wielbłądów pięćdziesiąt tysięcy, a owiec dwa kroć sto tysięcy i pięćdziesiąt tysięcy, i osłów dwa tysiacy, i dusz człowieczych sto tysięcy.

¹⁶⁶) IV *Król*. III. 4. A Mesa król Moab chował wiele bydła; i płacił królowi Izraelskiemu sto tysięcy jagniąt, i sto tysięcy baranów z wełną ich.

¹⁶⁷) *Bell. Jud.* 6. 9. 3.

Dawniejsza urodzajność, dzisiejsza niepłodność i plagi Ziemi św.

Wielką urodzajność Ziemi św. określa Pismo na wielu miejscach ¹⁶⁸⁾, dokładniej oznacza ją Mojżesz w wielu tu przytoczonych tekstach ¹⁶⁹⁾. Za czasów błogosławieństwa

¹⁶⁸⁾ IV *Król.* XVIII. 32. Aż przyjdę, i przeniosę was do ziemi, która jest podobna ziemi waszej, do ziemi żyznej i obfitującej winem, ziemi chleba i winnic, ziemi oliw i oliwy i miodu, i będziecie żyć a nie pomrzecie. II *Ezdr.* IX. 25. Pobrali tedy miasta obronne, i ziemię tłustą, i posiadli domy pełne wszystkich dóbr: studnie od innych sprawione, winnice i oliwnice, i drzew rodzajnych siła: i jedli i byli nasyceni, i otyli, mieli dostatek rozkoszy z dobroci Twej wielkiej. *Izaj.* XXXVI. 17. Aż przyjadę i wezmę was do ziemi, która jest jako ziemia wasza, do ziemi zboża i wina, ziemi chleba i winnic. *Ezech.* XX. 6. Onego dnia podniosłem rękę moją za nimi, abych je wywiódł z ziemi Egipskiej do ziemi którąm im był upatrzył, opływającą mlekiem i miodem: która jest przednia między wszystkimi ziemiami.

¹⁶⁹⁾ I *Mojż.* XXVI. 12. I siadł Izaak w onej ziemi, i znalazł onego roku tyle sto kroc. I błogosławił mu Pan. V. *Mojż.* VIII. 7—9. Albowiem Pan Bóg twój wprowadzi cię do ziemi dobrej, ziemi strumieni i wód i źródeł: na której polach i górach wynikają rzek głębokości: ziemi pszenice, jęczmienia i winnic, w której figi i pomagranaty, i oliwnice się rodzą: ziemi oliwy

Bożego żywiła ona wielkie stada i niepoliczoną rzeszę ludu. Wszakże nietylko pismo św., ale i późniejsi pisarze świeccy wychwalają jej nadzwyczajną urodzajność.

Gdy Dawid kazał policzyć rzeszę wybranego ludu, znajdowało się w Izraelu 800,000, a w Judzie 500,000 mężów zdolnych do boju ¹⁷⁰). Jeżeli całą ludność w tym stosunku weźmiemy, to okaże się że w Ziemi św. żyło pod owe czasy do 5 milionów wybranego ludu; do 10,000 ludzi przypadało tedy na jedną □ milę Dawidowego państwa, co najdokładniejsze dać może wyobrażenie ówczesnej płodności ziemi, i o wielkiej uprawie roli.

Stosunek ten ludności do ziemi był nierównie większy za czasów Chrystusa, gdy według świadectwa Józefa Żydowina ¹⁷¹) liczono za jego czasów w samej Galilei miast i grodów 204, z których najmniejsze na 15,000, większe na 30,000 mieszkańców podaje.

Fakt ten potwierdza także naprzód podanie Dio Kasjusza, który mówi, że czasu rządów Hadrjana, 985 miast żydowskich zburzonych zostało, a powtórnie napływ wielkiej rzeszy ludu do Jeruzolimy czasu obleżenia i zburzenia tego miasta przez Tytusa.

Wszakże jak dawniejsza urodzajność i płodność Ziemi św. była skutkiem błogosławieństwa Bożego, tak widny jest palec kary Bożej na dzisiejszej Palestynie ¹⁷²). Upa-

i miodu, gdzie bez wszego niedostatku będziesz jadł chleb twój, i w wszystkich rzeczy dostatku zażywać będziesz: której kamienie są żelazo, a z gór jej kruszce miedzi kopają.

¹⁷⁰) II *Król.* XXIV. 9. I dał Joab liczbę spisku ludu królowi, i znalazło się z Izraela ośm set tysięcy mężów mocnych, miecza dobywających, a z Judy pięć set tysięcy waleczników.

¹⁷¹) *Bell. Jud.* 3, 3, 2. — *Vita* §. 45.

¹⁷²) *Mojż.* XXVIII. 15--17. 23. 38. 39. 42. Ale jeżeli nie będziesz chciał słuchać głosu Pana Boga twego, abyś strzegł i czynił wszystko rozkazanie Jego i ceremonje które ja dziś przykazuję

dek jej przepowiedzieli prorocy z dawna, i lud wybrany rozprószył się po wszystkim świecie. W gruzach leżą pyszne jego miasta, zgorzały lasy, żyzne zjałowiwały ziemie, źródła znikły, wyschły studnie patryarchów, zawaliły się pasterskie cysterny, i w skwarną, kamienistą, nieludną pustynię zmienił się kraj cały, a plagi Ziemi św., z których najpierwszą była przewrotność i złość ludzka, przypominają po dziś dzień winy wybranego ludu i nieprzeblągany wyrok sprawiedliwości Bożej!

Do plag Bożych policza Pismo:

1. Dżumę czyli morowe powietrze, które z Egiptu pochodząc pustoszy często te kraje ¹⁷³).

2. Trąd czyli leprę, którą często osypani bywali Żydowie, i w czem rękę karcącej Opatrzności upatruje Pismo ¹⁷⁴).

tobie: przyjdą na cię te wszystkie przeklęstwa i chwycą się ciebie, przeklęty będziesz w mieście, przeklęty na polu. Przeklęte gumno twoje, i przeklęte ostatki twoje. Niechaj będzie niebo które nad tobą jest miedziane: a ziemia którą depcesz, żelazna. — Siew wielki wrzucisz w ziemię, a mało zbierzesz: bo wszystko pożrze szarańcza. Winnicę nasadzisz i okopasz: a wina pić nie będziesz, i nic z niej nie zbierzesz, bo ją robacy spustoszą. Wszystkie drzewa twoje, i owoce ziemie twojej rdza zniszczy.

¹⁷³) II *Król.* XXIV. 15. I przepuścił Pan mór na Izraela, od zarańia aż do czasu naznaczonego, i umarło z ludu od Dan aż do Bersabee siedmdziesiąt tysięcy mężów. IV *Król.* XIX. 35. Stało się tedy onej nocy przyszedł Anioł Pański, i pobił w oboziech Assyryjskich sto osmdziesiąt i pięć tysięcy. A wstawszy po rano, ujrzał wszystkie ciała umarłych: i odciągnawszy odjechał.

¹⁷⁴) IV *Mojż.* XII. 10—18. Aleć oto Marya ukazała się zbielała trądem jako śnieg. A gdy na nią wejrzał Aaron, i ujrzał trądem osypaną, rzekł do Mojżesza: Proszę panie mój, nie kładź na nas grzechu tego, któregośmy się głupie dopuścili. IV *Król.* V. 27. Ale i trąd Naamanów przylgnie do ciebie i do nasienia twego aż na wieki. I wyszedł od niego trędowaty jako śnieg. XV. 5. A Pan zaraził króla Azanjasza i był trędowatym aż do dnia

3. Suszę niezwykłą i brak perjodycznych deszczów, a ztąd głód i pomor bydła i ludzi ¹⁷⁵).

4. Szarańczę, która w pustyniach wyległa, ćmiła niebo swemi chmurami, a wyciąwszy plony, topiła się w morzu ¹⁷⁶).

5. Samum, wiatr spiekły i morowy, który od pustyni wieje, w niej karawany śmiertelnym oddechem zaraża, i piaskami zasypuje, a w sąsiedztwie pustyni najrozkoszniejszą roślinność w mgnieniu oka niszczy i wypala ¹⁷⁷).

6. Oberwanie chmur, trąby pustyni, błyskawice, burze, grady i powodzie ¹⁷⁸), a w końcu

śmierci swej, i mieszkał w domu wolnym osobno, a Joathan syn królewski rządził pałacem, i sądził lud ziemie. II *Paral.* XXVI. 19. 20.

¹⁷⁵) II *Król.* XXI. 1. Stał się też głód za dni Dawidowych trzy lata ustawicznie. IV *Król.* VI. 25. I był głód wielki w Samaryi: i tak długo była w oblężeniu, aż przedawano głowę ośła po ośmdziesiąt srebrników, a czwartą część miary gnoju gołębiego po pięci srebrników.

¹⁷⁶) II *Mojż.* X. 15. I okryła (szarańcza) wszystkie wierzchy ziemi pustosząc wszystko. Pożarta jest tedy wszystka trawa ziemie, i cokolwiek owocu na drzewie było, co był zostawił grad. *Sędz.* VI. 5. Bo i sami i wszystkie trzody ich przyciągali z namiotami swemi, a jako szarańcza wszystkie miejsca napełniała niezliczona wielkość ludzi i wielbłądów, pustosząc wszystko czego się dotknęli.

¹⁷⁷) *Izaj.* XXVIII. 2. *Jerem.* IV. 11. — XVIII. 17. *Ezech.* XVII. 10. XIX. 12.

¹⁷⁸) *Psalm.* XVII. 8—15. Wzruszyła się i zadrzała ziemia, fundamenty gór zatrwożyły się, i poruszyły się, iż się rozgniewał na nie. Szedł ku górze dym w gniewie Jego, i ogień się zapalił od oblicza Jego: węgle się rozpałiło od niego. Nakłonił niebios, i zstąpił: i mgła pod nogami Jego. I wstąpił na Cherubiny, i latał: latał na skrzydłach wiatrowych. I położył ciemność tajemnicą swoim, około niego namiot Jego: ciemna woda w obłokach powietrznych przed blaskiem w oczach jego rozeszły się obłoki, grad i węgle ogniste. I zagrzmiął Pan z nieba, a najwyższy

7. Trzęsienia ziemi, z natury geologicznej tych krain zdarzające się często w Ziemi św., policza Pismo do plag nieba ¹⁷⁹).

swój głos wypuścił: grad i węgle ogniste. I wypuścił strzały swe, i rozproszył je, rozmnożył błyskawice i strwożył je. XXVIII. 3. 4. 5. 7. 8. Głos Pański nad wodami, Bóg majestatu zagrzmiął: Pan nad wodami wielkimi. Głos Pański w mocy, głos Pański w wielmożności. Głos Pański łamiący cedry, i połamie Pan cedry Libańskie. Głos Pański rozmiatający płomień ognisty. Głos Pański zatrzęsający puszcza i poruszy Pan pustynią Kades. *Izaj.* VIII. 7. Przetoż oto Pan przywiedzie na nie wody rzeczne gwałtowne i mnogie. XXVIII. 2. Oto duży a mocny Pan jako nawałność gradu: wichur druzgocący, jako bystrość wód gwałtownych wylewających i wypuszczonych na ziemię przestronną. XXIX. 6. A będzie nagle z trzaskiem. Od Pana Zastępów nawiedzion będzie, gromem i trzęsieniem ziemi, i głosem wielkim wichru i burze i płomienia ognia pożerającego. *Jerem.* XXIII. 19. Oto wichur Pańskiego zagniewania wynijdzie, i burza wypadająca na głowę niezbożników przypadnie.

¹⁷⁹) *Amos.* I. 1. Słowa Amos, który był między pasterzmi z Thekue: które widział nad Jeruzalem za dni Ozyasza króla Judzkiego, i za dni Jeroboama syna Joas króla Izraelskiego, przed dwiema laty trzęsienia ziemi. *Zachar.* XIV. 5. A będziecie uciekać jakoście uciekali przed trzęsieniem ziemi za dni Ozyasza króla Judzkiego.

ETNOGRAFJA ZIEMI ŚWIĘTEJ.

WSTĘP.

Etnografja Ziemi świętej.

Ziemia święta jest ojczyzną starożytnych podań rodowych, które wielką puścizną z rodzin do rodów, a od nich do narodów przeszły, i stały się w końcu dziedzictwem całej ludzkości.

To co tym podaniom tak wielką dało wagę, jest to ich treść religijna. Pokolenia, które te podania przechowywały, były wyższe od reszty pogańskiego świata o najwyższą prawdę ludzkości, t. j., wyższe o całą wiarę w jedyne Boga.

Tej to wyższości pokoleń wybranego ludu należy przypisać ich historyczne znaczenie w dziejach świata, i przy religijnych podaniach przechowały się w ten sposób także podania rodzin, rodów i narodów, sięgające najodleglejszej starożytności.

Nie ma tedy kraju na kuli ziemskiej, w którymby się równie jak w Ziemi świętej przypatrzeć można stopniowemu rozwijaniu się rodziny i jej rozrodzeniu się na rody, które się następnie świadomo znowu w jeden zrastają naród.

Całe to stopniowe rozwijanie widzimy w dziejach wybranego ludu przeprowadzone od pierwszych zadatków

patryarchalnego życia poczynając a kończąc aż na tej chwili narodowego żywota, gdzie ten naród nabiera największej ważności w dziejach świata, i wpływa stanowczo na losy całego rodu ludzkiego.

Pierwotni nieliczni mieszkańcy Ziemi świętej byli to poganie, tak zwane ludy Chananejskie. Ziemia wszakże żyzna i mało zamieszkała, pociągnęła ku sobie wcześniej pasterskie rodziny z po za ludnej i uprawnej Mezopotamji.

Późniejsi tedy mieszkańcy Ziemi świętej byli to przychodnie z Armenji, rodziny i rody koczownicze Semickiego pogłowia.

Trojakiego jednak stopnia było pokrewieństwo tych Semickich rodów: jedne wywodziły wspólność rodu od Noego, inne od patryarchy Abrahama, a trzecie w końcu od Abrahamowego wnuka Jakóba, w którego pokoleniu pozostała wiara w jedyne Boga, do którego pokolenia przywiązane było błogosławieństwo niebieskie i podania obietnic Pańskich.

Stopień tedy tego pokrewieństwa, w jakim stały rody Semickiego pogłowia w Ziemi świętej do siebie, stanowi w przeciągu dziejów o ich wzajemnym stosunku przyjaznym lub nieprzyjaznym, a podania rodowe stanowią o losie każdego rodu z osobna.

Podług tych podań są czyste i nieczyste rody, bałwochwalcze i wierzące pokolenia, a nadto jeszcze idzie zawsze górą pokolenie pierworodnego w każdym rodzie, bo w niem przechowuje się podanie jako wątek do przyszłych dziejów, lub jako niezłomna siła Objawienia Bożego.

Załączona tu genealogiczna tablica (N. II.) wykazuje na jeden rzut oka i pochodzenie wszystkich pokoleń zamieszkujących Ziemię świętą, i sto-

pień pokrewieństwa ich między sobą, i początek w końcu rodowych, narodowych i religijnych podań.

1.) Najwcześniej odrywają się od pnia Semickiego pogłowia „Arabowie właściwi“, pochodzący od Jektana praprawnuka Semowego.

W tradycjach wszystkich narodów wschodnich uważany jest szczep pierworodnego Sema za szlachetny, jakoż przechowały się i u Jektanitów podania od Adama i Ewy w Starym Zakonie idące, i od czasów Noego aż po czasy Mahometa żyło podanie o jedynym Bogu także w pokoleniach Arabskich, lubo częstokroć bardzo skażone.

Była to tradycja przywiązana do miejsca Mekki, i cześć oddawana Kamieniowi, który miał od Adama pochodzić, a nad którym tak zwany „Dom święty“ zbudował Izmael z Abrahamem pospołu, według podań arabskich.

Do zrozumienia tych stosunków wypada tu dodać że to pokolenie Arabskie było zawsze w narodzie rządzącem, które było w posiadaniu owego świętego domu i Kamienia Adamowego, czyli „Kaaby“.

Jak od Jektana Jektanici czyli właściwi pochodzą Arabowie, tak poszli od Izmaela, syna Abrahama, urodzonego z Agary, Izmaelitowie, czyli Arabowie przychodni, — „Synowie puszczy“. — Oba te pokolenia żyły z sobą w nienawiści rodowej, i walczyły o posiadanie Kaaby, ztąd przechowały się żywo u nich podania pierwotne Semickiego pokolenia, i kierowały i tu w przeciągu wieków losami dziejów. Kaaba została znieważoną bałwochwalstwem, gdy się o jej posiadanie i pogańskie ubijały pokolenia: wiara wszakże Abrahama, wiara w jedynego Boga, przetrwała aż do czasów Mahometa w pokoleniach Arabskich.

2.) Dalsze rozgałęzienie Semickiego pnia poczyną się od patryarchy Abrahama.

Abraham miał dzieci z trzech żon.

Niewolnica Agar urodziła mu Izmaela, który miał synów dwunastu. Z Agary i jej synów poszli „Agarejczycy“, których Pismo z osobna wspomina, a z Izmaela poszło dwunastu książąt pokoleń Arabskich, z tych wszakże w Piśmie znajdujemy tylko wymienionych Ismaelitów w ogólności, a oprócz nich „Nabutejczyków“, i „Cedarejczyków“.

Sara urodziła Abrahamowi Izaaka, i prawa pierworodnego były w pokoleniu do jego rodu przywiązane.

Cetura, którą Abraham po śmierci Sary pojął za żonę, urodziła mu sześciu synów, z tych wszakże tylko potomkowie czwartego z rodu, t. j., Madjana, są w Piśmie znani pod nazwiskiem „Madjanitów“. W arabskich zaś podaniach znane jest pokolenie „Ceturejczyków“ pochodzących od reszty synów Cetury.

Dalej miał brat patryarchy Abrahama Aran syna Lota, z którego poszło kazirodcze plemię, a mianowicie miał dzieci z dwóch córek: ze starszej syna Moab, i od tego poszli „Moabitowie“; z młodszej miał syna Ammon, i od niego poszli „Ammonitowie“.

Izaak miał znowu dwóch synów Ezawa, czyli „Edoma“, i Jakóba, któremu dana była nazwa „Izrael“. Od Edoma poszli „Edomczycy“ z prawego łoża, — a z naturalnego syna Edoma, zwanego Eliphazem, urodził się „Amalech“, i od niego poszli „Amalekitowie“ czyli „Synowie Amalek“.

Ezaw czyli Edom odstąpił bratu młodszemu prawa pierworodztwa, ztąd przeszło błogosławieństwo niebieskie od Izaaka na Jakóba wraz z przysięgą obietnic Pańskich, a gdy Jakóbowi była dana nazwa Izrael, ztąd też otrzymały później pokolenia dwunastu jego synów nazwę „Izraelitów“, i ci uważali się jako bracia między sobą,

i jako „lud wybrany od Boga, któremu była dana z błogosławieństwem ojców Ziemia święta, obiecana, płynąca mlekiem i miodem“.

Już tedy w pierwotnych podaniach rodzinnych leży grunt do przyszłych dziejów tych narodów, które poszły z Semickiego pogłównia, i potęga podania nie okazuje się nigdzie tak dzielną, jak w Ziemi świętej, i w ogólności na półwyspie Arabji.

Punktem religijnego skupienia staje się w ten sposób dla Arabów Kaaba, a dla Izraelitów wiara w jednego Boga i Arka przymierza.

Około tych dwóch podań krążą dzieje i losy semickich narodów jak gdyby około swej osi, i w nich leży ostatecznie położony kamień węgielny do Mozaizmu, do Chrześcijaństwa i Islamizmu.

3.) Pierwotnymi wszakże mieszkańcami Ziemi świętej nie byli potomkowie Sema, lecz potomkowie Chama, ztąd przechodzimy z kolei rody Chamowego pogłównia osiadłe w Ziemi świętej od najdawniejszych czasów.

Pierworodnym synem Chama był Chus: od niego pochodzą jeszcze niektóre pokolenia Arabskie.

Drugim z rodu był Mesraim, i od starszego jego syna Phetrusim poszli „Filistynowie“, a od młodszego Chaslum poszli „Kaftorymowie“.

Trzecim z rodu był Phut, o którego potomstwie wieści nie ma; a czwartym z rodu był Chanaan. Ten miał jedenastu synów, od których poszło jedenaście chanaanówskich rodów. I tak: od Sidona „Sydończycy“ czyli Sidonicy, t. j., historyczni Fenicjanie; — od Hethaego „Hethejczycy“; — od Jebuzego „Jebuzejczycy“; — od Amorrego „Amorejczycy“; — od Gergezego „Gergezejczycy“; — od Hewego „Hewejczycy“; — od Ara-

kaego „Arakczycy“; — od Sinego „Sinejczycy“; — od Aradego „Aradczycy“ (Arwadczycy); — od Samaraego „Zymirezycy“; — od Amatego w końcu „Amatejczycy“.

Do chanańskich rodów policza także Pismo „Ferezejczyków“, i „Cenejczyków“, „Cenezejczyków“ i „Cedmonejczyków“ (חקני), pochodzących od Hobaba, Mojżeszowego szwagra, lubo oba te pokolenia nie pochodziły od Chanaana, lecz przeto głównie że za czasów Mojżesza siedzieli w ziemi Chananejkiej, są policzone do pierwotnych mieszkańców tej ziemi.

Jeżeli cały ten rodowód mieszkańców Ziemi świętej zbierzemy krótko, dadzą się oni odnieść głównie do trzech etnograficznych gromad:

I. Pierwotni mieszkańce Ziemi świętej, poganie, przedpotopowy ród Olbrzymów i rody Chamowego pogłowia.

II. Przychodni mieszkańce Ziemi świętej Semowego pogłowia, Izraelitom pokrewni, czyli rody księgi Genesis i podań Arabskich.

III. Izraelici sami, jako dziedzice obiecanej ziemi, lud od Boga wybrany i w jedyne go Boga wierzący.

I. Pierwotni mieszkańcy Ziemi świętej; Poganie, przedpotopowy ród Olbrzymów i rody Chamowego pogłowa.

1. Ród Olbrzymów.

Już podania księgi Genesis natrafiają w Ziemi świętej na ślady przedpotopowego ludu, który jeszcze przed rozrodzeniem się ludzi po potopie od Noego zamieszkiwał Ziemię świętą.

Tym przedpotopowym ludem był „ród Olbrzymów (רמאים)“, o których we wielu narodach i mitologjach pozostało podanie.

Również po potopie byli w ziemi Chananejskiej Olbrzymowie najstarszym rodem, a o ich szerokiej władzy i potędze doszły nas tylko głuche podania; przed przyjściem bowiem jeszcze do Ziemi świętej Chanańskich rodów mieli oni siedziby swoje w Palestynie, i z nimi to walczyły rody Chamowego pogłowa, naprzód, osiadając świat po potopie. Do nich to należeli „Synowie Enaka“ (ענקים, בני ענך) zamieszkali jak Hebron ¹⁾, wziętymi od Jozuego ²⁾.

¹⁾ IV *Mojż.* XIII. 23. 34. I przyszli (szpiegi) do Hebron, gdzie byli Achiman i Sisai, i Tholmai, synowie Enak. — Tameśmy widzieli dziwy z synów Enak z rodu Olbrzymkiego: do których przyrównani znaleźmy się jako szarańcza. V *Mojż.* IX. 2. Lud wielki i wysoki, syny Enacim.

Na wschodzie, w późniejszej ziemi Moabitów, przebywali „Emim“, „lud wielki i potężny, i tak wysoki że je z pokolenia Enacim jako Olbrzymy być rozumiano“ ²⁾).

„Zomzomim (זמזומים) lud wielki i mnogi, i wzrostu wysokiego jako Enacim, które wygładził Pan, dzierżyli pierwotnie kraj nad Jabokiem, później przez Ammonitów zamieszkały ⁴⁾).

Zyli także Olbrzymowie w krainie Bazan (i w mieście Astharoth Karnaim) położonej na wschodzie od doliny Jordanu za puszcza, a za czasów Mojżesza zasiadał ostatni z rodu Olbrzymów, król Og, na stolicy tego królestwa ⁵⁾).

„Pan wygubił ich plemię, a ziemię ich oddał w posiadłość synom Lotowym.“

²⁾ *Jozue* XI. 21. 22. Onego czasu przyszedł Jozue i wybił Enacim z gór, Hebron i Dabir i z Anab, i ze wszelkiej góry Judy i Izraela, i miasta ich zgładził. — Nie zostawił żadnego z pokolenia Enacim w ziemi synów Izraelowych: oprócz miast Gazy i Geth i Azotu, w których samych zostawieni są.

³⁾ *V Mojż.* II. 9. 10. I rzekł Pan do mnie: Nie walcz przeciw Moabitom, ani się z nimi potykaj: boć nie dam nic z ziemię ich, iżem synom Lothowym dał Ar w osiadłość. — Emim pierwszy byli obywatele jej, lud wielki i potężny, i tak wysoki, że je z pokolenia Enacim jako olbrzymy być rozumiano.

⁴⁾ *V Mojż.* II. 19. 20. A przystąpiwszy do bliskich miejsc synów Ammon, strzeż się abyś nie walczył przeciwko im, ani ruszaj się na bitwę: boć nie dam z ziemię synów Ammon: gdyżem ją dał w osiadłość synom Lotowym. — Za ziemię olbrzymów miano ją, i w niej dawno przedtem mieszkali olbrzymowie, które Ammonitowie zowią Zomzommim.

⁵⁾ *V Mojż.* III. 3. 11. Dał tedy pan Bóg nasz w ręce nasze i Oga króla Bazan, i wszystek lud jego: i poraziliśmy je aż do szczątku. Bo tylko sam Og król Bazan, został się był z rodu Olbrzymów. — Ukazują łożę jego żelazne, które jest w Rabach synów Ammon, dziewięć łokiet mające wzdłuż, a cztery wszerz, na miarę łokcia ręki męskiej.

2. Rody Chamowego pogłowia.

a) Filistynowie i Kaftorymowie.

„Mesraim, (syn Chama), zrodził Phetrusima i Chaslu-
ima: z których poszli Philistynowie i Kaphtorymo-
wie“ ⁶⁾ (הַפְּלִשְׁתִּים).

Ze słów Jeremjasza i Amosa ⁷⁾ wniesć by można że Filistynowie wyszli z wyspy Kapadocji (Kaftor), prawdopodobnie z dzisiejszej Krety, z czem się zgadza Mojżesz podający że Kappadoczanie wytepiwszy Hewejczyków aż do Gazy się rozpościerających, zajęli ich siedziby ⁸⁾ i rozplemienili się na południowej spłazinie pomorskiej Palestyny, od której to spłaziny przeszła właściwie nazwa Palestyny na cały ów obszar kraju, znany później pod tem nazwiskiem.

Filistynowie byli rodem wojennym i celnymi strzelcami ⁹⁾. Od czasu, w którym ich Samgar lemieszem ¹⁰⁾, a Samson szczęką oślą pobił ¹¹⁾, stali w nieustannych wojnach i zajazdach z Izraelitami.

⁶⁾ I *Mojż.* X. 14.

⁷⁾ *Jerem.* XLVII. 4. Bo splądrował Pan Philistyny, ostatek wyspu Kapadocyi. *Amos.* IX. 7. Ażali nie Izraela wywiodłem z ziemi Egipskiej, a Palestyny z Kapadocyi a Syryany z Cereny?

⁸⁾ V *Mojż.* II. 23. Hewejczyki też, którzy mieszkali w Haserym aż do Gazan Kapadoczanie wygnali: którzy wyszedłszy z Kapadocyi, wygładzili je, i mieszkali miasto nich.

⁹⁾ I *Król.* XXXI. 1. 3. A Philistynowie walczyli przeciw Izraelowi: i uciekli mężowie Izraelscy przed Philistyny, i polegli pobici na górze Gelboe. — I wszystek ciężar bitwy zwał się na Saula, i pogonili go mężowie strzelcy, i zraniony jest bardzo od strzelców.

¹⁰⁾ *Sędz.* III. 31. Potem był Samgar syn Anath, który zabił sześć set mężów Philistyńskich lemieszem; i ten też bronił Izraela.

¹¹⁾ *Sędz.* XVI. 15. 16. I nalezioną czelusć, to jest szczękę oślą, która leżała, porwawszy zabił nią tysiąc mężów. — I rzekł:

Z różnem powodzeniem walczyli przeciwko nim Izraelici. Zwycięsko wyszli Filistynowie z tej walki za czasów Helego ¹²⁾, — Samuel pobił ich ¹³⁾, później porazili Saula ¹⁴⁾, — lecz Jonatan ¹⁵⁾ i Dawid zwyciężył ich ¹⁶⁾, a Salomon rozszerzył panowanie swoje aż do Gazy ¹⁷⁾. —

Czeluścią oślą, szczęką źrebca oślic zglądziłem je, i zabiłem tysiąc mężów.

¹²⁾ I *Król.* IV. 2. 10. 11. A Filistynowie przyciągnęli do Aphek. I zszykowali wojsko przeciw Izraelowi. A potkawszy się tył podał Izrael Filistynowi i pobito w onem potkaniu wszędzie na polach, jako cztery tysiące mężów. — Zwiedli tedy bitwę Filistynowie, i porażon Izrael i uciekł każdy do namiotu swego: i była porażka bardzo wielka, i poległo z Izraela trzydzieści tysięcy pieszych. I skrzynię Bożą wzięto: i dwa synowie Heli umarli: Ophni i Phinees.

¹³⁾ I *Król.* VII. 10. I stało się, gdy Samuel ofiarował całopalenie, że Filistynowie potkali się z Izraelem, i zagrzmiał Pan grzmo-tem wielkim dnia onego nad Filistynami i przestraszył je, i porażeni są od oblicza Izrael.

¹⁴⁾ I *Król.* XXXI. 2. I natarli Filistynowie na Saula i na syna jego, i zabili Jonathę i Abinadab, i Melchisue syny Saulowe.

¹⁵⁾ I *Król.* XIII. 3. I pobił Jonathas straż Philistyńską, która była w Gabaa. — I *Król.* XIV. 13. 14. A tak wstępował Jonathas pnąc się na rękach i na nogach, i giermek jego za nim. Tedy jedni padali przed Jonathę, a drugich giermek jego zabijał idąc za nim. — A była pierwsza porażka, którą poraził Jonathas i giermek jego, około dwudziestu mężów na połowicy staja, które zwykle para wołów na dzień zorać.

¹⁶⁾ I *Król.* XVII. 51. 52. A widząc Filistynowie, że umarł z nich najmocniejszy (Goliat), uciekli. A powstawszy mężowie Izraelscy i Juda, okrzyk uczynili i gonili Filistyny aż przyszli do doliny i aż do bram Akkaron, i padali ranni z Filistynów po drodze Saraim aż do Geth i aż do Akkaron. II *Król.* V. 25. Uczynił tedy Dawid tak jako mu Pan rozkazał, i poraził Filistyny od Gabaa aż gdy idziesz do Gezer.

¹⁷⁾ III *Król.* IV. 24. Bo on (Salomon) dzierzał wszystkę krainę, która była za rzeką, od Taphsa aż do Gazan, i wszystkie królestwa onych krajów, a miał pokój ze wszech stron wokoło.

Jozafatowi płacili Filistynowie haracz ¹⁸), lecz zwyciężyli Jorama ¹⁹). Od Ozjasza pobici ²⁰), pustoszyli i zdobywali grody Izraelskie znowu za czasu Achaza ²¹), a za czasu Ezechiasza odnieśli klęskę ²²).

Później nieco zdobyli Assyryjczycy Filistyński gród Azot ²³). Prorocy prorokowali ich zagładę ²⁴): jakoż niknie ich nazwisko w dziejach.

¹⁸) II *Paral.* XVII. 11. Ale i Philistynowie przynosili Jozafatowi dary i dań srebra.

¹⁹) II *Paral.* XXI. 16. 17. Pobudził tedy Pan na Jorama ducha Philistynów i Arabczyków, którzy są o granicę z Etyjopianami. I wtargnęli do ziemie Judzkiej i spustoszyli ją, i pobrali wszystkę majątność, która się znalazła w domu Królewskim, ku temu syny jego i żony: i nie został mu syn jedno Joachaz, który był najmłodszy.

²⁰) II *Paral.* XXVI. 6. 7. Naostatek ruszył się (Ozjasz) i walczył przeciw Philistynom, zburzył mur Geth, i mur Jabnii, i mur Azotu: pobudował też miasteczka w Azocie i w Philistym. I pomógł mu Bóg przeciw Philistynom.

²¹) II *Paral.* XXVIII. 10. Philistynowie też położyli się po miejscach połnych i na południe w Judzie: i wzięli Bethsames, i Ajalon, i Gederoth, Socho też, i Thamnan, i Gamzo ze wsiami ich, i mieszkali w nich.

²²) IV *Król*, XVIII. 8. Ten (Ezechiasz) poraził Philistyny aż do Gaza, i wszystkie granice ich, od wieże stróżów aż do miasta obronnego.

²³) *Jezaj.* XX. 1. Roku którego wszedł Tartan do Azotu, gdy go był posłał Sargon, król Assyryjski, i walczył przeciw Azotowi i dobył.

²⁴) *Jezaj.* XIV. 29—31. Nie wesel się ty wszystka ziemio Philistyńska, że złamana jest różga tego, który cię bił: bo z korzenia wężowego wyjdzie bazyliszek, a nasienie jego pożerające ptaka. — I będą się paść pierworodni nędznych a ubodzy bezpiecznie odpoczywać będą: i wygubią głodem korzeń twój, i szczątki twe wybiją. — Zawyj bramo, wołaj miasto: porażona jest Philistea wszystka: bo od północy dym przyjdzie, a nie masz ktoby uszedł przed hufcem jego. — XLVII. 4. Dla przyszcia dnia, którego zburzeni będą wszyscy Philistynowie, i bę-

Grody ich były: Azot (Asdod), i Gaza, gdzie czczono bałwana Dagon, Akkaron (Ekron), gdzie czczono bałwana Beelzebuba, i w końcu Geth (Gath) i Askalon, gdzie czczono bożyszcze zwane Astharoth.

b) Chananejczycy właściwi.

Poszli od jedenastu synów Chanaana, syna Chamowego, z których rozrodziło się jednaście pokoleń: Sidon, Hete, Jebuze, Amore, Gergez, Hewe, Arakue, Sine, Arade, Zamara, Amate. Mieszkali w ziemi Chanaan, którą odgranicza linja pociągnięta od Sydonu do Gazy, ztąd na południowy kraniec Martwego morza do Lazy, położonej na wschodniem wybrzeżu tegoż morza.

Potomkowie pięciu synów Chanaana: Hetejczycy, Jebujejczycy, Amorrejczycy, Gergezejczycy i Hewejczycy mieszkali w Chanaan przed przyjsciem Izraelitów do ziemi obiecanej: razem z nimi żyli tam jeszcze Chananejczycy i Ferezejczycy, nie pochodzący jednak od Chanaana ²⁵⁾.

dzie rozproszon Tyr, i Sydon, ze wszystkimi pozostałemi pomocami swemi: bo splondrował Pan Philistyny, ostatek wyspu Kapadocji. — *Ezech.* XXV. 16. To mówi Pan Bóg: oto ja wyciągnę rękę moją na Palestynę, a pobiję zabijacze i wytracę ostatek krainy pomorskiej. — *Amos.* I. 8. I wytracę obywatela Azotu, i trzymającego berło z Askalonu, i obrócę rękę moją na Akkaron, i zginą pozostali z Philistynów, mówi Pan Bóg. *Sophon.* II. 5. Biada, którzy mieszkacie na sznurze morskim, narodie wytracający: słowo Pańskie na was Chanaanie ziemio Philistyńska, i wytracę cię tak iż nie będzie obywatela.

²⁵⁾ I *Mojż.* XII. 6. Przeszedł Abram ziemię aż do Sichem, aż do Jasnej doliny: a Chananejczyk tedy był w ziemi. — XIII. 7. Skąd też był swar między pasterzami bydła Abramowego i Lotowego, A na on czas Chananejczyk i Pherezejczyk mieszkali w onej ziemi. — XV. 20. 21. Nasieniu twemu dam tę ziemię. I Hetejczyki i Pherezejczyki, Raphaimy też. — I Amorrejczyki, i Chananejczyki, i Gergezejczyki, i Jebujejczyki. — V *Mojż.*

Hetejczycy (התתי) mieszkali w górach Judy, jak Hebron ²⁶).

Jebuzejczycy (היבוסי) mieszkali w Jeruzolimie (za ich czasów Jebuz zwanej) i w okolicy tego miasta, pomieszani w górach z Amorrejczykami, Ferezejczykami i Hetejczykami ²⁷).

Amorrejczycy (האמורי) (to nazwisko bywa często-kroć używane dla wszystkich rodów Chananejskich) ²⁸)

VII. 1. Gdy cię wwidzie Pan Bóg twój do ziemie, do której wchodzisz, abyś ją posiadał, a wygładzi wiele narodów przed tobą: Hetejczyka, Gergezejczyka i Amorrejczyka, Hewejczyka i Jebuzejczyka, i siedm narodów daleko większej liczby niż ty jesteś, i możniejszych nad cię. — *Joz.* III. 10. Potem psy poznacie, że Pan Bóg żywiący jest wpośród was, i wytraci przed oczyma waszemi Chananejczyka i Hetejczyka, Hewejczyka i Pherezejczyka, Gergezejczyka też i Jebuzejczyka i Amorrhejczyka. — *Dzieje Apost.* XIII. 19. A wygładziwszy siedm narodów w ziemi Chananejskiej, losem im podzielił ziemę.

²⁶) *IV Mojż.* XIII. 30. Hetejczyk i Jebuzejczyk, i Amorrhejczyk mieszka po górach.

²⁷) *Joz.* XV. 8, 63. I wstępuje przez dolinę syna Ennom, z boku Jebuzejczyka na południe, to jest Jeruzalem. — Lecz Jebuzejczyka obywatela Jeruzalem nie mogli synowie Juda wygładzić: i mieszkał Jebuzejczyk z syny Juda w Jeruzalem aż do dnia dzisiejszego. *Joz.* XVIII. 28. I Sela, Eleph i Jebus to jest Jeruzalem. *Sędz.* XIX. 11. I już byli u Jebuz, a dzień się odmieniał w noc, i rzekł sługa do Pana swego: Pójdź proszę, wstapwa do miasta Jebuzejczyków, a zostańmy w niem.

²⁸) *I Mojż.* XV. 16. A w czwartem pokoleniu wróca się tu: bo jeszcze nie wypełniły się nieprawości Amorrejczyków aż do tego czasu. — *Joz.* XXIV. 18. I wyrzucił wszystkie narody, Amorrejczyka obywatela ziemie, do którejsmy weszli. — *Sędz.* VI. 10. I rzekłem: Jam Pan Bóg wasz, nie bójcie się bogów Amorrejczyków, w których ziemi mieszkacie. — *III Król.* XXI. 26. I stał się obrzydłym tak dalece, że chodził za bałwany, których byli naczynili Amorrejczykowie, które wyniszczył Pan przed obliczem Izrael. — *Amos* II. 10. Jam jest, którym uczynił źeście

mieszkali za Abrahamowych czasów jak Hebron i Asasonthamar (Engaddy) ²⁹⁾ później w górach leżących na zachodzie morza Martwego ³⁰⁾ które ztąd „górami Amorrejczyków“ zwane były ³¹⁾. Dalej na północy przebywali koło Sichem ³²⁾. Dwa państwa Amorrejczyków istniały na wschodzie Jordanu: jedno południowe między Arnon, Jordan i Jabok ³³⁾ z miastem stołecznem Hesebon;

wyszli z ziemi Egipskiej, a wodziłem was po puszczy czterdzieści lat, żebyście posiadli ziemię Amorrejczyka.

²⁹⁾ I *Mojż.* XIV. 7. 13. I wrócili się, i przeszli przez źródła Misphat to jest Kades: i wybili wszystkę krainę Amalecytów i Amorrejczyka, który mieszkał w Asasonthamar.— A oto jeden który był uszedł, oznajmił Abramowi Hebreowi, który mieszkał w dolinie Mambrego Amorrejczyka.

³⁰⁾ *Joz.* XI. 3. Chananejczyka też od wschodu i zachodu słońca, i Amorrejczyka, i Hetejczyka, i Pherezejczyka, i Jebujejczyka na górach. *Sędz.* I. 35. 36. I mieszkał Amorrejczyk na górze Hares, co się wykłada skorupiany, w Aialon i Salebim. I stała się ciężka ręka domu Józefowego, i stał mu się hołdownikiem. A była granica Amorrejczyka od wstępu Scorpiona, skała i wyższe miejsce.

³¹⁾ V *Mojż.* I. 7. 19. 20. Wróćcie się a ciągnijcie ku górze Amorrejczyków. A ruszywszy się od Horeb, przeszliśmy przez puszcza straszliwą i wielką, którąście widzieli, drogą góry Amorrejskiej, jako nam był przykazał Pan Bóg nasz. A gdyśmy przyszli do Kadesbarne, rzekłem wam: Przyszlście do góry Amorrejczyka, którego Pan Bóg nasz da nam.

³²⁾ *Mojż.* XLVIII. 22. Daję tobie (Józefowi) część jedną mimo bracią twoją, którąm wziął z ręki Amorrejczyka mieczem i łukiem moim. *Jan.* IV. 5. Przyszedł tedy do miasta Samaryej, które zowią Sychar, blisko folwarku, który dał Jakób Józefowi synowi swemu.

³³⁾ IV *Mojż.* XXI. 13. 26. Który puściwszy obozem stanęli przeciw Arnon, które jest na puszczy, a wysadza się na granicach Amorrejczyka. Bo Arnon jest granicą Moabską, dzieląc Moabity od Amorrejczyków. — Miasto Hesebon było Sehona króla Amorrejskiego, który walczył przeciwko królowi Moab: i wziął wszystkę ziemię, która pod jego władzą była aż po Arnon.

drugie na północy od rzeki Jabok w Bazan, którego stolicą było miasto Astharoth ³⁴). Państwo południowe powstało z dzierzaw Moabitów i Ammonitów, których Amorrejczycy z ich siedlisk pierwotnych wyparli ³⁵).

Gergezejczyków (גרגזי) siedliska nie dadzą się oznaczyć z pewnością, dość że żyli w ziemi Chananej-skiej ³⁶).

Hewejczycy (חורי) mieszkali w Sichem ³⁷), dalej w górach Hermon, w kraju Maspha ³⁸) i Gabaon ³⁹).

³⁴) IV *Mojż.* XXXII. 33. A tak dał Mojżesz synom Gad, i Ruben, i połowicy pokolenia Manasse, syna Józefowego, królestwo Sehon króla Amorrejczyka, i królestwo Og króla Bazan, i ziemie ich z miasta swemi w około. — V *Mojż.* IV. 46. 47. Za Jordanem w dolinie przeciw bałwanicy Phogor w ziemi Sehona, króla Amorrejskiego, który mieszkał w Hesebon, którego zabił Mojżesz, synowie też Izraelowi wyszedłszy z Egiptu, posiadli ziemię jego, i ziemię Og króla Bazan, dwu królów Amorrejskich, którzy byli za Jordanem na wschód słońca. *Joz.* IX. 10. I dwiema królom Amorrejczyków, którzy byli za Jordanem, Sehonowi królowi Hesebon, i Og królowi Basan, który był w Astaroth.

³⁵) IV *Mojż.* XXI. 26. Miasto Hesebon było Sehona, króla Amorrejskiego, który walczył przeciwko królowi Moab: i wziął wszystkie ziemię, która pod jego władzą była aż po Arnon.— *Sędz.* XI, 13—26.

³⁶) V *Mojż.* VII. 1. (²⁵). — *Joz.* XXIV. 11. I przeszliście Jordan i przyszliście do Jerycha. I walczyli na was mężowie miasta onego, Amorrejczyk, Pherezejczyk, i Chananejczyk, i Hethejczyk, i Gergezejczyk, i Hewejczyk i Jebujejczyk, i dałem je w ręce wasze. — II *Ezdr.* IX. 8. I znalazłeś serce jego (Abrahama) wierne przed tobą: i uczyniłeś z nim przymierze, żebyś mu dał ziemię Chananejczyka, i Hethejczyka, i Amorrejczyka, i Pherezejczyka, i Jebujejczyka, i Gergezejczyka, abys dał nasieniu jego, i ziściłeś słowa Twe, żeś jest sprawiedliwy.

³⁷) I *Mojż.* XXXIV. 2. Którą ujrzawszy Sichem, syn Hemora Hewejskiego ksiązę onej ziemi, rozmilował się jej.

Chananejczycy (חנני) obejmują w szerszym znaczeniu wszystkie pokolenia ziemi Chananejskiej ⁴⁰); w ścisłym ród nad morzem i Jordanem ⁴¹) osiadły w Gazer ⁴²).

Później dopiero zda się że osiadło pokoleń sześć Chanańskiego pogłowia dalej na północy i zachodzie ziemi Chananejskiej, tudzież na wybrzeżach Śródziemnego morza, i do tych należą także znani w historii Fenicjanie. Pokolenia te były: Sydończycy mieszkający w Sydonie; Aradczycy (Arwadczycy) na wyspie Aradus (Ruad), i Antaradus (Tortosa) ⁴³); Arakczycy

³⁸) *Joz.* XI. 3. Hewejczyka też który mieszkał pod górą Hermon w ziemi Maspha. — *Sędz.* III. 3. I Hewejczyka, który mieszkał na górze Libanie, od góry Baal Hermon aż do wejścia Emath.

³⁹) *Joz.* XI. 19. Nie było miasta, któreby się poddało synom Izraelowym, oprócz Hewejczyka który mieszkał w Gabaon: bo wszystkich walcząc dostał.

⁴⁰) *I Mojż.* X. 18, A potem rozsiały się narody Chananejczyków. — *XII.* 6. (²⁵). — *XXIV.* 3. Abych cię poprzysiągł przez Pana Boga nieba i ziemie, żebyś nie brał żony synowi memu (Izaakowi) z córek Chananejskich, pomiędzy którymi mieszkam. — *II Mojż.* XIII. 11. A gdy cię wprowadzi Pan do ziemie Chananejczyka, jako przysiągł tobie i ojcom twoim, i da ją tobie.

⁴¹) *IV Mojż.* XIII. 30. Chananejczyk zaś mieszka nad morzem i przy rzece Jordanie. — *V Mojż.* XI. 30. Które są za Jordanem za drogą, która idzie na zachód słońca, w ziemi Chananejczyka, który mieszka w polach przeciw Galgala, która jest podle doliny ciągnącej się i zachodzącej daleko.

⁴²) *Joz.* XVI. 10. I nie wybili synowie Ephraimowi Chananejczyka, który mieszkał w Gazer, i mieszkał Chananejczyk w pośród Ephraima, aż do tego dnia dań płacąc. — *III Król.* IX. 16. Pharaon król Egipski wyciągnął i wziął Gazer i spalił go ogniem: i Chananejczyka, który mieszkał w mieście wymordował, i dał go za posag córce swej żonie Salomonowej.

⁴³) *IV Król.* XIX. 13. Gdzie jest król Emath, i król Arphad, i król miasta, Sopharwaim Ana i Awa? — *Ezech.* XXVII. 8. 11. Obywatele Sidonu, i Aradczycy byli żeglarzami twemi: mędrycy twoi Tyrze byli sternikami twemi. — Synowie Aradczycy z woj-

w Arka na górach Libanu; Synejczycy w Sine w pobliżu Arki; Zymarezcycy mieszkali prawdopodobnie w Zymirze blisko wyspy Tortozy; Hamatezcycy w końcu w Hamah, późniejszej Epitanji.

c) Chananejskie ludy.

a) Ferezejczycy.

Ferezejczycy (הפרזי) nie należą z pokolenia do rodów Chananejskich, wszakże że pospołu z nimi żyli za czasów Abrahama pomiędzy Betel i Ai (Haj) ⁴⁴), wspominały o nich na tem miejscu.

β) Cynejczyki, Cenezejczyki i Cedmonejczyki.

Innym rodem pogańskim przebywającym w Chananie byli Cynejczyki, Cenezejczyki i Cedmonejczyki ⁴⁵). Pochodzenie ich odnosi się do Hobaba ⁴⁶),

skiem twojem byli na murzech twoich w około: lecz i Pigmeowie, którzy byli na wieżach twoich sajdaki swoje rozwieszali na murzech twoich w około: oni wykonali piękność twoję.

⁴⁴) I Mojż. XIII. 3. 7. I wrócił się drogą, którą był przyszedł od południa do Bethel, aż na miejsce, gdzie przedtem postawił był namiot między Bethel i Hay. — Zkąd też był swar między pasterzmi bydła Abramowego i Lotowego. A na on czas Chananejczyk i Pherezejczyk mieszkali w onej ziemi.

⁴⁵) I Mojż. XV. 19.

⁴⁶) Sędz. I. 16. A synowie Cinesa powinnego Mojżeszowego wyszli z miasta Palm z synmi Juda w puszcza działu jego, która jest na południe Arad i mieszkali z nim. — IV. 11. A Haber Cynejczyk oddzielił się był niekiedy od inszych Cynejczyków braciej swych, synów Hobab, powinnego Mojżeszowego.

Mojżeszowego szwagra ⁴⁷⁾. Mieszkali z pokoleniem Judy na pustyni Judzkiej. Za czasów Saula byli Cynejezycy pomiędzy Amalekitami ⁴⁸⁾

Rody te miały miasta, trudniły się rolnictwem ⁴⁹⁾, rządy nad nimi sprawowali nieszerokiej władzy królowie, których było 31 ⁵⁰⁾.

⁴⁷⁾ IV *Mojż.* X. 29. I rzekł Mojżesz, Hobab synowi Raguela Madianity krewnemu swemu: Ciągniemy do miejsca, które nam Pan dać ma: Pójdź z nami, żebyśmy uczynili dobrze.

⁴⁸⁾ I *Król.* XV. 6. I odstąpił Cynejezyk z pośrodku Amalek.

⁴⁹⁾ V *Mojż.* VI. 10. 11. A gdy cię wprowadzi Pan Bóg twój do ziemie, o którą przysiągł ojcom twoim, Abrahamowi, Izaakowi, i Jakóbowi: i dać miasta wielkie i bardzo dobre, którychś nie budował. — I domy pełne wszystkich bogactw, którychś nie zbudował, studnie którychś nie kopał, winnice i oliwnice którychś nie sadił, a będziesz jadł i najesz się. — *Joz.* XXIV. 13. I dałem wam ziemie, w którejście nie robili, i miasta którychście nie budowali, żebyście mieszkali w nich: winnice i oliwnice którychście nie sadzili.

⁵⁰⁾ *Joz.* XII. 9—24. Król Jerycha jeden, król Hay, który jest po boku Bethel, jeden. — Król Jeruzalem jeden, król Hebron jeden, — król Jerymoth jeden, król Lachis jeden, — król Eglon jeden, król Gazer jeden, — król Dabir jeden, król Gader jeden, — król Herma jeden, król Hered jeden, — król Lebni jeden, król Odullam, — król Macedy jeden, król Bethel jeden, — król Taphna jeden, król Opher jeden, — król Aphek jeden, król Saron jeden, — król Madon jeden, król Asor jeden, — król Semeron jeden, król Acsaph jeden, — król Thenak jeden, król Magedda jeden, — król Kades jeden, król Jachanan Carmelu jeden, — król Dor i krainy Dor jeden, król narodów Galgal jeden, — król Thersy jeden: wszystkich królów trzydzieści i jeden.

Przebrały one miarę złego ⁵¹⁾, a miłosierdzie Pana dobiegło kresu swego, według słów Pisma. Ztąd naród od Boga wybrany nie miał dopuszczać bezbożne do wspólności żywota swego ⁵²⁾, albowiem w potomstwie Jakóba miały się sprawdzić obietnice Pańskie, a czerpiąc zarazę ze związków małżeńskich z Chananejskimi rody, stałby się był Izrael nie królestwem kapłańskim, ale niewolnikiem bałwanów.

Jakoż wytepienie Amorrejczyków za czasów Jozuego jest tylko spełnieniem wyroku sprawiedliwości Bożej ⁵³⁾,

⁵¹⁾ V *Mojż.* XII. 29—31. Gdy wytraci Pan Bóg twój przed obliczem twojem narody, do których wnijdiesz posiść je, a posiedziesz je, i mieszkać będziesz w ziemi ich. — Strzeż abyś je nie naśladował, gdy na twoje wejście będą wygładzeni, i nie pytał się o ceremoniach ich mówiąc: Jako chwalili ci narodowie bogi swoje, tak i ja chwalić będę. — Nie uczynisz tak Panu Bogu twemu. Wszystkie bowiem brzydliwości, których nienawidzi Pan czynili bogom swoim, ofiarując syny i córki, i paląc ogniem. — XVIII. 9—12. Gdy wnijdiesz do ziemie, którą da Pan Bóg twój, strzeż się abyś nie chciał naśladować brzydliwości onych narodów. — Ani się niech nie znajduje w tobie, któryby oczyszczał syna swego albo córkę przez ogień: albo któryby się radził praktykarzów, i wierzył snom i wróżkom, ani niech nie będzie guślarz — ani czarownik, ani ktoby się duchów złych radził, ani wieszczków, albo się od umarłych prawdy dowiadował. Tem bowiem wszystkim brzydzi się Pan, i dla takich złości wygubi je Pan na wejście twoje.

⁵²⁾ I *Mojż.* XXXIV. 14—16. Nie możemy uczynić czego żądacie, ani dać siostry naszej człowiekowi nieobrzezanemu: co się nie godzi, niesłuszna i obrzydła rzecz u nas. — Ale tak się możemy porównać, jeżeli zechcecie być nam podobni, a obrzeże się między wami każdy mężczyzna: — Tedy damy, i weźmiemy wzajem córki wasze i nasze: i będziemy mieszkać z wami i będziemy ludem jednym.

⁵³⁾ III *Mojż.* XVIII. 24. 25. Ani się splugawcie temi wszystkimi rzeczami, któremi się splugawili wszyscy narodowie, które ja wyrzucę przed obliczem waszem, — i któremi jest splugawiona

a kiedy czas Sędziów dobiegał kresu swego, niknie coraz bardziej nazwa Chanaańskich rodów z karty dziejów Izraela. Jednak za czasów jeszcze proroka Elizy byli Hetejczycy nieprzyjaciołmi Izraela, a po powrocie jego z Babilońskiej niewoli jest jeszcze ślad o nich, bo synowie Izraela rozwodzą się na wezwanie Ezdrasza z córami Chananejskiemi ⁵⁴). Później już nie ma wzmianki o Chananejskich ludach.

ziemia, której ja złości nawiedzę aby wyrzuciła obywatele swoje. — XX. 23. Nie chodźcie w ustawach narodów, które ja wypędzę przed wami. Wszystko to bowiem czynili, i zbrzydziłem się nimi. — V *Mojż.* IX. 4. 5. Nie mówże w sercu twojem, gdy je wygładzi Pan Bóg twój przed tobą: Dla sprawiedliwości mojej wprowadził mię Pan, abych tę ziemię posiadał, ponieważ dla niezbożności ich wytraczone są te narody. — Albowiem nie dla sprawiedliwości twoich, i prawości serca twego wnijdiesz abyś posiadał ziemię ich: ale iż oni niezbożnie czynili, na wejście twe są wygładzeni: a żeby Pan wypełnił słowo swe, które pod przysięgą obiecał ojcom twoim Abrahamowi, Izaakowi i Jakóbowi. — *Sędz.* I. 6. 7. A Adonibezek uciekł: którego dogoniwszy pojмали, obciawszy końce rąk, i nóg jego. — I rzekł Adonibezek: Siedemdziesiąt królów z obciętemi końcami rąk i nóg zbierali pod stołem moim odrobiny pokarmów: jakom czynił, tak mi Bóg oddał, i przywiedli go do Jeruzalem i tam umarł.

⁵⁴) I *Ezdr.* IX. 1. 2. A gdy się to odprawilo, przystąpili do mnie (Ezdrasza) przełożeni mówiąc: Nie odłączył się lud Izraelski, kapłani i Lewitowie od narodów ziem i od obrzydłości ich, to jest od Chananejczyka i Hethejczyka, i Pherezejczyka i Jebujejczyka, i Ammonitów, i Moabitów, i Egipejanów, i Amorzejczyków: Bo spojmowali córki ich sobie i synom swym: i pomieszali nasienie święte z ludźmi ziem: ręka też książąt, i urzędu w tem przestępstwie pierwsza była.

II. Przychodni mieszkańcy Ziemi świętej Semo- wego pogłowa, Izraelitom pokrewni, czyli rody księgi Genesis i podań arabskich.

1. Potomkowie Arama, Jektana i Ismaela.

Są według tu załączonej genealogicznej tablicy (N 2.) pierwotnie temi rodami, z których powstał naród Arabów.

Podania ksiąg Genesis zgadzają się w ogólności z arabskimi: ta tylko zachodzi głównie pomiędzy niemi różnica, że podania arabskie wyjaśniają dokładniej własnego narodu dzieje. Według nich tedy poczyna się wywód rodów Arabskich jeszcze przed Jektanem od Irama (czyli biblijnego Arama), syna Sema, a wnuka Noego.

Z niego poszło dziewięć pokoleń Arabskich: Ad, Thamud (Themud), Umajjim, Abil, Tasm, Djadis, Amlik, Djorhum i Wabar. Te mieszkaly w Jemen i zwały się „Aribah“ czyli „Arba“, t. j. „czyści“.

Arabowie drugiego plemienia „Mutaarribah“; co znaczy „nieczyści“, pochodzą od Kahtana czyli Jektana; do tych należą: potomkowie syna jego trzeciego Jaruba w Jemen; dalej czwartego Djorham (biblijnego Aduram), z którego poszli Djorhamidowie w Hedszas;

dalej dziewiątego z rodu Saba, z którego poszli Sabejczycy.

Saba znowu miał dwóch synów Himyar czyli Homair, i od tego poszli Himyaritowie czyli Homerytowie i Kalana, od którego poszli Kalanitowie.

Arabowie trzeciego w końcu plemienia „Mustaarri-bah“, „Mustaraba“ zwani, co także „nieczystych“ oznacza, którzy się tylko przez powinowactwo Arabami stali ⁵⁵). Są to potomkowie Ismaela, i synowie Maada z Chamowego pogłowa, z których wyszedł Mahomed, a ci to mieszkali w Arabji średniej.

Ismael został wraz z matką Agar ⁵⁶) wygnany na pustynię, i to podanie rodzinne kierowało już następnie losami jego potomków.

Według świadectwa Starego zakonu, był on dobrym strzelcem, który na puszczy Faran mieszkał ⁵⁷), a podług proroctwa: „dziki człowiek, ręce jego przeciwko wszystkim, a ręce wszystkich przeciw jemu: a naprzeciwko „wszystkiej braciej swej rozbije namioty“ ⁵⁸). Takim był, takimi byli wszyscy jego potomkowie.

Abrahamowi przyrzekł Pan pobłogosławić Ismaelowi i rozrodzić go w naród wielki ⁵⁹). Jakoż poszła z niego

⁵⁵) Izmael ożenił się z córką Mudadha, króla Djorhamitów, i ztąd nazywają się jego potomkowie przez powinowactwo z arabszczo-nymi. Djorhamitowie zostali rządzącem plemieniem, ale zarząd „świętego domu Kaaby“ w Mecce przeszedł ztąd na Izma-ela. — Synowie Maad mieli się za najszlachetniejszy ród, bo z nich wyszedł zakonodawca Mahomed.

⁵⁶) I *Mojż.* XVI. 15. I urodziła Agar Abramowi syna: który na-zwał imię jego Ismael.

⁵⁷) I *Mojż.* XXI. 20. 21. I był z nim: który urosł i mieszkał na puszczy, i stał się młodości strzelcem. I mieszkał w puszczy Pharae, i wzięła mu matka jego żonę z ziemie Egipcyjskiej.

⁵⁸) I *Mojż.* XXI. 12.

⁵⁹) I *Mojż.* XVII. O Ismaela też wysłuchałem cię: Oto błogosławię

jedna część Arabskiego narodu, lubo od Irama i Jektana ⁶⁰⁾ rodowici, a od Ismaela przychodni Arabowie wywodzić się zwykli.

Potomkowie Izmaela są pod różnemi nazwiskami wspominani w Pismach starego Zakonu. Izmaelitami (שמעאלים) i Madjanitami zwani są kupce, którzy kupili Józefa ⁶¹⁾.

To samo już za czasu Sędziów bierze Pismo obadwa te rody za jedno ⁶²⁾.

Psalm LXXXIII przytacza Ismaelitów i Agarenów z osobna ⁶³⁾. Z Agarejczykami walczyły pokolenia Manasse, Gad i Ruben, na wschodzie Jordanu osiadłe ⁶⁴⁾.

mu, i rozmnożę i rozszerzę go bardzo: dwanaście książąt zrodzi, i rozkrzewię go w naród wielki.

⁶⁰⁾ I *Mojż.* X. 25. Heberowi lepak urodzili się dwa synowie: Imie jednego Phaleg, iż we dni jego rozdzieliła się ziemia; a imie brata jego Jektan.

⁶¹⁾ I *Mojż.* XXXVII. 25. 27. 28. A usiadłszy aby jedli chleb, ujrzeni Ismaelity podróżne jadąc z Galaad, i wielbłądy ich niosące korzenie, i resinę, i staktę do Egiptu. A gdy mijali Madianitowie kupcy, wyciągnawszy go z studnie, przedali go Izmaelitom za dwadzieścia srebrników, którzy go zawieźli do Egiptu. Madianitowie przedali Józefa w Egipcie Potipharowi trzebieńcowi Pharaona hetmanowi żołnierstwa. XXXIX. 1. Józef tedy był zawiedzion do Egiptu, i kupił go Potifar, trzebieńiec Pharaonów, hetman wojska, mąż Egipcyanin z ręki Izmaelitów, od których był przywiedziony.

⁶²⁾ *Sędz.* VIII. 22. 24. I rzekli wszyscy mężowie Izraelscy do Ge-deona: Panuj ty nad nami, i syn twój, i syn syna twego: gdy-żeś nas wybawił z ręki Madyan. -- I rzekł do nich: Jednej prośby żądam od was: Dajcie mi nausznice z korzyści waszej. Bo nausznice złote Izmaelitowie zwykli byli miewać.

⁶³⁾ *Ps.* LXXXII. 6. 7. Bo się spiknęli jednym umysłem społu przeciw tobie przymierze postanowili, namioty Idumejczyków i Izmaelitowie, Moabitowie i Agarenowie.

⁶⁴⁾ I *Paral.* II. 10. 19. 20. A za czasów Saula walczyli z Agarejczykami i pobili je, i mieszkali miasto nich w ich przybytkach,

Ismael miał dwunastu synów, podobnie jak Jakób. Ci byli Nabajoth, Codar, Adbeel, Mabsam, Masma, Duma, Masza, Hadar, Thema, Jethur, Naphis i Kedma, z których poszło dwunastu książąt tych pokoleń ⁶⁵).

Potomkowie pierworodnego zwani są, według świętego Hjeronima, Nabutejczykami ⁶⁶). Za czasów Makabeuszów siedzą w puszczy na wschodzie od Jordanu ⁶⁷). Drugi z rodu był Cedar, i od niego poszli Cedarejczycowie. Dziewiąty z rodu był Thema, i od niego wywodzą się Thomani.

Podług proroka Izajasza ⁶⁸) przyjdą do Chrystusa

na wszystkiej stronie, która patrzy na wschód słońca Galaad. Wiedli wojnę przeciw Agarejczyków: a Iturejczycy, i Naphis, i Nodab dodali im pomocy. I przyszli w ręce ich Agarejczycy, i wszyscy którzy z nimi byli, bo wzywali Boga gdy się potykali: i wysłuchał ich przeto, iż wierzyli weń.

⁶⁵) I *Mojż.* XXV. 12—16. Te są rodzaje Ismaela syna Abrahamego, którego mu urodziła Agar Egipczyanka, służebnica Sary. I te imiona synów jego w nazwiskach i w rodzajach ich. Pierworodny Ismaelów Nabaioth, potem Cedar, i Adbeel i Mabsam. Masma też, i Duma i Masza. — Hadar i Thema, i Jethur, i Naphis i Kedma. — Ci są synowie Ismaelowi i te imiona po zamkach i miasteczkach ich dwanaście książąt pokolenia ich, I *Paral.* I. 29—31. —

⁶⁶) Podług podań arabskich (Masudy historyk), wywodzą się Nabutejczycy nie od Izmaela, lecz z Aramskiego pogłowia, czyli narodów wychodzących od Arama, syna Semowego, którego wnuk Nabit był ojcem pokolenia a następnie rządzącego narodu w Babilonji jeszcze przed Chaldejczykami.

⁶⁷) I *Machab.* V. 24. 25. A Judasz Machabeusz, i Jonathas brat jego, przeprawili się przez Jordan, i jechali trzy dni drogi przez puszcza. I zabieżeli im Nabutejczycy, i przyjęli je w pokoju, i powiedzieli im wszystko co się działo z bracią ich w Galaadytymdzie. — IX. 35. A Jonathas posłał brata swego hetmana ludu, i prosił Nabutejczyków przyjaciół swoich aby im pożyczili narzędów swych, których było dostatek.

⁶⁸) *Izaj.* LX. 7.

„Wszystek dobytek Cedar zgromadzi się ku Tobie: barani Nabajoth służyć będą Tobie.“

Dawid mówi w psalmie CXIX. 5.: „Mieszkałem z obywatelami Cedar.“ Pieśń nad pieśniami wspomina o pięknych namiotach Cedar ⁶⁹⁾.

Jako wiernych bałwanowi swemu stawi Jeremjasz Izraelitom Cedarejczyków za przykład wierności ⁷⁰⁾. — Jeremjasz prorokuje także przeciwko nim, nazywając ich „Synami wschodnimi“, którzy we wschodniej arabskiej pustyni „sami mieszkają, nie mając wrót ani zawory“ ⁷¹⁾.

Podług Ezechiela kupczyli Cedarejczyki z Tyrem ⁷²⁾.

⁶⁹⁾ *Pieśń n. pieś.* I. 4. Czarnaciem ale piękna, córki Jeruzalimskie: jako namioty Cedar.

⁷⁰⁾ *Jerem.* II. 10. 11. Przejdźcie do wysp Cetym a obaczcie: i do Cedar poślijcie, a przypatrzcie się pilnie i obaczcie, jeżeli się co takowego stało. — Jeżeli naród odmienił bogi swoje, a zaiste oni nie są bogowie: a lud mój odmienił chwałę swą w bałwana.

⁷¹⁾ *Jerem.* XLIX. 28—33. Na Cedar i na królestwa Assur, które poraził Nabuchodonozor król Babiloński. To mówi Pan: wstańcie a idźcie na Cedar, a zaburcie syny wschodnie. — Namioty ich i trzody ich zabiorą: skóry ich i wszystko naczynie ich, i wielbłądy ich wezmą sobie, i zwołają na nie strach w okolicy. Uciekajcie, bieście w skok, w głębokości siedźcie, którzy mieszkacie w Azor, mówi Pan: bo Nabuchodonozor król Babiloński uradził na was radę, i umyślił na was myśli. — Wstańcie, a idźcie do narodu spokojnego, a mieszkającego bezpiecznie, mówi Pan: Nie masz wrót ani zdwoy u nich, sami mieszkają. I będą wielbłądy ich rozchwyceniem, a mnóstwo dobytków ich korzyścią: i rozwionę je na wszystkie wiatry, którzy się podstrzygli pod długi włos, a ze wszech granic jego przywiędę zatracenie na nie, mówi Pan. I będzie Azor mieszkaniem smoków spustoszony aż na wieki: nie będzie tam mieszkał mąż, ani przebywał syn człowieczy.

⁷²⁾ *Ezech.* XXVII. 21. Arabska ziemia, i wszystkie książęta Cedar, ci kupcami ręki twojej: z jagnięty i z barany, i z kozłety przychodzili do ciebie kupcy twoi.

Podług św. Hjeronima mieszkali na wschodzie Czerwonego morza w puszczy Saraceńskiej. — Podług Teodoretę przepędzali trzody swoje aż w okolice Babilonu. Jako plemiennicy Nabutejczyków, a potomkowie Ismaela byli Cedarejczycy zapewne z Nabutejczykami pomieszani, którzy na przestrzeni od Czerwonego morza aż do rzeki Eufratu koczownicze wiedli życie.

Wszyscy pisarze późniejsi zgadzają się na to, że potomkowie Izmaela nie uprawiali roli, nie sadzili drzew, i stałych nie mieli siedlisk, lecz koczownicze wiedąc życie z Arabami pospołu w jeden się złączyli naród.

2. Potomkowie Cetury, trzeciej żony Abrahama.

Cetura miała sześciu synów z patryarchą Abrahamem. Ci bywają według podań arabskich Ceturejczykami zwani, wyjąwszy czwartego z rodu Madjana, od którego poszli Madjanitowie (מדִיָן).

W Mojżeszowych księgach są oni za jedno uważani z Izmaelitami (którzy kupili Józefa) ⁷³). Zdaje się tedy że się mieszała z Izmaelitami, bo jedna część przynajmniej siedziała w Arabji właściwej nad Czerwonym morzem. Tamto leżała kraina Madjan, ojczyzna Jetra, teścia Mojżeszowego, którego owce pasał Mojżesz uszedłszy z Egiptu, i aż ku górze Horeb podpędzał ⁷⁴).

⁷³) I *Mojż.* XXXVII. 25. 27. 28. — XXXIX. 1. (⁶¹).

⁷⁴) II *Mojż.* II. 15, I usłyszał tę mowę Pharaon, i szukał zabić Mojżesza, który uciekłszy od oblicza jego: mieszkał w ziemi Madyańskiej i siedział u studnie. — III. 1. A Mojżesz pasł owce Jethro swiekra swego kapłana Madyańskiego: a gdy zagnał trzodę w głębokość pustynie, przyszedł do góry Bożej Horeb. — IV. 19. Rzekł tedy Pan do Mojżesza w Madyan: Idź a wróć się do Egiptu. Pomarli bowiem wszyscy, którzy szukali

Szwagra swego, Hobaba, z krainy Madjan prosił Mojżesz aby Izraelitom od góry Synaj był przewodnikiem przez puszcze.

I nietylko według świadectw Pisma, ale i podług świadectwa św. Hieronima okazują się dwa oddzielne siedliska Madjanitów: jedno około góry Horeb w Arabji nad Czerwonem morzem, drugie nad rzeką Arnon, i w tych mieszkali Madjanitowie z Moabitami i Ammonitami pospołu.

Madjanitowie z Moabitami wezwali Balaama wieszczka, aby rzucił klątwę na lud Izraelski w krainie Moab ⁷⁵), lecz ten błogosławił im z rozkazu Pana.

Ciż Madjanitowie przywiedli Izraelitów do bałwochwalstwa i nierządów, przeto nakazał Pan z nimi wojnę ⁷⁶), i Finees pobił ich, zabrał ich cały dobytek, i zniszczył ogniem ich grody i wsie ⁷⁷).

duszy twojej. — XVIII. 1. I gdy usłyszał Jethro kapłan Madyański powiny Mojżeszów, wszystko co uczynił Bóg Mojżeszowi i Izraelowi ludowi swemu.

⁷⁵) IV *Mojż.* XXII. 4. 7. 12. Rzekł (Balak, król Moabski) do starszych Madian: Tak wygładzi ten lud wszystkie, którzy w granicach naszych mieszkają, jako zwykł wół trawę aż do korzenia wyjadać. Ten był natenczas królem Moab. — I poszli starszy Moab i starszy Madian mając w ręku zapłatę wróżby. A gdy przyszli do Balaama, i powiedzieli mu wszystkie słowa Balakowe. — I rzekł Bóg do Balaama: Nie chodź z nim, i nie klnij ludu: bo jest błogosławiony.

⁷⁶) IV *Mojż.* XXV. 16. 18. I rzekł Pan do Mojżesza, rzekąc: Nieprzyjacieli was niech poczują Madianitowie, a pobijcie je — ponieważ i oni nieprzyjacielskie przeciwko wam uczynili, i oszkalili zdradę przez bałwana Phoger, i Kozbi córkę księcia Madyańskiego siostrę swą, która zabita jest w dzień kaźni dla świętokrajstwa Phogor.

⁷⁷) IV *Mojż.* XXXI. 6. 7. 9. 10. Które posłał Mojżesz z Phinee-sem synem Eleazara kapłana: naczynie też święte i + trąbienie dał mu. — I potkawszy się z Madv

araby na
naczyki i zwycię-

Gdy Izraelici po śmierci Jozuego od Boga odpadli, dał ich w ręce Madjanitom, i byli w niewoli przez siedm lat (ok. 1252--1245 prz. Chr.), a gdy znowu do Pana wołali, posilił ich na nieprzyjaciela, i Gedeon wyzwolił ich, odniosłszy w dolinie Izrael cudowne zwycięstwo ⁷⁸).

Od owego to czasu nie słyhać więcej o Madjanitach w dziejach.

Grody ich były: Madjan, przy morzu Czerwonem jeden, a drugi Madjan przy rzece Arnon — i Areopolis, po którym dziś tylko pozostały zwaliska.

żywszy je wszystkę mężczyznę pobili. Pobraли niewiasty i dziatki ich, i wszystko bydło, i wszystek sprzęt cokolwiek mogli mieć splądrowali. Tak miasta jako wsie i miasteczka ogień pożarł.

⁷⁸) *Sędz.* VI. 1. 7. I uczynili synowie Izrael złe przed oczyma Pańskimi: który je dał w rękę Madyan przez siedm lat. — I wołał do Pana prosząc pomocy przeciw Madyanitom. — I wejrzał nań (na Gedeona) Pan, i rzekł: Idź tej mocy twojej, a wybawisz Izraela z ręki Madyańskiej: wiedz żem cię posłał. — VII. 12. 17. 19. 20. 21. 22. A Madyan i Amalek, i wszyscy wschodni naradowie pokładłszy się leżeli w dolinie (Izrael): wielbłądowie też niezliczeni byli jako piasek, który leży na brzegu morskim. I rozdzielił (Gedeon) trzy sta mężów na trzy części: i dał im w ręce trąby i flasze czeze, a pochodnie w pośrodku flaszy. I wszedł Gedeon i trzysta mężów którzy byli z nim w część obozu, gdy się zaczynała straż północna, a pobudziwszy stróżę jęli trąbić w trąby, i tłuc jedną o drugą flaszę. A gdy wokoło obozu na trzech miejscach trąbili i potłukli flasze, trzymali w lewych rękach pochodnie, a w prawych trąby brzmiące, i wołali: Miecz Pański i Gedeonów. — A tak strwożył się wszystek obóz, a wrzeszcząc i wyjąc uciekli. — A przedsię nacierali trzy sta mężów trąbiąc w trąby. I wpuścił Pan miecz na wszystek obóz i sami się między sobą zabijali. *Izaj.* X. 26. I wzbudzi nań Pan Zastępów bicz, nakształt porażki Madyan, na skale Oreb, i różgę swą na morzu, i podniesie ją na drodze Egipskiej.

3. Potomkowie Lota.

a) Moabitowie (מואב).

Moab, syn Lota z jego najstarszej urodzony córki, był praszczurem Moabitów ⁷⁹⁾. Siedzieli oni pierwsiastkowo razem z Ammonitami, jako do jednej po Locie należącej dzielnicy, pomiędzy rzekami Arnon a Jabok, gdzie przed nimi olbrzymowie Emim żyli ⁸⁰⁾.

Później zostali ztamtąd od Amorrejczyków wyparci na południe po za rzekę Arnon ⁸¹⁾, i kraina ich Moabitis (dziś Kerek) zwana, graniczyła na północ z rzeką Arnon, na wschód z pustynią, na zachód z morzem Martwym, a na południu z krainą Edom.

W pochodzie do ziemi Chananejkiej nie wojowali z nimi Izraelici, bo mieli na to zakaz od Pana, ale przeszli mimo przez pustynię ⁸²⁾, która od wschodu odgraniczała ziemię Moabitów; prawdopodobnie szlakiem dzisiejszych karawan.

⁷⁹⁾ I *Mojż.* XIX. 37. I porodziła starsza syna, i nazwała imię jego Moab, ten jest ojcem Moabitów, aż do dzisiejszego dnia.

⁸⁰⁾ V *Mojż.* II. 9. 10 (³).

⁸¹⁾ IV *Mojż.* XXI. 13. 26. Bo Arnon jest granicą Moabską, dzieląc Moabity od Amorrejczyków. — Miasto Hesebon było Sehona króla Amorrejskiego, który walczył przeciwko królowi Moab: i wziął wszystkę ziemię, która pod jego władzą była aż po Arnon.

⁸²⁾ *Sędz* XI. 18. I obszedł z boku ziemię Edom, i ziemię Moab, i przyszedł na wschodnią stronę ziemi Moab, i położył się obozem za Arnon, ani chciał wniknąć za granicę Moab: Arnon bowiem jest pogranicze ziemi Moab. II *Paral.* XX. 10. Teraz tedy oto synowie Ammon, i Moab, i góra Seir, przez któreś Ty nie dopuścił przejść Izraelowi, gdy wychodzili z Egiptu, aby je minęli, i nie wytracili ich.

Później wszakże przyszło do starcia. Izraelici zwyciężyli Sehona, króla Amorrejczyków ⁸³), następnie króla Og z Bazanu ⁸⁴), a gdy ztąd do ziemi Moabitów wkroczyli, kazał król Balak powołać Balaama, i rzucić na nich klątwę ⁸⁵). Tu to zmieszali się krwią Izraelici z Moabitami i poczcili ich bałwany ⁸⁶). Eglon, król Moabitów, podbił sobie Izraelitów, i trzymał ich przez lat 18 (ok. 1343 do 1325) pod władzą, aż zamordowanym został ⁸⁷).

Ruth była Moabitką z rodu ⁸⁸). Saul pobił ich ⁸⁹),

⁸³) IV *Mojż.* XXII. 23. 24. Który (Sehon król) nie chciał dozwolnić aby przeszedł Izrael przez granicę jego, i owszem zebrawszy wojsko wyjechał przeciwko na puszcze i przyjechał do Jasa, i walczył przeciw jemu.

⁸⁴) IV *Mojż.* XXI. 33. 35. I obrócili się i szli drogą Basan, i zastąpił im Og król Basan, ze wszystkim ludem swym, chcąc dać bitwę w Edrai. — I porazili tedy i tego z synmi jego i wszystek lud jego aż do szczątku, i posiadli ziemię jego.

⁸⁵) IV *Mojż.* XXII. 4, 7. 12 (⁷⁵).

⁸⁶) IV *Mojż.* XXV. 1. 2. A Izrael mieszkał na ten czas w Setim, i cudzołożył lud z córkami Moab. — Które wezwały ich na ofiary swoje. A oni jedli, i kłaniali się bogom ich. I poświęcony jest Izrael Beelphegorowi. I rozgniewał się Pan.

⁸⁷) *Sędz.* III. 12. 29. 30. I przydali synowie Izraelowi złe czynić przed oczyma Pańskimi: który zmocnił przeciwko im Eglona króla Moabskiego, — (A ten) wyjechał i poraził Izraela, i posiadł miasto palm. — I służyli synowie Izraelscy Eglonowi, królowi Moab ośmnaście lat. — Ale porazili na on czas Moabitów około dziesięć tysięcy wszystkich dużych i mocnych mężów, żaden z nich ujść nie mógł. I uniżon był Moab dnia onego: i ucichła ziemia 80 lat.

⁸⁸) *Ruth.* I. 4. Którzy (synowie Elimelecha) pojęli żony Moabitki, z których jedną zwano Orpha, a drugą Ruth.

⁸⁹) I *Król.* XIV. 47. A Saul potwierdziwszy królestwo nad Izraelem, walczył w około przeciw wszystkim nieprzyjaciołom jego, przeciw Moab i synom Ammon i Edom, i królem Soba, i Philistynem, a gdziekolwiek się obrócił, wygrywał.

Dawid szukał u nich przed Saulem schronienia ⁹⁰⁾, a zwojował ich później ⁹¹⁾. Pod Ochozjaszem odpadli od Izraela, będąc do płacenia haraczu zmuszani ⁹²⁾. Joram, Jozafat i król Edomitów pobił ich sposobem cudownym ⁹³⁾.

⁹⁰⁾ I *Król.* XXII. 3. 4. I poszedł Dawid z onąd do Maspha, która jest Moab: i rzekł do króla Moab: Niechaj pomieszka, proszę, ojciec mój i matka moja z wami, aż się dowiem, co ze mną Bóg uczyni?— I zostawił je przed obliczem króla Moab, i mieszkali u niego po wszystkie dni, których Dawid był na zamku.

⁹¹⁾ II *Król.* VIII. 2. I poraził (Dawid) Moab, i pomierzył je sznurem, równając z ziemią: ale wymierzył dwa sznury, jeden na zabicie, a drugi na żywo zachowanie: i został Moab Dawidowi służąc pod hołdem.

⁹²⁾ IV *Król.* I. 1. A Moab wykroczył potem przeciw Izraelowi, jako umarł Achab.— III. 4. 5. A Mesa król Moab chował wiele bydła, i płacił królowi Izraelskiemu sto tysięcy jagniąt, i sto tysięcy baranów z wełną ich.— A gdy umarł Achab, złamał przy mierze, które miał z królem Izraelskim.

⁹³⁾ IV *Król.* III. 9—12. 16—18. 21—24. Ciągnęli tedy król Izraelski, i król Judzki, i król Edomski, i krążyli drogą siedmiu dni: a nie było wody dla wojska i dla bydła, które za nimi szły. I rzekł król Izraelski: Ach, ach zgromadził nas Pan trzech królów, aby wydał w ręce Moab. I rzekł Jozafat: Jestli tu prorok Pański, żebyśmy prosili Pana przezeń? I zstąpił do Elizeusza król Izraelski, i Jozafat król Judzki, i król Edom. I rzekł Elizeusz. To mówi Pan: Poczyńcie łoże potoku tego doły i doły. Albowiem to mówi Pan. Nie ujrzyście wiatru ani deszczu: a łoże to napełni się wody, i będziecie pić wy, i czeladź wasza, bydła wasze. — A mało to jeszcze w oczach Pańskich: nadto da też Moab w ręce wasze. A wszyscy Moabitowie usłyszawszy iż ciągnęli królowie walczyć przeciwko im, zwołali wszystkie pasem rycerskim przepasane po wierzchu, i stanęli na granicach. — A wstawszy bardzo rano, i gdy już słońce weszło przeciwko wodom, ujrzeli Moabitowie na przeciwko wody czerwone jako krew. — I rzekli: Krew miecza jest: stoczyli bitwę przeciw sobie Królowie, i pobici są jeden od drugiego: teraz bież do korzyści Moab. — I przyszli do obozu

Z Ammonitami i Edomitami pospołu naszli Jozafata Judzkiego, i zostali nanowo cudownym sposobem zwyciężeni ⁹⁴).

Za czasów Joaza wtargnęli do ziemi Izraelskiej ⁹⁵), później stali przeciw Joakimowi Judzkiemu ⁹⁶).

Gdy pokolenia Ruben i Gad zostały w niewolę zabrane, jest do prawdy podobną rzeczą że Moabitowie miasta ich posiadli ⁹⁷).

Pięciu Bożych mężów prorokowało przeciwko Moabitom w piśmie Starego Zakonu ⁹⁸).

Izraelskiego: a wstawszy Izrael poraził Moab: a oni uciekli przed nimi.

⁹⁴) II *Paral.* XX. 22 – 24. A gdy zaczęli chwały śpiewać, obrócił Pan zasadzkę na nie same, to jest synów Ammon, Moab i góry Seir, którzy byli wyciągnęli aby walczyli przeciw Judzie, i porażeni są. — Bo synowie Ammon, i Moab, powstali przeciw obywatelom góry Seir, aby je pobili i wygładzili, a gdy tego skutkiem okazali, sami się też na się obróciwszy od spólnych razów legli. — A Juda gdy przyszedł do wieże strażnej która patrzy ku puszczy, ujrzał z daleka wszystką krainę jako szeroka, pełną trupów, a iż żaden nie został ktoby był mógł ujść mordu.

⁹⁵) IV *Król.* XIII. 20. Umarł tedy Elizeusz i pogrzebion jest. A łotrzykowie z Moab wjechali w ziemię tegoż roku.

⁹⁶) IV *Król.* XXIV. 2. I posłał nań (na Joakima) Pan łotrzyki Chaldejskie i łotrzyki Syryjskie i łotrzyki Moab, i łotrzyki synów Ammon, i puścił je na Judę, aby go wytracili według słowa Pańskiego, które był rzekł przez sługi swe proroki.

⁹⁷) II *Król.* XV. 29. Za dni Phaceasza króla Izraelskiego przyciągnął Teglatphalasar król Assyryjski i wziął Ajon, i Abel Dom Maach, i Janoe i Kedes, i Asor i Galaad, i Galileę i wszystkie ziemię Nephtali i przeniósł je do Assyrii. — I *Paral.* V. 26. I pobudził Bóg Izraelów ducha Phula Króla Assyryjskiego, i ducha Thelgathphalnasara króla Assur, i przeniósł Ruben i Gad, i pół pokolenia Manasse i zaprowadził je do Lahela, i do Habor, i do Ara, i rzeki Gozan aż do dnia tego.

⁹⁸) *Izaj.* XV. — XVI. — 6—9. Słyszeliśmy pychę Moab, pyszny jest bardzo: pycha jego i hardość jego i zagniewanie jego więk-

Nebukadnezar podbił ich z Ammonitami pospołu ⁹⁹). Pod Nehemiaszem nie chciały oba te rody przyłożyć ręki do wzniesienia murów Jeruzolimskich ¹⁰⁰).

Z niewoli Babilońskiej powróceni Izraelici do Ziemi obiecanej, rozwodzą się z córami Moabitów, jako z nie-

sze, niż moc jego. Dla tego zawyje Moab do Moaba, wszystek wyć będzie: tym którzy się weselą z murów z cegły upalanej, powiadajcie plagi ich. — Albowiem przedmieścia Hesebon spustoszone są, a winnicę Sabama panowie pogańscy wycięli: latorośli jego aż do Jazera zaszyły, zbłąkali się po puszczy, latorośli jego opuszczone są, przeszli morze. — Dla tego płakać będę w płaczu Jazer winnicę Sabama: upoję cię łąką moją, Hesebonie i Elealu; bo na zbieranie win twoje, i na żniwo twoje okrzyk tłoczących przypadł. — XXV. 10. (po Sofonjaszu). *Jerem.* XLVIII. *Ezech.* XXV. 8—11. To mówi Pan Bóg: Za to że mówili Moab i Seir: Oto jako wszyscy narodowie dom Judzki. — Przeto oto ja otworzę ramie Moabowe od miast, od miast mówię jego, i od granic jego znamienite ziemie Bethiesimoth i Belmeon, i Kariathaim. — Synom wschodnim z synami Ammon, i dam ją za dziedzictwo: żeby nie było więcej pamiątki synów Ammon między narody. — Z Moabem też uczynię sądy, i poznają, żem ja Pan. *Amos* II. 1—3. To mówi Pan: Dla trzech złości Moab i dla czterech nie nawrócę go: dla tego że spalił kości króla Idumejskiego aż na popiół. — I puszczę ogień na Moab, w brzmieniu trąby. — I wytracę sędziego z pośrodku jego i wszystkie książęta jego pobiję z nim, mówi Pan. — *Sofon.* II. 8—10. Słyszałem urąganie Moab, i bluźnierstwa synów Ammon, które na oczy wyrzucali ludowi memu, i rozwieliżyli się nad granicami ich. — Przeto żywę ja, mówi Pan Zastępów Bóg Izraelów, że Moab jako Sodoma będzie, a synowie Ammon jako Gomorra, suchością ciernia, i gromadami soli, a pustynią aż na wieki, ostatek ludu mego rozchwycą je, a ostatek narodu mego posiędą je. — To je spotka za pychę ich, że bluźnili i wielmożyli się na lud Pana Zastępów. *Izaj.* XXV. 10. Bo odpocznie ręka Pańska na tej górze: a Moab będzie pod nim młócon jako trą plewy wozem.

⁹⁹) *Józ Żydovin* Antiqu. 10, 6, 7.

¹⁰⁰) *Ibid.* 11, 5, 8.

czystem plemieniem ¹⁰¹⁾, bo według Mojżeszowego zakonu nie mieli się łączyć z nimi ¹⁰²⁾.

Na lat 90 przed Chr. pobił Aleksander Janneusz Moabitów na głowę, i od owego to czasu nie słyhać już o nich w dziejach, i giną między Arabami ¹⁰³⁾.

Bożek, którego czcili, był Chamos ¹⁰⁴⁾; ztąd też są także „ludem Chamos“ zwani ¹⁰⁵⁾. Grody ich były: Ar

¹⁰¹⁾ I *Ezdr.* IX. 1. (⁵⁴). — II *Ezdr.* XIII. 23—27. Ale i onych dni ujrzałem Żydy pojmujące żony Azotki, Ammonitki i Moabitki. A synowie ich na poły po Azotku mówili, i nie umieli mówić po żydowsku, i mówili według języka narodu i narodu. — I sfukałem je i przeklinałem: i biłem z nich męże, i obłysilem je, i poprzysiągłem przez Boga, aby nie dawali córek swych synom ich, i nie brali córek ich synom swym i samym sobie mówiąc: Aż nie dla takowej rzeczy zgrzeszył Salomon król Izraelski? A zaiste między mnogimi narody nie było mu króla podobnego: był miły Bogu swemu, i uczynił go Bóg królem nadewszystkim Izraelem, i tego tedy niewiasty cudzoziemskie przywiodły ku grzechowi. A więc i my nieposłuszni będziemy czynić wszystkę złość wielką tę, abyśmy grzeszyli przeciwko Bogu naszemu, i pojmowali żony cudzoziemskie.

¹⁰²⁾ V *Mojż.* XXIII. 3. Ammonit i Moabit, ani po dziesiątem pokoleniu nie wnikną do kościoła Pańskiego na wieki.

¹⁰³⁾ *Józ. Żyd.* 13, 14, 2; 13, 5.

¹⁰⁴⁾ III *Król.* XI. 7. 33. Zbudował tedy Salomon Zbór Chamos bałwanowi Moab na górze która jest przeciw Jeruzalem, i Molochowi bałwanowi synów Ammon. — Przeto że mię opuścił i chwalił Asthartę, boginię Sydonską, i Chamos boga Moab, i Molocha boga synów Ammon: a nie chodził drogami mojemi, żeby czynił sprawiedliwość przedemną, i przykazania moje, i sądy jako Dawid ojciec jego. — IV *Król.* XXIII 13. Wyżyny też które były w Jeruzalem po prawej stronie góry obrażenia, które był zbudował Salomon król Izraelski Asthorotowi bałwanowi Sidońskiemu, i Chamosowi obrażeniu Moab, i Melchom obrzydłości synów Ammon splugawił król.

¹⁰⁵⁾ IV *Mojż.* XXI. 29. Biada tobie Moab, zginąłeś ludu Chamos. Podał syny jego na uciekanie, a córki w pojmanie królowi

(Rabbath Moab), Kir - Moab (Kerek), Dannaba, Eglaim, Oronaim, Karioth (Kirioth), Luith (Luhit), Maspha (Mizpe), Nemrim (Nimrim), Segor (Zoar).

b) Ammonitowie (בני עמון).

Praszczurem ich był Ammon, syn Lotów z najmłodszej jego urodzony córy ¹⁰⁶). Drzewiej mieszkali pomiędzy rzekami Arnon, Jordan i Jabok ¹⁰⁷), a prawdopodobnie mieszkali społem z Moabitami, bo Pan był im dał tę ziemię w posiadłość, wytraciwszy wprzód na niej plemię Olbrzymów ¹⁰⁸).

Później zostali z niej przez Amorrejczyków wyparci na wschodnie wybrzeża rzeki Jabok ¹⁰⁹). W pochodzie swym do ziemi Chananejskiej nie wojowali z nimi Izraelici, bo Pan był zakazał tego ¹⁰⁹), lecz nie było też wolno z rodu Ammonitów lub Moabitów przyjąć człeka do rodziny wybranego ludu ¹¹⁰), bo poszli z kazirodzkiego ple-

Amorrejczyków Sehon. — *Jerem.* XLVIII. 46. Biada tobie Moab, zginąłeś ludu Chamos, bo zabrano syny twoje, i córki twoje w niewolą.

¹⁰⁶) I *Mojż.* XIX. 38. Młodsza też porodziła syna, i nazwała imie jego Ammon (co jest syn ludu mego), ten jest ojciec Ammonitów aż po dziś dzień.

¹⁰⁷) *Sędz.* XI. 12. 13. I posłał (Jefte) posły do króla synów Ammon, którzyby imieniem jego mówili: Co mnie i tobie jest, żeś przyciągnął przeciwko mnie, abyś pustoszył ziemię moję? — Którym on odpowiedział: Iż wziął Izrael ziemię moję, kiedy wyszedł z Egiptu, od granic Arnon aż do Jabok i do Jordanu: teraz tedy wróc mi ją z pokojem.

¹⁰⁸) V *Mojż.* II. 19. 20. (²).

¹⁰⁹) IV *Mojż.* XXI. 24. Od którego porażony jest paszczką miecza i otrzymana jest ziemia jego od Arnon aż do Jabok synów Ammon: bo mocną obroną były opatrzone granice Ammonitów.

¹¹⁰) V *Mojż.* XXIII. 3. (¹⁰²).

mienia i odpadając od wiary w jedyne Boga, czcili bałwany Molocha.

Źle się wszakże odplacali Ammonitowie Izraelitom, bo napadali ich bez wytchnienia z różnem powodzeniem w całym ciągu dziejów, od zajęcia przez Izraelitów pod Jozuem Ziemi obiecanej, aż do upadku państw żydowskich.

Moabitowie bywali zwykle w tych sąsiednich najazdach Ammonitów sprzymierzeńcami przeciw Izraelowi ¹¹¹). Oba te rody miały naczelników i królów swych, a z ich córami łączyli się nieraz synowie Izraela wbrew Zakonowi i woli Bożej ¹¹²). Sam Salomon dał zgorszenie czyniąc ofiary ich Bogom ¹¹³).

W drugim wieku po Chr. wspominają dzieje jeszcze o wielkiej rzeszy Ammonitów, w trzecim zaś są oni już z Edomczykami i Moabitami znani pod wspólnem nazwiskiem Arabów.

Wszyscy mężowie zakonu byli zawsze bardzo przeciwni ich połączeniu z Izraelem, bo się bali zgorszenia nieczystego rodu i jego bałwochwalstwa dla Bożego ludu ¹¹⁴).

¹¹¹) *Sędz.* III. 12. 13. I przydali synowie Izraelowi złe czynić przed oczyma Pańskimi: który zmocnił przeciwko im Eglona króla Moabskiego: przeto iż złe czynili przed oblicznością Jego. — I przyłączył mu syny Ammon, i Amalek: i przyjechał i poraził Izraela, i posiadł miasto palm. — II *Paral.* XX. 22—24. (⁹⁴).

¹¹²) I *Ezd.* IX. 1. 2 (⁵⁴), II *Ezdr.* XIII. 23—27. (¹⁰¹).

¹¹³) III *Król.* XI. 7, 33. (¹⁰⁴).

¹¹⁴) *Jerem.* IX. 21. Abym je dał spustoszeniem i Moaba i synów Ammon. — XLIX. 1. 2. Do synów Ammon. To mówi Pan: Przetoż oto dni przychodzą, mówi Pan, i dam słyszeć nad Rabbat synów Ammon trzask bitwy, i będzie w gromadę rozwalona, a córki jej ogniem będą spalone, a posiadzie Izrael dzierzawce swoje, mówi Pan. — *Ezech.* XXI. 20. Droge położysz aby przyszedł miecz do Rabbatha synów Ammon. — XXV 1—5. I stała się mowa Pańska do mnie mówiąc: Synu człowieczy, postaw oblicze twoje przeciw synom Ammon, i będziesz prorokował o nich. I rzeczesz synom Ammon: Słuchajcie słowa Pa-

Główną siedzibą Ammonitów było miasto Rabbat, położone na górnym biegu rzeki Nahr-Amman, t. j. Jabok, czyli Zerka. Rabbat jest później zwane Filadelfią, także Rabbathamana, dziś Ammon.

4. Potomkowie Ezawa.

a) Edomeczycy (Idumejczycy) (אֶדוּמִי).

Pochodzą od Izaakowego syna Ezawa, zwanego także Edom¹¹⁵). Gdy Ezaw sprzedał bratu swemu Jakóbowi prawa pierworodnego, przyrzekł mu Izaak tylko ziemskie błogosławieństwo; ztąd miał służyć bratu swemu, który wziął błogosławieństwo nieba po ojcu¹¹⁶).

Ezaw poszedł w góry Seir¹¹⁷), które mu Pan dał;

na Boga: To mówi Pan Bóg: dla tego żeś mówił: Hej, hej nad świątynią moją że splugawiona jest, i nad ziemią Izraelską, że spustoszona, i nad domem Judzkim, że zaprowadzeni są w niewolę. — Przeto ja ciebie dam synom wschodnim w dziedzictwo, i postawią chlewy swoje w tobie, i rozbiją w tobie namioty swoje: oni jeść będą zboże twoje, i oni pić będą mleko twoje. — I uczynię Rabbat mieszkaniem wielbłądów, a syny Ammon chlewem bydła: a poznacie żem ja Pan.

¹¹⁵) I *Mojż.* XXV. 30. Rzekł (Ezau): daj mi z warzywa tego czerwonego, bom się bardzo spracowałem. I z tejże przyczyny nazwano imie jego Edom.

¹¹⁶) I *Mojż.* XXVII. 39. 40. Wzruszony Izaak, rzekł do niego: W tłustości ziemie, a w rosie niebieskiej z wierzchu będzie błogosławieństwo twoje. Z miecza żyć będziesz, a będziesz służył bratu twemu: ale przyjdzie czas, kiedy rzucisz i rozwiążesz jarzmo jego z szyje twojej.

¹¹⁷) I *Mojż.* XXXVI. 8. 9. I mieszkał Ezaw na górze Seir, ten jest Edom. — A te są pokolenia Ezawa ojca Edom na górze Seir.

dzieci jego wyparli z tych gór Horrejczyków ¹¹⁸). Brał córy Chanańskie, i miał córkę Izmaela za sobą ¹¹⁹).

Kraina Edom rozciągała się wąskim, górskim, ścięsnionem pasmem od potoku el Ahza, który na południowym krańcu Martwego morza wpada i w głębokim jarze płynie do krainy Moabitów pomiędzy pustynią wschodnią i zachodnim jarem Palestyny aż po zatokę morską. Dzielnica Edomczyków Seir zwie się dziś Dżebal i el Szera. Od Vgo wieku po Chr. zwano te góry Palæstina tertia, także Palaestina salutaris, gdy są krainą zdrową i w owoce bogatą, jak to był przyrzekł Izaak Eza- wowi.

Później w czasie wojen krzyżowych zwano te góry Syria Sobal i Arabia tertia.

¹¹⁸) I *Mojż.* XIV. 6. I Chorrejczyki na górach Seir, aż do pól Pharan, która jest na puszczy. — V *Mojż.* II. 5. 8. 12. 22. Patrzcież tedy pilnie, abyscie się nie ruszyli przeciwko im. Bo nie dam wam ziemie ich coby mogła stopa jednej nogi zastąpić, bom za osiadłość Ezaw górę Seir dał. A gdyśmy minęli bracią naszą syny Ezaw, którzy mieszkali na Seir, drogą polną z Elath, i z Asyongaber, przyszlśmy do drogi która wiedzie na puszcza Moab. — A w Seir pierwaj mieszkali Horrejczykowie: które wypędziwszy i wygladziwszy mieszkali synowie Ezaw, jako uczynił Izrael w ziemi osiadłości swej, którą mu Pan dał. — I dał im mieszkać miasto nich, jako uczynił synom Ezaw, którzy mieszkają na Seir, wygladziwszy Horrejczyki, a dawszy im ziemie ich, którą trzymają aż do tego czasu. — *Joz.* XXIV. 4. I dałem mu Izaaka: a jemu dałem Jakóba i Ezawa. Z których Ezawowi dałem górę Seir w osiadłość: a Jakób i synowie jego zaszli do Egiptu.

¹¹⁹) I *Mojż.* XXVI. 34. A Ezaw mając czterdzieści lat pojął żony: Judyth, córkę Beery Hetejczyka, i Basemath córkę Elon z tegoż miejsca. — XXXVI. 2. 3. Ezaw pojął żony z córek Chanańskich: Adę córkę Elona Hethejskiego, i Oolibamę córkę Any, córki Sebeona Hewejskiego. — I Basemath córkę Ismaelową siostrę Nabajothową.

Słyszając o przejściu Izraelitów przez Czerwone morze strwożyli się Edomczycy wielce ¹²⁰), bo plemię pierworodnego Jakóba powracało do obiecanej ziemi. — Później wzbronili Izraelitom przechodu przez swój kraj ¹²¹), przeto zwrócili się ci ku południowi, jak morze sitowia, ztąd wzięwszy się na północ ominęli krainę Edom wschodniem pograniczem ¹²²).

¹²⁰) II *Mojż.* XV. 15. Tedy się strwożyły książęta Edom, mocarze Moab strach zdjął, zdrętwieli wszyscy obywatele Chananejscy.

¹²¹) IV *Mojż.* XX. 14.—21. Posłał tymczasem Mojżesz posły z Kades do króla Edom, którzyby powiedzieli: To wskazuje brat twój Izrael: Wiesz wszystkę pracę która nas potkała. — Jako zstąpili ojcowie naszy do Egiptu, i mieszkaliśmy tam przez długi czas, i trapił nas Egipcyanie i ojce nasze: — I jakośmy wołali do Pana i wysłuchał Anioła który nas wywiódł z Egiptu. Oto w mieście Kades, które jest na ostatnich granicach twoich, położeni — prosimy aby nam wolno było przejść przez ziemię twoją. Nie pójdziemy przez pola, ani przez winnice, nie będziemy pić wody z studzien twoich, ale pójdziem drogą popolitą, ni na prawo ni na lewo nie zstępując, przejdziemy granice twoje. — Któremu Edom odpowiedział: Nie pojedziesz przez mnie, bo inaczej zbrojność zajadę. — I rzekli synowie Izraelowi: Bitym gościńcem pójdziemy: a jeżeli będziemy pić wodę twoją my i bydło nasze, damy co słuszna jest: żadnej nie będzie o zapłatę trudności, tylko niech prędko przejdziemy. — A on odpowiedział: Nie przejdiesz. I natychmiast wyciągnął przeciwko, niezliczonym ludem i ręką mocną — i nie chciał pozwolić proszącemu, aby był dopuścić przejścia przez granice swoje. A przetoż odwrót uczynił od niego Izrael. — A gdy ruszyli oboz z Kades, przyszli do góry Hor, która jest na granicach ziemi Edom. *Sędz.* XI. 17. I posłał posły do króla Edom mówiąc: Przepuść mię abych przeszedł przez ziemię twoją. Który nie chciał zezwolić na prośbę jego. Posłał też do króla Moab, który mu też przejścia dozwolić wzgardził: I tak mieszkał w Kades.

¹²²) IV *Mojż.* XXI. 4. 10. 11. I ruszyli się z góry Hor drogą która wiedzie do morza Czerwonego, aby obeszlili ziemię Edom I począł sobie tęsknić lud w drodze i pracy. — I ruszywszy

Balaam prorokował Izraelowi jako Edom posiędzie, a Seir poddanym będzie nieprzyjaciołom swoim ¹²³). Proctwo to zgadzało się z obietnicą Izaaka.

Wojował z Edomczykami Saul ¹²⁴), od Joaba i Abisaja pobici, a od Dawida do poddaństwa przywiedzeni ¹²⁵). Salomon budował flotę w zatoce morskiej w Asiongaber w krainie Edomczyków ¹²⁶). Ale Adad Idumejczyk stał

się synowie Izraelowi obozem stanęli w Oboth. — Zkąd wyciągnawszy rozbili namioty w Jeabarim na puszczy, która patrzy ku Moab przeciwko wschodniej stronie.

¹²³) IV *Mojż.* XXIV. 18. I będzie Idumea dzierzawa jego: dziedzictwo Seir dostanie się nieprzyjaciołom jego: lecz Izrael mężnie sobie będzie poczynął.

¹²⁴) I *Król.* XIV. 47.

¹²⁵) II *Król.* VIII. 14. I położył w Idumei straż, i postawił obronę, i stała się wszystka Idumea służąca Dawidowi. III *Król.* XI. 15. 16. Bo gdy był Dawid w Idumejej, a Joab hetman wojska: jechał był sprawować pogrzeb tym którzy byli zabici i pobił wszystkę męczyznę w Idumejej. — (Sześć bowiem miesięcy mieszkał tam Joab i wszystek Izrael, aż wytracił wszystkę męczyznę w Idumejej). — I *Paral.* XIX. 11—13. A ostatek ludu dał pod rękę Abisai brata swego, i udali się przeciw synom Ammon. — I rzekł: Jeżeliby mnie przemagał Syryjczyk, dasz mi ratunek: a jeśli ciebie przemagać będą synowie Ammon, będę na pomoc. — Zmacniaj się a mężnie sobie poczynajmy o lud nasz, i o miasta Boga naszego. Pan uczyni, co w oczach jego dobre jest. — *Psalm.* LIX. 2. Kiedy spalił Mezopotamią Syryjską i Sobal: i wrócił się Joab i poraził Idumeą w dolinie Żup Solnych dwanaście tysięcy. — LXXXIII. 6—9. Bo się spiknęli jednym umysłem, społu przeciw tobie przymierze postanowili, namioty Idumejczyków i Izmaelitowie. — Moabitowie i Agarenowie, Gebalczycy i Ammonitowie, i Amalekitowie: cudzoziemcy z obywatelmi Tyru. — Ale i Assur przyszedł z nimi: przyszli na pomoc synom Lotowym.

¹²⁶) III *Król.* IX. 26. Nabudował też Salomon okrętów w Asiongabar, który jest blisko Ailath na brzegu morza Czerwonego, w ziemi Idumejskiej.

przeciw Salomonowi ¹²⁷).— Król Edomski wyruszył z królami: Joramem Izraelskim i Jozafatem Judzkim przeciw Moabowi ¹²⁸). Przeciwnie wojowali Idumejczycy z Moabitami i Ammonitami pospołu Józafata Judzkiego, a pomiędzy sobą wojując, starli się wzajemnie ¹²⁹). I Jozafat budował okręta na wybrzeżach Czerwonego morza w kraju Edomeczyków, które się pod Asiongaber rozbiły ¹³⁰).

Od Jorama Judzkiego odpadli Edomeczycy ¹³¹). Amazyasz Judzki pobił ich, zdobył Skalę (Sele), lecz pomimo to ukorzył się ich bałwanom ¹³²).

¹²⁷) III *Król.* XI. 14, I wzbudził Pan przeciwnika Salomonowi Adad Idumejczyka z narodu królewskiego który był w Edom.

¹²⁸) IV *Król.* III. 9—12. 16 18. 21—24 (⁹³).

¹²⁹) II *Paral.* XX. 22—24 (⁹⁴).

¹³⁰) II *Król.* XXII. 49. A król Jozafat uczynił był okręty na morzu żeby chodziły do Ophir po złoto: a iść nie mogły, bo się rozbiły w Asiongaber.

¹³¹) IV *Król.* VIII. 20—22. Za czasów jego odstąpił Edom, aby nie był pod Juda, i postanowił sobie króla. — I przyciągnął Joram do Seira i wszystkie wozy z nim: i wstał w nocy i poraził Edomeczyki, którzy go byli obtoczyli i hetmany wozów, a lud uciekł do przybytków swoich. — Odstąpił tedy Edom, żeby nie był pod Juda, aż do dnia dzisiejszego.— II *Paral.* XXI. 8—10. W one dni odstąpił Edom, aby nie był poddanym Judzie, i postanowił sobie króla. — I gdy się ruszył Joram z hetmany swymi ze wszystką jazdą, która była z nim, powstał w nocy i poraził Edom, który go był obtoczył, i wszystkie hetmany jazdy jego.— Wszakoz Edom odstąpił go, aby nie był pod mocą Judy aż do dnia tego.

¹³²) IV *Król.* XIV. 7. Ten (Amazyasz) poraził Edom w Dolinie żup solnych dziesięć tysięcy i wziął Skalę (Sela) na wojnie i nazwał imie jej Jektehel aż do dnia dzisiejszego. — II *Paral.* XXV. 11. 14. Lecz Amazyasz śmieie wywiódł lud swój i ciągnął na Dolinę Żup, i poraził synów Seir dziesięć tysięcy. — Amazyasz lepak po porażce Idumejczyków, a po przyniesieniu bogów synów Seir, postawił je sobie za Bogi, i kłaniał się im, i palił im kadzenie.

Ozjasz zdobył Ailath w ziemi Idumejczyków ¹³³). Edomeczycy pobili Judeę za czasów Achaza ¹³⁴), a Razin Syryjski wziął mocą Ailath ¹³⁵).

I prorokowali przeciw Edomowi wielcy prorocy wybranego ludu ¹³⁶).

¹³³) II *Paral.* XXVI. 2. Ten (Ozjasz) zbudował Ailath, i przywrócił go ku państwu Judzkiemu, gdy zasnął król z ojcy swymi.

¹³⁴) II *Paral.* XXVIII. 17. I przyciągnęli Edomeczycy, i porazili wielu z Juda, i wzięli wielką korzyść.

¹³⁵) IV *Król.* XVI. 6. Czasu onego przywrócił Razin król Syryjski Aile ku Syryi, i wygnał Żydy z Aile: i przyszli Idumczycy do Aile, i mieszkali tam aż po dziś dzień.

¹³⁶) *Izaj.* XI. 14. I polecą na ramiona Philistynów przez morze, spodem złupią syny wschodowe: Idumea i Moab przykazanie rąk ich, a synowie Ammon posłuszni będą. — XXXIV. 5. Albowiem upił się na niebie, miecz mój, oto na Idumeę zstąpi i na lud pobicia mego na sąd. — *Jerem.* IX. 25. 26. Oto dni przychodzą, mówi Pan: a nawiedzę każdego, który ma obrzezany odrzezek. Egipt i Judeę i Edom i syny Ammonowe, i Moabe, i wszystkie którzy są podstrzyżeni na długi włos mieszkający na puszczy: bo wszystkie narody mają odrzezek, a wszystek dom Izraelów nie obrzezani są sercem. — XXV. 21. I Idumeę i Moaba i syny Ammon. — XXVII. 23. To mówi Pan do mnie: Uczyni sobie okowy i łańcuchy: a włożysz je na szyję twoją. — I pošlesz je do króla Edom i do króla Moab, i do króla synów Ammon, i do króla Tyru, i do króla Sidonu: przez ręce posłów, którzy przyjechali do Jeruzalem do Sedechiasza króla Judzkiego. — XLIX. 7—8. 17—18. Do Idumei. To mówi Pan Zastępów: Izali nie ma dalej mądrości w Theman? Zginęła rada od synów, niepożyteczna się stała mądrość ich. — Uciekajcie a tył podawajcie, zstępujcie w przepaść obywatele Dedan: bo zatracenie Ezaw przywiódłem nań, czas nawiedzenia jego... I będzie Idumea pusta: każdy który pójdzie przez nie, zadziwi się, i świstać będzie na wszystkie plagi jej. — Jako wywrócona jest Sodoma i Gomorra i bliskie jej, mówi Pan: nie będzie tam mieszkał mąż, ani będzie przebywał w niej syn człowieczy. — *Thren.* IV. 21. 22. Sin. Raduj się a wesel się córko Edom, która mieszkasz w ziemi Haj: do ciebie też przyjdzie kielich. upi-

Judasz Machabeusz pobił ich ¹³⁷⁾ i wziął Hebron ¹³⁸⁾, bo tak daleko byli się pomknęli w ziemi Judzkiej ¹³⁹⁾.

jesz się i obnażona będziesz. — Thau. Skończyła się nieprawość twoja córko Syon, nie przyda więcej aby cię zaprowadził: nawiedził nieprawość twoją córko Edom, odkrył grzechy twoje. — *Ezech. XXV. 12--14.* To mówi Pan Bóg: Za to, że Idumea uczyniła pomstę, aby się pomściła nad synmi Judzkimi, i występując zgrzeszyła, i pomsty żądała nad nimi. — Przetoż to mówi Pan Bóg; Wyciągnę rękę moją nad Idumeą, a zniosę z niej człowieka i bydłę, i uczynię ją pustą od południa, a którzy są w Dedan, od miecza polegą. — I uczynię pomstę moją nad Idumeą, ręką ludu mego Izraelskiego: i uczynię w Edom według gniewu mego, i zapalczywości mojej, i poznają pomstę moją mówi Pan Bóg. — XXXII. 29. Tam Idumea i królowie jej, i wszystkie książęta jej, którzy dani są z wojskiem swem z pobitymi mieczem, i którzy z nieobrzezаныmi zasnęli, i z tymi którzy zstępują do dołu. — XXXV. — *Joel III. 19.* Egipsz spustoszeniem będzie, a Idumea pustynią wygubienia, za to że niesprawiedliwie czynili przeciw synom Juda, i wylali krew niewinną w ziemi ich. — *Amos. I. 11.* To mówi Pan: Dla trzech złości Edom i dla czterech nie nawrócę go: przeto iż prześladował mieczem brata swego, i zgwałcił miłosierdzie swoje, i trzymał dłużej zapalczywość swoją, i zagniewanie swe zachował aż do końca. — *Malach. I. 2--4.* Umiłowałem was mówi Pan i rzekliście: W czymżeś nas umiłował? Izali Ezaw nie był brat Jakóbowi, mówi Pan, a umiłowałem Jakóba. — A Ezau miałem w nienawiści? I położyłem góry jego spustoszeniem, a dziedzictwo jego pustynią smoków. — A jeżeli rzecze Idumea: Jesteśmy skażeni: ale wróciwszy zbudujemy co jest zepsowano: to mówi Pan Zastępów: Ci budować będą, a ja rozwalę: i nazowią je granicami bezbożności, i ludem na który się rozgniewał Pan aż na wieki.

¹³⁷⁾ I *Machab. V. 3.* A Judas walczył przeciw synom Ezau w Idumei, i przeciw tym, którzy byli w Akrabathan: iż byli oblegli Izraelczyki: i poraził ich porażką wielką.

¹³⁸⁾ I *Machab. V. 65.* I wyszedł Judas i bracia jego, i dobywali synów Ezau w ziemi która jest ku południu i zburzył Chebron, i córki jego, i mury jego, i wieże około niego popalił.

W czasiech obleżenia Jeruzolimy był Hebron grodem w Idumei, i Idumea bywa w tych czasiech z Judeą za jeden kraj brana ¹⁴⁰).

Jan Hyrkan podbił Idumejczyków i zmusił ich do obrzezania ¹⁴¹). Herod Wielki był Idumejczykiem i pogardliwie zwali go Rzymianie „półżydem“ ¹⁴²).

Krótko przed obleżeniem Jeruzolimy znajdowało się 2000 Idumejczyków w mieście, a przy zdobyciu jej przez Tytusa liczono ich do 5000 ¹⁴³).

Od owej to katastrofy niknie nazwisko Edomu i Idumei w dziejach, kraj staje się Arabją, a Edomczycy spływają z Arabami.

Edomczycy czcili bałwana zwanego „Koze“ ¹⁴⁴).

Grody ich były: Sela (Skała, Jektehel, Petra), Bosra, Ailath, Asiongaber, Masrek, Theman.

b) Amalekitowie (עמלק).

Poszli według podań Starego Zakonu od Amaleka, naturalnego syna Elifasa, wnuka Ezawa ¹⁴⁵). Pismo odróżnia ich wszakże od Edomczyków, pochodzących wprost od Edoma (Ezawa) ¹⁴⁶). Według zaś podań arabskich mają

¹³⁹) II *Machab.* X. 15—23. — XII. 32. Tegodniów nadchodził, a po pięćdziesiątnicy ruszył się przeciw Gorgiaszowi staroście Idumejskiemu.

¹⁴⁰) I *Machab.* IV. 29. I przyciągnęli do Żydowskiej ziemi, a położyli się obozem u Bethoron, i zabiegał im Judas z dziesięcią tysięcy mężów.

¹⁴¹) *Józ. Żyd. Antiqu.* 13, 9, 1.

¹⁴²) *Id. ibid.* 14, 15, 2.

¹⁴³) *Idem. Bell. Jud.* 4, 4, 2—5; 6, 1—6; 8, 2.

¹⁴⁴) *Idem. Antiq.* 15, 7, 9.

¹⁴⁵) I *Mojż.* XXXVI. 12. A Thamana była nałożnica Eliphaza syna Ezaw: która mu urodziła Amalecha.

¹⁴⁶) I *Paral.* XVIII. 11. Lecz i wszystkie naczynia złote i srebrne

pochodzić od Amaleka, syna Ady, a praprawnuka Chama.

Trzymając się podań Starego Zakonu, policzyć wypada nam Amalekitów do Semickiego pokolenia, Abrahامowego pogłowia, lecz wcześniej odpadłych i od wiary ojców i od podań rodzinnych a zdziczałych na pustyni, podobnie wszystkiemu potomstwu Ezawa czyli Edoma.

Za czasów Mojżesza mieszkali Amalekitowie w ziemi Chananejskiej za świadectwem wysłanych na zwiady szpiegierzy z obozu Izraelitów przed zajęciem tej ziemi przez Jozuego ¹⁴⁷). Gdy Izraelici wbrew rozkazowi Pana do południowej wtargnąć chcieli Palestyny od Kades-Barnea w pochodzie swym z pustyni: zstąpili z gór Chananejczycy i Amalekitowie, i pobili ich ¹⁴⁸).

Ciż sami Amalekitowie byli wyszli uprzednio jeszcze naprzeciw Izraelitów na puszcę ku południowi, i zostali niedaleko góry Horeb, w dolinie Rafidim modlitwą Mojżesza i Jozuego mieczem pobici ¹⁴⁹). Później zaleca Mojżesz

i miedziane poświęcił Dawid król Panu ze srebrem i złotem, które był pobrał ze wszech narodów, tak z Idumejej, i z Moab, i synów Ammon, jako z Philistynów i z Amalekitów.

¹⁴⁷) IV *Mojż.* XIII. 30. Amalek mieszka na południe.

¹⁴⁸) IV *Mojż.* XIV. 43—45. Amalekita i Chananejczyk przed wami są, których mieczem poleżecie, przeto żeście nie chcieli słuchać Pana, ani będzie Pan z wami.— Lecz oni zaćmieni wstąpili na wierzch góry a skrzynia Testamentu Pańskiego i Mojżesz nie odeszli z obozu. — I zstąpił Amalekita i Chananejczyk, który mieszkał na górze, i pobiwszy je i posiekłszy gonił je aż do Hormy.

¹⁴⁹) II *Mojż.* XVII. 8—13. I przyszedł Amalek i walczył przeciwko Izraelowi w Raphidim.— I rzekł Mojżesz do Jozuego: Wybierz meże, a wyszedłszy walcz przeciw Amalekowi: ja jutro stanę na wierzchu pagórku, mając łaskę Bożą w ręce mojej.— Uczynił Jozue jak rzekł Mojżesz, i potykał się z Amalekiem. Lecz Mojżesz i Aron i Hur wstąpili na wierzch pagórku. — A gdy podnosił Mojżesz ręce, przemagał Izrael: a jeśli trochę opuścił,

powtórnie wytepienie Amalekitów pamięci pod niebem ¹⁵⁰); a Balaam prorokuje po dwakroć przeciwko nim ¹⁵¹): raz przy pierwszym ich starciu się z Izraelem, to znowu gdy w 38 lat później z Moabitami i Madjanitami w krainie Moab wspólną czynili rzecz przeciw Izraelowi.

Za czasów Sędziów połączyli się byli Amalekitowie z Moabickim Eglonem przeciw Izraelowi raz ¹⁵²), a później powtórnie z Madjanitami pustoszyli ziemię Judzką ¹⁵³), zostali wszakże z nimi pospołu od Gedeona pobici ¹⁵⁴).

przewycięzał Amalek.—A ręce Mojżeszowe były ciężkie: wzięwszy tedy kamień, podłożyli podeń, na którym usiadł: a Aro i Hur podpierali ręce jego z obudwu stron. I stało się, że się jego ręce nie spracowały aż do zachodu słońca. — I obrócił w tył Jozuę Amaleka i lud jego paszczką miecza, I rzekł Pan do Mojżesza: Napisz to dla pamięci w księgi, i podaj uszom Jozuego: bo wygładzę pamiętkę Amalekową pod niebem.

¹⁵⁰) V *Mojż.* XXV. 17—19. Pomnij coś uczynił Amalek w drodze, kiedyś wychodził z Egiptu. Jakoć zabieżał: i ostateczne wojska twego, którzy ustawszy odpoczywali, pobił, kiedyś ty był głodem i pracą strapiony, a nie bał się Boga. — Gdyć tedy Pan Bóg twój da odpocznienie, a podbije wszystkie w okół narody w ziemi, którąć obiecał: wygładzisz imię jego z podniebia: Strzeż abys nie zapomniał.

¹⁵¹) IV *Mojż.* XXIV. 20. A gdy ujrzał (Balaam) Amaleka, wzięwszy przypowieść rzekł: Początek narodów Amalek, którego ostatki zagubione będą.

¹⁵²) *Sędz.* III. 12. 13. I przydali synowie Izraelowi złe czynić przed oczyma Pańskimi: który wzmocnił przeciwko im Eglona króla Moabskiego: przeto iż złe czynili przed oblicznością Jego. — I przyłączył mu syny Ammon i Amalek i wyjechał i poraził Izraela i posiadał miasto palm.

¹⁵³) *Sędz.* VI. 7. A gdy Izrael zasiał, przyjeżdżał Madyan i Amalek i inne wschodnie narody: I u nich rozbiwszy namioty, jako było w trawie wszystko psowali aż do wejścia Gazy.

¹⁵⁴) *Sędz.* VII. 12. 17. 19. (78).

Saul otrzymał przez usta Samuela rozkaz od Boga wytepienia Amalekitów, i zniszczenia całego ich dobytku ogniem, a gdy przepuścił ich królowi, i piękne ich bydło zachował, odebrał za nieposłuch karę ¹⁵⁵).

Dawid wyprawił się przeciwko Amalekitom, nim jeszcze królem był został, i zwyciężył ich, podczas gdy do południowej wtargnęli byli Palestyny ¹⁵⁶).

Ostatnia wzmianka o nich jest za czasów Ezechjasza, gdzie się 500 mężów pokolenia Simeon udało w góry Seir, a wytepiwszy w nich resztki Amalekitów do szczętu, zajęli ich siedliska ¹⁵⁷). Odtąd jest ich imie według słów proroctwa w dziejach wymazane.

¹⁵⁵) I *Król.* XXVIII. 18. Boś nie był posłuszny głosu Pańskiego, aniś uczynił gniewu zapalczywości Jego na Amaleku. Przeto co cierpisz, uczynił ci Pan dziś. I *Król* XV. 2. 3. 7—9. 2. 3. To mówi Pan Zastępów: Obliczyłem cokolwiek uczynił Amalek Izraelowi, jako się mu zastawił na drodze gdy wychodził z Egiptu. Przetoż teraz idź, a pobij Amaleka, a zburz wszystko jego: nie przepuszczaj mu, ani požądaj niczego z rzeczy jego: ale wybij od męża aż do niewiasty, i dziecię i ssącego, wołu i owcę, wielbłąda i osła. I poraził Saul Amalek od Hewila, aż przyjdiesz do Sur, który jest naprzeciw Egiptowi. I pojmał Agaga króla Amalek żywego, a wszystek lud pobił paszczką miecza. — I przepuścił Saul i lud Agagowi i co lepszym trzodom owiec i bydła, i szatom i baranom, i wszystkim rzeczom co piękniejsz. I rzekł Samuel: Za to tedy, żeś odrzucił mowę Pańską, odrzucił cię Pan, abyś nie był królem.

¹⁵⁶) I *Król.* XXVII. 8. I wyjeżdżał Dawid i mężowie jego, i brali plony z Gessury i Gersy, i z Amalekitów: bo w tych wsiach mieszkano, z starodawna w ziemi idącym do Sur aż do ziemi Egipskiej. — XXX. 1. A gdy przyszli Dawid i mężowie jego do Siceleg dnia trzeciego, Amalechitowie uderzyli byli z południowej strony na Siceleg, i porazili byli Siceleg, i zapalili go byli ogniem.

¹⁵⁷) I *Paral.* IV. 42. 43. Z synów też Simeon szli na górę Seir

Podług świadectwa Józefa Żydowina mieszkali Amalekitowie w Gobolitis i w Petra ¹⁵⁸).

meżów pięćset, mając książęta Phaltiasza, i Naanasza, i Raphajasza, i Oziel syny Jesi. — I wybili ostatki, które były mogły ujść z Amalekitów, i mieszkali tam miasto nich, aż po dziś dzień.

¹⁵⁸) Józ. Żydowin 3, 2, 1.

III. Izraelici sami, jako dziedzice obiecanej Ziemi, lud od Boga wybrany, w jedyne go Boga wierzący.

Podział Ziemi świętej na dwanaście dzielnic.

Po powrocie Izraelitów z Egiptu do Ziemi obiecanej, idzie Ziemia święta w podział dwunastu pokoleń, pochodzących od patriarchy Jakóba.

Pokolenie Ruben, Simeon, Juda, Izachar, Zabulon, Benjamin, Dan, Naftali, Gad, Aser, otrzymało po jednej dzielnicy, a potomkowie Józefa Egipskiego: Efraim i Manasse ¹⁵⁹⁾, otrzymało dwie dzielnice, razem tedy została Ziemia święta podzieloną na dzielnic dwanaście. Kapłańskie pokolenie Lewi nie dostało dzielnicy osobnej, lecz osiadło w 48 miastach, rozdzielone po wszystkich 12 dzielnicach, które ztąd zwane bywają miastami Lewitów ¹⁶⁰⁾.

¹⁵⁹⁾ I *Mojż.* XLVIII. 5. Dwa tedy synowie twoi, którzy się urodzili w ziemi Egipskiej pierwsi niżem ja tu przyszedł do ciebie moi będą: Ephraim i Manasses, jako Ruben i Simeon poczytani mi będą.

¹⁶⁰⁾ *Joz.* XXI. 8—39.

Pokoleniom Ruben, Gad i jednej połowicy pokolenia Manasse wyznaczył Mojżesz ich dzielnice w krainie na wschodzie Jordanu położonej ¹⁶¹⁾; reszty pokoleniom wyznaczył Jozue ich dzielnice w właściwej ziemi Chananej-skiej na zachodzie od Jordanu rzeki ¹⁶²⁾. Jozue wszakże obdziela po dwakroć pokolenia ziemią: przy pierwszym podziale zostały uposażone pokolenia Juda, Efraim i połowa pokolenia Manasse ¹⁶³⁾; przy drugim Benjamin ¹⁶⁴⁾, Simeon, Zabulon, Izachar, Aser, Naftali i Dan ¹⁶⁵⁾. — Przy drugim podziale zaszły zmiany znaczne, bo ziemie uprzednio innym pokoleniom dane, dostały się teraz nowym: i tak n. p. była Jeruzolima przy pierwszym podziale ¹⁶⁶⁾ przypadła pokoleniu Judy, a przy drugim ¹⁶⁷⁾ pokoleniu Benjamina; toż samo otrzymało pokolenie Simeon część swoją pomiędzy dziećmi Judy ¹⁶⁸⁾.

Granice pokoleń, które otrzymały swe dzielnice na wschodzie od Jordanu, dadzą się oznaczyć dokładnie, bo miedzą graniczną są tu rzeki i góry, ale granice pokoleń osiadłych na zachód od Jordanu są niepewne i były już

¹⁶¹⁾ IV *Mojż.* XXXII. 33. A tak dał Mojżesz synom Gad, i Ruben, i połowicy pokolenia Manasse syna Józefowego, królestwo Schon króla Amorrejczyka, i królestwo Og króla Bazan, i ziemie ich z miasta swemi w około.

¹⁶²⁾ *Joz.* XIII. 7. A teraz rozdzielił ziemię w osiadłość dziewięciorgu pokoleniu, i połowicy pokolenia Manasse.

¹⁶³⁾ *Joz.* XV—XVII.

¹⁶⁴⁾ *Joz.* XVIII.

¹⁶⁵⁾ *Joz.* XIX.

¹⁶⁶⁾ *Joz.* XV. 63. Lecz Jebujejczyka obywatela Jeruzalem nie mogli synowie Juda wygładzić: i mieszkał Jebujejczyk z syny Juda w Jeruzalem aż do dnia dzisiejszego.

¹⁶⁷⁾ *Joz.* XVIII. 28. I Sela, Eleph i Jebus to jest Jeruzalem, Gabaath i Kariath, miast czternaście i wsi ich. Ta jest osiadłość synów Benjaminowych według domów ich.

¹⁶⁸⁾ *Joz.* XIX. 1. I wyszedł los wtóry synów Simeon według domów ich: a było dziedzictwo ich w pośrodku osiadłości synów Juda.

za czasów Chrystusa do oznaczenia trudne ¹⁶⁹⁾. W zakreśleniu tedy tych granic wypada się trzymać tego, co Jozue postanowił przy rozdziale ziemi, i co księgi Paralipomenom podają.

Pokolenia na wschodzie od Jordanu osiadłe.

Pokolenie Ruben.

Otrzymało dzielnicę w krainie dawnej Moabitów i Amorrejczyków na wschodzie od Martwego morza, i graniczyło na zachód z tem morzem aż po ujście Jordanu ¹⁷⁰⁾, na wschód z pustynią, na południe z rzeką Arnon ¹⁷¹⁾, na północ z pokoleniem Gad.

Miasta zaś, które mu przypadły w dziale, były następujące ¹⁷²⁾: Aroer, Medaba (Medba), Hesebon, Dibon, Bamothbaal, Baalmeon, Jassa (Jahzah), Cedimoth (Kedemoth), Maphaath, Kariathaim, Sabama (Sibama), Saratha-

¹⁶⁹⁾ Już Józef Żydowin nie był w stanie granic tych pokoleń oznaczyć dokładnie.

¹⁷⁰⁾ *Joz.* XIII. 23. A granica synów Ruben była Jordan rzeka.

¹⁷¹⁾ *Joz.* XIII. 16. A była ich granica od Aroer, które leży na brzegu potoku Arnon, i wpośród doliny tegoż potoku: wszystkie równinę która wiedzie do Medaba.

¹⁷²⁾ *Joz.* XIII. 17—21. I Hesebon, i wszystkie miasteczka ich, które są w polach: Dibon też i Bamothbaal, i miasteczko Baalmeon. — I Jassa i Cedimoth, i Maphaath, i Kariathaim, i Sabama, i Sarathasar na górze doliny, Bethphogor, i Asedoth, Phasga, i Bethiesimoth. — I wszystkie miasta polne, i wszystkie królestwa Sechon króla Amorrejskiego, który królował w Hesebon, którego zabił Mojżesz z książęty Madyan. — *IV Mojż.* XXXII. 37—38. A synowie Ruben zbudowali Hezebon, Eleale i Kariathaim, i Nabo i Baalmeon, odmieniwszy im imiona, Sabama też: dając nazwiska miastom które zbudowali.

sar, Bethphogor (Beth-Peor), Asedoth, Phasga, Bethiesimoth, Bozor (Bozra), Eleale, Nebo (Nabo).

Pokolenie Gad.

Otrzymało dzielnicę w krainie dawnej Ammonitów, i graniczyło na północ w poprzek rzeki Jabok, aż po jezioro Genezaret, na wschód z górnym Jabokiem i z pustynią Amorrejczyków, jak miasto Rabbath Ammon leży, na południu z pokoleniem Ruben wzdłuż północnych wybrzeży Martwego morza, a na zachodzie z Jordanem, i tu przeciągnęły się dzierzawy jego aż po ujście tej rzeki do Martwego morza.

Pokolenie to otrzymało południową połowę gór Galaad (Gilead), które posiadał król Sechon ¹⁷³), a północną tych gór otrzymała połowica pokolenia Manasse.

Miasta, które mu przypadły, były ¹⁷⁴): Jazer (Jaezer), Aroer, Ramoth w Galaad (Ramoth Masphe, Ramath

¹⁷³) V *Mojż.* III. 12. 16 I posiadliśmy na on czas ziemię, od Aroer, które jest nad brzegiem potoku Arnon, aż do połowicy góry Galaad. A miasta jego dałem Ruben i Gad. A pokoleniu Ruben i Gad, dałem od ziemi Galaad aż do potoku Arnon, pół potoku i ukraine aż do potoku Jabok, która jest granica synów Ammon. — *Joz.* XII. 2. 3. Sehon, król Amorrejski, który mieszkał w Hesebon, panował od Aroer, które leży nad brzegiem potoku Arnon, i połowicy na dolinie, i połowicy Galaad, aż do potoku Jabok, który jest granicą synów Ammonowych. I od pustynie, aż do morza Cenerot ku wschodu słońca, i aż do morza pustynie, które jest morze najśrońsze, ku wschodniej stronie drogą która wiedzie do Bethsimoth: i od południowej strony która leży pod Asedoth Phasga.

¹⁷⁴) *Joz.* XIII. 24—27. I dał Mojżesz pokoleniu Gad i synom jego wedle rodów ich osiadłość, której ten jest dział: Granica Jaser i wszystkie miasta Galaad, i połowica ziemi synów Amon aż do Aroer, który jest przeciwko Rabba. — I od Hesebon aż do

Mizpe), Bethonim, Mnaim (Mahanaim), Betharam, Bethnemra (Beth-Nimra), Sokoth (Suchoth), Ataroth i Athroth, Sofan, Jekbaa, Dibon (poźniej do Ruben).

Połowa pokolenia Manasses na wschodzie.

Otrzymało północną część gór Galaad i krainę Bazan, to jest, królestwo olbrzyma Og, króla Bazan ¹⁷⁵). — Na północy graniczyło z podgórzem Hermon ¹⁷⁶), na zachodzie z Jarem Ziemi świętej, na przestrzeni jezior Merom i Genezaret po góry Galaad, na południu z temiż górami i górnym Jabokiem, na wschodzie z pustynią.

Miasta ich były ¹⁷⁷): Astharoth (Astaroth-Karnaim), Edrai, Golan (Gaulon), Beesthra, Chanath (Kanatha, Knath Nobe, Newe), Salcha (Selcha), Jabes Galaad.

Ramoth, Masphe, i Bethonim i od Mnaim, aż do granic Dabir. — W dolinie też Betharan, i Bethnemra, i Sokoth, i Saphon, ostatnią część królestwa Sechon króla Hesebon: tego też granica jest Jordan, aż do ostatniej części morza Cenereth za Jordanem ku wschodniej stronie. — IV *Mojż.* XXXII. 34—36.

Zbudowali tedy synowie Gad, Dibon, Ataroth, i Aroer, i Ethroth, i Sophan, i Jazer, i Jekbaa, i Bethnemra, i Betharan, miasta obronne, i stania bydłu swemu.

¹⁷⁵) V *Mojż.* III. 13. A ostatek Galaad i wszystek Bazan królestwa Og, dałem połowicy pokolenia Manasse, wszystkę krainę Argob: i wszystkę Bazan zową ziemią olbrzymów. — *Joz.* XIII. 29. 30.

Dał też połowicy pokolenia Manasse i synom jego, według rodzajów ich osiadłości, której ten jest początek: Od Manaim wszystek Bazan, i wszystkie królestwo Og króla Bazanskiego, i wszystkie wsi Jair, które są w Bazan, sześćdziesiąt miasteczek.

¹⁷⁶) I *Paral.* V. 23. Synowie też pół pokolenia Manasse posiadli ziemię od granic Bazan aż do Baal, Hermon i Sanir, i góry Hermon, bo wielka liczba była.

¹⁷⁷) *Joz.* XIII. 31. I połowicę Galaad, i Ataroth, i Edrai miasta królestwa Og w Bazan, synom Machir syna Manasse, i połowicy synom Machir według rodów ich. XXI. 27. Synom też

Juda nad Jordanem.

Pod „Judą nad Jordanem“ ¹⁷⁸⁾ należy rozumieć dzielnicę Jaira, który po mieczu z Judy, po kądzieli z pokolenia Manasse pochodził ¹⁷⁹⁾. Dzielnica ta zwana była „Wsiami Jaira“ (Havoth Jair) i przypierała na północ o krainę Gessury, na wschód o dzielnicę pokolenia Manasse, na południe o rzekę Jarmuk, a na zachodzie o wschodnie wybrzeża jeziora Genezaret i dzielnicę pokolenia Naftali ¹⁸⁰⁾.

Gerson rodu Lewitckiego dał od połowice pokolenia Manasse, miasta ucieczki Gaulon w Bazan, i Bosrę z przedmieściami ich, dwie miście. IV *Mojż.* XXXII. 42. Nobe też poszedł, i wziął Chanath z wioskami jej i nazwał ją imieniem swoim Nobe. — V *Mojż.* III. 10. Wszystkie miasta, które leżą w równiej, i wszystkie ziemie Galaad i Bazan aż do Selcha i Edra miast królestwa Og w Bazan.

¹⁷⁸⁾ *Joz.* XIX. 34.

¹⁷⁹⁾ I *Paral.* II. 21—23. Potem wszedł Hesron do córki Machira i ojca Galaad i pojął ją gdy mu było sześćdziesiąt lat: która mu urodziła Seguba. — Ale i Segub zrodził Jaira, a osiadł dwadzieścia i trzy miasta w ziemi Galaad. — I wziął Gessar i Aran miasteczka Jair, i Kanath, i wsi jego sześćdziesiąt miast, wszysecy ci synowie Machira ojca Galaad.

¹⁸⁰⁾ IV *Mojż.* XXXII. 41. A Jair syn Manasse poszedł i wziął wioski jej (ziemi Galaad), które nazwał Hawoth Jair, to jest wsi Jair. — V *Mojż.* III. 14. Jair syn Manasse posiadał wszystkie krainę Argob, aż do granic Gessury i Machaty. I nazwał od imienia swego Bazan Hawoth Jair: to jest, wsi Jair, aż do dnia dzisiejszego.

Pokolenia na zachodzie Jordanu osiadłe.

Pokolenie Juda.

Otrzymało dzielnicę na zachodzie Jaru Ziemi świętej skrajną od pustyni. Od północy odgranicza ją linja pociągnięta na karcie od ujścia rzeki Cedron jarem Jeruzolimy, przeprowadzona na miasta Kiriathiarim, Akkaron i Jebneel, a przypierająca do Śródziemnego morza. Na zachodzie graniczyła z morzem tylnem, czyli wielkiem ¹⁸¹⁾. Na południe z potokiem Egipskim i linją pociągniętą od Bersaby ku południowemu krańcowi Martwego morza ¹⁸²⁾, a na

¹⁸¹⁾ Joz. XV. 6—11. I wstępuje granica do Beth Hagle, a przechodzi od północy do Beth Araby: wstępuje do kamienia Boen syna Ruben. — I ciągnąc aż do granic Debery z Doliny Achor, przeciw północy patrząc ku Galgalu, które jest przeciw wstępowi Adommim, od południowej strony potoka: i przechodzi wody które zowią źródło słońca: a końce jej będą od źródła Rogel. — I wstępuje przez dolinę syna Ennom, z boku Jebuzejczyka na południe, to jest Jeruzalem: a z onąd się wynosząc na wierzch góry, która jest przeciw Geennom na zachód słońca na wierzchu doliny Raphaim ku północy. — I przechodzi od wierzchu góry aż do źródła wody Nephtoa, i przychodzi aż do wsi góry Ephron: i chyli się do Baala, który jest Kariatthiarim, to jest miasto lasów. — I kołem idzie od Baale na zachód aż do góry Seir; i przychodzi podle boku góry Jarym na północy do Cheston: i stępuje do Bethsames, a przechodzi do Thamna. — I przychodzi ku północy części Akaron: i chyli się do Sechrona, i bieży przez górę Baala, i przychodzi do Jebneel, i wielkiego morza ku zachodowi końcem się zamyka. —

¹⁸²⁾ Joz. XV. 1—4. Dział tedy synów Judy, według rodzajów ich ten był: Od granice Edom, puszcza Sin na południe, i aż do ostatniej części południowej strony. Początek jej od końca morza najśrońskiego, i od języka jego, który patrzy na południe. A wychodzi przeciw wstępu Scorpionia, i przechodzi do Sin: a wstępuje do Kadesbarne i zachodzi do Esron, wstępując do Ad-

wschodzie w końcu z temże morzem prawie w całej jego długości ¹⁸³).

Miasta które Judzie przypadły, były następujące ¹⁸⁴): Kabseel, Eder, Jagar, Cina, Dimona, Adada, Kades

dar, i okrażając Karkaa. — A ztąd przechodząc do Asemona, i przychodząc do potoku Egiptu: i będą granice jego morze wielkie. Ten będzie koniec strony południowej.

¹⁸³) *Joz. XV. 5.* A od wschodu słońca będzie początek: morze naj-słońsze aż do końca Jordanu: i to co patrzy ku północy, od języka morskiego aż do tejże rzeki Jordanu.

¹⁸⁴) *Joz. XV. 21—63.* A były miasta od ostatnich granic synów Juda, podle granic Edom od południa: Kabseel, i Eder, i Jagur, i Cina, i Dimona, i Adada, i Kades, i Asor, i Jethnam, Ziph, i Thelem, i Baloth, Asor nowe i Karioth, Hesron to jest Asor, Amam, Sama, i Molada, i Asergadda, i Hassemon, i Betpheet, i Hasersual, i Bersabee, i Baziothia, i Baala, i Jim, i Esem, i Eltholad, i Kesil, i Harma, i Siceleg, i Medemena, i Sensenna, Lebaoth, i Selim, i Aen, i Remon, wszystkich miast dwadzieścia i dziewięć, i wsi ich. A na polach, Estaol, i Sarea, i Asena, i Zanoë, i Aengannim, i Thaphua, i Naim, i Jerimoth, i Adullam, Socho i Aseka, i Saraim, i Ahithaim, i Gadera i Gederothaim: miast czternaście, i wsi ich. Sanad i Hadassa, i Magdalgad, Delean, i Masepha, i Jekthel, Lachis, i Baskath, i Eglon, Chebbon, i Lehemam, i Cethlis, i Gideroth, i Bethdagon, i Naama, i Maceda, miast szesnaście, i wsi ich. Labana, i Ether, i Asan, Jephtha, i Esna, i Nesib, i Ceila, i Achzib, i Maresa miast dziewięć, i wsi ich. Akkaron ze wsiami i wioskami swemi. Od Akkarona aż do morza wszystkie które się chylą ku Azotowi, i wsi ich. Azot z miasteczkami, i ze wsiami swemi. Gaza z miasteczkami, i ze wsiami swemi, aż do potoku Egiptu, i morze wielkie granica jej. A na górze Samir, i Jether, i Sokoth, i Danna, i Kariath Senna, to jest Dabir, Anab, i Istemo, i Anim, Gosen i Olon, i Gilo: miast jedenaście, i wsi ich. Arab, i Duma, i Esaan, i Janum, i Bethtaphua, i Apheka, Athmatha, i Kariatharbe, to jest Hebron, i Sior: miast dziewięć i wsi ich. Maon, i Karmel, i Ziph, i Jotha, Jesrael, i Zukadam, i Zanoë. Akkain, Gubaa i Thamna: miast dziesięć, i wsi ich. Hal-

(Kedes, Kades-Barnea), Asor, Jethnam (Ithnan), Ziph Thelem, Baloth (Bealoth), Asor nowe (Hazor-Hadatha), Karioth, Hesron t. j. Asor, Amam, Sama, Molada (poźniej do Simeon), Asergadda (Hazor-Gadda), Hassemon (Asemon), Bethphelet, Hasersual (poźniej do Simeon), Bersabee (Berseba poźniej do Simeon), Baziothia, Baala, Iim, Esem (Asem, poźniej do Simeon), Eltholad (Tholad, poźniej do Simeon), Kesil, Harma (Horma, poźniej do Simeon), Siceleg (Ziklag, poźniej do Simeon), Medemena (Madmena), Sensenna, Lebaoth (Beth-Lebaoth, poźniej do Simeon), Selim, Aen (Ain, poźniej do Simeon), Remon (Rimmon, poźniej do Simeon), Estaol (poźniej do Dan), Sarea (Zorah, Zareah, poźniej do Dan), Asena, Zanoë, Aengannim, Thuphua (Beth-Thapuah), Naim, Jerimoth (Jarmuth), Adullam (Odollam), Socho, Aseka, Saraim (Saarim, poźniej do Simeon), Ahithaim, Gедера, Gederot-haim, Sanan (Zenan, Zaenan), Hadassa, Magdalgad, Delean, Masepha (Mizpa, Mispha), Jekthel, Lachis, Baskath, Eglon, Chebbon, Lehemam, Cethlis, Gideroth (Gederoth), Bethdagon, Naama, Maceda (Makeda), Labana (Libna),

hul, i Beszur, i Gedor, i Mareth, i Bethanoth, i Eltekon: miast sześć, i wsi ich. Kariathbaal, to jest Kariathiarium miasto lasów, i Arebba: dwie miście i wsi ich. Na puszczy Betharaba, Meddin i Sachaha, i Nebsan, i Miasto soli i Engaddy: sześć miast i wsi ich. Lecz Jebuzejczyka obywatela Jeruzalem nie mogli synowie Juda wygładzić: i mieszkał Jebuzejczyk z syny Juda z Jeruzalem aż do dnia dzisiejszego. II *Paral.* XI. 10. (I zbudował Roboam) Aduram, Lachis i Azeka. *Sędz.* I. 18. Wziął też Judas Gazę z granicami jej, i Askalon i Akkaron, z ich granicami. — I. 3. 4. I rzekł Judas Simeonowi bratu swemu: Póđz ze mną do działu mego, a walcz przeciw Chananejczykowi, że ja też pójdę z tobą do działu twego. I poszedł z nim Simeon. — I wyciągnął Judas, i dał Pan Chananejczyka i Pherezejczyka w ręce ich: i pobili w Bezek dzie sięć tysięcy mężów.

Ether (Jathir, Athar, później do Simeon), Asan (później do Simeon), Jephtha, Esna, Nesib, Ceila (Kegila), Achzib, Maresa, Akkaron (Ekron, później do Dan), Azot (Azdod), Gaza, Jether (Jathir, Athar), Sokoth Danna, Kariath Senna (Kariath-Sepher, Debir, Dabir), Anab, Isthemo (Esthemo), Anim, Gosen, Olon (Holon), Gilo, Arab, Duma, Esaan, Janum, Beththaphua, Apheka, Athmata, Kariatharbe (Hebron), Sior, Maon, Karmel, Ziph, Jotha (Juta), Jesrael, Jukadam, Zanoë, Akkain, Gabaa (Gibea), Thamna (Thimna), Halhul, Beszur (Betzur), Gedor, Mareth, Bethanoth, Eltekon (Elthece, Eltheke, później do Dan), Kariathbaal (Kariethiarim, Kariathiarium, Kiriath Jearim, Baala), Arebba, Betharaba (później do Benjamin), Meddin, Sachaba, Nebsan, Miasto soli (Ir Hamelach), Engaddy (Engeddi, Hazezon Thamar), Jebus (Jeruzalem, później do Benjamin); Aduram (Adoraim, Adora); Askalon; Bethsames (Beth-Semes); Bezek; Gallim (według LXX Tłomaczy). Bethlehem (Judy).

Pokolenie Simeon.

Otrzymało swe dziedzictwo w dzielnicy Judy, bo ziemie Judy były obszerne, więc ztąd mieli dziedziczyć synowie Symeonowi między dziećmi Judy. Tak spełniła się przepowiednia Jakóba w tym podziale Ziemi ¹⁸⁵). Tylko podług miast, które posiadało pokolenie Simeon, można się domyśleć jego granic, to jest, że siedziało na wierzchowinie Egipskiego potoku od pustyni i posiadało południową część gór Judy, nie przypierając wszakże ani do Martwego, ani do Śródziemnego morza.

¹⁸⁵) I Mojż. XLIX. 7. Rozłaczę je w Jakóbie i rozproszę je w Izraelu.

Miasta temu pokoleniu przypadły były to miasta pierwotnie Judzie dane, jako to: ¹⁸⁶⁾ graniczna od pustyni Bersabee (czyli Sabee), Harma, Siceleg, Hasersual, Eltholad, Molada, Bethlebaoth, Asem, Ain, Remmon, Athar (Ether), Asan; prócz tych przypadły jeszcze pokoleniu Simeon: Bala, Bethul (Chesil?), Bethmarchabot, Hasersua (Hasar-Susa), Hasarsusim, Sarochen, Ramath Negeb, Talcha (podług LXX Tłóm.), Bethberai, Saarim, Etham, Thochen.

Pokolenie Benjamin.

Otrzymało przy drugim podziale dzielnicę pomiędzy pokoleniami Juda i Efraim. Na północ oznacza jej granicę linja pociągnięta od doliny Jordanu na północy od Jerycho, dalej w góry do Betel, a ztąd do Bethoron: na zachodzie spuszcza się wprost ku południowi na Kiriathiarim, i przypiera do granicy północnej Judy, przechodząc zna-

¹⁸⁶⁾ *Joz. XIX. 1—9.* I wyszedł los wtóry synów Simeon według domów ich: a było dziedzictwo ich w pośrodku osiadłości synów Juda: Bersabee, i Sabee i Molada. I Hasersual, Bala i Asem. I Eltholad, Bethul i Harma, i Siceleg i Bethmarchabot i Hasersua. I Bethlebaoth i Sarochen: miast trzynaście i wsi ich: Ain i Remmon i Athar i Asan: miast cztery i wsi ich: Wszystkie wsi w około tych miast aż do Baalath, Beera Ramathy ku południowej stronie: to jest dziedzictwo synów Simeon według rodzajów ich, w osiadłości i sznurze synów Juda: iż był większy. I dla tego synowie Simeonowi wzięli osiadłość w pośrodku dziedzictwa ich. *Paral. IV. 28—33.* A mieszkali w Bersabee, i Molada i Hasersual. I w Bala, i w Asom, i w Tholad. I w Bathuel, i w Horma, i w Siceleg. I w Bethmarchaboth, i w Hasarsusim, i w Bethberai, i w Saarim. Te miasta ich aż do króla Dawida. Wsi też ich: Etam i Aen, Remmon, i Thochen, i Asan, miast pięć. I wszystkie wioski ich około tych miast, aż do Baal. —

cznie na zachodzie od Jeruzolimy. Wschodnią w końcu granicę tego pokolenia oznacza ujście rzeki Jordanu i północno-zachodnie wybrzeże Martwego morza ¹⁸⁷).

Miasta do tego pokolenia należące były następujące ¹⁸⁸): Jerycho, Bethhagla, Betharaba, Samaraim, Bethel

¹⁸⁷) *Joz.* XVIII. 12—20. A była granica ich (synów Benjaminowych) ku północy od Jordanu: idąc wedle boku Jerycha północnej strony, a ztamtąd ku zachodu na góry wstępując, i przychodząc do puszczy Bethawen. — A przechodząc wedle Luzy na południe, to jest Bethel: i zstępuje do Atarothaddar na górę, która jest na południe Bethoron niższego. — A chyli się krążąc ku morzu na południe góry, która patrzy ku Bethoron przeciw wiatru południowemu: kończyny jego są Kariathbaal, które zowią i Kariathiarim, miasto synów Juda, ta jest strona ku morzu na zachód. — A od południa, od strony Kariathiarim wychodzi granica ku morzu, a przychodzi aż do źródła wód Nephtoa. I zstępuje na część góry, która patrzy na Dolinę synów Ennom: a jest przeciw północnej stronie, na ostatniej części Doliny Raphaim. I schodzi w Geennom (to jest w Dolinę Ennom) według boku Jebuzejczyka na południe: i przychodzi do źródła Rogel, przechodząc ku północy i wychodząc do Enses, to jest, do źródła słonecznego: A przechodzi aż do kopców które są przeciwko wstępowaniu Adommim: i schodzi do Abenboen, to jest, kamienia Boena syna Ruben: i przechodzi z boku północy na pola: i zstępuje na równinę, i mija ku północy Bethhagla: i są kończyny jego ku językowi morza najśrońszego od północy na końcu Jordana na południową stronę, który jest granicą jego od wschodu — ta jest osiadłość synów Benjaminowych według granic jego w około, i według domów ich. —

¹⁸⁸) *Joz.* XVIII. 29—28. A były miasta jego, Jerycho i Bethhagla, i Dolina Kassis, Betharaba i Samaraim i Bethel, i Awim i Aphara i Ophera, wieś Emona i Ophnii i Gabee, miast dwanaście, i wsi ich. Gabaon i Rama i Beroth, i Mesphe, i Kaphara, i Amosa, i Recem, Jarephel i Tarela, i Sela, Eleph i Jebus, to jest Jeruzalem, Gabaath i Kariath, miast czternaście, i wsi ich. Ta jest osiadłość synów Benjaminowych według domów ich. — *I Paral.* VIII. 12. Elphaal (Benjamita) zbudował Ono i Lod.

(Beth-Awen, Luz), Awim, Aphara, Ophera (Ophra), Emona, Ophni (Gophna?), Gabbee (Geba, Gaba), Gabaon (Gibeon), Rama, Beroth (Beeroth), Mesphe, Kaphara, Amosa, Recem, Jarephel, Tarela, Sela (Zela), Eleph, Jebus t. j. Jeruzalem, Gabaath (Gibeath Saul, Gibeath Benjamin, Gibeath), Kariath; Hai (Benjamita), (Ai, osiedli tamże po niewoli), Almon, Anathoth, Lod, Ono, Asor.

Pokolenie Dan.

Otrzymało dzielnicę na wybrzeżach Śródziemnego morza, i to morze stanowiło granicę od zachodu; od wschodu graniczyło z pokoleniem Benjamin, na południu z Judą, a od północy oznacza granicę linja pociągnięta od portu Joppe nad morzem, przypierająca poniżej Bethhoron do granicy pokolenia Benjamin. Dzielnica Dan leżała już w równinie pomorskiej i miasta Estaol, Sarea, Akkaron (Ekron), które pierwotnie Judzie przypadły, przeszły następnie do pokolenia Dan.

Miasta tego pokolenia były ¹⁸⁹⁾: Sara (Zorah, Zarea), Estaol, Hirsemes, Selebin (Saelabin), Aialon, Jetheba, Elon, Themna, Akron, Elthea, Gebbethon, Balaath, Jud, Bane-Barach (Bne-Barak), Gethremmon (Gath Rimmon), Meiarikon, Arekon, Lesem (Lais, Dan).

¹⁸⁹⁾ Joz. XIX. 41—47. A była granica osiadłości jego Sara i Estaol i Hirsemes, to jest miasto słoneczne, Selebin i Ajalon, i Jethela, Elon i Themna i Ahron, Elthece, Gebbethon i Balaath, i Jud i Bane, i Barach (Bne-Barak), i Gethremmon, i Meiarikon, i Arekon, z granicą, która ku Joppen patrzy, i tym końcem się zamyka. I wyszli synowie Danowi, i walczyli przeciw Lesem, i wzięli je, i porazili je paszczką miecza, i posiadli i mieszkali w nim, nazywając imie jego Lesem Dan, od imienia Dan ojca swego.

Pokolenie Efraim.

Otrzymało dzielnicę na północy pokolenia Dan i Benjamin przez wszystką szerokość ziemi od doliny Jordanu, która była jego granicą na wschodzie do Śródziemnego morza, z którym graniczyło na zachodzie ¹⁹⁰⁾, na przestrzeni od Joppe aż do ujścia potoku Kana. Od północy w końcu odgraniczała dzielnicę Efraim linja pociągnięta od ujścia potoku Kana do morza Śródziemnego na Aser do Sartan w dolinie Jordanu ¹⁹¹⁾.

Była to jedna z większych dzielnic: wśród niej znajdowały się góry pasznicze, od pokolenia „górami Efraim“ zwane. Tu leżała dolina patryarchów Sichem i góra Garyzim, gdzie później wzniesiono świątynię Samarytańską. Pomorze tej dzielnicy było żyzne.

¹⁹⁰⁾ *Joz.* XXI. 1—5. Padł też los synów Józefowych od Jordanu ku Jerychu i wodom jego od wschodu słońca: pustynia która idzie od Jerycha do góry Bethel: A wychodzi od Bethel do Luzy: i idzie przez granicę Archi Atharoth. I schodzi ku zachodowi wedle granice Jephlet, aż do granic Bethoron niższego i Gazera: i kończą się krainy jego morzem wielkiem.

¹⁹¹⁾ *Joz.* XVI. 5—8. I stała się granica synów Ephraim według rodzajów ich: i osiadłość ich ku wschodu słońca Ataroth Addar, aż do Bethoorona wyższego. I wychodzą granice aż do morza: Machmothath lepak patrzy ku północy, i okraża granice ku wschodu słońca do Thanath Selu: i przechodzi od wschodu do Janoe. A idzie od Janoe do Ataroth i Naaratha: i przychodzi do Jerycha: i wychodzi do Jordanu. Z Taphua zasię przechodzi ku morzu na dolinę trzecińską, i są wyjścia jej do morza najśrodszego. Ta jest osiadłość pokolenia synów Ephraim, według domów ich. — III *Król.* XI. 26. Jeroboam też syn Nabath Ephratejczyk z Sareda. — II *Król.* XIII. 23. I stało się po dwu lat, że strzeżono owce Absalomowe w Baalhasor, które jest podle Ephraim.

Miasta do niej należące były następujące ¹⁹¹⁾: Najprzód Lewickie: Sichem, Gazer, Cibzaim (Kibzaim), Beth-Horon, dalej Taphua (Tapuah), Thamnath Sarae (Thimnath Heres, Thimnath Serach), Thanat - Selo (Thaenath - Silo), Thapsa (Thiphsah), Ramatha (Rama, Ramathaim Sophim), Naaratha, Sareda, Bethel (Beth-Awen), Baalhasor.

Połowa wtóra pokolenia Manasse na zachodzie Jordanu.

Otrzymała dzielnicę na północ od pokolenia Ephraim, z którem na południu graniczyło; na wschodzie nie dochodziły jego dzierzawy do Jordanu, lecz jak tu tak też na północy graniczyło z pokoleniem Izachar, na zachodzie w końcu graniczyło z morzem Śródziemnem na przestrzeni od ujścia potoku Kana aż po za przylądek Karmelu, jak potok Cison do morza wpada ¹⁹²⁾.

Część północna górzystego pasma Karmelu leżała w tej dzielnicy.

Miasta, które jej wydzielone były w dzielnicach Aser i Izachar, są: Bethsan, Dor, Endor, i Mageddo (Megiddo), — tych jednak nie zdobyło sobie pokolenie; — reszta miast w samej już dzielnicy Manasse były ¹⁹³⁾: Jeblaam,

¹⁹²⁾ Joz. XVII. 7—10. A granica Manasse była od Aserdo do Machmethath, który patrzy ku Sichem: a wychodzi po prawej stronie podle obywatelów źródła Taphue. W dziale bowiem Manasse przypadła była ziemia Taphue, które jest podle granic Manasse synom Ephraim. — A granica doliny trzcinnej idzie ku południu potoku miast Ephraim, które są w pośrodku miast Manasse: granica Manasse od północy potoka, a koniec jej ciągnie do morza: tak iż osiadłość Ephraim jest od południa, a od północy Manasse, a oboje zamyka morze, i schodzą się z sobą w pokoleniu Aser od północy, a w pokoleniu Issachar od wschodu.

¹⁹³⁾ Joz. XVII. 11. I było dziedzictwo Manasse w Issachar i w Aser, Bethsan i wsi jego, i Jeblaam z wsiami jego, i obywatele Dor

Thenak, Nophet, Arier, Balaam (Bileam), Efra (Ofra), Adadremmon (Hadad Rimmon).

Pokolenie Issachar.

Otrzymało dzielnicę na obszarze rzeki Cison w nizinach pod Karmelem, na południu i zachodzie graniczyło z pokoleniem Manasse, na wschodzie z doliną Jordanu ¹⁹⁴), a od północy odgranicza tę dzielnicę linja pociągnięta od Karmelu w poprzek dolnego Cison przechodząca na północy od góry Tabor, a przypierająca do Jordanu naprzeciw prawie ujściu rzeki Jarmuk.

Miasta, które temu pokoleniu wydzielone zostały, były następujące ¹⁹⁵): Izrael, Kasaloth (Chessuloth), Sunem, Hapharaim, Seon (Sion), Anaharath, Rabboth, Cesion (Kision), Abes, Rameth, Engannim, Enhadda, Bethpheses, Dabreth (Dabrath), Aphek, Jaramoth (Jarmuth).

z miasteczkami swymi, obywatele też Endor ze wsiami swymi, także obywatele Thenak ze wsiami swymi, i obywatele Mageddo z wsiami swymi, trzecia część miasta Hopheth. — *Sędz.* 11. 12. 14. 15. I przyszedł Anioł Pański i siedział pod dębem, który był w Ephra, i należał do Joasa, ojca domu Ezri. A gdy Gedeon syn jego młócił i czyścił zboże w prasie, aby uciekł przed Madyanity, ukazał mu się Anioł Pański. — Który (Gedeon) odpowiadając rzekł: Proszę mój Panie, w czem wybawię Izraela, oto dom mój najpodlejszy jest w Manasse, a ja najmniejszy w domu ojca mego.

¹⁹⁴) *Joz.* XIX. 22. A przychodzi granica jego aż do Thabor i Sehesim i Bethsames: a będą kończyny ich Jordan: miast szesnaście i wsi ich.

¹⁹⁵) *Joz.* XIX. 18—21. A było dziedzictwo jego Izrael i Kasalot i Sunem, i Hapharaim i Seon i Anaharath. I Rabboth i Cesion, Abes i Rameth i Engannim i Enhadda i Bethpheses.

Pokolenie Zabulon.

Otrzymało dzielnicę na północy od pokolenia Issachar, na zachodzie i północy odgranicza ją linja pociągnięta łukiem od Karmela na Zabulon ku Ramie i północnym wybrzeżom jeziora Genezareth, jak Kapernaum leży; od wschodu graniczyło naprzód z tem jeziorem, z doliną Jordanu na przestrzeni jednej mili, a od południa w końcu z pokoleniem Issachar i podnóżem góry Tabor ¹⁹⁶).

Miasta pokoleniu temu wydzielone były następujące ¹⁹⁷): Jeknam (Jachanan), Kartha, Damna, Naalol, Remmono, Thabor, Kateth, Semeron, Jerala, Bethlehem, Gethhepher (Gath Hepher), Thakasyn.

Pokolenie Nephtali.

Otrzymało dzielnicę na wierzchowinie Jordanu tak, że na środek tej dzielnicy przypadało prawie jezioro Merom. Na północ przypierało o góry Hermon (Antilibanu), na

¹⁹⁶) *Joz.* XIX. 10 -- 14. A była granica dziedzictwa ich aż do Sarid. I wstępuje od morza i Merale, a przychodzi do Debbaseth, aż do potoka, który jest przeciw Jeknam. I wraca się od Sareda ku wschodowi do granic Ceseleththabor: i wychodzi do Dabereth, i wstępuje ku Japhie. A ztamtąd przechodzi aż do wschodniej strony Gethhepher i Thakasyn, i wychodzi do Remmon i Amthar i Noa. I krąży ku północy Hanathon, a wyjścia jego są Dolina Jephthahel.

¹⁹⁷) *Joz.* XIX. 15. I Kateth i Naalol i Semeron i Jarala i Bethlehem: miast dwanaście i wsi ich. — XXI. 34. 35. Synom lepak Merary Lewitom niższego stanu, według domów ich dano jest od pokolenia Zabulon, Jeknam, Kartha i Bamna i Naalol, miast cztery z ich przedmieściami. — I *Paral.* VI. 77. A ostatkowi synom Merari: z pokolenia Zabulon, Remmono i przedmieścia jego, i Thabor z przedmieściami jego.

wschód graniczyło z dzielnicą Judy nad Jordanem, na południu z dzielnicą pokolenia Zabulon i północnem wybrzeżem jeziora Genezaret, na zachód z dzielnicą pokolenia Aser ¹⁹⁸).

Miasta które mu przypadły, były ¹⁹⁹): Assedim, Ser, Emath (Hamath), Rekkath, Cenereth (Kinnereth), Edema, Arama, Asor (Hazor), Cedes (Kedes), Edrai, Enhazor, Jeron, Magdalel, Horem, Bethanath, Bethsames; Ahion (Lion), Dan Abel Beth Maacha (Abelmaim).

Pokolenie Aser.

W końcu otrzymało dzielnicę rozciągającą się wąskim pasem wzdłuż pomorza Feników. Na północy przypierało do doliny rzeki Leontes, na zachodzie graniczyło z pomorzem Fenicjan w całej długości od Karmelu aż do Tyru, a nawet w równej wysokości jak miasto Sydon leży, nie przypierając jednak nigdy do morza, bo nie zdobyło sobie wydzielonych miast Accho, Tyru i Sydonu ²⁰⁰). Na wscho-

¹⁹⁸) *Joz. XIX. 33. 34.* I poczęła się granica od Helepha, i Elon, i Saananim, i Adami, która jest w Neceb, i Jebnael aż do Lekum: a końce ich aż do Jordanu: I wraca się granica ku zachodowi do Azanothabor, a ztamtąd wychodzi do Hukuki, i przechodzi do Zabulon ku południu, i do Aser ku zachodu, a do Juda do Jordanu ku wschodowi słońca.

¹⁹⁹) *Joz. XIX. 35—38.* Miasta bardzo obronne, Assedim, Ser i Emath, i Rekkath i Cenereth, i Edema, i Arama, Asor, i Cedes, i Edrai, Enhazor, i Jeron i Magdalel, Horem i Bethanath, i Bethsames: miast dziewiętnaście i wsi ich.— *II Paral. XVI. 4.* Czego się wywiedziawszy Benadad, posłał hetmany wojsk swoich do miast Izraelskich: którzy zburzyli Ahion i Dan i Abelmaim, i wszystkie miasta Nephtalim murowane.

²⁰⁰) *Sędz. I. 31.* Aser też nie wygładził obywatelów Accho i Sidonu, Ahalab, i Achasib, i Helba, i Aphek i Rohob. I mieszkał w pośrodku Chananejczyka obywatela onej ziemi, ani go zabił.

dzie przypierała granica do pokolenia Nephtali, na południe od Karmelu do Ramy do dzielnicy pokolenia Zabulon ²⁰¹).

Miasta Aser były ²⁰²): Halkuth (Halkath), Ahasib (Achsib), Accho (Akko), Axaph, Ahalab, Helba, Aphek, Rohob, Abdon, Mesaal (Misael), Amma, Hukok.

Pokolenie Lewi.

Nie otrzymało osobnej dzielnicy w ziemi ²⁰³), lecz 48 miast, które mu wyznaczone zostały we wszystkich 12 dzielnicach, były dziedzictwem jego ²⁰⁴).

²⁰¹) *Joz.* XIX. 25—29. A była granica ich Helkath, i Chali i Beten i Axaph, i Ehnelech, i Amaad, i Messal: i przychodzi aż do Karmela morza, i Sihor i Labanath: i wraca się ku wschodowi Bethdagon: a przychodzi aż do Zabulon i Doliny Jephthael ku północy do Bethemek i Nehiel. I wychodzi po lewej stronie Kabul, i Abran i Rohob, i Hamon, i Kana, aż do Sidonu wielkiego. I wraca się do Horma aż do miasta bardzo obronnego Tyru, i aż do Hoza: a końce jej będą do morza z sznura Achzyba.

²⁰²) *Joz.* XIX. 30. I Amma, i Aphek, i Rohob: miast dwadzieścia i dwie i wsi ich. — *I Paral.* VII. 75. A od pokolenia Aser: Masal z przedmieściami jego, i Abdon także. Hukak też z przedmieściami jego, i Rohob z przedmieściami jego. — *Joz.* XXI 30. 31,

²⁰³) *Joz.* XIII. 32. A pokoleniu Lewi nie dał osiadłości, bo Pan Bóg Izraelów sam jest osiadłością ich jako mu powiedział.

²⁰⁴) *Joz.* XXI. 8—39. I dali synowie Izraelowi Lewitom miasta i przedmieścia ich, jako Pan przykazał przez rękę Mojżesza, każdemu losem oddzielając. — A z pokolenia synów Juda i Symeon dał Jozue miasta: których te są imiona. Synom Aaronowym wedle familji Kaath Lewitckiego rodu (bo im pierwszy los wyszedł) Kariatharbe ojca Enak, które zowią Hebron, na górze Juda i przedmieścia jego w około. Ale pola i wsi jego dał był Kalebowi synowi Jephone w osiadłość. Dał tedy synom Aarona

Miasta te były następujące: z pokolenia Judy i Symeon: Hebron, Lobna, Jether, Estemo, Holon, Dabir, Ain, Jeta Bethsames; z pokolenia Benjamin: Gabaon,

kapłana Hebron, miasto ucieczki, i przedmieścia jego: i Lobnę z przedmieściami swemi: I Jether, i Estemo, i Holon, i Dabir, i Ain, i Jeta, i Bethsames, z ich przedmieściami: miast dziewięć od pokolenia jako się powiedziało, dwoja. A od pokolenia synów Benjamin, Gabaon, Gabae, i Anathoth i Almon z przedmieściami swemi: miasta cztery. Wszystkich społem miast synów Aarona kapłana, trzynaście z przedmieściami swemi. A innym wedle domów synów Kaath rodu Lewitckiego dana jest ta osiadłość. Z pokolenia Ephraim miasta ucieczki Sichem z przedmieściami swemi na górze Ephraim, i Gazer, i Cibsaim, i Bethoron, z przedmieściami miast cztery. Od pokolenia też Dan, Eltheke i Gabathon, i Aialon i Gethremmon, z przedmieściami ich, miast cztery. A od połowice pokolenia Manasse Thanach i Gethremmon z przedmieściami swemi dwie miście. Wszystkie dziesięć miast i przedmieścia ich dane są synom Kaath niższego stanu. Synom też Gerson rodu Lewitckiego dal od połowice pokolenia Manasse, miasta ucieczki Gaulon w Bazan, i Bosrę z przedmieściami ich, dwie miście. A od pokolenia Issachar Cesion i Dabereth, i Jaramoth, i Enganim, z przedmieściami ich, cztery miasta. A z pokolenia Aser, Masal i Abdon, i Helkath i Rohob, z przedmieściami ich, miasta cztery. Z pokolenia też Nephtali miasta ucieczki Cedes w Galilei, i Hammoth Dor, i Karthan, z przedmieściami ich, trzy miasta. Wszystkich miast domów Gerson, trzynaście z przedmieściami swemi synom lepak Merary Lewitom niższego stanu, według domów ich dano jest od pokolenia Zabulon Jeknam, i Kartha, i Damna, i Naalol, miast cztery z ich przedmieściami. A z pokolenia Ruben za Jordanem przeciwko Jerychu, miasta ucieczki, Bosor w pustyni, Misor i Jaser, i Jethson i Mephaat, miasta cztery z przedmieściami swemi. A od pokolenia Gad miasta ucieczki, Ramoth w Galaad, i Manaim, i Hesebon i Jazer, miast cztery z ich przedmieściami. Wszystkich miast synów Merary według domów i rodów ich dwanaście. A tak wszystkich miast Lewitckich w pośrodku osiadłości synów Izraelowych było czterdzieści i ośm. *I Paral. VI. 57—81.*

Gabae, Anathoth, Almon; z pokolenia Efraim: Gazer, Sicheu, Cibsaim, Bethoron; z pokolenia Dan: Eltheke, Gabathon, Aialon, Gethremmon; z pokolenia Manasse: Thanach, Adadremmon, Gaulon, Bosra; z pokolenia Issachar: Cesion, Dabereth, Jaramoth, Enganim; z pokolenia Aser: Masal, Abdon, Helkath, Rohob; z pokolenia Nephthali: Cedus, Hammoth Dor, Kartha; z pokolenia Zabulon: Jeknam, Kartha, Damna, Naalol; z pokolenia Ruben: Bozor, Jassa, Kademoth, Mephath; w końcu z pokolenia Gad: Ramoth, Manaim, Hesebon i Gazer.

Rozróżnić tu jednak wypada pokolenie Lewi, z którego wychodzili kapłani i arcykapłani dla całego narodu, od samego kapłaństwa.

Pokolenie posiadało 48 miast, kapłanie pobierali dziesięciny, ofiary i daniny, a prócz nich były im jeszcze wyznaczone pastwiska dla bydła.

Aż po czasy Mojżesza i Aarona był każdy pierworodny kapłanem i rodził się do stanu duchownego ²⁰⁵); od nich przeszło kapłaństwo wyłącznie do pokolenia Lewi, do rodziny Aarona, a arcykapłaństwo było rodową godnością pierworodnych jej synów. Poświęceni, którym wolno było wstępować do przybytku, nazywali się „Kochen“, „Kochanim.“

²⁰⁵) III *Mojż.* XII, 12. 13. Jam wziął Lewity od synów Izraelowych miasto wszelkiego pierworodnego otwarzającego żywot między syny Izraelowymi, i będą Lewitowie moi. Bo mój jest każdy pierworodny: odkąd jakom pobił pierworodne w ziemi Egipskiej, poświęciłem sobie cokolwiek się pierwszego rodzi w Izraelu od człowieka aż do bydłęcia, moi są: Ja Pan.

Ten podział Ziemi świętej pomiędzy 12 pokoleń miał być niezmienny, aby nie przechodziło dziedzictwo od jednego pokolenia do drugiego, „aby się nie mieszała osiadłość synów Izraelowych z pokolenia w pokolenie.“ Synowie tedy i córki dziedziczące miały brać mężów i żony z pokolenia ojców swych, „aby dziedzictwo zostawało w domiech, a żeby się nie mieszały pokolenia, ale tak zostały, jako od Pana są oddzielone.“²⁰⁶⁾

W ten sposób było zapewnione posiadanie dzielnicy każdemu pokoleniu, a własność każdej rodziny wracała w miłościwym czyli jubileuszowym lecie do niej: tak tedy nie mogło wyjść ani pokolenie, ani nawet żadna rodzina z własności na długo.

²⁰⁶⁾ IV Mojż. XXXVI. 7—80.

Zakończenie.

Takie były tedy pokolenia i rody zamieszkujące od wieków Ziemię świętą. Takie było ich pochodzenie, te w końcu były siedliska i podania rodzinne, które w przeciągu wieków kierując dziejami i wyprawiając rodowe gromady ze stanu natury, utworzyły różne trzy narody, wydały trzech zakonodawców, i najwyższą ideę ludzkości.

Fenicjanie.

Jako naród historyczny w dziejach świata wystąpili naprzód Fenicjanie i z Chananejskich rodów odegrali oni jedną wielką historyczną rolę, tak w rodzimych swych miastach Tyr i Sydon, jako też w osadach swoich, które rozrzucili po wybrzeżach Śródziemnego morza.

Posiadając kraj oparty o góry Libanu, pod umiarkowaniem i łagodnym niebem, ziemię pomorską, żyzną, miasta nad brzegiem, dogodne ostoje, przystanie głębokie i wolny oddech na morze, stali się Fenicjanie żeglarzami ówczesnego świata i pośrednikami pomiędzy odwieczną cywilizacją pierwotnej Azji, a nowo do życia budzącą się ludzkością na wybrzeżach Śródziemnego morza.

Niezawisłość dawało Fenicjanom morze, nie wielka ich posiadłość w ziemi, wysilenie się na przemysł, i skupienie narodowe w miastach nadmorskich.

Ztąd z dzielnego urządzenia instytucji miejskich wzrosła ich potęga, ztąd zgromadzili skarby, skupili korzyści, roznieśli przemysł, wynalazki i zbytki po świecie: misja ich była światowa, i z ich to plemienia wyszedł ostatecznie największy mąż pogański starożytnego świata — Hannibal.

Jeżeli już w zjawiskach natury widzimy w Ziemi świętej, jako pograniczu trzech części świata, każdą z nich reprezentowaną pewną częścią tej ziemi i rodem na niej osiadłym: możnaby powiedzieć że Fenicja i Fenicjanie reprezentują w niej Europejską naturę i historję. — Kraj cedrów i jedwabnic Libanu, purpury, róży, lilji i kruszców, kraj wonnych olei, wina i sadów, kraj pięknych kształtów, łagodnego nieba, żywych wód, jędrnego oddechu od gór, a wolnego oddechu na morze, kraj przystępny i zajęty jeszcze panowaniem wiatrów zachodnich, dających deszcz i życie, jest w istocie na ostatecznym krańcu Azji zachodniej już zapowiednią europejskiej natury. Równie jak żeglugę morską, przemysł, handel, myśl w końcu życia na morzu i zamorskich posiadłości wzięła Europa po Fenicjanach puścizną.

Izraelici.

Inną była misja w Ziemi świętej wybranego ludu, bo on miał dawać świadectwo nie ziemi, ale Bogu, nie temu miał świadczyć, czem człowiek jako poganin przez siebie i o sobie być może, ale czem Bóg jest. Ztąd jest też Izrael przez Mojżesza z domu niewoli wywiedziony i postawiony wśród Pogan w Ziemi obiecanej, niby żywym pomnikiem wiary w jedyne Boga, żywym pomnikiem objawionej prawdy i jedynym przykładem bezpośrednich rządów Opatrzności boskiej w dziejach świata.

Cały typ azjatyckiej natury reprezentuje w Ziemi św. dolina Jordanu wraz z trzema jeziorami, które przypominają odosobnienie i zamknięcie się środkowej Azji, nie mającej za biegiem rzek styczności z morzami świata.

Jak dolina Jordanu jest odosobnioną i zamkniętą w sobie, tak był Izrael wyłącznie poświęcony Bogu, jak dolina Jordanu nie łączy się z morzami świata, tak się nie miał Izrael łączyć z synami ziemi — jak obszar Jordanu ostąpiły pustynie, tak oblegał świat pogański wierzących w jedynego Boga, jak bystrość tej rzeki rozwesela miasto Boże, ale w końcu w Martwym morzu ginie, w grobie dawnych miast Sodomy i Gomory, w którym nic nie ma żywego, tak był przez wieki Izrael żywym źródłem Objawienia Bożego, aż się w nim dopełniło dzieło odkupienia rodu ludzkiego, lecz zginął i rozprószył się, gdy Bóg zerwał przymierze ze Starym zakonem!

Ostateczności strefy odbijają się także wiernie w namietnościach i w charakterze wybranego ludu, skwar i susza, lub gwałtowne burze i wezbrania wód, dwie tylko pory roku, bez przejścia wiosny i jesieni.

Pierwotna religijna zagorzałość Azji, wyobraźnia płomienna jak niebo, szatan krwi potężny jak burza, wiara jak źródło pustyni, jak rosa niebieska żyjąca tylko słowem proroków, cień palmy rzadki jak błogosławieństwo Boże, wiatr spiekły i morowy jako gniew Boży — wszystko tu świadczy o nicości spraw ziemskich, a o wielkości Boga.

Źródłem życia źródło, źródłem istnienia Bóg, jedyny, wielki, potężny, surowy sędzia wybranego ludu, któremu dał ziemię wśród pogan i wyniósł go nad inne, aby go czcił i znał że jest!

Z takiego to narodu wyszedł Mojżesz, największy mąż w dziejach świata, z takiego to narodu wyszedł szereg proroków, zapowiadających przyjście Messjasza.

Arabowie.

Potomkowie w końcu Jektana i Ismaela, gdy się w naród zrosli i poczuli jako mieszkańcy półwyspu, są

trzecim wielkim narodem, który pod nazwiskiem Arabów wystąpił na widownię dziejów.

Już w opisie geograficznym Ziemi świętej widzieliśmy to, że typ afrykańskiej natury przeważa na półwyspie Arabskim: najmocniej wyraża się ten typ skwarnemi pustyniami półwyspu, a te właśnie były ojczyzną Arabów.

Arabowie są tedy synami puszczy, a z natury ich kraju i z podań religijnych pierwotnych, sięgających Abrahamowych czasów, wyszedł Mahomet i Islamizm Azji.

Życie Arabów dzieliło się pomiędzy gwarnym bazarem, a dumaniem na pustyni — pomiędzy koczowiskiem na rozległych paszach, gdzie życiem trzeba było bronić własności a przeprawą przez pustynię karawan, gdzie idzie prawie zawsze gra z naturą o życie. — Ztąd stała się Arabja ojczyzną kupców i poetów, mędrców samotnych i rycerzy dzielnych, hord koczowniczych i karawan rozpoznających cywilizację trzech części świata, tylko za wskazówką gwiazd, bo rzek nie ma w Arabji, a lubo jest półwyspem, są brzegi jej od morza płytkie i nieprzystępne.

Arabowie tedy jako naród pustyni rozszerzyli tylko na lądzie swe panowanie, gdy starożytną wiarę w jedyne Boga zastosował Mahomet do obyczajów Wschodu i zwyczajów ludu żyjącego wśród pustyń.

Ze starego zakonu wziął Islamizm tylko wyłączość, zagorzałość religijną i fanatyzm; — gdy się jednak Izrael miał do reszty narodów tylko odpornie, lub niekiedy nawet tylko biernie, rozpoczęli Arabowie Islamizmem związani wojnę zaczepną z resztą świata.

To tłumaczy tak nagle i szerokie rozpostarcie się Arabów w chwili ich panowania; na korzyść wszakże ludzkości obraca się to tylko, co z cywilizacji starożytnego świata byli wzięli puścizną. Rycerski zaś ich charakter wpłynął wówczas dopiero na średniowieczną Europę, gdy część Arabów była już osiadła w Europie, a tem samem gdy przestali być synami puszczy.

Ze starym Zakonem zerwał Bóg przymierze, wyznaczenie Islamizmu nie ożywiała nigdy prawda Objawienia, a jak życie pustyni jest bez rezultatu, tak rozcieka się ta wiara piaskiem pustyni — jak syn pustyni czeka znowu po dziennym skwarze ochłody, i w cześci serca pyta gwiazd o drogę żywota, tak szuka dusza prawdy objawionej, gdy fanatyzm stygnie, a zwątpienie wytrąca miecz z ręki zdobywcy.

W trzech tedy różnych kierunkach wypłynęły z tego pogranicza trzech części świata dzieje Fenicjan, Izraelitów i Arabów; w trzech różnych kierunkach wyszły z Ziemi św. zadatki życia, które jak wielkie nasiona na świat rzuciła, ale których nie zdołała rozwinąć na własnym gruncie.

To więc, co dziś po upływie wieków najmocniej popiera prawdę objawioną, są to właśnie powszednie dzieje świata, w które nikt nie wątpi.

Światowa wielkość Fenicjan znalazła zaledwo czytelną kartę w historji; po całym świecie rozproszeni Żydzi otrętwieli i stęzeli w Mozaismie; fanatyzm Islamizmu ostygł, i społeczeństwa, które zawiązał, poczynają iść w rozkład, a jedne tylko Chrześcijaństwo, które jest zakonem miłości, wiary i nadziei, bije wieczystem źródłem życia, i szerzy się jak światło niebieskie na globie!

Treść dzieła.

Stronnica :

WSTĘP.

1. Geografja Ziemi świętej	1
2. Obszar Ziemi św.	2
3. Nazwa Ziemi św. w różnych czasach	3
4. Sposób orientowania się w Ziemi św.	8
5. Pomiary przestrzeni w Ziemi św.	10
6. Podział czasu:	
a) Na dni i tygodnie	12
b) Podział miesięcy	18
c) Podział starozakonnego roku	20
7. Kalendarz Rzymski w kościele Chrystusa	24
8. Kalendarz Rzymski i jego poprawy	25
9. Rachuba Ery Chrześcijańskiej i jej upowszechnienia w świecie	27

KSIĘGA PIERWSZA.

Geografja Ziemi świętej.

Półwysep Arabski w zarysie	31
--------------------------------------	----

Kształt i powierzchnia kraju.

Położenie i granice Ziemi św.	35
Syrja	38
Góry Libanu i Antilibanu	39

Palestyna zachodnia:	
Wysoczyzna Galilei czyli góry Neftali	40
Równina Izrael czyli Ezdrelon	41
Pomorze Fenicji	42
Góry Samarji	42
Góry Judy	43
Równiny Saron i Sefela	44
Jar Ziemi świętej	45
Palestyna wschodnia:	
Obszar rzeki Jarmuk	45
Góry Galaad	46
Góry Phasga i Abarim	47
Zakończenie Orografji:	
Pieczarne kredy i wapienie Ziemi św.	48

Wody Ziemi świętej.

Rzeki wpadające do Śródziemnego morza	51
Rzeki wpadające do Martwego morza	55
Obszar rzeki Jordanu i jego jezior	65
Morze Martwe	66
Obszar Martwego morza	66
Zakończenie hydrografji	68
Historyczne źródła i studnie Ziemi św.	68

Strefa Ziemi świętej.

Stosunki temperatury	74
Pojedyncze pory roku	76
Wiatry i burze	78
Deszcze i rosy	79

Roślinność Ziemi świętej

Świat zwierzęcy Ziemi świętej

Dawniejsza urodzajność, dzisiejsza nie- płodność i plagi Ziemi świętej	99
---	----

KSIEGA WTÓRA.

Etnografja Ziemi świętej.

WSTĘP	107
1. Najwcześniej odrywają się od pnia Semowego Arabowie właściwi	109
2. Dalsze rozgałęzienie Semitów poczyna się od patryar- chy Abrahama	110
3. Pierwotni mieszkańce Ziemi świętej byli potomkami Chama; ztąd rozkład trzech etnograficznych gromad	111

I. Pierwotni mieszkańce Ziemi świętej.

1. Ród Olbrzymów	113
2. Rody Chamowego pogłowia	115
a) Filistynowie i Kaftorymowie	115
b) Chananejczycy właściwi	118
c) Chananejskie ludy	123
α) Ferezejczycy	123
β) Cynejczycy, Cenezejczycy, Cedmonejczycy	123

II. Przychodni mieszkańce Ziemi św. Semickiego pogłowia Izraelitom pokrewni, czyli rody ksiąg Genezy i podań arabskich.

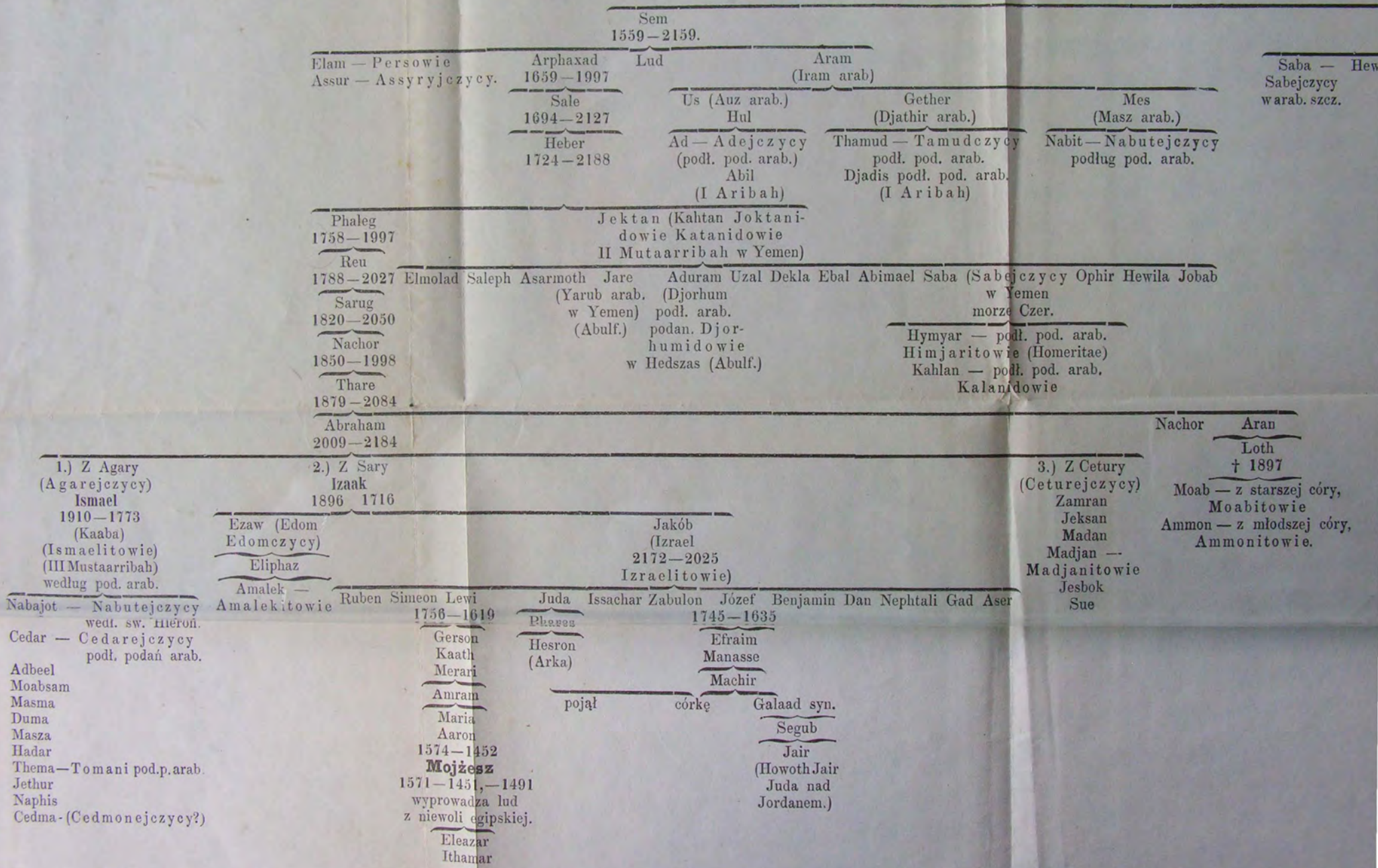
1. Potomkowie Arama, Jektana i Ismaela	127
2. Potomkowie Cetury, trzeciej żony Abrahama	132
3. Potomkowie Lota:	135
a) Moabitowie	135
b) Ammonitowie	141
4. Potomkowie Ezawa	143
a) Edomejczycy	143
b) Amalekitowie	150

III. Izraelici sami jako dziedzice obiecanej Ziemi, lud od Boga wybrany i w jedyne Boga wierzący.

1.	Podział Ziemi świętej na 12 dzielnic	155
2.	Pokolenia na wschodzie od Jordanu osiadłe	157
	a) Pokolenie Ruben	157
	b) Pokolenie Gad	158
	c) Połowa pokolenia Manasse	159
	d) Juda nad Jordanem	160
3.	Pokolenia na zachodzie od Jordanu osiadłe	
	a) Pokolenie Juda	161
	b) Pokolenie Symeon	164
	c) Pokolenie Benjamin	165
	d) Pokolenie Dan	167
	e) Pokolenie Efraim	168
	f) Druga połowica pokolenia Manasse na zachodzie	169
	g) Pokolenie Issachar	170
	h) Pokolenie Zabulon	171
	i) Pokolenie Nephtali	171
	k) Pokolenie Aser	172
4.	Pokolenie Lewi	173
5.	Zakończenie Etnografji i historyczny rezultat trzech etnograficznych gro- mad Ziemi świętej	177
	1. Fenicjanie	177
	2. Izraelici	178
	3. Arabowie	179
	4. Chrześcijaństwo	181



Nota: Źródłem do podań arabskich jest w tym rodowodzie Abulfeda, Masudi,



R o d o w ó d mieszkańców Ziemi świętej i Arabji

wyprowadzony od Noego

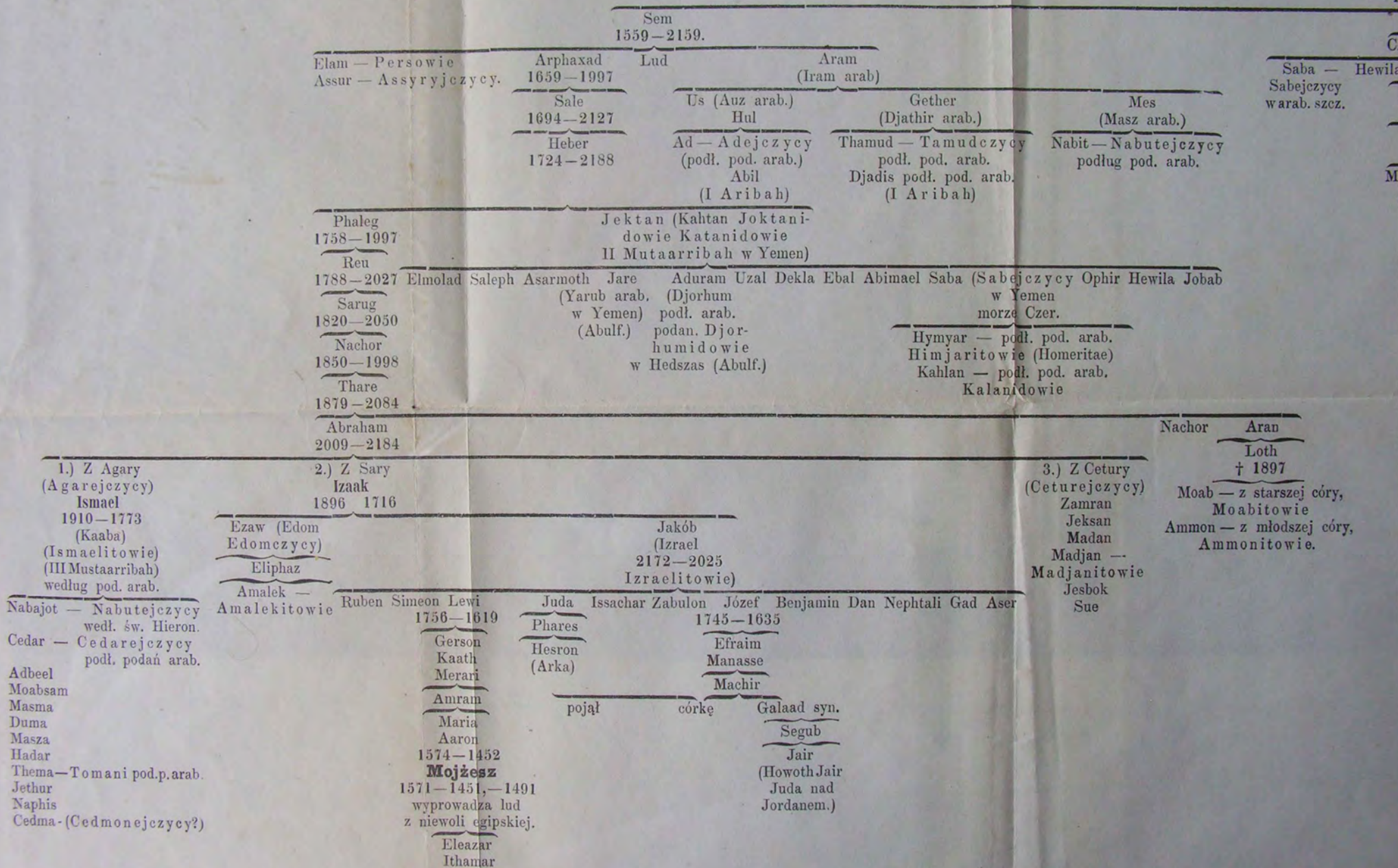
podług ksiąg Pisma św. i podań arabskich
objaśniający

Etnografję Ziemi świętej.

Nota: Źródłem do podań arabskich jest w tym rodowodzie Abulfeda, Masudi, Sojuti.

Noe
1056—2006

Sem 1559—2159.					Chus (Kousz — Kuszyto								
Elam — Persowie Assur — Assyryjczycy.	Arphaxad 1659—1997	Lud	Aram (Iram arab)		Saba — Sabejczycy warab. szcz.	Hewila	Regma	Sabata					
	Sale 1694—2127	Us (Auz arab.) Hul	Gether (Djathir arab.)	Mes (Masz arab.)				Saba — Sabejczycy przy Dadan (Udad a					
	Heber 1724—2188	Ad — Adejczycy (podł. pod. arab.) Abil (I Aribah)	Thamud — Tamudczycy podł. pod. arab. Djadis podł. pod. arab. (I Aribah)	Nabit — Nabutejczycy podług pod. arab.				Adnan podł. pod. Akk podł. pod.					
Phaleg 1758—1997		Jektan (Kahtan Joktani- dowie Katanidowie II Mutaarribah w Yemen)						Maad — (od niego poszli K czyli Synowie Maad, Machomet III Mustaarib					
Reu 1788—2027	Elmolad	Saleph	Asarmoth	Jare	Aduram	Uzal	Dekla	Ebal	Abimael	Saba (Sabejczycy w Yemen morze Czer.	Ophir	Hewila	Jobab
Sarug 1820—2050				(Yarub arab. w Yemen) (Abulf.)	(Djorhum podł. arab. podan. Djor- humidowie w Hedszas (Abulf.)					Hymyar — podł. pod. arab. Himjaritowie (Homeritae) Kahlan — podł. pod. arab. Kalanidowie			
Nachor 1850—1998													
Thare 1879—2084													
Abraham 2009—2184											Nachor	Aran	
2.) Z Sary Izaak 1896 1716											Loth † 1897		
										3.) Z Cetury (Ceturejczycy) Zamran Iaksan		Moab — z starszej córy, Moabitowie	



R o d o w ó d

szkańców Ziemi świętej i Arabji

wyprowadzony od Noego

podług ksiąg Pisma św. i podań arabskich
objaśniający

Etnografję Ziemi świętej.

Nota: Źródłem do podań arabskich jest w tym rodowodzie Abulfeda, Masudi, Sojuti.

N o e
1056—2006

		Chus (Kousz — Kuszytowie)		Cham		Japhet
				Mesraim	Phut	Chanaan (Chananejczycy)
Aram (Iram arab)		Saba — Sabejczycy warab. szcz.	Hewila Sabatha Regma Sabataka Nemrod	Phetrusim — Chasluim —	Filistynowie Kaftorymowie	Sidon — Sidonczycy (Fenicyanie) Hetae — Hetejczycy Jebuze — Jebujejczycy Amorre — Ammorejczycy Girgeze — Girgezejczycy Hewe — Hewejczycy Arakae — Arakczycy Sine — Sinejczycy Arad — Aradczycy, Arwadczycy. Samarae — Zamarczycy Amate — Amatejczycy
Gether (Djathir arab.)	Mes (Masz arab.)		Saba — Sabejczycy przy morzu pers. Dadan (Udad arab.) Adnan podł. pod. arab. Akk podł. pod. arab.			
Thamud — Tamudejczycy podł. pod. arab. Djadis podł. pod. arab. (I Aribah)	Nabit — Nabutejczycy podług pod. arab.		Maad — (od niego poszli Korejszytowie czyli Synowie Maad, z nich poszedł Machomet.) III Mustaaribah.			
Ebal Abimael Saba (Sabejczycy Ophir Hewila Jobab w Yemen morze Czer. Hymyar — podł. pod. arab. Himjaritowie (Homeritae) Kahlan — podł. pod. arab. Kalanidowie						
		Nachor	Aran			
			Loth † 1897			
	3.) Z Cetury (Ceturejczycy)		Moab — z starszej córy, Moabitowie			
	Zamran Jeksan Madan Madjan — Madjanitowie		Ammon — z młodszej córy, Ammonitowie.			
Benjamin Dan Nephtali Gad Aser	Jesbok Sue					

N. B. Do ludów Chananejskich, acz nie pochodzą od Chanaana liczą się Ferezejczycy i Cynejezycy, Cenezejczycy i Cedmonejczycy.